
V
B
J
C

UWAGI

NAD

UWAGAMI,

CZYLI

OBSERWACYE NAD XIĄZKĄ,

KTORA w ROKU 1785 WYSZŁA

POD TYTUŁEM

UWAGI NAD ZYCIEM

JANA

ZAMOYSKIEGO

KANCLERZA i HETMANA W. KOR:





w WARSZAWIE,

u P. Dufour Konsyl: Nadwor: Druk: J. K. Mci i Rzpltey, Dyrektora Druk: Korp: Kad:

M. DCC. LXXXIX.





POWOD.

W tak wielopiſznym wieku: iaki ieſt ten w którym żyiemy, piſać ieſzcze Uwagi nad Uwagami, czyli Kommentaryuſze nad Kommentaryuſzami, byłoby to niezmierne mnoſtwo produktow literackich, z naprzykrzeniem publiczności, aż do zbytku rozmnożyć, gdyż roztrząśnienie z pod praſſy wychodzących Piſm powſzednich, nie zawieraiących w ſobie, tylko oboiętne uwiadomienia; można zoſtawić Piſmom Peryodycznym, tym Cenzorom i Zurnaliſtom, którzy ſobie prawo tego ſądzenia przywłaſzczyli. Lecz rozciągnąć tę literacką oboiętność, do tych Piſm

Politycznych, które za cel poprawę rządów, przeistoczenie ustaw Kraiowych, i ztąd wypływaiącey prawdziwey, czy mniemaney szczęśliwości maią, byłoby naganną oziębłością o powszechne dobro, zwłaszcza iż w wolnym Narodzie: któren sam sobie Prawa stanowi, każdego Obywatela iest powinnością, wszystkie do tego końca dążące propozycye, iak nayściśley examinować, i Współobywatelow o prawdziwey wartości tych Proiektow ostrzegać. Między Pismami takowy zamiar maiącemi, wyszła niedawno Xiążka pod tytułem: Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego, Kanclerza i Hetmana W. K. *w ktorey bezimienny Autor, rozliczne wielostronne srzodki, i do wykonania podobne, i niepodobne sposoby, do ocalenia Kraiu i uszczęśliwienia Oyczyzny, z prawdziwą o Dobro publiczne troskliwością podaie; lecz ta patryotyczna gorliwość, często go w takie zachwycenie Enthusiasmu unosi, iż mało się radząc ograniczoney fizyczney i moralney naturalności, ani się oglądaiąc na pierwiastkowe gruntowe ustawy towarzystwa, na okoliczności czasu, zwyczaiow, i obyczaiow; wystawuie sobie na powietrzney sferze Platonickie Rzeczypospolite. Dla czego zaś Autor tym swoim politycznym wykładom, i do poprawy losu Kraiowego dążącym Proiektom, nadał tytuł Uwagi nad życiem iednego wielkiego Ministra, kiedy historyczne wystawienie działań i czynow tego sławnego Obywatela, w tym dziele nie znayduiemy, a nawet zdania i maxymy tego Ministra, ledwo kiedys*

wzmiankowane: ciężko zgadnąć, i często Autor swego Bohatera, tak z oczow zgubi, iż w rozwlekłym przeciągu, ledwo gdzie o nim wspomnienie się znaydzie, a na to mieysce, szczególnie swoie własne zdania i myśli nam wystawia Autor; Ja zaś przeciwnie w tym roztrząśnieniu z oczow nie myślę wypuścić mego Autora, lecz szczególnie postępuiąc za powodem textu [*] chciałbym iedynie powciągnąć zbyt rozbuiane Proiekta, one naturalnemi okryślić granicami, oraz takowe propozycye przez Matematyczne rozbieranie, i ocenienie, do prawdziwey ich

(*) Liczby Marginesow na skraynościach kart przypisane, znaczą liczbę karty oryginalnego textu Uwag nad życiem Zamoyskiego, gdzie się ta materya znayduie, którą się w tych uwagach roztrząsa.

wewnętrzney wartości zredukować, a ile możności unikaiąc wyboczenie, nie chciałbym na mieyscu Patryotycznych myśli cnotliwego Autora, moie własne zdanie i Proiekta wystawiać, gdyż do poprawy obyczaiow i rządów, nie mam ani dostateczney powagi, ani zdolności, a nawet nie czuię żadnego wewnętrznego powołania, abym był Kraiu reformatorem. Ostrzedz tu muszę, że każdemu, którem nie czytał Autora uwagi oryginalne, ciemne, niezrozumiane, a nawet dziwaczne te moie uwagi zdawać się będą, a gdyby komu czytaniem tych powszednich miałkich myśli, zatrudniać się chciało, to także te uwagi nad życiem Zamoyskiego są potrzebne, bo przyłączyć ich do tych moich przypisków, wcale ani sposobności, ani czasu nie mam, a do tego po

mimo licznych omyłek, przesadnych Proiektów, i tey nabrzmiałey nadziei z którą Autor tak skutecznego uszczęśliwienia Rzeczypospolitey z podanych propozycyi oczekuie, to to dzieło tak zbawienne w sobie zawiera myśli, i tyle ma w sobie głębokich uwag, iż iest warte aby się w ręku każdego Obywatela znaydowało. Jakoż uczony Autor w tych uwagach wielką biegłość w polityce i w dzieiach, a przedziwną wiadomość różnych Nauk ukazuie, a choć go często dość ostro krytykuię, przecięż znam szacunek, któren winienem talentom, a nadewszystko tak cnotliwym żądaniom dobra powszechnego, i tey chwalebney miłości Oyczyzny, która iedynie zdaie się naszego ożywiać Autora, wcale mi nieznaiomego, którego wielce poważam, choć też często przeciwnego iemu zdania, nayzadufalsze iego Proiekta mu psuię, kiedy tego interes prawdy, lub Dobra publicznego, wyciągać mi się zdaie, a może też czasem niewinne uprzedzenie, albo omylne zdanie, mnie do tego wiedzie; w tym nas naylepiey publiczność rozsądzi.





UWAGI NAD UWAGAMI

XIAZKI:

UWAGI NAD ZYCIEM *JANA ZAMOYSKIEGO*

KANCLERZA i HETMANA W. K.

NA wstępie Dzieła Stanowi Rycerskiemu przypisanego, wychwala Autor cnoty JW. Andrzeia Zamoyskiego, a nieco przykremi wyrazami, wyrzuca całemu Narodowi iakoweś zaślepienie, iż podane od tego zacnego Obywatela (ktòrego wielkie przymioty i cny charakter, i my zarówno z nim szacu-

iemy) Prawa, przez niebaczną iakąś niewiadomość, zostały odrzucone, ktòrego sporu między Narodem, i Autorami Proiektu Prawa cywilnego, rozeznawanie nie iest w kompetencyi partykularnego człowieka, zwłaszcza kiedy prawne wiadomości, nigdy moią nie były pryncypalną nauką, ani też żadney z Prawnictwa nie czynię professyi. Tego podobno nikt nie zaprzeczy, iż w tym zbiorze proiektowanych ustaw wiele się znayduie dobrego, a z prawem natury, z prawem Narodów, i z prawem towarzyskim, bardzo zgodnego, i że cały zamiar tych ustaw, iest uszczęśliwienie wszystkich Kraiu mieszkańców; ale còż kiedy te z gruntu formę rządów przeistoczenie, w zasundowanym na przeciwnych ustawach towarzystwie i wiekami umocowa-

nych zwyczaiow i obyczaiòw, iuż mieysce mieć nie może; naywyższy stopień doskonałości w Prawodawctwie, i to zabespieczaiące uszczęśliwienie każdego współczłonka towarzystwa, ledwoby gdzie przy pierwszym formowaniu nowey Rzeczypospolitey wprowadzone bydź mogło, dopieroż w podstarzałych Narodach, gdzie rożniące się Stany, są iuż w zadawnioney possessyi rożnych Praw, Przywileiow i Prerogatyw, które bez gwałtowney konwulsyi w Kraiu razem zniszczyć i uchylić nie podobna. Za czasòw Solona Rzeczpospolita Ateńska, nierównie była młodsza od Polskiey, a przecież ten sławny Prawodawca, nie filozofskiey wytworności, i ludzką doskonałość przechodzące Prawa, iey musiał nadawać, kiedy na za-

pytanie, czy te iego uſtawy ſą nay-
lepſze; odpowiedział: naylepſze
z tych, ktòre Ateńczykowie te-
raz znoſić mogą, a te nowe uſta-
wy zapewne zaſadzały ſię na da-
wnieyſzych Prawach Drakona, i
przyſtoſowane były do zwyczaiów,
i ſpoſobu myślenia tego Narodu,
w niezmiernym mnoſtwie Praw,
Konſtytucyi, Statutow, i Uſtaw,
ktòre od czaſow dawnych Piaſtow,
aż do teraźnieyſzego czaſu uchwa-
lono. Znayduie ſię tyle mądrych,
i do uſzczęśliwienia Obywatelòw
dążących Uſtaw, aby ich tylko w
tym ogromnym iż tak rzekę leſie
wyſzperać, od niektórych błędów
oczyścić, z ſtarożytney proſtoty
niektòre na ſtyl nowy przekſztał-
cić, do okoliczności i obyczaiów
przyſtoſować, a dopiero niektòre-
mi nowemi prawami brakuiącą re-

ſztę dopełnić. Choć też dawnym
Uſtawom zchodzi częſto na tym
pretendowanym naywyżſzym ſto-
pniu doſkonałości, przecież ſama
ſtarożytność, w oczach poſpolitych
iuż im ziedna iakąś świętą wiele-
bność, że z chęcią przyimowane,
i z ochotą pełnione bywaią. Nie
moia rzecz nad tym ważnym Ar-
tykułem moie uwagi rozſzerzać,
ani też przetrząſać proiektowane
Prawa JW. Zamoyſkiego, dla od-
krywania w nich iakowych wad;
niech mi iednak wolno będzie, nad
tą materyą parę ſłòw powiedzieć.
Nayprzod moim zdaniem opiſanie
i wyznaczenie Praw oſobiſtych Krò-
la, w Prawie cywilnym, nie ieſt
na ſwoim mieyſcu, gdyż oſoba Krò-
lewſka, nie w Rządzie cywilnym,
ale w politycznym ma ſwoią loka-
cyę, zaczym też tak okryślenie,

iako i rozprzeſtrzenienie obowiązkow, władzy, i prerogatyw Monarchy, nie do cywilnego: lecz do reprezentuiącey cały Naród, w zgromadzonych Stanach Maieſtatu całey Rzeczypoſpolitey to Prawodawctwo należy. Powtore niewiem iak rzeczy tak błahe, iakiemi ſą tytuły oſob partykularnych, mogły zatrudnić wielki geniuſz poważnego Prawodawcy, iż przez wyraźną uſtawę Patronom wyznacza tytułu Wielmożności; ta bardzo obojętna grzeczność, ktora Rzeczypoſpolitey ani zaſzkodzi, ani naymnieyſzey korzyści przynoſi, mogła bydź bez naymnieyſzego uſzczerbku dla WW. Patronow zoſtawiona polerowaney maniernośći teraźnieyſzego wieku, tak bogatego w wynioſłe tytuły, gdzie obfita w komplementa podchlebność,

iuż

iuż ledwo śmie umknąć Ekonomom i Podſtarościom tey Wielmożności, toć nie łatwo ſię kto tak zapomni, aby poważnemu a bardzo mu potrzebnemu Patronowi, tego tytułu niemiał dołożyć, choć też mu prawem nie ieſt nakazane, bo iak prędko Konſtytucya to ſtanowi: potrzeba było oraz wyznaczyć tytuły ſądzących oſob, gdzie w tey progreſſyi poſtępuiąc, zapewneby nam w naſzym ięzyku, tak teraz w komplementa obfitym, na tytułach braknęło, gdyż z tytułami od Wielmożności, aż do Nayiaśnieyſzego, ledwobyśmy do iakiego Sędziego wyżſzey inſtancyi doſzli. Te wſzyſtkie mało znaczące od prawodawczego iſtotnego celu zboczenia, możeby z łagodnością poprawiono, gdyby wſzyſtkim odmianom i poprawom, zaraz w przedmowie te-

Uwagi B

go praw proiektu, drogę nie zagrodzono, gdzie się z nieiaką wyniosłością utrzymuie, że naymnieysza odmiana przerwałaby iednociągły łańcuch tych ustaw, i zniszczyłaby w gruntownych początkach wszystkie skutki z tego Prawodawctwa oczekiwane, tak że w przypadku tych odmian i wyrwania choć iednego ogniwa z tego łańcucha, iużby lepiey było wszystko odrzucić i przeistoczyć, a przecie iako ludzkie dzieło ciężko, żeby mogło bydź bez wszelkiey omyłki, gdyż żadne Prawo z pierwszego piora, podobno w zupełney doskonałości nie wyszło, a nawet nayzbawienieysze ludzkie ustawy, z czasem iakie odmiany i poprawy wyciągaią. Doznały tego niektóre dawne Rzeplte, które uporczywie i przy odmianach okoliczności i czasu,

przy dawney formie rządow, i starych Prawach obstawali, i z stratą nawet imienia swego Narodu, tę źle zrozumianą stałość przypłacili. Ow naszego wieku admirowany *Codex Fridericianus* ieszcze za życia swego Prawodawcy, musiano przeformować. Co się zaś u nas przez odrzucenie tych nowych Praw nayszkodliwszego stało, iest to, iż przez ten postępek Rzeplta na zawsze sobie zawarła wrota, do gruntownego przeformowania i uregulowania Prawa cywilnego, bo ktożby się kiedy mogł odważyć na podeymowanie takiey pracy, kiedy mu się równego losu obawiać potrzeba, a uregulowanie osnowy takich ustaw, nie może nigdy bydź w Narodowych licznych Zgromadzeniach stanowione, bo choć nikt nieiest sposobnieyszy do proiekto-

wania rozlicznych ſamodzielnych uſtaw, i onych examinowania iak publiczność, przecież tych Praw wykſztałcenie, w każdym rządzie rzeczy ulokowanie, ſzczególnie w cichości gabinetowey, i od małey liczby oſob; dokonane bydź może.

5.) Pochwały, które naſz Autor oſtatniemu, a deſperackiemu uſiłowaniu Kartaginczykow, przy ſkonaniu ſwoiey Rzeplitey czynione udziela; ſą bardzo ſprawiedliwe, a ta oſtatnia reſzta Patryotyzmu tego iuż zepſutego Narodu, ztąd muſiała pochodzić, iż w tym iuż zkorrumpowanym w tey części świata wieku, iednak początkowy związek towarzyſki, ieſzcze nie był potargany, i te węzły wſpołeczności nie do tego kreſu rozwiązane, iak w teraźnieyſzym wieku niemal w wſzyſtkich Narodach naſze-

go wieku to ſię widzieć daie, co dowodzi JJ. *Rouſſeau*, okazuiąc dość nie wątpliwemi wnioſkami, iż tych pierwiaſtkowych Paktow towarzyſkich, ledwo gdzie iakie ślady widzieć można.

Edukacya.

7.) NAd wychowaniem w tych Uwagach bardzo wiele dobrego powiedziano, choć też różniące ſię części tey materyi bez przyzwoitego rozdzielenia i rozporządzenia do kupy pomieſzano. Lecz te zbawienne myśli, tak iak owe milionowe propozycye, przez niezrachowaną liczbę Pedadogow, Philantropów, Inſtytutorów, Guwernorów i Profeſſorów podane, podo-

bno nie łatwo gdzie uſkutecznionemi będą, kiedy po dziś dzień pomimo ogromney liczby piſm w tey materyi wydanych, mało ieſzcze muſi bydź co udecydowanego, kiedy ci Nauczyciele ludzkiego rodzaiu, z wielką zaiadłością ieſzcze uporczywie ſię z ſobą kłocą; zaczym też w te materye mało ſię wdawać, ani też w wſzyſtkie tropy za naſzym Autorem iść mogę, ſzczególnie nad niektóremi punktami moie uczynię obſerwacye.

Wychowanie duſz poſpolitych, z których zwyczaynie wzrąb ciał politycznych, czyli większa i czynna część Narodow ieſt złożona, moim zdaniem, procz obiaśnienia rozumu, powſzedniemi a nieodbycie potrzebnemi naukami, także coś machinalnego w ſobie zawierać powinno, gdzie te powſzednie ſubiekta

regularnym wprawieniem do pracy codzienney, do rządnego życia, do cnot poſpolitych, i zgoła przez przyzwyczaienie w te ich obroty wprawiać, w których dla ſpokoyności kraiu, dla ſzczęśliwości Państwa, i ſwoich familii, całe życie ruſzać ſię powinni, każdemu z oſobna tylko tyle udzielaiąc nauk i oświecenia, ile ſtan, kondycya i profeſſya każdego wyciąga, nie zaś iak w dawnieyſzych ſzkołach, wſzyſtkich bez excepcyi od Infimy, aż do Poetyki, Retoryki &c. przepędzano; bo co Rzemieślnikowi po tym iezyku Łacińſkim, Rolnikowi po Poetyce, a Zołnierzowi po Teologii. Edukacya głów ciemnych, i tępych ſubiektow, ieſzcze powinna bydź machinalnieyſza, i takie przyćmione mózgi, powinniby bardziey światła górnieyſzych nauk, iak ſowy

promieni ſłonecznych ſię chronić, bo cała natura tak dziwacznych dziwotworów fizycznych utworzyć nie może, iak te uczone dziwolągi, u których wrodzone głupſtwo z ſzkolnemi mądrościami ſię pomięſzały, produkuią, których uczone prace, zapewne nie rozprzeſtrzenią granice wiadomości ludzkich, lecz dość iaſne nauki przyćmią, i wſzyſtkie święte i światowe, pewne i nie pewne prawdy, tak pomącą, że w długie wieki naſtępnym po ſobie Fanatykom, Pedantom i głupiomędrkom; obſzerne zoſtawuią pole, do dyſput, ſwarow i kłócenia całego Narodu ludzkiego; tę zaś uprzywileiowane od natury wielkie filozoffkie dowcipy, ktòremi opatrzność kiedy nie kiedy przeſądy wytępia, rozumy oświeca, i granice nauk i wiadomości rozprzeſtrze-

nia, nie potrzebuią żadnych przepiſow, i nie cierpią żadnego niewolącego określenia, doſyć na tym, aby ich w świątynią nauk wprowadzić, reſztę ich gorliwa aplikacya, i wygòrowany dowcip dopnie.

W tym ſię zupełnie zgadzam z Autorem, iż przykładami, praktyką i śladowaniem natury, daleko lepiey nauczać można, iak nieprzeſtannym gwarem i bechtaniem, na ktòrym Pedanty cały nauczenia ſpoſob zaſadzaią, gdyż też to za zwyczay iedyny ich talent, że gadać umieią; gdyż myśli albo uczynkow nadaremnieby kto u nich ſzukał.

Jeżeli mamy narzekać z Autorem na edukacye, ktòra w Polſzcze dawana była, to oraz wychowanie całey Europy przyganić należy, gdyż ten nayważnieyſzy dla całey

ludzkości interes, bądź dla barbarzynney ciemności przeszłych wiekow, bądź dla iakich błędnych przesądow, tak Duchownych iako i Swieckich, ogólnie zaniedbanym, albo przewrotnemi sophismami zupełnie zepsutym został. To podobno u potomności zawstydzi nie ieden polerowany i błyszczący swemi naukami Narod, iż naypierwey w Polszcze, w Kraiu, ktòremu ledwo barbarzyństwa nie przyznawaią, naypierwey tę prawdę uznano, i wprowadzono tę rozumną edukacyą, nad ktòrą iedna z nayoświeceńszych Magistratur czuwa, i według naydoskonalszey planty budowlą struktury całego zbioru nauk zarządza.

25.) Nie wiem co Autorowi winna lekarska nauka, że iey tak przygania, zaciągnienie się pod iey

znak tak mocno trudni, i ledwo ią wcale z pomiędzy Klass, a nawet z Kraiu nie ruguie. Zaprzeczyć nie można, że w tey nauce żadney ieszcze matematyczney pewności nie masz; lecz tey też w żadney inney scyencyi nie mamy, a przecież trudno ie pokassować, i cofnąć się nazad do grubey niewiadomości. Medycyna oświecona Anatomią, Pathologią i innemi naukami, ma tyle moralney i fizyczney pewności, iak iaka inna ludzka wiadomość; to prawda że ta lekarska sztuka, postępuiąc po samych doświadczeniach, musiała naturalnie wiele ofiar zarznąć, nim do iakiey konkluzyi przyiść mogła, i dziś rożne ieszcze tey nauce, podobne zarzuty dobrym sumnieniem czynić można, kiedy się do iey świątnicy wkradną ciemne półgłówki, albo

wesolutkie letkie podrygacze, nie wspominaiąc tego lekarskiego haydamactwa, którzy Sydenhama nie znaią i o Hypokratesie nie słyszeli, lecz prosto z warsztatow i z przedpokoiów, porzuciwszy naczynie, albo liberye, do Doktoryzowania w naszym wolnym, od nikogo nie strzeżonym Kraiu się udaią; lecz ta wina osob nie powinna spadać na naukę, w ktorey się dobrze rozpatrzywszy, dziwić się należy, iż w tych nayzawikłańszych trudnościach, do tego stopnia doskonałości doyść mogła. Co ią zaś naybardziey mięsza, trudni, i z niepewności wydobyć niedozwala, iest ta w tym wykwintnym wieku, nieskończona różność temperamentów, pochodząca z rożności życia i myślenia, używania pokarmów, napoiów, odzieży; natężenie, lub

opuszczenie sił duszy i ciała, dla ktorey każdey komplexyi by niemal osobney medycyny potrzeba. Pośliymy kilku doskonałych Doktorów między Tatarskie, lub Arabskie Ordy, gdzie ludzie tak iednostaynie bez wykwintności, iak w pierwiastkowey naturze, bez zbytku i bez mizeryi żyią, a nic pewnieyszego, iż na tę małą liczbę, nieoddzielnych od ciał żyiących wad i słabości, bardzo prędko niezawodne lekarstwa ustanowią. Jak mało czasem potrzeba do wydarcia śmierci z gardła prostego wieśniaka, tylekrotnie sam doświadczyłem, kiedy prostotnemi lekami, czasem tego się do życia przywròciło, którego wieśniacka zabobonność iuż na ziemi położyła; iak ograniczone te moie wiadomości, i szczupła moia Apteczka, to nawet

ieſzcze po wſiach ſą rzeczy dość rzadkie, a naypożytecznieyſzy Kraiowi Obywatel, iakim ieſt rolnik, bez naymnieyſzego ratunku, nawet w nayłatwieyſzych do leczenia ſłabościach ginie, bo do ktòrych tylko trafiło mi ſię użyć, iakiegokolwiek z Medycyny, czy Chirurgii Lekarza, ten nayczęściey uratowanym zoſtał, lecz to nie ſarbowaną wodą, iak Autor chorych łudzić radzi, bo u wieśniaków ciężko znaleść imaginaryine choroby. Jak wielka liczba pracowitego poſpolſtwa w kwiecie lat ſwoich ginie, ktòrychby można proſtotnemi lekami ratować, to każdy po wſiach widzieć może; co zaś bardziey zaludnieniu ieſt ſzkodliwego, ieſt to: iż w wielu mieyſcach niemal połowa kobiet w połogach razem z płodem ginie; gruba niewiadomość,

i zabobony bab odbieraiących, a naybardziey gorzałczane piiańſtwo, te nędzne matki, razem z nowo wydanemi na świat Obywatelami w gròb w pędzaią. O zapobieżeniu temu nayſzkodliwſzemu dla Panòw i Rzeczypoſpolitey wyludnieniu, mało ieſzcze gdzie zamyślaią, a nawet mało ieſzcze o ten naywalnieyſzy interes dla właścicielòw tych niewolnikòw, iakiey dbałości doſtrzedz można. Gdybym był tak zaduſany w ſkuteczności moich proiektòw iak naſz Autor, zapewnebym w pierwſzym ferworze moiey gorliwości, o ocaleniu i rozmnożeniu plemienia ludzkiego, uſtanowił po każdym Powiecie przynaymniey iednego Lekarza albo Chirurga, aby miał pieczą nad zdrowiem wieśniakòw i nad odbieraiącemi babami; byłoby oraz powin-

nością tego fizyka, mieć staranie o wytępienie zabobonów, szkodliwych zwyczaiów, iako też odpędzenia szarletanów, kuglarzów, i inny szkodliwy owad; przykazałbym moią Autorowską władzą i powagą, aby nie tylko Xięża Plebani, ale nawet ta Szlachta, która na żadne publiczne Rzeczypospolitey usługi iść niema ochoty, i nabyte w szkołach nauki, w oborach i w stayniach nadaremnie grzebie, aby zamiast próżnych a im do rolnictwa lub polowania niepotrzebnych wiadomości, uczyli się Medycyny, Chirurgii, Pharmaceutyki, a te nauki na ratowanie bliźniego obrócili, a dla tego w domach swoich samą treść wyboru prostych lekarstw zawsze na pogotowiu mieli; ale ponieważ świat ma nadto uporczywości, aby nayzdro-

zdrowszey rady usłuchał, kiedy go do tego nie przymuszaią, ia zaś tych gwałtownych srzodków nie chciałbym używać, zostawuię to więc czasowi, który tak nieznacznie błędy, zabobony, i przesądy wytępia, za których utrzymania ciemne półgłówki umęczyćby się dały, aż bez gwałtowności nawet samych głupców do iakiegoś promienia zdrowego rozumu przywiedzie, choć też na to długiego przeciągu czasu potrzeba.

25. Że zaboystwa lekarzów nie tylko nagany, ale nawet przykładney kary są warte, nikt nie wątpi, żeby tym lekarzom zaś i z tego zrobić występek, że czasemby mogli zachować przy życiu człowieka wyrokiem iakiegoś przeyrzenia, czy od natury na śmierć skazanego, iże przeto iak Autor

mówi mięſzaią urządzenie opatrzności, to za wielkim przeproſzeniem ieſt, czyſty ſophizm, tym ſzkodliwſzy, iż tym ſpoſobem ſądząc, można iakiemu ludzkości obrońcy, któren mężoboyſki oręż na zabicie niewinnego człowieka podnieſiony wſtrzymał, albo utonionego do życia przywrocił, zadać kryminalny wyſtępek, iż tym ſpoſobem urządzaniom opatrzności ſię ſprzeciwił zatrzymuiąc przy życiu tych których może iakiś przedwieczny wyrok na śmierć ſkazał. Dobroczynna opatrzność wſzyſtkie żyiące ſtwarzaiąc kreatury, do iak nay-dłużſzego kreſu życia deſtynowała, a wſzyſtko ożywiaiąca natura, nie może mieć tak niſzczącego celu, w ſwoich zrządzeniach, i zapewneby wymiar lat życia ludzkiego i teraz ieſzcze wyrowny-

wał wieku ſtarożytnych Patryarchow, gdyby człowiek był zoſtał Bogu i naturze wiernym, i ſwoią przewrotnością ſam tego życia nie ſkracał. Kiedy Autor wſzyſtkie choroby na regeſtr medycyny kładzie, dziwno mi, iż ieſzcze i tę ſzkaradną chorobę, ktòra ludzki rodzay tym bardziey trapi i wytępia, iż ſame źrzodło plemienia zaraza, to ieſt, iż ten iad weneryczny, ktòren przez dworakow, żołnierzy i włoczęgi, aż w nayodlegleyſze, niewinnych zwyczaiow zakątne ſchronienia rozznieſiony, także lekarzom nie wyrzuca, ktòrzy ieſzcze iego rozſzerzeniu nieiaką tamę zarzucili, a która choroba tak iak milionowe przez wykwintność, obżarſtwo, zbytek i nędzę, wprowadzone ſłaboście, dziś koniecznie znaiomości rozlicznych lekarſtw

wyciągaią, ieżeli ziemia nie ma bydź do połowy wyludniona. Że na Ukrainie mniey rodzaiow chorob panuie, to podobno nie koniecznie z nieprzytomności Doktorow pochodzi, lecz z tego, iż w tym obfitym a rafinowaną wytwornością ieszcze nie zarażonym kraiu, bez zbytku, i bez tey okropney nędzy, ludzie żyią, ktorą uciążliwe prywatne samowładztwo, w inszych stronach wprowadziło, a ktorym buntowniczego kozackiego duchu, w tym kącie ieszcze obarczyć nie było można, a przecież i między tym ieszcze prawie w ręku natury żyiącym ludem, rożne choroby sam widziałem. Żeby zaś osobliwsze iakie choroby w Woiewodztwie Krakowskim panować miały, iak nasz Autor powiada, te przy tak gęstym uczęszczaniu w tym Wdztwie

postrzedz nie mogłem, a ieżeliby tam takowe zdrowia wady zagęszczone bydź miały, toby ch ba między mieszkańcami gorniey szych piąter w wymyślnych roskoszach żyiącemi, lecz nie między pospolstwem się mieściły, bo ciężko, w ktorey inney stronie, widzieć tak zdrowych, krzepkich, cielistych, i iż tak rzekę potężnych ludzi iak w okolicy Krakowa.

26.) Ten co naszemu Autorowi Włochy tak nie ludne wystawił, iakiemi są nasze kraie, nie musiał bydź bardzo ścisły obserwator, i tę ludność chyba tylko po wsiach rachował, gdzie oną zapewne nie lekarze swemi zboieckiemi lekami wytępili, lecz duch Mnichowski, a za nim idące prożniactwo, tey nieludności pierwszą przyczyną bybydź musiały, a ten rachmistrz po-

lityczny, zapewne muſiał omiiać wielką liczbe znacznych miaſt, w którym każdym po kilkadzieſiąt, i do kilkukroćſtotyſięcy duſz ſię znayduie. Same Królestwo oboyga Sycylii, przeſzło ſześć milionow ma mieſzkańcow, a nie poſiada tylko 1836. mil kwadratowych; w całych zaś Włoſzech, ktore mało co nad trzy tyſiące mil kwadr: zawieraią, ośmnaście milionow ieſt ludzi, kiedy mi na dziewięciu czy dzieſięciu tyſięcy mil kwadr: dzieſięciu milionow Duſz nie znaydziemy.

Nie mogę ſobie przypomnieć nazwiſka tego Francuza, któren naypierwey napiſał, że lekarze ſwoim rezonowaniem wſzyſtko popſowali, i iuż potym w kilkunaſtu xięgach ten znalazłem wyrok, ktòren też naſz Autor powtarza, właśnie iakby bez rozumowania iaką chorobę,

często dziwacznie powikłaną, można poznać, albo w leczeniu na ślepo poſtępować. Hipokrates zalecił w prawdzie iak nayściśleyſze obſerwowanie chorego, wſzyſtkie odmiany choroby, i ſkutki, które czynić mogą zadane lekarſtwa (*a*) lecz w tych docieczeniach ten rozſądny lekarz, nie mogł zakazać rezonowanie, bez którego nawet w tey mierze nic pewnego ſtanowić nie można, i bez którego nie zwyczaynych chorob dochodzić, ani nowych lekow wynaleść nie podobno,

---

(*a*) Nie nadaremnie dobroczynna natura obdarzyła tak rozlicznemi lekarſkiemi własnościami, niezmierne mnoſtwo ſwoich produktow, lecz aby ſtworzenia one dochodziły, i na poratowanie ſwego zdrowia używali, zaczym nie godzi ſię też według powieści namienionego Hipokrateſa chorego, bez lekow zoſtawić, *Impium eſt relinquere ægrum, ſine remediis.* Hip:

i gdyby zaraz od początku w medycynie to wielkie axioma uznane było, toby cała lekarſka nauka była zoſtała w rękach tych bab uſłużnych, ktòre w ciemierzycy, w dziekciu i w rożnych kuglarſkich ceremoniach, tąk wielkie znayduią ſkutki, a owa czarodzieyſka elektryzacyą medyczną, i owe iadowite zioła, iakiemi ſą cikuta *pulſatilla* &c. ktòre naprzeciw iadow i chorob wprowadzone, aniby znane nie były. Tak ciemne, iako też iaſkrawe połgłowki, mogły wiele ſwoim rezonowaniem popſuć, ale na coż te przypadkowe zdrożności zaraz na całą naukę rozciągać (*b*)

(*b*) Prawdziwie dziwować ſię potrzeba iak przy tak oświeconym rozſądku, naſz Autor mogł proponować tak przykrą uſtawę, iakim ieſt to prawo, aby lekarze pod karą nie podięli ſię nikogo leczyć, aż wprzody ſpowiedź odprawi. Przy chorobach chronicznych gdzie w opoźnieniu niemaſz żadnego niebeśpieczeńſtwa, zoſtawuię te propozycye na ſwoim mieyſcu, ale gdy kogo paraliż, albo appoplexya ruſzy, na pleurę, albo inną gwałtowną chorobę zapadnie, to i w tym razie czekać na ſpowiednika, a zoſtawić chorego bez ratunku, choćby też tym czaſem miał ſkonać? a w przypadku, że czułego lekarza politowanie nad bliżnim uwiedzie, i że go przed przybyciem Xiędza poratuie, to iaki pieniacz go może za to przeſtępſtwo Prawa ſzykanować, kłocić, i domagać ſię kary za to, że chorego przeciwko Prawu utrzymał przy życiu, iakichby excepcyi i obiaśnienia takie Prawo nie wyciągało, a wſzyſtkie excepcye, obiaśnienia i tłomaczenia w brew ſię ſprzeciwiaią powſzechności prawnych uſtaw, i

28.) Nic zbawiennieyſzego, iak żeby iakaś Magiſtratura po ściſłym ſubiektow wyexaminowaniu, wyznaczyła im ſzczegolnie te nauki, przyzwoite ich zdolnościom i pojętności, albo ſtoſowane do ich po-

trzeb, żeby zaś niektòre klaſſy nauk zupełnie wyrugować z ſzkoł, oſobliwie z tych naywyżſzych świątyń nauk, ktòre *univerſitas* nazywaią, to podobno w tym przeſadnym wieku i nauk przepychu, nie ka-

---

temu duchowi iaſney, a niewielo-ſtronney proſtoty, którym Prawa tchnąć powinne. Cóżby dopiero takie zarządzenie za Hiſzpańſkie inkwizycye by nie w prowadziło, w ſzperaiące przykre badania Religii, tak chorego iako też lekarza, który różnego mogą bydź wyznania, a to w nayokropnieyſzym momencie. Do iakiey by to obłudy Dyſſydenckich lekarzow prowadzić nie powinno, a lekarzom ſtarego zakonu, mogłoby to dać okazye do iakiego urągania ſię z Swiętych Religii taiemnic. Gdziekolwiek zbyt wytworna Policya ſwym zarządzeniem, wſzyſtkie ſprawy nawet i oboiętne kierować uſiłuie, i z naganną ciekawością ſwoie ſzperania, aż do wglądania w wewnętrzne familiow rządy, i do taiemnic domowych rozciąga, iuż tam żadney ſzczęśliwości cywilney ſzukać nie potrze-

żdemu do ſmaku przypadnie, choć Logika i Metafizyka, nie każdemu uczonemu ſą potrzebne, iednak owym dziwotwornie uczonym Polihiſtorom, Sylogiſmy i argumenta, ſą tak potrzebne iak Matematykom

---

ba, cóż dopiero tam za uciemiężenie naſtąpić muſi; gdzie ſame powſzechne Prawa ſwemi groźnemi karami nawet do regulowania oboiętnych ſpraw Obywatelſkich ſię wtrącaią. W tym tylko Narodzię można ſię ſpodziewać cnoty, otwartości i ſzczerości, któren ſię bardziey chwalebnemi zwyczaiami, i nieſkażonemi obyczaiami rządzi, nie zaś tam, gdzie mnoſtwo wymędrkowanych Praw i dyſpozycyi, ledwo mieſzkańcom nie przypiſuią, czym.. iak . i w którą godzinę: ma ieść, ſpać, wſtawać, odziewać ſię, i iakiego kroiu ſuknie noſić. Tak wytworne zarządzenia, którémi ſamodzierſkich rządów, niektórzy rządzcy całe Narody uſzczęśliwiać uſiłuią, z niemałym podziwieniem tych mędrców wartogłownego rozumu ſię to dzieie, iż zamiaſt ſkoiarzenia iakiego dobra, to ſzczegól-

definicye i demonſtracye, a bez Metafizyki wyżſze nauki, nie wielki postępek ſobie obiecywać mogą, do tego zachwyconym abſtraktowym głowom, umknąć tę zawiłą naukę, to ſię ich chciwość naby-

nie ſpokoyność i beśpieczeńſtwo publiczne, te ich uſtawy kłócą, ſprawy Obywatelſkie bałamucą, a Narod do obłudney ſkrytości, a przez to do nikczemności prowadzą, z tego co ſię iuż w tey materyi praktykowało, ledwo ſię obawiać nie potrzeba, aby dla porownania, i na iedno kopyto naſtroienie umyſłów, którem rzeczonych Rządzców politycznych, kiedy do głowy nie przyſzło, aby nawet iednoſtayność ſpoſobu myślenia wſzyſtkim wiernym poddanym nie przepiſał, co zapewne nie wſzyſtkim do ſmaku przypadnie, bo ſam widziałem tak przeciwne buntownicze ſubiekta, którzy znacznych maiątkow w ſwoiey Oyczyźnie odbiegli, a iak mówili przed exceſſem rządu i porządku do kraiow nierządu uciekali. Jak naymniey Praw, ale przykładnie zachowanych powinnoby bydź po-

wania tych góruiących ciemnych nauk, tym bardziey zaoſtrzy, że za temi wiadomościami za granicę (tak iak niegdyś Greccy mędrcowie, do Egiptu po Mythologie i Hieroglifiki ieździli) biegać będą, a dla honoru Narodowego oświecenia, potrzeba, żeby wſzyſtkie wiadomoście potrzebne i niepotrzebne w Kraiu uczono.

wſzechne polityki Axyoma. To ſamo o Policyi mówić można; w Londynie żadnych zarządzeń Policyi nawet doſtrzedz nie można, a beśpieczeńſtwo oſob i maiątków tak zapewnione, że nawet dla donoſicielow wody, piwa &c: miedziane i cynowe dzbanki i flaſze na ulicę wyrzucaią, a nikt ich nie weźmie, choć po kilka godzin leżą. Przemądre rozrządzenie Policyi Paryzkiey w nay większym ſoliale by nikt nie pomieścił, która do tego kilkanaście tyśięcy ſzpiegow utrzymuie, a przecież tam i w kieſzeni ciężko co przed rzezimieſzkami zabeśpieczyć; różność obyczaiow tę różność ſprawowania ſtanowi.

29. 30.) Podobno ten wiek nie zaraz ſię wróci, żeby Teologia miała nad wſzyſtkiemi górować naukami, i bydź panuiącą nauką. ale ponieważ całemu ſtanowi Duchownemu ieſt potrzebna, więc też w ſzkołach publicznych uczona bydź powinna, a nie może bydź bez bardzo ſzkodliwych konſekwencyi dla Rzeczypoſpolitey do zakątów Seminaryiſkich relegowana; Rzeczypoſpolitey bowiem bardzo wiele na tym należy, aby każdy Xiądz był Obywatelem, i te powinności, które winien Oyczyźnie, przenoſił nad wſzyſtkie naſtępne ſwego ſtanu obowiązki, zaczym też pod oczami publiczności i pod dozorem Edukacyiney Magiſtratury, powinien bydź wychowany, a nie zaś w zakącie Seminaryiſkiey oſobności, gdzieby fanatyczne na-

uczyciele, mogli wpaiać w niego, owe tranſalpowe ſentymenta i maxymy, tak częſto ſię ſprzeciwiaiące obowiązkom Obywatelſkim w Narodach, w których Duchowieńſtwo ma tak wielkie wpłynienie w moralność, iak w Religii Chrześciańſkiey. Każdy Naród chcący w zepſutym wieku obyczaie poprawić, powinien zaczynać od ſtanu nauczaiącego, bo za nauką i przykładem tego ſtanu, gmin zwyczaynie idzie; święte cnoty Duchowieńſtwa, powoli nayprzewrotnieyſze wieki poprawią, a zepſute tego ſtanu obyczaie, naycnotliwſze Nacye wprędce zepſuią. To zdanie by można licznemi przykłady z dzieiow poprzeć; doznała tego Polſka w pierwſzey połowie tego wieku, kiedy polityka Domu Saſkiego, dla zapewnienia w Polſzcze te-

go ſtanu, którey wychowanie, nauki, i nawet ſumienia miał w ręku, temuż pobłażaniem, darami, a naybardziey prześladowaniem odſzczepieńców podchlebiał, bo nie wiernych przeciwników, i roſtrząſaiących cenzorów, żadne Duchowieńſtwo na świecie cierpić nie może, gdyż mu daleko wygodniey, kiedy w Narodzie różności zdań nie maſz, bo każdy w ten czas naukom wierzyć, a nie ſzperać powinien, a w ten czas nawet ta próżna, ale rozumy poleruiąca Polemika, iuż nie ieſt potrzebna, i iuż można ſię obeyść bez przykrego przeſzperania owych ciemnych ſwarliwych produktów praſs Rzymſkich i Padewſkich, a na to mieyſce w daleko weſelſzy humor wprawiaiące produkta z pod praſs Węgierſkich ſprowadzać, tak ſię też i u nas

u nas ſtało; wielkie doſtatki ten ſtan w roſkoſzne życie wprawiły, a żadney nad ſobą karzącey nie maiąc zwierzchności, ani tego obocznego bodźca dyſput i emulacyi, muſiał ſię za naturalnym biegiem moralności, koniecznie z korrumpować, a gdzie na ten czas ſzukać nieſkażonych obyczaiów, kiedy źrzódło nauk i przykładów nadpſute.

36.) Że Rycerſkie ſzkoły, ſzkoły Rękodzieł i Rzemieślnicze, iakich Autor żąda, byłyby bardzo Kraiowi pożyteczne, wcale nie wątpię; żeby zaś do ich zafundowania i opatrzenia, mieli ſię dobrowolnie przyłożyć owi gorliwi o polepſzenie loſu Oyczyzny Opaci, i cnotliwe Klaſztory, których Autor wzywa, to wątpię, aby dla ciężkości czaſów, i ſzczupłości do-

chodów, które zaledwo na nieodbyte potrzeby kuchni, piwnicy, ſtayni, pſiarni &c. wyſtarczą, iego patryotyczne żądanie wypełnione bydź mogło, a nawet ten proiekt uſkutkowawſzy, znalazłby ſię zaraz drugi patryota, i dowiódł iż ſzkoła Rolnicza, w któreyby teoryę i praktykę, tak Kraiowego, iako też Zagranicznego rolnictwa, w całey iego rozciągłości, z wſzyſtkiemi różnych naczyń, pługów, ſiewników &c. na rozmaitości gatunków ziemi rozrożnionych, z doświadczeniem na oddanych gruntach, do tego goſpodarſką Botanikę, i ogrodnictwo, leśnictwo, wraz z plantacyą laſów, bydłochow z konowalſtwem, i całą weterynaryą, a nawet owczarſtwo, paſiecznictwo czy chowanie pſzczół, rozmnożenie iedwabniczek, i zgo-

ła goſpodarſtwo w całey iego obſzerności, uczono, ieſt bardzo potrzebna, bo gruntowe goſpodarſtwo, iako iedyne źrzódło Kraiowych potrzeb i doſtatków ſię poprawi, i z tey ſzkoły będziemy mieli nie takich Ekonomów i Podſtarościch, którzy o tym nie tylko nie ſłyſzeli, ale nawet ledwo kiedy wiedzą, iak ſkiba na zagonie złożona bydź powinna, i w prowadzeniu tych porządków by nigdy końca nie było, a i bez nich na Opactwach, w Klaſztorach, i w innych domach bardzo dobrze bywało.

38.) Zawſze gorliwy o Obywatelſką, a nawet o naturalną każdego człowieka wolność naſz Autor, nie poſtrzega tego, iż tak licznemi uſtawami, których pod prawnym rygorem chce mieć wpro-

wadzone, znacznie nawet w oboiętnych dla powszechnego dobra rzeczach, cywilną obarcza wolność, i ten zakaz wyiazdu za granicę, byłby nowym ogniwem do towarzyskiego pęta; zaprzeczyć temu nie można, iż zupełnie otwarte do wyiazdu wrota, czasem więcey złego iak dobrego, lub korzyści dla Kraiu skoiarzyły, zwłaszcza kiedy tępo ciężkie subiekta, albo zbyt letkie podrygacze, choć znacznemi pieniądzmi w tę się wybieraią podróż, w ktòrych się te prawdzą głupie wiersze: *Poleciała gęś za morze z nadzieią tęgą: A nazad powróciła gęgą.* I takie pòłgłòwki za wywiezione skarby, nie wielkie oświecenie do Kraiu wprowadzili, iednak choć się powracali, często z nadwerężonym zdrowiem, i zepsutemi obyczaiami, przecięż te obco-

wania z polerowanemi Narodami, przynaymniey srogie umysły ułagodziły, i los nieszczęśliwy niewolniczego rolnika nieco znośnieyszym czyniły. A choć też trzpiotowate Peregrynanty, domowe cnoty i wady w insze obyczaie zamienili, iako to pospolicie piiaństwo w lubieżność, politykowanie w żarciki &c. przynaymniey nieludzkie i dzikie okrucieństwo w lituiącą ludzkość przemienili, tak iż pod temi zfrancuzałemi Paniczami, poddaństwo iuż daleko łagodniey traktowane bywało, i może po części tym postronnie ułagodzonym obyczaiom, winniśmy zachowanie iakiey części rolniczych nędzarzów, z ktòrychby starożytna obyczaiòw srogość, Kray ieszcze bardziey była wyplenila; lecz czy te woiażowania szkodliwe, czy nieszkodli-

we, przecięż z obſzernego Państwa nie podobna zrobić klaſztorną klauzurę, zwłaſzcza że temu ſpołkowaniu świat ſwoie oświecenie, obyczaie ułagodzenie, a nauki, kunſzta i ſztuki, poſtępek i wydoſkonalenie winny, a Polſka bez tego obcowania, tak iak niektòre odłączone barbarzyńſkie Narody, pewnikiemby ieſzcze w pierwiaſtkowym zoſtawała Sarmatyzmie; wſzak wſzyſcy prawie owi ſławni Polacy, którzy ſwoią Oyczyznę, ſwemi talentami i cnotą wſpierali, którzy imie Polaków w poſtronnych Nacyach wſławili, których z tak głębokim uſzanowaniem ieſzcze wſpominamy, do cudzych Kraiów wyieżdżali, i po Zagranicznych Akademiach ſię ćwiczyli; przykładem tego ten nawet wielki Zamoyſki, ktòrego godną pochwałę naſz Autor

wdzięczney wyſtawia pamięci. Kiedy ſię więc z doświadczenia okazuie, że te podròże wielkim umyſłom nigdy nieſzkodziły, że ich owſzem wydoſkonalaiąc w naukach, i wiadomościach, coraz więkſze oświecenie w Kray wprowadziły, zaczym też Francuzi podobno temu niewinni, że Polacy ſwòy Kray tak mało kochaią, jak Autorowi ſię zdaie, i niż mi pokaże między temi Obywatelami, ktòrzy ani Guwernerów, ani cudzych kraiòw, ani Francuzczyzny nie znaią, ktòrzy ani ſtroiu, ani mowy nie odmienili, a ktòrych liczba nie ieſt mała, ktòrzyby z prawdziwego patryotyzmu, choć z połowę z zbywaiącego nad pierwſze życia potrzeby, maiątku, gotowi łożyć na ratowanie Oyczyzny (nie wyciągam oſobiſtey iey z niebeſpieczeń-

ſtwem życia obrony, choć i to ieſt powinnością każdego Obywatela) znaczną ieſzcze liczbę; to mi pozwoli o tym mniemaniu: że Francuzi ſą winni temu, że miłość Oyczyzny tak mocno nadwątlona, powątpiwać. Gdyby exkuzowanie ſiebie, i prawdziwe wyſtawienie przyczyn nieſzczęśliwych przypadków na tym zawiſło, aby na pierwſzego nawiiaiącego ſię poſtronnego winę zwalić, mógłby iaki Patryota Hollenderſki tym ſamym prawem, fatalne dziſieyſze rewolucye ſwego Kraiu, na Polaków złożyć; wſzakci i my tak iak inne Narody mieliśmy i mamy ſwych awanturników, którzy po Kamſzatce, po Madagaſkarze, po Ameryce, i po inſzych Kraiach, dziwotworne ſwoie awantury roznoſili, i niemniey iak Francuzi choć

też w mnieyſzey liczbie w dzieiach awanturniczych ſię wſławili, a te nieſpokoyne burzliwe duchy, chcąc gwałtem w Kraiu zatrzymać, zapewne dobra powſzechnego w niczym nie pomnożą, i owſzem wewnętrzną ſpokoyność zawſze kłócić będą. Jakże dopiero zamknąć wyniście przed przemyślnym Kupcem, któren po nowe doſtatki z Kraiu w ſwoich handlownych ſpekulacyach wyieżdża, albo to wyiście trudnić chciwemu ſię doſkonalenia w ſwoim rękodziele rzemieślnikowi, a rozciągać ten wyiazdu zakąz na tych Kawalerów, ktòrzy w Cudzoziemſkich woyſkach, z taką dyſtynkcyą i z ſławą dla Narodu Polſkiego ſłużą, często z obſzernemi wiadomościami Taktyki i ſpoſobu woiowania do Kraiu powracaią, byłobyto te napełnione

chwalebną ambicyą zacne Obywatele do gnufności przymufić, boby może czafem fam kaprys Magiftrackich Ofob nad tą częścią rządu przełożonych wyiazdu im zabronił. Nie ieft to moim ufiłowaniem zupełnego zbiiania tey dobrey myśli Autora, lecz fzczególnie wyftawienie niepomyślney konfekwencyi, ktòra nadto zakazami obarczona, cywilną wolność za fobą ciągnie; i z iaką oftrożnością takie zakazy ftanowić należy, aby lekarftwo nie było gorfze nad famą chorobę; ponieważ pierwfze impreffye wpoionych w wychowaniu fentymentów, tak fię głęboko w dufzę ludzką wpaiaią, że ich nawet widzenie lepfzego nie łatwo wygluzować potrafi; zaczym też nie bardzo obawiać fię potrzeba, aby iakiegokolwiek rządu Obywatel, miał

fię tak zaraz zakochać w innym, choćby też oczywiście lepfzym od iego Oyczyzny rządzie, albo żeby też nieco nabrane przeciwne zdania nie miały bydź przytłumione, gdy znowu w fwoim Kraiu iaki czas przebywa. Oftry Lacedemończyk zawfze na wefołych Ateńczykow z pogardą iak na zniewieściałych kuglarzòw fię fpoglądał, a Ateńczyk wzaiemnie z politowaniem nad mniemaną mizeryą tych politycznych pokutników fię patrzał. Wfzyfcy nafi wielcy ludzie zoftawali znowu Polakami, iak tylko w granice Oyczyfte powròcili; nie potrzeba fię nawet tego obawiać, aby nam nafzego rządu Monarchiczni poddani mieli zazdrościć, nawet świeżo w niewolę zagarnieni Galicyanie, na których iak nad ubogim chorym nowicyufz Lekarz wfzyftkie iady

doświadcza, Despotyzm wszystkie formy rządow probuie, iednak iuż o nas zapominać zaczynaią, i bardzo pięknie i wesoło się bawią.

30.) Choć dzieło tak wielkie myśli i zbawienne propozycye zawieraiące, iak te są Uwagi, nie należy z wyboru słów przetrząsać, i porywczo iaką niewłaściwość wyrazow Autorowi przyganić, choć też honor literatury wyciąga tego ostrzeżenia, aby tak ważne maxymy powabnieyszemi uczynić, i przez przyiemność stylu do czytania zachęcać, zaczym też zostawuię Grammatykom z professyi, decydowanie czy się należy z Autorem: mamkow i lalkòw; czyli też mamek i lalek mówić. Jakie zaś błędy w edukacyi pochodzić mogą z tych nieżywych posążkòw, iakiemi są dziecinne lalki, wiedzieć

nie mogę, kiedy się Autorowi nie podobało, co za gatunek lalek pod tym wyrazem rozumi, nam powiedzieć; w tym się zapewne wszyscy zgodzą, że dobrego charakteru rozumne i cnotliwe mamki, piastunki, i cnotliwe uczone nauczyciele, nierównie do wychowania dzieci byłyby lepsze, nad ten motłoch głupich kobiet, i ciemnych nieukòw, lub trzpiotowatych Guwernerów; gdyby było w czym wybierać, i gdyby nawet oświeceni rodzice, często nie byli przymuszeni do powierzenia swoich dzieci, pierwszym się nawiiaiącym, ieżeli ie chcą mieć wykarmione, i nie zostawić ich bez wszelkiey edukacyi. Roztrząśnienie wszystkich patryotycznych zbawiennych zdań i myśli Autora, nad edukacyą tu powiedzianych w za bardzo rozwle-

kłe, a nudne moralizowanieby mnie zapędziło, gdybym chciał wewnętrzny walor każdego proiektu z osobna okazać i iego podobieństwo, lub moralną niepodobność, w exekucyi tu wyłuszczyć; bo chcieć do iednego razu edukacyą publiczną i prywatną, według zamiaru naszego Autora, od wszystkich wad oczyścić, i zupełnie doskonałą zrobić, byłoby to cały Naród przestworzyć, i potomności w pierwszym po nas pokoleniu wystawić tak wydoskonalone i nie naganne towarzystwo, którego ieszcze pod słońcem nie było, a uskutecznienie takiego przedsięwzięcia, daleko trudnieysze, iak gdyby kto chciał krzywe od wieków wydrążone koryta Rzek prostować, kiedy z iedney strony wysokie góry, a z drugiey nieużyte

skały; to dzieło, ieżeli wcale nie podobnym nie czyni, przynaymniey ludzkie siły przechodzi.

Prawodawstwo.

49.) NArzekania Autora na krótkość wymierzonego do Seymowania czasu, iż nie potrzeby Rzeczypospolitey czasem, ale czas iey potrzebami rozrządza, i na inne niektóre wady, tak się dziś iuż sprawiedliwemi zdaią, iż w publiczności te narzekania iednostaynie powtarzane wszędzie słyszeć można. Co zaś daley o tey wszechmocności *liberi veto* mówi, którym ieden człowiek w niszczeniu niemal tak dzielny, iak Stworca w stworzeniu, i to słowo: nie pozwalam, właśnie iest w oppozycyi z Boskim *fiat*, tak iż iak nasz mówi Autor

ieden obywatel ſtaie ſię wſzyſtkim, a wſzyſcy niczym; w tę materyę nawet i wdawać ſię nie śmiem. Co też teraz tym mniey potrzebne, kiedy zdrożność owego mniemanego wolności Bożyſzcza, do tego powſzechnego przyſzła uznania, iż o tey delikatney zrzenicy iuż dziś z takim beśpieczeńſtwem mówić i piſać można, toć iuż rzecz do ſwoiey doyrzałości dąży, i ſama upadnie; bo przed 30. lat nie życzyłbym był Autorowi po takim napiſaniu, po Polſkim świecie ſię przeſuſzać, bo gdyby zaraz po napiſaniu o ſkutecznym rad ſpoſobie, ſławny pamięci X. Staniſław Konarſki był ſię na iakich ziazdach nawinął, niewiem czyliby go świętość Kapłańſkiego charakteru i poſzanowanie iego wielkich nauk od inſultow było zabeśpieczyło.

50.) Tak ſię dziś wſzyſtkie niemal głoſy na to w publiczności zgadzaią, iż Polſzcze w Panowaniu naſtępſtwa potrzeba; iż przy tym moim wrodzonym wſtręcie, do uznawania inſzego (po Prawach) nad ſobą przewyżſzenia, procz fizycznych i moralnych przymiotow, i żebym uznawał nad ſobą Panowanie niemowlęcego Kopronyma, dla tego, że go w purpurowe pieluſzki obwinęli, gdyż w tey mierze prawdziwie ieſtem zdania tych Amerykanow, ktòrzy w uſtawach nowey ſwoiey Rzeczypoſpolitey napiſali: iż większego *abſurdum* niemaſz iak to wierzyć, iż człowiek do Panowania nad ludem ſię rodzić może, nieśmiem ſię naſzemu Autorowi ſprzeciwić, iż familia Panuiąca Polſzcze, teraz ieſt potrzebna, a w inſzym mieyſcu dokłada,

iżby nieodwłocznie iednemu z nay-potężnieyſzych Domow ten Tron w dziedzictwo oddać potrzeba. Nie zarzucam tu tey trudności, na któren Dom by głoſy pogodzić można, ale pytam ſię, w którym z tych Domow Panuiących wielkich ludzi, prawdziwie do tak zawikłanego rządu zdatnychby znaleść można? W tych Familiach, które ſą Panuiącemi w Europie, i wielkiemi Mocarſtwami rządzą, ſamowładztwo, rozkoſze, i podchlebſtwa, otaczaiąca ich płaſzcząca podłość, tak te ziemſkie Boſtwa po większey części zepſowały i odrodziły, że procz dumy, uporu, prezumpcyi, niecierpliwości, żadnego ſprzeciwienia nie cierpiącey i zaciętości, ledwo w którym iaką iſkierkę fizycznego wigoru, i pierwiaſtkowych natury ſentymentow, i wewnętrznego u-

czucia ludzkości znaleść można. Pomnieyſze Domy, których ambicya wyrownywania drugim, ieſzcze ożywiała, i których ſiły okolne opory natężały, albo niebeſpieczeńſtwa w tey nieprzeſtanney czynności utrzymywały, która iedyną ciała i duſzy ieſt ſprężyną; iako to Domy: Brandeburſki, Sabaudzki, Brunświcki, i niektórych mnieyſzych Xiążąt, których ſzczęśliwa mierność w tym natężeniu utrzymywała, tak że całe ſzeregi naſtępſtwa wielkich ludzi wydawały, zdaią ſię ſamą propozycyą Autora bydź exkludowane, bo te mnieyſze Domy w początku, nie doſyć doſtatecznie, by nas od napaści poſtronney nie mogły zaſłonić. Dom zaś Brandeburſki, któremu Autor nie bardzo ſprzyia, podobno by był za bardzo niebeſpieczny dla

naſzey wolności, zwłaſzcza, że ſię też zupełnie zgadzam z rozſądnym zdaniem iego, iż Polakami nikt tak dobrze rządzić nie może iak Król Polak.

Cały przeniknioný, i aż do uprzedzenia napełniony nayſzacownieyſzą prerogatywą nie rodzić ſię żadnego wſpółczłowieka poddanym, lecz bydź poſłuſznym dobrowolnie obranemu rządzcy, to uczucie wſzyſtkie moie zmyſły, na wymyślenie iakiego ſpoſobu nie zawodnego do Elekcyi prędkiey, ſpokoyney, w wyborze rozumney, nie parcyalney, korrupcyi nie podpadaiącey, a za cel ſzczególnie ſzczęśliwość Oyczyzny maiącey; w tym ſmażeniu i dręczeniu mego mózgu, wſzyſtkie używane i nie używane obrania ſpoſoby przepędziłem; Elekcye *viritim*, przez Poſłow, przez

zebrane po całym Narodzie ſkrutynia, przez obranych Elektorow, ledwo nie przez rzucanie loſu, a nareſzcie przez pewną Kommiſſyą, naprzykład Edukacyiną, powiękſzoną obranemi Kommiſſarzami z wſzyſtkich Woiewodztw, dozor maiącą nad Seminarium czy Nowicyatem Krolow i Miniſtrow, z ktòrych Kommiſſarzow, aby każdy zawſze miał *Candidata in Petto* (iak Włochy mòwią) wſzyſtko mi ſię to przez głowę przewinęło; przecież mòy dowcip daleko nie doſtarczaiący, aby nie zawodny wynalazł środek, a co daleko ieſzcze ieſt rzecz trudnieyſza, aby naypozornieyſzy z tych ſpoſobòw, mogł znaleść powſzechną approbatę, a obiecywać ſobie powſzechne przekonanie, w tak rożnoſtronney materyi, byłaby to niemnieyſza pre-

ſumpcya, iak chcieć cały rodzay ludzki przedyſputować, i onego do iedney wiary przyprowadzić, a ia żadnych nie lubię czynić propozycyi nad te, które matematycznym ſpoſobem okazać mogę, a częſto te moie geometrycznie dowiedzione mechaniczne proiekta, ieſzcze powątpiewaczow znayduią. Gdyby ſię znalazł ſpoſob przy burzliwych nawet Elekcyach ocalenia Kraiu, to wolne Krolow obranie ma nie tylko coś wſpaniałego i powabnego w ſobie, ale też daleko przyzwoitſze do rządzenia ſtworzeniami rozumnemi, iakiemi ſą ludzie, nad te dziedziczne i od ſamego przypadkowego urodzenia zawiſłe Panowanie; cóż bowiem w tym razie nie ſpadnie za ciężar na Narod, kiedy ta Króluiąca familia nadto płodna, w liczne potomſtwo ſię rozmnoży, którym

przeſadna Polſka tytulatura, tytuł Nayiaśnieyſzy zarowno z Panuiącym Królem nadawa, którym wſzyſtkim krwi Królewſkiey Oſobom, dla utrzymania okazałości tey naywyżſzey iasności, bardzo licznych dochodow potrzeba, gdyż ta ieſt rożność między Patryarchalnym i Monarchicznym rządem, że w pierwſzym Patryarcha czy Oyciec, całą familię żywi, a w drugim poddani Pana i familie iego utrzymywać muſzą; albo kiedy ta familia rozznioſſzy po różnych Panuiących domach poſagowe pretenſye; po nieiakim czaſie zgaśnie, cóż za mnoſtwo Pretendentow do takiey ſukceſſyi, ktorzy ſwoie Prawa orężem popieraią, a każdy z ſwey ſtrony wiernych poddanych do poſłuſzeńſtwa zwołuie, z przykazem złamania karku tym

wſpół-obywatelom, którzy ſię równe prawo maiącego, przeciwnego kompetytora ſtrony chwycą. Doznawała wſzyſtkich okropnych ſkutkow tych pretendentſkich woien, między Domami Yorck i Lancaſter, Anglia niemal przez wiek cały; na początku naſzego wieku Hiſzpania, w śrzodku tegoż Dom Auſtryacki, a za świeżey pamięci Bawarya; cożby ieſzcze za liczny ſzereg Pańſtw przytoczyć można, w których ſukceſſyonalne woyny większego ſpuſtoſzenia narobiły, iak naſze Elekcye. Jakież okropne ſceny nie wyſtawiały światu na widok, niektóre Panuiące Domy, nim po zgwałconey wolności na Tronach ſię umocniły, przy każdey Panowania odmianie. Nie dawnemi czaſy w Danii okazywało ſię ieſzcze to ſtraſzne widowiſko woyny, mię-

dzy panuiącą Familią i Narodem, kiedy w ſamym momencie ſkonania Króla, wſzyſtkie bramy pozamykano, moſty pozwodzono, harmaty po kaſztelach i wałach nie z ſtrony pola ku nieprzyiacielowi, ale na miaſto naprzeciw obywatelow rychtowano, inſze wſzyſtkie morderſkie machiny z zbroiowni wyprowadzono, a żołnierſtwo wſzyſtkie wraz z dworſkiemi ſatellitami i ſzepaczami pod bronią dzień i noc ſtali, dopoki Narod nie zrzekł ſię naturalney i człowiekowi właściwey wolności, i niewolę nie zaprzyſiągł. Podobno wſzyſtkie burze zaiadłey woyny domowey, nie mogą w oczach Filozofa wyſtawić okropnieyſzego obrazu, iak ta poſtać prawney tyranii, w któreyby ſię iaśniey pokazowała ſzkaradna przewrotność, do którey dumne ſa-

mowładztwo prowadzić może tak, iż tę przyrodzoną naturalną czułość, do tego kresu przytłumi, iż zamiast płacenia naturze w okropnym momencie utraty Autora swego iestestwa rzewliwego trybutu, wyrodny od natury syn, szczególnie myśli zabespieczyć wyniosłą swoią ambicyę, przez straszące brząkanie niewolniczym łańcuchem, aby przez momentalne go rozwolnienie lud nie domagał się przyrodzoney swoiey własności, to iest ieżeli nie naturalney, przynaymniey cywilney wolności, i nie określił mu samowładztwa granice, choćby mu też dostoieństwo i całą świetność Tronu zostawił.

52.) Pomiiam ślepy traf losu w tym proiekcie, lecz tylko to namienię, że ponieważ według tey propozycyi Seymu Elekcyinego

potrzeba, więc iuż wszystko na ieden uczyni, czy Woiewodowie, czy wszystkie Stany Króla obieraią, ponieważ zarowno, tak iedna iak druga Elekcya, znacznego czasu wyciąga, a dla zapobieżenia wszystkim intrygom i cudzoziemskim fakcyom, potrzeba żeby Bezkrolewie nad dni, a naywięcey nad tygodni kilka trwać nie mogło, tym dożywotnym Elektorom, iakiemiby byli Woiewodowie, by więcey nic nie potrzeba, iak żeby się za czasem w swoich dostoieństwach dziedzicznemi zrobili, a mielibyśmy piękną liczbę Suweranow, i w tych Elektorach wielkie podobieństwo z *Imperium* Rzeszy Niemieckiey.

56.) Nazwiska któremi rządy rozróżniono, iako to Despotyzm, Oligarchia, Aristokracya, Demokra-

cya, &c. niemal razem z ustanowieniem towarzyskiey społeczności są wprowadzone: zaczym mógł Autor te starożytne nazwiska cytować bez dołożenia: ia to nazywam Oligarchią &c. gdyż te nazwiska nie teraz są wymyślone, ale tak dawne, że ich początku nawet odkryć nie można.

59.) Wielka prawda, że rozpryśnione siły Republikanckiego rządu, nie długo opierać się potrafią ziednoczoney przemocy Despotyzmu; lecz gdyby też można w wolnym rządzie zakonserwować cnotę, duch patryotyczny, i zachować go od wszelkiey korrupcyi: zapewneby nayogromnieysze Monarchie, przed dzielnością małych Republikanckich Narodów, iak niegdyś naywiększe Mocarstwa, przed iednym miastem Rzymem drżały.

Montesquieu rozsądnie za sprężynę wolnego rządu, naznacza cnotę, co to samo znaczy co patryotyzm, miłość Oyczyzny, i ten wspaniały szafunek maiątku i życia, dla swego Kraiu; a w ktòreykolwiek Rzeczypospolitey ta sprężyna ieszcze nie nadwątlona, lub cale skruszona, nie bardzobym życzył ziednoczonym nawet Despotom, taki Naròd zaczepić, bo zapewneby doznali skutku tey dzielności, ktòrą wspaniałe męstwo, machinalną bitność takiego woyska przewyższa, ktòrego poruszaiąca sprężyna iest boiaźń. (c)

(c) Gdybym chciał przewyższaiącą przemoc, ktòrą ma nad sztuką woyska naydawnieyszego ćwiczenia, odważna waleczność nowo zebranego ochotnika, dowodzić licznemi przykładami z starożytności; zapewneby mi partyzanci sztuki Taktyczney,

62.) Aby Korpus Legislacyiny był zawſze na pogotowiu, aby mógł na każdą wyciągaiącą potrzebę w całym Rzeczpoſpolitą reprezentuiącym Maieſtacie, prawodawcze rozpocząć czynności, tego ſa-

któr̃zy o wewnętrzney wſpaniałey waleczności ledwo iakie wyobrażenie maią, a całą ſiłę na machinalnych poruſzeniach i obrotach woyſka zaſadzaią, odpowiedzieli; że po wynalezieniu prochu i machin woiennych, tak ſię też ſpoſob woiowania odmienił, że bez poprzedzonego ćwiczenia z nowemi zaciągami, choćby też natchniętemi nayw ſpanialſzą ofiarą za Oyczyznę, naprzeciw regularnego woyſka oſtać ſie nie można; ale mi ci wyzwoleńcy nauki Taktyczney pozwolą przytoczyć z parę przykładów naſzego wieku, na początku którego w Szwecyi ſame chłopſtwo z właſney ochoty, proſto od rolniczych i kopalnych robót z ról i pól zgromadzone, znieſło do ſzczętu regularne woyſko Duńſkie, które to Króleſtwo w niebytności Króla (Karol XII. na ten czas

ma potrzeba wyciąga; żeby zaś ta prawodawcza władza zawſze zgromadzona była, tego nie widzę w prawdzie potrzebę, gdyż nie mam do podawania tyle proiektów iak

w Benderze ſiedział) ogniem i mieczem puſtoſzyło; a co więcey, na poprzedzonym batalię zpotykaniu, uformowany Regiment Jazdy tych wieśniaków, którzy oklep na bronowłokach ſiedzieli, a pałaſze na powrozach przypaſane mieli, cały Regiment Gwardyi konney Króla Duńſkiego tak porazili, że tyle żołnierzy z życiem nie uſzło, aby było można doſtateczną ſtrażą pozoſtałe Sztandary okrywać; a w teraźnieyſzym lat dzieſiątku, 800. zbieraney drużyny Amerykańſkiey, pod Kommendą Generała Morgan 1200. ludzi wyboru woyſka Angielſkiego, pod kommendą Pułkownika Tarleton, w okolicy Kopwens tak porazili, że ten Pułkownik przeſzło 800. ludzi tak zabitych, iako też i w niewolą zabranych utracił, a to takiego woyſka, którego podobno żadne Europeyſkie woyſko w regularności i w waleczności nie przewyżſza.

naſz Autor; iednak decyzyę tego punktu, zoſtawuię biegleyſzym nademnie w Polityce. Co zaś ſię tycze połączenia tey władzy, z mocą wykonywaiącą, na przeciwko tegobym ſię z mieyſca mego ową mało znaczącą cząſtką głoſu, którego mieć mogę w publiczności, iak nayſolenniey zaproteſtował. Wſzyſcy filozoficzni Statyſtowie, i wſzyſtkich wieków Politycy, iak naydowodniey okazali, iż gdziekolwiek więcey nad iedną z rządzących władz ieſt w rękach iedney Oſoby, iednego ſtanu, albo iednego zgromadzenia, tam żadney właściwey niemaſz wolności; a co więcey w takim ziednoczeniu naywyżſzych dwoch Władz rządzących, żadnego czuwaiącego ſtanu nad ſtanem, i władzy nad władzą, dozoru nie maſz, a bez wſzelkiey zwierz-

zwierzchności, albo przynaymniey napomnienia, nawet towarzyſtwo z Aniołów złożone z czaſemby ſię nieco nadpſuło; co w niedołężności ludzkiey ieſt dowiedziona rzecz, że każda ludzka uſtawa koniecznie zwolnić i pſować ſię muſi kiedy kto tey machiny ieżeli nie nowe nakręcanie, przynaymniey iakim potrącaniem, albo odporem zwolniony, albo zbyt przyſkorzony ruch nie ożywi, lub wſtrzymuie. W rządzie władz cywilnych, a nie władz politycznych; tak od przepiſow prawodawctwa, iako od dozoru wykonywaiącey władzy, dependuiąca władza ſądownicza w przeciwney ſzali, tak mało zaważy, że te złączone władze, w żadnych czy dobrych czy bezprawnych czynnościach, iużby żadnego odporu nie miały. Gdyby zaś

ta naywyżſza władza do tego punktu ſię zapomniała (co i między naywiękſzami cnot Bohaterami nie ieſt rzeczą niepodobną) aby miała krzywdzić Obywatela, albo uciſkać cały Narod (bo o złomaniu praw nawet nie wſpominam, bo te do upodobania znośić i ſtanowić może) ta naywyżſza władza; do kogoż ſię udać! do tego Boſtwa, co światem zarządza, iak naſz Autor mówi, to ieſt bez wątpienia rada wielce buduiąca, gdyby tylko światowi politycy na niey polegać chcieli, bo tym ſpoſobem mogłby kto żałącego ſię o iaką krzywdę, do oſtatniego Sądu Boſkiego odeſłać; gdzie nieochybnie krzywdziciel ſprawiedliwą karę odbierze, gdyby tylko ſkrzywdzonym do tego czaſu cierpliwości ſtało. Od równoważności wydziału, mocy ro-

żnym ſtanom lub rządzącym Magiſtraturom ponadawaney, w których tak wſzyſtkie naiezdne, iako też odporne śiły, ſą umiarkowane, tak iż przy uſtawicznym ſię z ſobą pasowaniu, i prześiłowaniu, przecież iedna drugiey przemodz nie zdoła, a zarownie wſzyſtkie rządzące władze, ſą intereſſowane wzaiemnego na ſiebie czuwania, zawiſła prawdziwa każdego wolnego Narodu ſzczęśliwość, a całości Państwa i wolności trwałość, nie naiakieyś imaginaryiney iedności, którą ſobie wſzyſcy naſi Autorowie w głowach uroili, a która chyba między Paſterſkiemi, ale nigdy między połorownemi Narodami mogła ſię kiedyś znaydować, ale na tey wſzyſtko ożywiaiącey emulacyi, i tego rownoważnego ſił podziału, ta prawdziwa harmonia wewnętrzna

zaſadza ſię, choćby też czaſem nie co burzliwą bydź miała. Kto chce widzieć tę prawdziwą iedność, niech idzie do Moſkwy i do oryentalnych Państw, ale niech ią nie ſzuka w wolnych Narodach. Wſzyſtkie oſobiſte ſiły i przeſilenia, do iednego centrum dobra powſzechnego wyrychtowane, to nawet kłotnie i ſwary, ieżeli nie koniecznie na dobro publiczne, przynaymniey na więkſze obiaśnienie wſzyſtkich materyi, i na utrzymanie w Narodzie owey żywey zapalczywości, która wſzyſtkie działania orzeźwia, a od gnuśney niedołężności i zatopienia ſię w ſpokoynych roſkoſzach, ſtrzeże. Lubo ſię dość obſzernie namieniło, że upatrzona przywara w rozłączeniu władz prawodawczych od wykonywaiącey ieſt wcale imaginaryina, muſzę tu nie

co oſnowę textu mego Autora wyprzedzić dla uniknienia pomieſzania materyi i nudnego powtarzania, niektóre reflexye nad naſtępuiącym oddziałem tych Uwag powiedzieć na karcie 71 i 75. znowu Autor na rozdzielenie tych władz narzeka, i za wielką tego rządu wadę poczytuie, że Narod przez ſwoich Reprezentantow na wykonywaiącą władzę, to ieſt Radę Nieuſtaiącą narzeka, nie które ich czynności przygania, i tę Radę w iakimſiś ma podeyrzeniu, nie moia rzecz roztrząſać godziwość, czy nieſłuſzność tych narzekań, ale w tym przekonany ieſtem, że zamiaſt upatrywania w tey uſtawie iakowey wady, to na takowym paſowaniu ſię ſił nalegaiących i odpieraiących, i na tym wzaiemnym na ſiebie czuwaniu, cała doſkonałość dobrego

rządu zawisła, choć wcale utrzymywać nie myślę, aby często w tych przyganach nie miały się dziać pokrzywdzające niesprawiedliwości, bo to iest los wszystkich ludzkich ustaw, że do naywyższey zbawienności coś koniecznie nagannego przymieszać się musi; z natury żaden człowiek zwierzchności i dozoru nad sobą cierpieć nie lubi, a uwolnić go od tey przykrości, to albo dumne samowładztwo sobie przyrości, albo w rozkoszę i gnuśne niedbalstwo wpadnie, a na ten czas same przypomnienie mu iego powinności, buntowniczym będzie kryminałem. Żeby u nas tylko można prawodawctwo czynnieyszym zrobić, iego patryotyzm oświecić, że z burzy i hałasow nie wiele dobra dla Rzeczypospolitey wyniknie, że tylko

konkludowane mądre rezolucye, iakie zdrożności poprawić, i bezprawiom w następnym czasie zapobieżyć mogą, takowe maxymy mówię, gdyby można powszechnie w umysły wpoić, to te swary i przygany, zamiast co złego dla Rzeczypospolitey, owszem wiele dobrego uczynić powinny; gdyż takie dysputy wszystkie umysły w tym rzeźwym natężeniu utrzymuią, bez ktorych wszystko powoli zgnuśnieie. Ruguymy z literatury wszystkie prożne uporczywe dysputy, i znieśmy ową przykrą, a często nierozumną grubą krytykę, a nowo wychodzące produkta literackie, iuż nie owe przezornie wystawione propozycye, dowcipnie wytlumaczone prawdy, i przezornie twierdzone mniemania, lecz nabrzmiała czczych słów na-

dętość, albo grube fałſze bezwſtydnie za ſzczere prawdy wyſtawione, zawierać w ſobie będą. Tą prawdą muſiał bydź przeniknioný ow ſławny literator Paryzki, którego imienia ſobie przypomnieć nie mogę, gdy odrzucił ofiarowane ſobie mieyſce w Akademii Francuzkiey, i nieprzyięcia tego z znaczną penſyą złączonego honoru, za którym ſię wſzyſcy uczeni uganiaią, tę ſzczególnie Akademikom dał przyczynę, mówiąc: a ktoż was i waſze dzieła będzie potym ſądził. Niechay woyſko nayregularnieyſze i nayporządnieyſze, będzie zoſtawione przez iaki czas, bez czuwaiącego dozoru, i opuści ſwoie popiſy, i częſte muſztry, to to w prętce tak zkozaczeie, iż ſławne żołnierſtwo Pruſkie przemieni ſię w Ordy Filiſtynow. Po-

nieważ ta zamiana nieuſtannego Seymu w Kommiſſye, czy Radę, którą Autor na karcie 77 proponuie, nie rozdziela prawodawczey władzy, od wykonywaiącey; gdyż te ſame Oſoby do ułatwienia tych ſpraw ſzczególnych, muſzą bydź użyte, które ſą ziednoczone z Korpuſem naywyżſzey Władzy, a za tym zoſtaie ſuppozycya, iż tchną duchem tego prawodawczego ciała; więc też w niedoſtatku prawa, zapewne ſobie ſami go utworzą, a nierozdzielna całość pewnikiem tego nie zgani, co nayprzednieyſza część tego ciała uſtanowiła. Ta propozycya wzięta z Rządu Angielſkiego, wcale to zdanie popierać nie może; bo tam choć Parlament przemienia ſię w Comité, dla roztrząśnienia pewnych ſpraw ſzczególnych, przecięż żadna wy-

konywaiąca Władza nie ieſt przy tym prawodawczym zgromadzeniu, która ſzczególnie przy Królu i Miniſterium zoſtawa, a zaczym w tym powſzechnie pochwalonym rządzie, wykonywaiąca Władza zupełnie od prawodawczey ieſt oddzielona, a to rozdzielenie wcale nie przeſzkadza aby Król z Narodem nie formował iedno ciało, bo tey gruntowney ſentencyi, którą Autor na karcie 73 napiſał, że Król i Naród, koniecznie iedno ciało ſkładać powinni, nikt który nie ieſt z rozumu obrany, nie zaprzeczy; choćby też nie miał o tym ziednoczeniu takie wyobrażenie, iakie o tym złączeniu może mieć Turczyn, albo dziſieyſzy Duńczyk.

Tego nie można mieć za złe naſzemu Narodowi, że zawſze był

troſkliwy o ſwoie prerogatywy i wolności, aż do podeyrzliwości, ale że ten wſpaniały Naród nie chcący żyć w Anarchii, obieraiąc Królów i Magiſtratury, przecież niechciał im bydź poſłuſznym; że ſtanawiaiąc mądre i zbawienne Prawa, onych ſam pełnić niechciał, i na tych Rządców, którym ſam pieczą nad temi prawami oddał, za to ſię oburzył, kiedy go do wypełnienia tych właſnych ſwoich uſtaw, według ſwych obowiązków chcieli przymuſić; że ta wyuzdana rozwiozłość, do tego go czaſem przywiodła, że wykonywaiącą władzę co raz bardziey określał, a na końcu tak okrępowował, że iuż ledwo iey wolno było bez obrażenia delikatności wolnych uſzów, o wypełnienie Statutów ſię domówić, a przecięż nie przeſtał

ten Naród Prawa ſtanowić; że Królom w Paktach przepiſywał różne obowiązki, a zarówno na nich ſię oburzał, za wypełnienie, i za zaniedbanie tych przepiſów, nad tym naywiękſzego dziwactwa, i bez przykładu w dzieiach ludzkich poſtępkiem, wydziwić ſię nie można, i to ſprzeciwiaiące ſię zdrowemu rozumowi dziwaczenie, chyba więkſze oświecenie umorzy, i po części wykorzeni, iakby ſię iuż doſzło do tego ſtopnia poznawania, a poſkromiłoby ſię dzikie pretenſye, tych napaſtnych roſtrząſicielów cudzych poſtępków, ktorzy żądaią zamierzonych ſkutków, a na ſprawuiące tych ſkutków śrzodki pozwolić nie chcą. Bądź to tych badań i przygan ściſłym ograniczeniem, bądź też hańbiącym tych dziwactw wyſzydzeniem, iuż nie

maſz ſię czego obawiać z naſzym Autorem, aby Exekutorowie prawa z boiaźni tych hałaśliwych narzekań, mieli ręce opuścić, i żeby dla uniknienia dziwacznego ſtrofowania iakiey nieſpokoyney głowy, mieli zoſtawić prawa bez exekucyi, kiedy reprezentuiące Naród prawodawckie Zgromadzenie, zarówno o zaniedbaną exekucyą, iako też o roſzczone ſamowładztwo troſkliwe, pochwali wſzyſtkie chwalebne czyny władzy wykonywaiącey, tak iak zdarzone zdrożności zgani, bezprawia uchyli, i onych powtorzeniu, ſwemi uſtawami zapobieży, Uſtawy i wyroki wſzyſtkich Narodów, Rządów, i Magiſtratur, zawſze duchem pierwiaſtkowey formy rządów, a ztąd pochodzących dobrych lub złych maxym, zdrowego lub przeſądne-

go rzeczy wyſtawienia, i Panuiących ſwego wieku cnotliwych, lub ſkażonych obyczaiów tchnąć będą tak w zepſutym wieku przed popráwieniem obyczaiów, dopóki ſzczęśliwe zbrodnie czczone, á ſkromne nie okazałe cnoty wzgardzone będą. Nadaremnie będą wſzyſtkie uſiłowania gorliwych Patryotów, i troſkliwych o święte prawa ludzkości i poczciwości Filozofów w ſkorumpowanym wieku; nadaremnie oświeceni Reformatorowie wſzyſtkie zakąty polityki przeplondruią, i wſzyſtkie ſizyczne i moralne ſprężyny poruſzaią, wſzyſtkie ich patryotyczne exorty, iak gorliwe Miſſyonarſkie Kazania, ledwo momentalne poruſzenie ſprawią, po których rozrzewnione poſpolſtwo, proſto do karczm dąży, aby czym prędzey

gryzącego ſumnienie mola, trunkami uśpić. Ow wzór cnot patryotycznych. Kato Utycki, dzień i noc od ſtóp do głowy uzbroiony, z wyrychtowaną włocznią, przebiegał Kraie ſwoiey Rzeczypoſpolitey, wſzędzie ſzukaiąc ratunku dla upadaiącey wolności; lecz na wſpomnienie świętych ſłów: Oyczyzna, Wolność, Prawa, Honor Narodu, wſzędzie znalazł głuche uſzy, albo nic znaczące, niedołężne, konaiącego patryotycznego ducha weſtchnienie; wſzyſtkie iego patryotyczne perory z wiatrem ſpełzły, bo iuż pierwiaſtkowa cnota dawnieyſzych Rzymian zgaſła, która od wprowadzonych bogactw, a zatym idącym zbytkiem zupełnie przytłumiona była. Jakże zniewieściałe Obywatele mieli bronić wolności, kiedy ich ciała oſłabio-

ne rofkofzami, nie pozwalały im ciężkiey nofić broni, i na oczywifte narazić fię niebefpieczeńftwo, albo czynić ofiary części maiątku, który im cały, iuż na rozmnożone potrzeby niedoftarczał. Nadaremnieby nawet iaki Monarcha rufzony wfpaniałomyślną ludzkością, chciał udarować niewolniczych poddanych wolnością, które użyć bez poprzedzonego przygotowaniaby nie umieli. Ow koronowany Autor Xięgi Anti-Machiawela, w którey wfzyftkie przewrotne maxymy, a święte prawa ludzkości wyniszczaiącey fzkaradney polityki niegodziwego, czyli fatyrycznego Machiawela, zwyciężkiemi dowodami zbiia, a na to mieyfce ftanawia ufzczęśliwiaiące rodzay ludzki, pełne fprawiedliwości i filozoficzney ludzko-

ści rządów reguły, które iednak porwany przez ambicyą i chciwość, tak mało w praktyce wykonywał. Fryderyk II. Król Prufki, mówię; zagrzany fentymentami filozoficzney ludzkości, które wyczytał z Dzieł owych przyiaciół plemienia ludzkiego, i zaftępców świętych praw ludzkości filozofów Kofmopolitow, czy Obywatelów całego świata; na początku fwego panowania chciał w niektórych fwoich Kraiach ftany Prowincyonalne przywrócić, i dla tego zwołał Szlachtę Prufką, na Seym do Królewca, ta z radośną nadzieią ziechawfzy fię, całe trzy dni obrady fwoiey, kłóciła fię o pierwfzeńftwo, a dla klaffyfikowania dawnieyfzych Graffow, Baronów i Szlachty, od późnieyfzey, iedynie fzperali po Dyplomatach, i podobnemi ważnemi zatru-

dniali się interessami, co widząc Krol skassował ten ziazd, mowiąc: ponieważ Szlachta Pruska od wolności i obrad odwykła, więc ten ziad kassuię. Toby poniekąd można rozciągać, do przypuszczenia do Obrad publicznych Deputowanych od Miast, ktorym starożytność niesprawiedliwie tę właściwą każdemu Obywatelowi należytość odebrała, i ktorych Autor z chwalebney żądzy dobra powszechnego, chciałby mieć przywroconych, bez dołożenia, gdzieby chciał mieć tych mieyskich Reprezentantow pomieszczonych; czy maią tak iak w Szwecyi, w Rzeszy Niemieckiey, niegdyś w Danii i w inszych Państwach, osobny Stan w swoiey własney Izbie formować, czyli się też w Izbie Poselskiey maią mieścić, gdzieby

podobno dla owey przesądney wzgardy, ktorą Stan Rycerski w wszystkich Europy Narodach, procz w Anglii i w Holandyi, na ten sławetny a bardzo pożyteczny stan pogląda, nie bardzo figurowali, zwłaszcza ieżeliby tylko tych Miast coś znaczących, ktore swemi dostatkami, i oświeceniem nad Kraiowemi interessami, mogłyby coś swym zdaniem, i przykładaniem do powszechnego dobra iaką cząstkę przyzczynić, toby szczupła ich liczba, przewyższaiącą wielością, zupełnie przytłumiona była. Jeżeliby zaś te wszystkie rolnicze osiadłości, i słomianych chałup zbiory, ktorych Miastami nazywamy bez poprzedzonego oświecenia i przygotowania, do tych Obrad publicznych przypuścić, to od tego nędzą i niewolą znikcze-

mionego motłochu, który nawet nie zna swego mieysca gromadzkiego interessu, a o prawodawstwie cywilnym, i politycznym, nawet żadnego nie ma wyobrażenia, chyba nikczemne niewolnicze milczenie, albo iakie wrzaskliwe bydlęce beczenie, nie zaś rozumne iakie Obrady spodziewać się można, i powoliby szczególnie wodzowię iakich fakcyi, krzyki swoich partyi, ich głosamiby powiększyli, a nie wielka ztąd dla Rzeczypospolitey korzyść, że Czopowe Gorzałczane w Warszawie nieco poydzie w górę. Tak to iest rzecz trudna, ieżeli wcale nie podobna, od pierwszego zamachu z zepsutym ludem co zbawiennego dla dobra pospolitego udziałać. Na końcu panowania Augusta III. kiedy powszechna korrupcya naywyż-

szego doszła stopnia, pokazywano mi w Lwowie ubogich nędzarzów bogatego Szpitala, znacznemi Włościami opatrzonego; na moie zadziwienie nad tym ubóstwie przy takich dostatkach, powiedziano mi, że Administracya tych Dóbr, cały cyrkuł wszystkich stanów, i różnych kondycyi ludzi przeszła, a nic się ubogim nie poprawiło: Arcybiskupi, Kapituła, różne Prałaty i Xięża, Panowie, Szlachta, Magistrat i przednieysi Mieszczanie, na przemianę temi Wioskami zarządzali, a ubogich ledwo plewy z swych włości doszły; w porównaniu owych czasów z naszemi, ta pocieszna wynika konkluzya, iż my się iuż o więcey iak dziesięć procentu poprawili, kiedy pomimo tych nieszczęśliwych rewolucyi, które się w Rzeczypospolitey

zdarzyło, przecięż dawnieyſze dzikie obyczaie znacznie ułagodzone. Ciemna a chlubna do tego niewiadomość, znacznie oświecona, edukacya poprawiona, Admiſtracya ſprawiedliwości przykładnie wykonywana, Władza wykonywaiąca i rządzenie dochodów publicznych uſtanowione, i zgoła duch przemyſłu i dowcipu w całym Narodzie ożywiony; a to porownanie rodzi pochlebną otuchę, że z czaſem możemy doyść, w oświeceniu, obyczaiach tego kreſu, ktòren mógł kiedyś nayrządnieyſze polerowanę towarzyſtwa uſzczęśliwiać. i że iuż nam nie będzie potrzeba z gminem poſępnych Moraliſtow, na Krolow, na Panow, na Duchowieńſtwo, na Szlachtę, na Poſpolſtwo, i ledwo nie na Opatrzność narzekać, gdyż naſzey

bezrządności żadne ſzczególnie rządzące, albo rządzone Stany, lub oſoby. lecz forma Rządów przyczyną była, gdyż wſzyſtkie mieſzkańce iednego Kraiu, zawſze takiemi będą, iakiemi ich edukacya utworzy, prawa uformuią, i duch Narodowy nadmie, nie ów niedoſtatek imaginaryiney iedności, którą nam Patryocyczni Moraliści zawſze wyrzucali, i ledwo nie przepiſywali wielkość i formę duſzy Obywatelſkiey, i miarę ciała, nad którą wyraſtać nie był powinien. Lecz zupełne przez *liberum rumpo* zniſzczenie prawodawczey Władzy, i nieczynne uczynienie wykonywaiącey mocy, wſzyſtkich nierządów i bezprawiów były przyczyną; a te gwałty i rozboie, które Autor na karcie 83. opiſuie, które nam zapewne nie wielki ho-

nor czynią, łatwiey ustanowieniem obostrzonego, a pod pilnym dozorem trzymanego Sądu, wykorzenić: iak owemi patetycznemi perorami, któremi polityczni nauczyciele ſzkaradność takich łupieztw wystawiać uſiłowali.

Zgadzam ſię z tym zdaniem Autora na kar: 68. wyrażonym, iż ſam wiek nie ieſt mądrością; iednakże niektóre urzędy i ſunkcye potrzebuią doyrzałego rozumu, i tego doświadczenia, które tylko licznych lat przeciąg naddawać może, a które nawet przedwcześne talenta mieć nie mogą, i żeby przez ſędziwość tym urzędom iakąś ſkoiarzyć powagę, a nie podać ich w pośmiechowiſko. Gdyby u nas tego mądrego przepiſu lat pewnych nie było, uyrzelibyśmy może nie raz w Prawodawczey świątyni, te

przedwcześnie mądre dziecka, w których JJ. OO. lub JJ. WW. Matki wielkie rozumy tak ukryte upatruią, że ich żaden inſzy, procz macierzyńſkiego byſtrego wzroku doſtrzedz nie może; Swiatu chciały pokazować, aby miały tę pociechę ſłuchania z Galeryi ich piſkliwych głoſow, choćby też na ich obranie wielkie ſummy łożyć przyſzło.

Władza Sądownicza.

78.) Nie wiem co za zrządzenie naſze zdania tak rozróżniło, że uſtawicznie ſprzeciwić ſię muſzę kochanemu Autorowi, którego tak wielce poważam i ſzacuię, kiedy na fundamencie pierwiaſtkowych ſta-

rożytnych zwyczaiow, znowu mu zaprzeczyć muszę, aby Sądownicza władza od wykonywaiącey koniecznie, iak nasz Autor pretenduie, była oddzielona w wszystkich wolnych towarzystwach, gdzie Prawodawctwo zostawało przy zgromadzonym Narodzie, statecznie moc sądząca przy władzy wykonywaiącey została, tak że Monarchowie lub Rządzcy oraz byli Sędziami w tych wszystkich sprawach, w ktorych sami osobiście interessowanemi bydź nie mogli, a w takich własnych sporach, na Arbitrow kompromitowali, gdyż ta Sądownicza iako Prawa exekwuiąca władza, iest poniekąd częścią władzy wykonywaiącey, a zaś w tych obszernych Państwach gdzie taż władza temu wystarczyć, ani nawet tym zatrudniać się nie mogła, ustanowiła,

lub też przez Obywatelow obranych potwierdzała Sędziow, i onym przez swoią powagę, te iey właściwą cząstkę władzy udzieliła, iakoż wszędzie ieszcze pod imieniem Krolow i Rządzcow, oskarżonych pozywaią i wyroki swoie wszystkie wydawaią Trybunały. Wcale tu nieiest moią myślą przyganić tey Konstytucyi, ktora te Sądy od Tronu oddzieliła, bo to iest za zbawienna ustawa, aby co naprzeciw niey mowić można, tylko na ścisleysze wyłuszczenie fundamentalnych pierwszych ustaw towarzyskich okazanie, iż ta Sądząca moc z wykonywaiącą nie iest w żadnym pogodzić się nie mogącym sprzeciwieniu, choć ie też gdzie Prawa albo zwyczaie rozdzieliły, tak iak w Polszcze gdzie Sądząca władza od Krolow oddalona, ale nie można

mówić, żeby ta cząſtka wykonaiącey władzy im odebrana była, kiedy zwyczay Królom w wſzyſtkich prawie Sądach zaſiądać i ſentencyonować pozwala. Prawodawctwo zaś w żadnym wolnym rządzie nie było, i nie ieſt z wykonywaiącą władzą złączone, i gdziekolwiek ſię te dwie władze ziednoczą, tam niech ſię lud z wolnością pożegna.

83. 87.) Przy niewiadomości Praw, nie mogę ſię wdawać w roztrząśnienie tego co tu Autor o Sądach kryminalnych mówi, i ciężko by mu podobno zaprzeczyć, aby w tych uſtawach nie było iakich przywar. Bo też to nayiſtotnieyſze Prawo, intereſſuiące życie honor, i maiątek człowieka, w polerowaney Europie ieſzcze ledwo gdzie ieſt nie co obiaśnione, i w tey

iuż Epoce, kiedy nietylko wexlowe i inſze mnieyſzey wagi Prawa, ale też prożne ceremoniały i dziecińſtwa niektórych Dworow, aż do nudności w wſzyſtkich bzdurſtwach prawnie uſtanowione; ta zaś kryminalna formalność, w ciemney Barbarzyńſkiego wieku, opiſow zoſtawiona. W tey polerowney Francyi gdzie tak pięknie tańcować i śpiewać uczą, którego Narodu chlubne niektóre Oſoby na nas Polakow iak na iakich Barbarzyńcow pogladaią; te kryminalne Sądy w daleko ſą okropnieyſzym ſtanie iak u nas, świadkiem owe liczne różnych Sądow prawne zaboyſtwa, które im zaſtępcy rodzaiu ludzkiego Filozofowie wyliczać, i wyrzucać nie przeſtaią. Na honor Narodu śmiało twierdzić można, że u nas prędzey popełniony kryminał bez-

karnie ſię przemknie, iak żeby nie-winny miał bydź ſtracony, chyba to czaſem iak mnie upewniano przed Konſtytucyą Roku 1768. do Trybunałow *cum paratis inquiſitionibus* przywieziony, iaki o złoczyńſtwo obwiniony, przez to, że mu oczywiście źle z oczow patrzało, i wiele pięknie piſanych Manifeſtow od dalſzego i nudnego dochodzenia, Sędziow dyſpenſowało, na śmierć zoſtał ſkazanym; iednak niezawadziłoby te obwinienia trochę więcey trudnić, i aby tylko na dowiedzionych faktach ſię zaſadzały, a mniemany Delikwent mogł ſię odwodzić, ieżeli ma na to dokumenta, i świadectwo, a gdyby mu ſię zdawało, że Sąd parcyalny, aby mu wolna była zoſtawiona appelacya, bądź to o decyduiący wyrok do wyżſzego Sądu, bądź też do iakiey Aka-

demii, w ktorey *facultas* Juryſtow i Doktorow Prawa, wydawaią uznawania ſwoie Prawne o legalności, albo zbytniey ſrogości ſerowanego Dekretu; zkąd zaś wziąść funduſz na żywienie tych oſkarżonych więźniow? Czy go pobożni Xięża Trynitarze zaſtąpić maią, czyli też zkąd inąd ma bydź wzięty, tego decydować nie mogę, gdyż to nie ieſt w moiey mocy; ktożkolwiek ſię przyłoży do takiego utrzymania przy życiu, nie przekonanego więźnia, godzien nayżywſzey wdzięczności od całego człowieczeńſtwa, i taka dobroczynność właśnie przyſtoyna Miniſtrom nayświętſzey Religii, ktorą duch i uſtawy naygorętſzą miłością bliźniego tchną, i cały ſwoy zamiar na dobroczynności zakłada.

89.) Że się JJ. WW. Starostowie za czasem opuścili w swoich obowiązkach, pod któremi swoie Starostwa dzierżeli, to bardzo naturalnie zatym iść musiało, że nad niemi tey przynukaiącey władzy nie było, bez którey wszystko w świecie gnuśnieie; spustoszałe zaś Zamki w prędkim czasie będą naprawione, i Kancellarye oporządzone, iak tylko Prawodawcza władza ustanowi sekwestracye Starostw, za naymnieyszey opieszałości dowiedzeniem, aby z dochodow te wszystkie spustoszenia i nowe potrzeby wystawione były, to iak wykonywaiąca władza tey ustawy dopilnuie, uyrzemy wprędce restaurowane publiczne gmachy, porządne Kancellarye, i Archiwa.

Kupiectwo.

96.) Poiąć tego trudno, iak Autor z deklarowanym wstrętem przeciwko Metafizycznym abstrakcyom, w politycznych Uwagach, nad życiem iednego sławnego Ministra, mogł się zapędzać w głębokie szperania początkowych ustaw natury, i tchniętego w żyiące stworzenia pierwszego instynktu, ktore badania tylko w tych ponurych szperaniach szkolnych mędrcow, a zatym w dziełach Klassycznych nie zaś w uwagach nad Kupiectwem mieścić się powinny; żeby zaś dobroczynny wszystko ożywiaiący i przy życiu zachowuiący Stworca, do swoich kreatur miał powiedzieć: mocnieyszy słabszego zwyciężay, to

iest taki sophism, któregoby można metafizycznym, moralnym i fizycznym bluźnierstwem nazwać, którego okropne skutki w naturze nie widziemy, bo ani Słoń Wielbłąda, ani Jeleń Sarnę, ani Byk Barana, zwyciężać nigdy się nie kusi, gdyż go do tego ani instynkt, ani żaden interes nie wiedzie. A co się temu tylekrotnie powtarzanemu i za axyoma nam podanemu wyrokowi ieszcze bardziey sprzeciwia, iest to: iż Wilk nie równie słabszy od Konia i Wołu, przecież wiedziony potrzebą własney konserwacyi, tak często te daleko mocnieysze źwierzę zwycięża. Cożby za zgubne wytępienie w naturze się działo, gdyby tak niszczący instynkt w stworzenie był wpoiony. Opatrzność Stworzycielska, formuiąc organizacye drapieżnych źwierząt,

do trawienia mięsiwa, a nie roślin, nie mogła bez sprzeciwienia się swoim własnym zamiarom, bronić tymże źwierzogryzom, żywić się żyiącemi ciałami; lecz zamiast faworyzowania niszczącey drapieżności, opatrzyła słabsze stworzenia, ową boiaźliwą ostrożnością, która ich od zdrady chroni, a nadawała im tę szybkość w nogach, skrzydłach, i skrzelach, która ich przed zgubą unosi. Na wielką pociechę ludzkości, tego szkodliwego natchnienia, ani w tych ręku natury żyiących, a od nas nazwanych dzikich ludziach, ani też w polerowanych Narodach nie postrzegamy, aby z samey wnętrzney pobudki, człowiek miał słabszego zwyciężać, chyba go interes przywłaszczenia iakiego owocu, odzyskania iakiego połowu, zazdrosna

miłość kompana niecierpiąca, lub iaka krzywda rozdrażni, a wpolerowanych towarzystwach, ani woienni zaboycy, ani nawet kaci, nikogo darmo niechcą zwyciężać, ale im za to zapłacić trzeba. Niechayże ta Opatrzność, ktora czuwa nad konserwacyą słabszych, dobrotliwie broni, aby to zdanie nie było nigdy za axyoma przyięte, bobyśmy i wszystkie słabsze towarzystwa pewnikiem byli zwyciężeni, i podgarnieni pod przemoc potężnych samodzierców, ktorzyby już nawet nie usiłowali usprawiedliwiać te swoie łupieztwo, owemi pozornemi wywodami, któremi ich Manifesta tak wytwornie są okraszone; gdyżby im dosyć było tę początkową natury ustawę przytoczyć: mocnieyszy słabszego zwyciężay. Owe przewrotney filozo-

fii systema woyny wszystkich, przeciwko wszystkim Hobesa, nic gorszego w sobie nie zawiera, a przecież człowiek z natury nie iest tak zły, iak go iego czarny pędzel maluie; szczególnie interes, ambicya, chciwość, a naybardziey powabność owey sławy, którą Dzieiopisowie, Panegieryści, podchlebcy, i Poetowie, tak nieroztropnie tym publicznym zaboystwom, w swoich mowach i pismach udzielili, wiedła człowieka do zwyciężenia człowieka. Gdyby po wszystkie wieki zamiast ubóstwienia tych zboieckich Bohaterów, sędziowie spraw ludzkich, filozoficzni Autorowie, te rozboie temi szkaradnemi farbami byli malowali, które im przynależą, mielibyśmy w Dzieiach mniey świetnych czynow, a człowieczeństwoby mniey wyte-

pione, i uciśnione było. Gdyby Alexander W. był wiedział, że go wszyscy sprzyiaiącey ludzkości Filozofowie, będą mieli w obrzydzeniu, i że go temi czasy ieden Autor Angielski porówna z odważnym rozboynikiem Bagshot, byłby zapewne swoiey dzielności granice przepisał, a nie plondrował i rabował całey Azyi, a całemu świa. tu zniszczeniem nayhandlownieyszego Miasta Tyru nie szkodził, a dzikiey zapalczywości okrutnym morderstwem kilkudziesiąt tysięcy niewinnych, a całemu światu pożytecznych Kupców, na krzyże przybitych nie nasycił; wykwintne pochwały przewrotnych Oratorów i Poetow Greckich, próżną chlubę w nim wznieciły, zasługiwać sobie na takową admiracyą i pochwały, co też iawnie wyznał,

gdy w niebespieczeństwie i naywiększych trudach zawołał: " O
„ Ateńczycy, wieleż to ia cierpię,
„ dla podobania się wam, i abym
„ był godnym waszych pochwał„
Gdyby te szafarze sławy w swoich pismach i mowach, byli swoie pochwały samym tylko obrońcom Oyczyzny swoiey, zastępcom wolności, i bronicielom niewinnych sąsiadów, od napastnych naiazdów dawali, wieleby był rodzay ludzki woien uniknął, bo te nigdy nie pochodziły z instynktu natury, ale z chciwości dostatków, albo sławy, których potym zemsta przedłużała, i między niektóremi Narodami, wiecznemi prawie uczyniła.

97.) Choć w prawdzie uczony Rainal przepisał reguły Handlu iakieby bydź powinny, gdyby mia-

ły cały Naród ludzki uſzczęśliwiać, nie zapędzał ſię iednak ten rozſądny Autor w chimeryczną Spherę imaginacyinego Kupiectwa, ale iego ſtan aktualny, tak iak go przemoc wprowadziła, i iak ſię między mocnemi i ſłabemi, między oſzuſtnemi zdziercami, i rzetelnemi poczciwcami praktykuie, opiſał z mądremi uwagami nad tym ſpołkowaniem Narodow różnych części świata, przy tkliwych narzekaniach na gwałty i bezprawia, ktore te święte węzły łączące wſzyſtkie Narody w iedną Rzeczpoſpolitą targaią i rozrywaią.

98) Nic zbawienniejſzego dla plemienia ludzkiegoby bydź nie mogło, iak żeby Monarchowie, i Magiſtratury Republikanckie, chcieli uſłuchać rady l'Abbé *de St: Pierre*, i naſzego Autora, i z całego ro-

dzaiu ludzkiego uformowali iedną związkową Rzeczpoſpolitą, ale że to ziednoczenie i pod złączoną władzę ſię poddanie, niecierpiącey dependencyi Monarchow wynioſłości, wiele im do ſmaku bydź nie może, i że pierwſzey potęgi Mocarſtwa, nie łatwo ſię podobno wyrzekną Burmiſtrzowanie nad mnieyſzemi Państwami, a z tych mnieyſzych Potencyi, te ktore przez zkoncentrowanie i natężenie wſzyſtkich ſił ſwoich ſą na ſamym wzraſtaniu i daleką ſobie urościły perſpektywę, nie przychylą ſię do tego wiecznego związku, ktoryby im wſzyſtkie drogi do dalſzego rozſzerzenia ſię zataraſował. Przeto też cnotliwego Xiędza, przez JJ. Rouſſeau obſzerniey obiaśniony proiekt, podobno nie tak prędko ieſzcze uſkuteczniony będzie, a tym czaſem w tym ſta

nie, w iakim zoſtaią rzeczy na tym świecie, tak polityczne Towarzyſtw zbiory, iako też oſobiſte ieſteſtwa, muſzą w zoſtawionych im mieyſcach, ciaſnych czy obſzernych, ſwoim obrotem krążyć, i odporną ſiłą, okolnych ciał napieraiące ſiły odpierać, i podobnie iak owe milionowe światy, i rożnego rodzaiu ciała, po niezmierney Niebios obſzerności krążą, a wzaiemną attrakcyą, i repulſyą w rowni, i w tych regularnych obrotach ſię utrzymuią, ktora nieuſtanną ſtanowi harmonię, z których gdyby ieden zatraciwſzy śrzodciągłą moc, a w rożne części powierzchowności, te centralne ſiły bez związku porozproſzył, niechybnie od przewyżſzaiącego w maſſę i w ſiłę Luminarza, by był porwany, albo od błąkaiącey Komety na ſztuki pokruſzony.

99. 100.) Wſpolne Prawo każdego człowieka do ziemi, koniecznie w podział tey ziemi, w towarzyſkie i w oſobiſte właſnoście, muſiało bydź przemienione, kiedy rodzay ludzki tak ſię rozmnożył, że ani ſamorodnemi produktami, ani łowami źwierząt, ani rybołoſtwem wyżywić ſię niemogł, i koniecznie do uprawy roli i zaſiewow udać ſię było potrzeba, a tych gruntow zapewnie nikt uprawiać nie zechce, kiedy każdy może mieć prawo zbierania, i paſania na tymże gruncie; więc dla teyże uprawy, potrzeba było prawa właſności, bo mało gdzie widziemy, aby iakie wſpolnie żyiące Ordy, miały ſię bardzo tą uprawą zatrudniać; więc to nie ieſt niewolą przemyſłu, iak Autor mieni, ale owſzem iego zachęceniem. Ale nie wiem na co ſłu-

żyć maią te ſzperania początkowych przyczyn, różnych naſtępnych powodzeń, w takich Uwagach gdzie o radę do ocalenia Oyczyzny i poprawienia iey loſu rzecz idzie; te głębokie wyſzukanie pierwſzych przyczyn różnych zdrożności, mniey ſą potrzebne. Gdybyśmy też nareſzcie na fundamencie natury prawa, oczywiście dowiedli, że ten ludzkiemu rodzaiowi w ogólności bardzo pożyteczny, ale nie równy podział ziemi ieſt nieſprawiedliwy, to to bezprawie tak mocno ugruntowane wiekami, ugodami i Prawami, tak utwierdzone, że go cała zgraia Autorow, Filozofow, i Prawnikow nie wzruſzy; zoſtawmy więc te wytworne badania ſzkolnym Mędrcom, a wróćmy ſię do właściwey tym Uwagom materyi,

100.) Jak żadney rzeczy fizyczney ani moralney w całey naturze niemaſz, którąby była ogólnie zła albo dobra, tak też Kupiectwo ſwoie wady mieć muſi, i przeświadczyć muſzę, że handel bardzo wiele z tych tu od Autora długim regeſtrem wyliczonych niepomyślności za ſobą ciągnie, ale wſzelako z tąd wnoſić nie można, żeby w obſzernym Państwie, Kupiectwo wykorzenić przynależało, bo przez to znieſienie, każdy cywilizowany Narod obróciłby ſię w dziką Ordę, a nawet i te dzikie Narody, które ieſzcze w Ameryce i w Auſtralney Afryce ſię znayduią, maią iakiż zamianowy handel, którym ſutra, ſkóry, i inne natury i przemyſłu produkta, za rzeczy im potrzebne zamieniaią. To co iuż wiele Autorow naſzym towarzyſtwom wyrzuca, i

nasz Autor na karcie 101. powtarza, że za czasem Narody o iednego Kupca woynę będą wiedły, nie iest taką zdrożnością, iakby się za pierwszym weyrzeniem zdawać mogło, i cała hańba takiego postępku spadłaby na ten Narod, ktoren obcego Kupca skrzywdzi, albo mu sprawiedliwości odmówi; te zaś rządy, ktore aż do porwania się do broni za każdym wspołczłonkiem swego towarzystwa się uymuią, nic nie czynią przeciwnego pierwszym towarzyskim związkom, w ktorych się cały Narod zobowiązał, każdego swego wspołczłonka złączonemi siłami protegować. Gdyby wszystkie rządy od dawności przeniknione były tą prawdą, że winny dawać protekcyę każdemu obywatelowi, możebyśmy nie byli utracili, ów za Jagiellonów kwitną-

cy handel; bo upominaiąc się aż do wydania woyny obce Narody, o skrzywdzenie przez łupieże i rozboie swoich Kupcow, ktore rabunki nasz Autor na kar: 83. opisuie, przymusiłyby były pokoy lubiącą Rzepltą do skutecznego zapobieżenia tym bezprawiom, aby niszczących woien uniknąć, a trafunkowo obrażona ludzkość, prędkoby odebrała była satysfakcyą. Traktaty handlowne bez uciążliwości własney i bez uciskania obcego, na fundamencie sprawiedliwości i rozumnego kierowania Kupiectwa zawarte, nic w sobie zdrożnego nie maią, owszem oznaczaią przykładną pieczołowitość rządow o swoie Kupiectwo. I Polska gdyby się od dawności chwyciła była tych politycznych z postronnemi ugod, to handel rozumnie kierowany, a nie po-

rzucony ślepemu losowi, byłby się znacznie rozkrzewił, więcey Kraiowi korzyści przyniosł; a tak często w szale zysku i straty, nie stał się był tak szkodliwym dla Kraiu, gdyż i w tey części działań ludzkich, nie ograniczona wolność tak iak w wszystkich innych czynach, może się stać szkodliwą. Z tych dowodow musiano nawet żadnych obrębow niecierpiące rolnictwo, w niektórych Kraiach zakazami obciążyć, kiedy szczególnie większe dochody z swych gruntow kalkuluiący Rolnik, zasadzał one winnicami, morwami, farbierskiemi korzeniami i ziołami, często na pieniądzach od głodu umierał; toć troskliwe o zachowanie życia swoich obywatelow, rozumne rządy, musiały dla pomnożenia żywności te zyskowne plantacye czasem z

ich

ich wykorzenieniem okryślić, albo wcale zakazać.

102.) W zepsutym wieku nadaremne zawsze będą usiłowania rządow na raptowne wytępienie zbytkow; wymyślny nałog prędzey pokarmu i rzeczy pierwszey potrzeby, iak przepychu i zbytkow odstąpi, a chciwość zysku, wynaydzie tysiączne drogi do wprowadzenia *Contrabando* zakazanych towarow. Cała despotyczność samowładztwa zmarłego Króla Pruskiego, wszystkiemi surowemi zakazami, ostremi karami i pilnym strzeżeniem, nie mogła zabronić wprowadzenia kryiomo kawy, i iey zbytnie używanie zmnieyszyć. Potrzeba wprzody obyczaie poprawić, i skromność wprowadzić, nim się nawet o takie zbytku pohamowanie pokusić można; zażywana w tych

Uwagi I

zakazach zbyteczna ostrość, zaludnieniu gorzey iak woyna szkodzić może; zchwytana wielka liczba Kontrabandzirow, z czynnych Obywatelow, porobi więźniow, a konfiskaty i grzywny, przeistoczą ich na uciążliwych żebrakow, albo na niebespiecznych rozboynikow i złodzieiow, a łagodnieysze pobłażanie, ciągnie za sobą pogardę zakazow, i urąganie się z tych ustaw. Takie oszczędnicze przepisy łatwe są do wprowadzenia tam, gdzie lud nieutraciwszy ieszcze pierwiastkowey prostoty i cnoty, nie upuścił ieszcze z ręku wodzy swey chuci, i ma ieszcze iakież nad namiętnościami panowanie; tak owem zbior ludzi z różnych Narodow, w którym to ziednoczenie rozróżnionych umysłow sprawuie tę wrzącą fermentacyą, która nieiako umysły

do pierwszych praw natury wraca; Bostończykowie prędzey się wyrzekli ulubionego trunku herbaty, niż bez ich własnego zezwolenia włożone na te ziołka cło płacić mieli. Przed kilką laty czytałem w wiadomościach publicznych, iż w Włoszech w małym zakątnym miasteczku, Arędarz rzezi i mięsiwa, przełożywszy Gubernatorowi pokrzywdzaiącą go niską cenę tego mięsiwa, którą stratę całkowemi kadłubami, i ćwierciami mięsa, tak iasno Gubernatorskim oczom dowiodł, iż zezwolić musiał na podniesienie kilku baiokow na funcie. Zdziwieni tą drogością mieszkańcy, woleli wspolnie tygodniem prędzey post wielki zaczynać, iak dawać tey otuchy łakomstwu. Nadaremne były przykazy rządu, a nareszcie niewczesne ulitowanie samo kupca,

iż z miłosierdzia przykładnego, aby mu się mięsiwo nie popsuło, przywrocił taxę do dawney ceny: zawzięty lud dla ukarania chciwości, statecznie całe ośm tygodni pościł; musi to bydź lud ieszcze nie zepsuty, choć w skorumpowanym Kraiu. Często gornieysze przykłady i poruszenie tey mocney sprężyny umysłu ludzkiego, iakim iest próżna chwała, i boiaźń szyderstwa, z łagodnością bez wszelkich gwałtowności, więcey skutkują iak te groźne zakazy i surowe kary, do których się zazwyczay zwykły udawać despotyczni rządzcy, co srogością chcą zarządzać ludzkiemi umysłami, nałogami, a nawet miarą i sposobami myślenia. Tak przed kilku wiekami w zakazie noszenia złota i srebra na sukniach Damskich, przez dołożenie, iż od tego zaka-

zu excypuie się wszystkie nierządne kobiety, żony Katów, i inne nieuczciwe osoby, którym owszem przykazuie się dla rozróżnienia ich od Dam zacnych, aby galony nosiły, to sprawiono; iż w Francyi ieszcze przed terminem wyznaczonym zakazu tych bogatych sukień, już nawet nigdzie śladu nie było; a u Dworu Fryderyka Wilhelma I. Króla Pruskiego, gdzie powszechnie oszczędnicza prostota wprowadzona była, bogate stroie zaraz zniknęły, kiedy zamiast względów i pochwał, te wytworne suknie znalazły pogardzaiące wyszydzenie; pod tymże Panowaniem bez zakazu zagranicznego sukna, szczególnie przez wspomaganie sukienników, i przenoszenie Kraiowego sukna nad obce, tak się te rękodzielnie wzmogły, iż w prędkim czasie

wprowadzać zaprzeſtano obcego ſukna. W wolnym Rządzie Polſkim, gdzie ieſzcze tak mało mamy Fabrykantów kraiowych, zdrowy rozum nawet nie każe ſię chwytać inſzych środków, bo zakazać Towary, które ieſzcze mało, albo wcale w Kraiu ſię nie fabrykuią, na nic więcey ſię nie przyda, iak na zaoſtrzenie appetytu do tych zakazanych rzeczy, a do ukradkowego onych wprowadzenia, i ſkrzywdzenia komor Rzeczypoſpolitey; iak zaś te rękodzielnie wprowadzać, rozmnożyć, i utrzymywać, nie moia rzecz tu wyłuſzczyć, bobym zapewne mało kredytu i wniścia znalazł, a mam wielki wſtręt od piſania próżnych proiektów.

101. 104.) Potrzebaby wieków na ſkutecznienie tego co Autor tu

na dwóch kartach pomieścił, w rządach nawet domowych, nie tak poſpieſznie idą poprawy goſpodarſkie, a w rządach Narodowych daleko więcey ieſzcze na to potrzeba czaſu, bo każda odmiana potrzebuie poprzedzonego przygotowania, ieżeli zamiaſt bydź pożyteczną, niema ſię ſtać ſzkodliwą. Nic ſprawiedliwſzego, ażeby ta nayſzacownieyſza część mieſzkańców Kraiowych, która ſwoią pracą żywi wſzyſtkie wyżſze i niżſze ſtany, używała tey iſtotney własności człowieka, wolności; przecięż tego naydroższego kleynotu temu ludowi długą niewolą znikczemnionemu, i prawie do bydlęcey natury upodlonemu, bez poprzedzonego przygotowania do przyięcia oney, porywczo do iednego razu powrócić nie można;

boby się znaczna liczba z tych użytecznych pracowników, na hultayſtwo, kradzież, rozboie i włóczęgi po Kraiu mogła udawać. Odmiana gnuśney pańſzczyzny w czynſze, albo wydziałowe roboty, ieſt propozycya bardzo zbawienna, ale do tey odmiany ten lud także wprzod przygotować należy. Wątpić nie można, że czynſze z gruntów chłopſkich przyłączone do tych co z dworſkich płacone będą, kiedy się ich oſadzi, więcey uczynią, iak ta z ſukiem, i z okrucieńſtwem zebrana kreſcencya, a przez to nowe zaludnienie, Rzeczpoſpolita więcey poddanych, a Pan mieyſcowy więcey dochodow z propinacyi pozyſka. Wbardzo wielu wioſkach wyrachowałem, że pomierny bardzo czynſz, z ſamych gruntow chłopſkich, więcey wynieſie iak zyſkane zbiory; lecz ten będzie mądry, któren do pierwſzego razu i nayłekſzą daninę od wſzyſtkich odbierze, kiedy niewolnicze iarzmo, do tey przewrotności ten nędzny ſtan ludzi przyprowadziło, że w nieczułości bez troſkow o właſne mienie, i przyſzłość żyie; zapewneby w gnuſności czas przepędził, a liche zbiory na piiańſtwie ztrwonił. Były iuż takie przykłady, gdzie w pierwſzey rzewliwości ſentymentów ludzkości, tych nędzarzów od pańſzczyznianych robót uwolniono, a muſiano się do dawnych zwyczaiów wrócić, kiedy chłop nie tylko daniny oddać nie mógł, ale też tak się opuścił, że go ieſzcze wſparciem od zguby potrzeba było ratować. Gdziekolwiek od dawności, zakupieńſtwa i czynſze ſą wpro-

wadzone, tam i chłop ſię ma lepiey, i dobra ſą intratnieyſze; ale to ſię muſiało ſtać powolnym wprowadzeniem, z rozſądnym wyborem ſubiektów, albo też ieſzcze przed zepſuciem tego ludu, nim go ciężka niewola tak upodliła. Wydziałowey roboty wprowadzenie, także wielkie ſprzeciwienie tak z ſtrony chłopow, którzy machinalnego wzwyczaienia, nie radzi odſtępuią, a każdą nowość maią w podeyrzeniu, iako też z ſtrony Dworów, gdzie wielu właścicielow i dyſpozytorów, ledwo iednodzienną pańſzczyznę, rozumnie rozrządzić zdołaią, dopiero iakby te roczne pługi, radła, brony, koſy, ſierpy, fury, i inne dni, oſzczędzać, i na przyzwoite pory rozdzielić; na toby im nowey nauki potrzeba, a czymże znowu niezliczone domowe roboty porobić? pewnie na to naiemnika potrzeba: na przeciwko tey rady bardzo wielu Jchmościow ſię zaproteſtuie, którzy nie zwykli iednego groſza na potrzeby gruntowe wydawać.

Wydziałem roli dla chłopow, i wyznaczeniem z tego gruntu daniny i powinności, Seym wolny ciężko aby ſię mógł zatrudniać, bo niezmierna rozmaitość gatunków gruntu, i ceny produktów różność, uboſtwo, albo doſtatek, i zamożność rolnika, ſą to takie mieyſcowe partykularności, w których generalne Ziazdy Narodowe, w powſzechności nic ſtałego ſtanowić nie mogą; naywyżſze prawodawſtwo aby tylko mogło wydołać rozrządzeniom ogólnym, a te ſzczególności, wprzody na mieyſcu powinny bydź poznawane. Pod

Krakowem grządka więcey czyni iak na Polesiu morg cały, toć te rożnoście wprzody poznać należy.

103.) Warzenie piwa, palenie wódek, i szynkowanie, tak iak inne działania, przy wolności, potrzebuią iakiegoś ograniczenia; inaczey na złe mogą bydź używane, albo po naszych Miastach, ieden pienięźnieyszy, i mocnieyszy wszystko pod siebie podgarnie, a potrzeba żeby znacznieysze zyski, między wielu, lecz nie między wszystkich podzielone były. W narządnieyszych bogatych Miastach Zagranicznych i w naszym Gdańsku, wolno każdemu przy osiadaniu obrać sobie handel, rzemiosło, lub szynkowanie, do własnego upodobania, ale ustawy nie pozwalaią nikomu, ani dwoistego rzemiosła robić, ani rozróżnione gatunki handlów połączyć, ani nawet przy rzemieśle mieć szynk, albo gospodę; czy zaś te rozdzielaiące zyski i zarobki prawidła, aby się wszystkim coś z nich dostało, są dobre, albo przemysł ciemiężące, nie mogę decydować: kwitnący stan iednak tych Miast wnosić każe, że nie muszą bydź szkodliwe. Ta różność postaci, ktora się między Miastami Pruskiemi, w ten czas kiedy ieszcze były pod panowaniem Polskim, a naszemi rolniczemi Miastami widzieć się dawała, musiała po części i z tąd pochodzić, że Pruskie Miasta statecznie przy propinowaniu się utrzymywały, iednak mimo tey konieczności: że do kwitnącego stanu Miast, wolne propinowanie iest potrzebne, przecięż raptowne iey wprowadzenie,

na los puszczenie mogłoby więcey szkody, iak korzyści przynieść. Widziałem niektóre Biskupie Miasta, które tę maią wolność, a iednak w stanie są wielkiey nikczemności. Mieszczanie koleyno robią i szynkuią trunki, a piiackie assamble za tą koleią idą, na końcu którey żony tych Mieszczan, u sąsiadek upominaią się o mężowskie i żonine długi, które sąsiadka kryskami na swoiey ścianie płaci, i tak wzaiemnie się kwituią zmazaniem krysek; a te Miasta mało co okropności niewolniczego iarzma doznawaią, a ieżeli ich takie czasem dolega, to bardziey przez swoie własne upodlenie, iak przez natężone samowładztwo. Gdyby wszyscy ludzie mieli zdrowy rozum, a zatym naturalnie idącą cnotę i mi-

łość swego plemienia, a swoią przewrotnością tak często towarzystwu w ogólności i bliźniemu w szczególności nieszkodzili, a wrodzonym czy nabytym światłem umieli sami z sobą się rządzić, pewnikiem by na świecie o żadney niewoli niesłyszano, i wszelkie reguluiące ustawy byłyby niepotrzebne; ale że w Narodzie ludzkim liczba niedołężnych półgłowkow, i przewrotnych niecnotow daleko większa, iak ludzi rozumnych, i poczciwych, więc też w rządnym towarzystwie, potrzebne są Prawa i Magistratury, któreby pierwszym gatunkiem ludzi zarządzały, a drugi od złośliwych zapędów broniły i zasłaniały. Choć przez wrodzoną miłość wolności, ten nayszacownieyszy dar Opatrzności nad wszystkie przymioty natury cenię, iż-

bym gotow przed niewolą na koniec świata uciekać, albo tak iak mówi *l' Abbé Rainal*, temu co na zniewolenie mnie rękę ściągnie, w wnętrznościach gotow puinał utopić, przecież nie sądzę nikogo godnym tey nieograniczoney wolności, póki nieda nie wątpliwe, cnoty i zdrowego rozumu dowody, i iż ma dosyć zdatności, aby sam sobą władał, i bez uszkodzenia komu potrafi z sobą zarządzać; bo nicby zbawiennieyszego dla szczęśliwości i spokoyności publiczney bydź nie mogło, iak żeby wszystkie ciemne i iaskrawe pułgłówki, to iest zaiadłe fanatycy, chciwe drapieżcy, gnuśne leniuchy, trwoniące roskoszniki, i z całą zgraią mędrków pomięszanego, albo przewrotnego rozumu, nigdy z opieki nie wychodziły. Gdyby

mnie ta chęć łechtala, abym się uczynił reformatorem świata, obmyśliłbym dla tych dwunożnych dziwotworów moralnych, przy każdey Parafii, albo zgromadzeniu, nieustaiącą opiekę, z ostrych Cenzorów, i rozsądnych Guwernorów, bez których zezwolenia i rady, aby nic im czynić wolno nie było; nad temi Parafialnemi Cenzorami, ustanowiłbym Prowincyonalne obyczaiow Urzędy, a nad temi znowu naywyższą Magistraturę., a prawodawczey Władzy bym zgubieniem Kraiu, i nieochybney nieszczęśliwości pogroził, ieżeliby tak mądrych ustaw przyimować się wzbraniała. Ale, ponieważ nasze assamble, schadzki i posiedzenia za wieleby straciły, żeby te oryginały pozamykano, więc tak przez wzgląd na te dziwacznie pię-

kne role, które na ſcenie świata graią, iako też przez politowanie nad temi wytwornisiami, trzeba im pozwolić, aby daley świat burzyli i odurzali.

Moskwa.

106) W tym Artykule Polityka nie wielką taiemnicę znaydzie, gdyż ta wieſzcząca powieść: "Że „ Moſkwa podpadnie wielkiemu za„ mięſzaniu; niech Polſka ma na „ nią baczność, w ten czas będzie „ ratować ſię mogła „ gdyby też naſzą baczność natężyła, przecięż ani nam Woyſka, ani broni, ani pieniędzy, lub innych ſrzodków nie da, na odebranie awulſow; a gdybyśmy też one z tey ſtrony odebrali, to nam wſzelako na ſoli,

na Wiślańſkim porcie ſchodzi. Kiedy więc ſkuteczniey ſzey rady Oyczyźnie dać nie możemy, to zoſtawmy tę baczność naſtępnym Politykom gabinetowym; ten nieſpokoyny gatunek ludzi, nie opuści żadney zręczności, do odzyſkania albo nabywania, aby tylko do tego miał ſpoſobność, choćby też z ſwey ſtrony miał go kiedyś iaki Patryota Moſkiewſki przeklinać, albo żeby na ſiebie miał ściągnąć wſzyſtkie te filozoficzne na gwałcicielow i łupiezców, przez Autora na karcie 98 i 99 zebrane złorzeczenia: te groźne deklamacye, łakomſtwo i ambicye nie odſtraſzą, nie dopieroż ieſzcze kiedy idzie o odzyſkanie ſwego, o zemſtę, i o oddanie wet za wet.



Dom Brandeburſki.

106. &c.) BOdayby mi wprzody ręka zdrętwiała, nimbym ią ściągnął do uſprawiedliwienia drapieżnych łupiezców, iednak to co ſię temu Domowi wyrzuca, każdemu Narodowi niemal wymowićby można, a my ſami w początkach naſzey Monarchii, nie iedną podobno Prowincyęśmy pod ſiebie podgarnęli. Choć te dawnego ieſzcze barbarzymu przykłady, oświecone dziś Narody nie uſprawiedliwią; to iednak podobno nigdy nie uſtanie, aby mnieyſze Mocarſtwa, przez tę wrodzoną emulacyę, niecierpienia mocnieyſzego i wyżſzego, zawſze choćby też i drapieżnemi ſpoſobami, uſiłować nie miały do wy-

rownywania pierwſzym potęgom; i tę fatalną dla rodzaiu ludzkiego namiętność, ambicyi i łakomſtwa, z którey wſzyſtkie nieſzczęśliwości i uciſki, które człowieczeńſtwo trapią, iak z źrzodła wypływaią, żadne filozoficzne moralizowanie nie wytępi, ani zaſtanowi; naprzeciw tego ſkutecznieyſzego odporu potrzeba, i ten to tylko odpór, któren od większych gwałtów i uciſków wſtrzymuie, i iakążkolwiek rownoważność polityczną między Mocarſtwami, a cywilną między Wſpołobywatelami ſtanowi. Gdyby w każdym towarzyſtwie, a nawet w każdey ſamoieſtney oſobie, te odporne ſiły zawſze natężone były, zaledwobyśmy kiedy ſłyſzeli o polityczney oppreſſyi, ani też o cywilney niewoli. Kto wolności ſwoiey nie chce, albo też nie umie

bronić, ten nie umieiąc szacować tego kleynotu, nie wiele też z zgubą wolności straci, i owszem pozbędzie się kłopotu myślenia przy własnym zachowaniu, oraz o ocalenie swoiey Oyczyzny, o ktorey całości tak, iak o prywatnym kierowaniu krokow iego, iuż potym kto inszy za niego myśleć będzie. Despotyzm Pruski, na ktoren nasz Autor tak często utyskuie, nie musi bydź ieszcze tak uciążliwy, kiedy w Roku 1785. w Heilsbergu mógł panuiącemu Domowi, te wszystkie łupieże i okrucieństwa z taką żwawością wyrzucać. Zdradzałbym święte prawa ludzkości, gdybym Autorowi śmiał przyganiać odważne wyobrażenie bezprawiow i zbrodni, choć też to wyobrażenie nieco przesadne bydź się zdaie; ieżeli zaś w samey

rzeczy z mieszkańcami Wielkopolskiemi, z takim okrucieństwem postępowano, niechayże w dzieiach ludzkości, pamięć Rządców i wykonywaczów tych okropności, na zawsze będzie w przekleństwie.

Państwa Cesarskie.

111.) ZE cel czynnych rządów N. Cesarza Jmci, iak nasz Autor powiada, iest podatek i woysko, a takie zamiary podobno prędzey do pognębienia Sąsiadow i uciskania poddanych, iak do pocieszenia strapioney ludzkości dążą; przez co też ten rozsądny Monarcha nadgrodę swoich trudów, bardziey na własney wielkości, iak na wielbieniu rodzaiu ludzkiego za

świadczone mu dobroczynności zasadza, a nawet przez wrodzoną sprawiedliwość nie powinien mieć za złe swoim poddanym, że się gorąco modlą, aby naywyższa Opatrzność, tę nieustanną bezsenną czynność tego wielkiego umysłu, spokoynością obdarzyć raczyła, żeby nieco odetchnąć i poznać się mogli z ustawami swego Monarchy, który do roku więcey wychodzi, iak Stwòrca przez wszystkie wieki, natury i obiawionym prawem mógł ustanowić; przecież Psalmista mòwi: *że sprawiedliwy na dzień siedm razy upada*; cóż dopiero za cywilne grzechy nie muszą się dziać w Gallicyi, gdzie też exekucya nawet od naypostusznieyszych mało kiedy wychodzi. Ale iak Uwaga Autora nad tym artykułem, tak też i mòy przypisek, iak żadney

nowey wiadomości, tak też i żadnego pożytku Polszcze przynieść nie może, przeto poydźmy iuż do Woyska, gdzie Autor zwyczaynym trybem swoim zagłębia się zaraz w niezgruntowną studnią początkowych instynktów i skłonności do woiowania, a potym różne skutki tey kłótliwey moralności człowieka wywodzi, z których tu tylko niektóre na przebieganiu nieco dotknę.

112.) Już się wyżey okazało, że choć mechaniczne siły Wilka są daleko mnieysze, iak siły Konia lub Wołu, iednak ten drapieżnik te potężne zwierzęta zwycięża; a według znowu powtorzoney tey ulubioney sentencyi naszego Autora " Lew nierównie słabszy od Słonia, tak temu wielko-zwierzu nie będzie chciał bydź po-

wolny, iak żadne małe Państwo wielkiemu Mocarstwu będzie chciało bydź podległe „ Gdyby też to zdanie Autora było w naturze niezawodne, tobyśmy iuż od dawnego czasu w świecie mieli polityczną Oligarchią, ieżeliby iuż wcale nie przyszło było do uniwersalney Monarchii; lecz tak moralne siły, iako też fizyczne, nie tylko w proporcyi massy, i szybkości, wywieraią swoie siły, ale też iak w Mechanice w pomiarze ramienia ważulca, im właściwego, i tęgości wewnętrznego swych części złączenia, takowe sprawuią skutki. Niech kto funtową kulę, na przeciw dziesięciu funtowego naboiu drobnego szrótu wystrzeli, to ten nieskleiony drobiazg na wszystkie strony rozprószony zostanie; ale niech połowę tego ołowiu w

iedną massę stopionego, lub iakim tęgim kleiem zlepionego, naprzeciw takiey kuli wystrzeli, to ta kula nie tylko w równym pędzie wstrzymana, ale też wstecz odpędzona będzie. Rozdzielone, a między sobą fermentuiące siły iakiego małego Narodu Republikantskiego, nie łatwo od ściśle koncentrowanych sił potężnego samodzierżcy zwyciężone będą, ieżeli ta pierwiastkowa towarzystw kleiowatość, która na hasło Oyczyzny, wszystkie wewnętrzne swary umarza, wszystkich koiarzy i iednoczy, za szczególny zamiar maiąc obronę i całość Oyczyzny.

113.) Nie naszych to wieków nastało, że wszyscy woiownicy iednego Woyska, choćby ich też było krociami tysięcy, iednego Wodza rozkazów słuchać muszą, ten zwy-

czay równo z woiowaniem nastał, i sama natura takiego działania, tego poiedyńczego ruchu i kierowania wyciąga; bez tego sił w ieden punkt ziednoczenia, wszystkie dorywkowe cząstek usiłowania, nigdy taki nie uczynią skutek, iak kiedy cała skupiona massa razem uderzy. Tę prawdę poznawały nawet te dzieci prostotney natury, które w pokoiu żadney zwierzchności ani starszeństwa cierpieć nie mogą: dzikie Amerykanie pod czas woyny, maią swego wodza, i onemu są posłuszni.

113.) Aby dzisieysze woyny miały bydź bardziey morderskie, i ludzi gubiące od tych, których starożytność prowadziła, to nie tak łatwo dowodzić, iak wyrzec Autorowiby przyszło, a w dzisieyszych czasach niedowiarstwa, nikt

na gołe słowa wierzyć nie chce, ale wyciąga dowodów. W starożytności dla naymnieyszych sprzeczek między niezliczonemi maleńkiemi udzielnemi Narodami, bardzo często przyszło do woyny, przez co też tych bitew daleko więcey było iak teraz, a na każdą woynę, prawie wszyscy Obywatele co broń nosić mogli w pole wychodzili, a ich żadnemi wytwornościami i roskoszami niezwątlone siły, przy impetyczney zawziętości, mężney odwadze i pogardzie życia, kiedy z sławą nie mogło bydź zachowane, daleko strasznieysze były iak te nasze ogniste machiny, co pioruny na wszystkie wiatry ciskaią. Jest rzecz nie tylko w Taktyce, mechanicznym sposobem dowiedziona, ale też nawet statecznie przez doświadcze-

nie potwierdzona, że mężne, a w ſkorochodnym marſzu, ſzyki utrzymuiące woyſko, w nacieraiącym attaku, z ſamą ręczną bronią, zawſze równą liczbę pociſkowey broni woyſka, przy wſzyſtkich armatach i machinach pobiie; i że od tey ręczney broni pochodząca rzeź, daleko muſiała bydź bardziey zboiecka, iak te, które z naſzych ſtraſzliwych hukow pochodzą, z tyſiącznych przykładow tylko iedną przyłączę batalię pod Kanas, w ktorey iak Dzieiopiſowie świadczą, miało zginąć z okładem ſześćdzieſiąt tyſięcy ſamych Rzymian; na ſzczęście ludzkości za naſzych wiekow, nikt mi podobney rzezi na iednym polu nie pokaże.

114.) Pierwſze mechaniczne uſtawy natury po dziś dzień ſię u-

trzymuią, iż przy równych ważulca ramionach, większy ciężar lekſzy przeważy, a przy równym męztwie ſzyku, i z równym impetem nacieraniu, liczniey ſze armie, woyſko mnieyſze pobiią, a zatym mocnieyſzy ſłabſzego zwycięży, a ſamą ſztuką żadnego bitnego dobrze rządnego, a ściſło ziednoczonego Narodu ieſzcze nie pobito, którą przemyślnością mogli go raz pobić, ale zapewne nie podbili go, ieżeli w liczbie, w mierze i w wadze nieprzyiacielowi wyrównywał, albo go przewyżſzał; a że teraz iaki ſamowładzca z kilkunaſtu tyſięcy woyſka wkroczy w Kraie Narodu milionowego, ale między ſobą ſię kłócącego, zgnuśniałego, gdzie śrzoddążna ſiła, która powſzechne dobro ſprawuie, iuż zupełnie uſtała, a ten początkowy kley, któren towarzy-

ſtwo, iednoczył iuż zupełnie rozpuſzczony, i onego ſobie podbiie, albo też nawet zebrane kroci owe drużyny, których cnota i miłość Oyczyzny nie iednoczy, a zatym też żaden wſpaniały umyſł nie ożywia, złatwością rozpędzi, ztąd nie można wnoſić iak Autor mówi, że ſłaby mocnieyſzego zwycięża, bo to ieſt wina mocnieyſzego, że ſwoich ſił nie chce, albo nie umie użyć.

116.) Zgadzam ſię na to, że Szlachcic Obywatel nie może bydź takim żołnierzem iakiego tu Autor opiſuie, i któren obraz choćby ſię nieco przyſadnie zdawał bydź przyćmiony, iednak te choć upodlaiące i hańbiące plemie ludzkie prawdy, aż nad to ſą iaſne, żeby ich zaprzeczyć można, ale za cóż Szlachcic nie ma bydź dla obrony ſwoiey Oyczyzny takim żołnierzem, iak

iak bywało dawne Polſkie Rycerſtwo, albo iakim i teraz ieſt każdy Obywatel Kantonow Szwaycarſkich? Odpowie mi kto na to, że naprzeciw regularnego Woyſka muſztrowanego, takiego Zołnierza potrzeba wyſtawić, właśnie iak żeby Obywatelowi ſchodziło na czaſie, na ſpoſobności, i na zdolności, w te ćwiczenia ſię wprawiać; nie muſi to bydź tak zbyt trudny kunſzt, kiedy pod czas woyny, nayproſtotnieyſzych, tępych, niezgrabnych paſtuchow i cepakow, po kilkudniowey ledwo muſtrze, zaraz w glidy wrażaią: do tego kilkakrotnie iuż razy okazałem, że Rycerſkie woyſko, którego honor, miłość Oyczyzny, i obrona właſnego maiątku, familii i wolności ożywia, zawſze ten zdradą i przymuſem zebrany, a boiaźnią znie-

wolony motłoch nayfzykowniey-fzego woyfka, na wfzyftkie wiatry rozpędzi.

118.) Wydziwić fię dość nie można, iak nafz Autor przy takich fentymentach ludzkości, i przy takim oświeceniu mógł formować tak fzkodliwe całemu rodzaiowi ludzkiemu życzenie: aby nikczemne niewolnicze Narody Azyatyckie, pod fwóy barbarzyńfki nayokropnieyfzy defpotyzm, miały podbić owe wolne, oświecone, prawdziwey godności ludzkiey wyraz na fobie nofzące Greckie Narody, którym Europa większą część fwego oświecenia, fwych nauk, fwoie fztuki, kunfzta, a nawet i rozumne, i ludziom przyzwoite prawa i rządy winna; te nawet i w fwoich burzliwych niefpokoynościach, cóż wfpaniałego światu

wyftawuiące widowifka, małych a wolnych towarzyftw błędy, moralne i mythologiczne o fwoich bożyfzczach baiania, cóż w fobie maią dowcipnego i przyiemnie mamiącego, że te dziwaczne Bogow dzieie w czytaniu podziś dzień miłe iakieś uczucie fprawuią, i tę z honorem na fobie nofzące imie ludzkie, waleczne i dowcipne Narody, miały bydź zwyciężone od niewolniczych, zniewieściałych, niedołężnych Perfow, których barbarzyńfkie zbytki do zwierzęcey rozwiozłości, a okropny defpotyzm do tey wiekuiftey nikczemności przyprowadził, iż przy różnych odmianach panowania, lub zamordowaniu fwoich tyranów, naftępnych rewolucyach, tym ciemnym niewolniczym Azyatyckim głowom, nawet nigdy na myśl nie

przyſzło, przypomnieć ſobie pierwſze uſtawy towarzyſkie, i nowo obranym, lub w trącaiącym ſię Monarchom ſwoim, nieograniczoną władzę nieco okryślić, a między Panem i Narodem iakiekolwiek zawrzeć pakta. Wielbić należy Opatrzności rządy, iż garſtka Greków ten ogromny gmin barbarzyńcow wſtrzymała, któren według tey przemocy, którą nasz Autor za wymiar, z uſtaw natury ſprawiedliwych zwycięztw kładzie, by był wprędce całą Europę podbił, a przez rząd deſpotyczny w tey części świata, tak umyſły do powſzechności ziednoczył, żebyśmy iuż teraz ani zakłóceń politycznych, ani ſwarów cywilnych, ani nawet dyſput teologicznych nie ſłyſzeli, bo uniwerſalnego Monarchyby iuż żaden Sąſiad nie napaſtował. Kłó-

tnikomby iednowładzca kazał ſby pourywać; ſwarom ſzkolnymby ſpaleniem Xiąg, i zakazaniem nauk zapobiegł, a dyſputy w Religiiby ſame uſtały, żeby Zendaweſte, albo Alkoran do wierzenia podano, a wſzelkie dalſze ſzperania zakazano, ażebyśmy także uczęſtnikami tey iednoczącey ſzczęśliwości, którą przemoc daie, zoſtali byli; zapewneby w Polſzcze, ſwarów i kłótni nigdy nie ſłyſzano. Co do Rzymian to te życzenia Autora: aby ſię były Narody ſkupiły na wytępienie tych zbóieckich łupieżców świata, ieſt bardzo ſprawiedliwe, bo ten Bohatyrſki Naród, któren ſzczególnie niſzczącym woiennym tchnął duchem, bez żadney korzyści dla rodzaiu ludzkiego, tyle milionow obcych ludzi, a na końcu i własnych Obywatelów wyrznął,

a po trzech częściach świata okrutną tyranię i okropną niewolę roznioſł; to gdyby ta ſtolica rabuſiów świata, była zaraz w początkach zoſtała z gruntu zburzona, zapewne plemie ludzkie niezliczonych ucifków i nieſzczęśliwościby było uniknęło, gdyby na ten czas wiadome iuż były te prawidła równowazności Mocarſtw i te ſprzymierzenia Państw mnieyſzych, któremi od Traktatów Weſtfalſkich rozſzerzaiącym ſię Mocarſtwom w Europie burmiſtrzącym, pewne granice oznaczaią; lecz do poznawania tey prawdy polityczney, tak jak do wyłuſzczenia innych wiadomości ludzkich, wiekow potrzeba było.

119.) Ta klęſka awanturniczego Bohatyra Karola XII. choć pułnocney Europie pokoy ſkoiarzyła,

przecięż Polſzcze nie wiele korzyści przynioſła, gdyż iey przywróciła dwór nayrozwięźleyſzy, któren obyczaie do reſzty zepſuł, a do tego tych Sąſiadów wzmocniła, którzy ſwoią przemoc na uciſkanie Polſki obracaią, bo Dom Brandeburſki przez to Szwecyi oſłabienie, zyſkał Pomeranii część, i porty nad Odrą, a zatym ſtał ſię dla Polſki oraz potężnieyſzym. Moſkwa przez to ugruntowała tę ogromną potęgę, którą wſchodnim i pułnocnym Państwom burmiſtrzuie, którą czy nas także uciſka, niech każdy Polak rozſądzi, coby może nie było naſtąpiło, gdyby Szwecya zoſtała była przy doſtatecznych ſiłach, wpływania w wſzyſtkie polityczne intereſſa; możeby ta Potencya nie była ſię na to patrzyła ſuchym okiem, kiedy Pol-

ſkę ſzarpano, bo oświecona polityka nie pozwala ſię patrzyć z obojętnością na Sąſiedzkie intereſſa.

120) Ta wytworna propozycya na woienny poiedynek poprzedzonym na puł roku wprzody obwieſzczeniem wſzyſtkich Dworów, o tey przdſięwziętey bitwie znowu nieco ſofizmem trąci, i chyba w Utopii, ale nie w Europie kiedy uſkuteczniona bydź może; na cóż zamiaſt tego obwieſzczenia woyny, nie lepiey według ſyſtama l'Abbé *de St. Pierre*, wzywać poſrzednictwa, lub pomocy Sąſiadow, aby perſwazyą, lub pogróżką odmowioną ſatysfakcyę otrzymać? a do tego co za niegrzeczność polerowanych Dworów, nie odpiſać na liſty choćby też nieſprawiedliwego krzywdziciela, wſzak ci mu w odpiſie lepiey wyłuſzczyć mo-

żna, niegodziwość iego poſtępkow, iak tym pogardzaiącym milczeniem, które go zapewne z błędu nie wyprowadzi, ale go ieſzcze bardziey zaiątrzyć może. To co daley w różnych materyach Autor napiſał, ieſt tak rozſądnie powiedziane, iż mu nie tylko przyświadczyć, ale też i użyczyć należy, aby z iak naywiękſzą attencyą rozważane było.

126.) Admiruię patetyczne Kraſomowſtwo Autora, którym świętość praw i nayzbawiennieyſze ztąd ſkutki na Narody tak Republikantſkich, iako też Monarchicznych rządow ſpływaiące tak przekonywaiącym ſpoſobem wywodzi. Tacy naiezdnicy cudzych maiątkow, iakiego wyobrażenie na karcie 129 130 widziemy, mogą ſię znaydować i w naycnotliwſzych

towarzyſtwach; ale kiedy ſię w wolnym rządzie, ktòrego poruſzaiąca ſprężyna ieſt poczciwość i cnota, tak wyrodne ſyny znayduią, ktòrych porodzenia godzinę ſkrzywdzone matki przeklinaią, i ktòrzy iak Autor na karcie 129 opiſuie, gotowi Oyca, Matkę i naycnotliwſzego Wuia, pokrzywdzać, a ktòrzy pierwſze poſiadaią w Kraiu Urzędy, iuż tam nie wielką otuchę o dobru publicznym, i ocaleniu Rzeczypoſpolitey ſobie rościć można. Rozśmieſzyłbym zapewne czytaiących te moie Uwagi, gdybym powiedział, że takie poczwary rodzić ſię nie powinny; ale to podobno nie wielką będzie zdrożnością, kiedy powiem, że gdziekolwiek ieſzcze cnota ieſt w poſzanowaniu, a zbrodnie w ohydzie, tam takie monſtra natury znaydo-

wać ſię nawet nie mogą; bo to zapewne nie ieſt pochlebna pochwała, ale bardziey oſtra ſatyra, co Autor tamże mòwi: iż wielu znayduie ſię Obywatelòw, ktòrzy ſwoią poczciwość prawu ſą winni, a lepiey żeby nie prawu, ale przyrodzonemu inſtynktowi, i cnotliwey edukacyi tę poczciwość byli winni.

130.) Dziwaczne pretenſye mego Autora, nareſzcie do niecierpliwości mnie przywiodą. Jak to kto śmie wyciągać, żeby do Swiątyni praw nie wpuſzczano naygłębſzych Polityków, naydyſtyngwowańſze Oſoby, co wſzyſtkiemi dyſtynktoryami Kraiowemi i Zagranicznemi ſą przyozdobione, dla tego że u poſtronnych Dworòw maią wielkie względy, a na to mieyſce wprowadzać owych proſto-

tnych poczciwców, co z niebespieczeństwem życia sąsiada ratowali, Oyczyzny bronili, chętnie płacą Podatek, albo też co użytecznego wynaleźli, a ktòrzy sami tak mało swoie zasługi znaią, że ich wychwalać nawet nie umieią; żeby oni wewnętrznie przekonani byli o swoiey zdatności, toby się modnie ustroili, a Angielskiemi karetami z wielkiemi Dworami przyieżdżali, żeby się mogli w świetnym zgromadzeniu pomieścić, zamiast co w starożytnego kroiu pakłakach chodzą, albo telegami się włóczą. Czy możesz też WM. Pan Mości Panie Autorze z doprawdy pretendować, aby niektórzy tak świetni Panowie, takim upartym prostakom te mieysca, ktòre tak pięknie zdobią, ustąpili, i piękno-

mibyś WM. Pan Antykami, Sale i Izby przyozdobił.

131.) Ten tu na kilku następnych kartach, malowany obraz dobrego Krǫla, podobno nie iest z podsłonecznego świata wzięty, przynaymniey w portretach naylepszych Monarchow, ktòrych pamięć nam dzieie świata zachowały, ledwo gdzie iakie podobieństwo doyrzeć można; na cóż te wykwintne nad ludzkie siły przesadnoście? to inszego nigdy skutku czynić nie może, tylko tak iak owych Stoikow zbyt wygurowana moralność, którey gdy nikt nie mògł dopiąć, to nareszcie ta filozofia sama upaść musiała: a do tego w tym dobrego Krǫla obrazie, takie przeciwne są pędzlowe ciągi, że ich z sobą pogodzić nie można. Bo dobry Krǫl nie ma uciskać lud

podatkami, a milliony ma łożyć na iego wygody, na wprowadzenie rękodzieł, na ustanowienie publicznych szpiklerzow, aby z nich w czasie nieurodzaiow, mógł się cały Naród żywić, na wyposażenie Szpitalow, i ledwo nie na utrzymanie wszystkich Mieszkańcow, aby bez pracy żyć mogli. Choćby taki Król był Alchimistą, nie potrafiłby tyle złota narobić, aby na to wszystko dostarczał. Tym wielowładnym, lub samowładnym Monarchom, którzy mogą wiele dobrego udziałać, a przecież tego nie czynią, takie przypomnienia mogą sprawić dla strapioney ludzkości iakąś ulgę, lub podźwignienie; u Polskich zaś Królow którzy maią zarówno iak do czynienia złego, tak też do czynienia dobrego ręce związane, te ugryźli-

we przymówki, szczególnie umartwienie czułey duszy, lecz żadney korzyści sprawić nie mogą. Gdyby nasz dobry Król nieograniczoną szczodrobliwością, aż do wyniszczenia swego Skarbu, tyleby nie był na wszystkie strony porozlewał dobrodzieystwa swoie, sam wzgląd na naydroższe iego zdrowie, od którego nasze uszczęśliwienie cywilne, exystencya polityczna, i ucalenie Rzeczypospolitey zawisło, powinienby wstrzymać ostrość piora, nawet tych Moralistow, którzy w nayniewinnieyszych postępkach ludzkich, zawsze coś zdrożnego upatruią, i nieuchronne od natury ludzkiey omyłki z surową zawziętością sądzą. W Polszcze gdzie Narod nawet do naylepszych swoich Królow zawsze iakąś urazę, coś naganne-

go, i coś go ſtnaſzącego upatrywał, zamiaſt podżegania tey roſzczoney zawziętości, która zawſze tym ſzkodliwſza była dla Kraiu, im bardziey targała te święte węzły, które Króla z Narodem tak nierozdzielnie łączyć powinny, a na których ſię cała harmonia i ſzczęśliwość Kraiu zaſadza, to należałoby, aby gorliwi o dobro Oyczyzny Patryotowie, i Nauczyciele rodzaiu ludzkiego, zgodnemi głoſy uſiłowali wykorzenić, te przeſadne przygany, i roſzczenie nieſprawiedliwych pretenſyi, a przy zaſpokoieniu podeyrzliwego obawiania, natchnęli ducha Narodowego, zauſaną miłością wzaiemną Obywatelſką, i aby wſzyſcy ſwego Króla kochali, kiedy Monarcha tak godzien kochania, iak naſz Król z taką łagodną ludzkością nam panuiący

iący, w którym ſię owa ſentencya ſławnego w ſtarożytności Filozofa, na bankiecie ſiedmiu Mędrców powiedziana, tak ſprawiedliwie ſię prawdzi, że, iak mówił ten Mędzec Pitakus: tam Państwo nayſzczęśliwſze, gdzie Naród niczego ſię nie obawia od Króla, ſzczególnie ſię o niego boi i troſka ſię o iego zachowanie. Choć z wielkim pozorem ſprawiedliwości, Moraliſtowie wyciągaią: aby wſzyſtkie Urzędy ſamemi poczciwemi Mędrcami, wſzyſtkie zdolnoście do ſprawowania zleconych im funkcyi maiących, oſadzone były, to iednak to żądanie chyba w Rzeczypoſpolitey Platonickiey może bydź w ſwoiey zupełności uſkutecznione; gdyż nawet w ſamowładnych rządach naſzego świata, Monarchowie w tym rozdawnictwie, muſzą za-

chować iakieś względy na te iedynowładne nad pospólstwem przymioty, urodzenie i dostatki, ieżeli nie chcą przeciwko sobie, i tym nowo utworzonym kreaturom swoim oburzyć powszechną indygnacyę, cóżby dopiero w Polszcze wszczęły się za hałasy, gdyby Król w szafunku Urzędów, pominął te familie które od wieków są w possessyi pierwszych godności, a te rozdawał rolniczey Szlachcie, których imiona ieszcze w żadnym Kalendarzyku politycznym nigdy nie figurowały, i którychby w odległych zakątach po ubogich snopkami pokrytych domkach szlakować potrzeba; albo niższych Klass osobom, choćby też wszystkie potrzebne do sprawowania tych urzędow przymioty i zdolności miały, zwłaszcza kiedy prawa ludziom tych

na ostatku namienionych kondycyi, przystępu do tych Urzędów zabroniły. Narzekanie na niegodziwe Urzędów osadzenie, iest tak powszechne, iż w wszystkich Kraiach się go nasłuchać można, a nay bardziey od tych ludzi, których bez względu na ich wielkie zasługi, tym szafunkiem skrzywdzono, albo też ich przyiaciół, lub posłusznych im dependentow ominęło. W Angielskim Parlamencie złożeni Ministrowie, i ci którzy w Ministerium wniść pragną, statecznie składaią stronę przeciwną, złączonemi głosami na Ministrow krzyczą, a z gorliwego patryotyzmu wszystkie ich złe i dobre działania zarówno ganią, za szkodliwe Państwu i zdradzaiące Narodową wolność wywołuią, do póty aż się sami tych rządów dochrapią, dopie-

ro im znowu tą ſamą monetą wypłacaią. Nie maiący nigdy żadnego Urzędu ani funkcyi, ani iey żądaiąc, podchlebiam ſobie, że też z naywiękſzą bezſtronnością o tym rozdawnictwie mogę ſądzić, które ieżeli nie ieſt zawſze nayſzczęśliwſze, to podobno okoliczności czaſu, wewnętrzne i zewnętrzne zaforſowania, i te względności, których rozdawnicza władza na ukontentowanie każdego, i utrzymanie ſpokoyności wewnętrzney zachować muſi, bardziey winne, iak iaki uprzedzony fawor, i zły wybor. Zamiaſt tych iątrzących wyrzucań, żałuymy bardziey dobrych Monarchow, że to dobre, które pragną, częſto dla ſprzeciwiaiących ſię okoliczności uſkutecznić nie mogą, a natychmiaſt przeciwko własney woli do wyrzą-

dzenia złego ſą przymuſzeni, choć go ſercem i rozumem nie nawidzą. Muſzę ſię ieſzcze wrócić do wyżey wſpomnionego wypoſażenia Szpitalów, i powiedzieć że te bogate wypoſażone gęſte Szpitale, nigdy iakiego pomyślnego dla Narodow nie uczyniły ſkutku, i iedynie nabożnych próżniaków rozmnożyły. Póki wielkie mnoſtwo funduſzow takiego ſchronienia i pielgrzymuiących goſpòd po gościncach w Anglii ſię znaydowało, póty przemyſł i czynność tego Narodu głębokim letargiem uśpiony zoſtawał; część iedna ludu w świętym życiu próżniackim, w Szpitalach cudzą pracą ſię karmiła, kiedy druga w pobożnych świętych mieyſc podróżach, po Kraiu ſpacerowała, i żywiła ſię po Klaſztorach, po goſpodach funduſzo-

wych i po domach, i dopiero ten świątobliwy gmin próżniacki przymuszony był udać się do pracy i przemysłu, kiedy ów dziwotwór Królów Henryk VIII. w paroxyzmie zapalczywego szaleństwa, te wszystkie fundusze poznosił, i na swoie tak liczne potrzeby obrócił. W Stolicy i przy wielkich Miastach, gdzie wielkie iest zeyście różnego ludu, nie można się obeyść bez iakiego schronienia dla postronnych kalek i chorych, lubo i na to w Hollandyi inszego nie masz schronienia, tylko przy Kościołach i Bożnicach, gdzie Duchowieństwo każdey Religii, każdego chorego swego wyznania przyiąć, i z składek zgromadzenia utrzymywać i leczyć iest obowiązane. Dla wszystkich zaś Kraiowych kalek i starców, naylepsze schronienie iest w

własney Parafii i tych mieyscach w których się ubogi urodził; tam nie tylko nędzarz znaydzie przyzwoitszą wygodę, iak w ciżbie zarażonego powietrza Szpitalnego, ale też oraz odbierze sprawiedliwą nadgrodę dobrych lub złych uczynków, cnotliwego, a szczególnie z zawistości losu nieszczęśliwego, każdy go znaiący cieszyć i wspomagać będzie. Tym zaś rozpustnym hultaiom, piiakom, i burdom, i ten kawałek chleba z ludzkiey czułości wymuszony, goryczą przysolonym zostanie, kiedy go na tym mieyscu pożywać muszą, które było widowiskiem ich zbrodni, które dla nich daleko okropnieysze iak mieysce katowskiey exekucyi, ieżeli w nim rozwiozłe życie prowadzili, albo za czasow rewolucyi, Kraiowe lub Zagrani-

czne Zołnierstwo na złupienie Wspoł-mieszkańcow naprowadzili, i tych Wspoł obywatelow sami poniewierali i pokrzywdzali. Co dla odrażenia od podobnego życia hultayskiego, tym może bydź skutecznieysze, że rodzice pokazaniem żywych przykładów, nieszczęśliwego końca takich niecnot, niektórym do swawoli skłonnym dzieciom, mogą ich od rozwięzłych zapędów wstrzymać. Sprawiedliwiebym tu wychwalał Pasterskie rozrządzenie w Dyecezyach rządzonych i administrowanych przez JO. Xięcia Jmci Prymasa, którym Bractwa Miłosierdzia i Parafialne Szpitale są ustanowione, gdybym się nie musiał obawiać, iż przez to obrazić mogę modestyę tego Xiążęcia, i poddać się w podeyrzenie, żem iest iaki Partyzant i podły

podchlebca; kiedy te Uwagi bez czyiego natchnienia, w oddalonym a od Stolicy nawet nieznaiomym piszę zakącie. W Stolicy i w Miastach wielkich, robocze różnych rękodzieł domy, gdzieby każdy mógł znaleść przyzwoitą swoiey zdolności robotę, któraby go choć ubogo, ale uczciwie wyżywić mogła, ieszcze potrzebnieysze, iak Szpitale; lecz w Kraiu gdzie dochody Publiczne są bardzo szczuple, a oddzielone od szafunku Królewskiego takowych funduszow, od Kassy Królewskiey wyciągać nie można, która tak licznemi iałmużnami dla świetnego i podłego ubóstwa, aż nadto iest obarczona, aby przy innych niezliczonych wydatkach na to była dostarczaiąca. Na toby potrzeba składek maiętnieyszych Obywatelow, ale cóż,

kiedy u nas do publicznych potrzeb i pożytecznego iakiego przedsięwzięcia, nie łatwo się kto zechce przyłożyć (d). To nie dziw, że naylepsi Monarchowie i Rządcy Narodów, nie mogli wszystkim dogodzić, i każdego ukontentować, ale to iest szkaradna przewrotność u-

(d) Ta chwalebna staranność, którą niektórzy Panowie pierwszey godności, i inni czci godni Obywatele, teraz usiłuią wprowadzać niektóre rękodzielnie, fabrykatów pierwszey potrzeby, iak iest robienie płócien, co iest celem przedsięwzięcia tey prześwietney patryotyczney Kompanii, która za troskliwym staraniem JO. Xcia Jmci Prymasa uformowana: tudzież owa szczodrobliwa składka wielkomyślnych i pełnych miłości bliźniego Obywatelow Woiewództwa Krakowskiego, na utrzymanie żebraków i nędzarzów, i używanie onych do przygotowania do Sukienniczych Warsztatów, Wełny Kraiowey, i innych pożytecznych robot, a zapobiegania przez to: próżniactwu, włó-

mysłów ludzkich, że dobrym Monarchom i Rządcom naybardziey się sprzeciwiano, i ich czynności ganiono, a natychmiast złych Tyranow za życia wielbiono, w Niebiosa wyniesiono, a nawet po śmierci ich żałowano; tak w prędce po śmierci Nerona, tę hańbiącą

cęgom, i ztąd wynikaiącym zbrodniom, iako też niektóre inne tey ważności korzystne dla Kraiu i ludzkości filantropiczne, i inne ustanowienia, wzniecaią nadzieię, iż za temi przykładami naśladowania godnemi, póydą i inne wielkomyślne Osoby, których dobro powszechne, i szczęśliwość Kraiu interessuie, a miłość bliźniego ożywia, a przez powszechnieysze krzątanie około tak ważnego dla Oyczyzny interessu, z czasem potrafiemy próżniakow pożytecznie zatrudniać, rękodzielnie i manufaktury wskrzesić i handel orzeżwić, przez co może bydź kiedyś Naród uwolniony, od tego gatunku Kontrybucyi, którym się Cudzoziemcom za różne Towary opłaca.

naturę ludzką, poczwarę, niemal powſzechnie żałowano, a że powrotu tego nayokropnieyſzego Panowania życzyno, można widzieć z tey radości, którą okazował gmin zaślepiony, ſłyſząc fałſzywą wieść o zachowaniu tego ſtraſzydła przy życiu; daleko mnieyſza liczba była tych co umieli ocenić ſtratę, ktòre Państwo poniosło, przez śmierć naycnotliwſzego Filozofa Ceſarza Markuſa Aureliuſza, i co żałowali pełnego ludzkości Panowania, tego ulegaiącego ułomności ludzkiey Monarchy, a wſkrzeſzenie iego zapewneby nie wielką było ſprawiło radość, a ten zawiſtny los prawie wſzyſtkich rządzców, aż do grobu prześladował. Sprawiedliwy Aryſtydes, bezżądny, ubogi Phocyon, Wielki Epaminondas, patryotyczny Kamillus, waleczny Scypio, a na-

wet naſzego Narodu, wielcy Ludzie tego doznawali; dopiero od podłey intereſſowności, zazdrości i przeſądòw oczyſzczona potomność, ſprawiedliwie i bezſtronnie ſądzić ſpoſobna, i oddawać może zaſługom przyzwoite pochwały w nadgrodę.

138. 139.) Ta prawdziwa czy figurowana opowieść nędzney nieſzczęśliwości ſkrzywdzonego poczciwego Rolnika, tak iak ten obraz tych millionòw, kroci0w i Miriad ludzi w niewoli ięczących, tym bardziey czułą ludzkość rozrzewnić może, że nie zawiera nic w ſobie przeſadnego, i coby często niemiało bydź w tych uciſkach praktykowanego, że zaś bez poprzedzonego przygotowania, razem cały ſtan Chłopſki na zupełną wolność wypuścić rzecz ieſt, nad którą ſię mo-

że zastanowić potrzeba, iuż wyżey namienilem, do tego zważaiąc niedostarczaiącą liczbę rąk rolę uprawuiącą, zdawałoby mi się zamiast zachęcenia Rolnika do kunsztow i rzemiosł, aby mu ile możności łagodnemi sposobami utrudnić, opuszczenie roli, i przenoszenie się do inszych stanow, tak iak tego żadnemu z Panow nie chwalę, kiedy z tych pracownikow gwałtem w staynī, w pokoiu, w piwnicy, w kapeli &c. czyni prożniakow, gdyż nasza cała sustentacya i wszystkie nasze dostatki, iedynie na gruntowych produktach się zasadzaią, do rzemiosł i handlu, zaś można ludzi od ciężkiey pracy odwykłych używać i Cudzoziemcow zaciągać.

141.) Wydzieranie cudzego maiątku iak zawsze w sobie niesprawiedliwe, tak takie pokrzywdzenie

niewinnego człowieka, szczególnie za to, że się w pewnym stanie nie urodził, do litości pobudza, iednak ściśleysze badanie tytułow szlachectwa w powszechności więceyby dobrego iak złego dla Rzepltey przyniosło, zmnieyszyłoby się przez to znacznie uprzywileiowanych do prożnowania liczba, a z niemałym pożytkiem dla Kraiu, tey roszczoney Szlachcie, naznaczyłoby się mieysce w czynney klassie pracowitych i obrotnych mieszkańcow bez wydarcia im sprawiedliwie nabytego maiątku.

142. Ze pierwszey godności Osoby w ubiorze swoim mało co ieszcze fabrykat Kraiowych, zażywaią, to podobno nie pochodzi z uprzedzoney pogardy dla tych rzeczy domowych, ale z niedostatku przyzwoitych na przystoyną o-

dzież materyow, wſzak takich rękodzieł, mało więcey iak nic w Kraiu nie mamy; te błahe ſzpilki, które ktoś czaſem potrzebować może, moią wiadomością nigdzie w Kraiu ſię nie fabrykuią. Co do karet to podobno nie wſzyſtkie te, które Autor na dziedzińcu Zamkowym widział, były z Anglii ſprowadzone, wſzak równey piękności nie tylko w fabryce P. Dangla i Krauza, ale też u innych rzemieślnikow w Warſzawie ſię ſporządza, a do tego w Krakowie, w Końſkich, w Drzewicy, w Staſzowie i w bardzo wielu mieyſcach takowe powozy ſię fabrykuie.



Prawo

Prawo Oſzczędnicze.

145.) ROzſądnieyſi Ekonomiści odradzaią w prawdzie rządom nie wdzierania ſię w rozrządzenie wewnętrznego Kraiowego handlu; a to nie tak dla tego, aby i to kupiectwo nie było iſtotną częścią dobrego rządu, i nie potrzebowało wyżſzego dozoru, i roztropnego kierowania go tam, gdzieby mogło czynności Narodowe ożywiać; i zkoiarzyć prawdziwy dla Kraiu pożytek, lecz dla tego, że w ſamowładnych Państwach, te ciemne kreatury ślepey fortuny, w rozkoſzach wychowane i do fraſzek przyzwyczaione, Miniſtrowie; którzy wielką biegłość maią w intrygach dworſkich, przedziwne talenta do rozporządzenia iakiego balu ma-

Uwagi N

ſzkarady lub innych rozrywek, albo z przecudownym guſtem w obradach towalnianych ſą obdarzeni, w handlowych zaś wiadomościach tyle maią znaiomości iak Zydzi w ścieńciach Matematycznych; z ſwemi deſpotycznemi ukazami, zakazami, rewizyami, taxami, i tyſiącznemi przeciwnemi ſobie dyſpozycyami, handel bałamucą, i zamiaſt dzwignienia go, onego niſzczą, albo z ſzkodą Kraiu obracaią go do rozſzerzenia w Kraiu niſzczących zbytkow. Z takowey przyczyny ci Ekonomiści bronią tym napełnionym otuchą o ſwoich doſkonałościach rządzcom, aby ſwoim wykwintnym mędrkowaniem, kupiectwo w ſwoim naturalnym biegu nie bałamucili, żadnego zaś wſławionego Kameraliſty nie czytałem, aby odradzał rządom wdawa-

nie ſię w zagraniczny handel, i ten zoſtawić przypadkowemu loſowi, i ſpekulacyom kupieckim momentalnych zyſkow, choćby też tym kupcom dla prędkiego zarobku podobało ſię, Kray ſamemi zbytkami zarazić, a za wprowadzone cacka i łakotki przeplenić Kraiowe pieniądze. Kurs handlu tak iak bieg wody nieznacznemi, a zwolna pochowiſtemi tamami od podrywania brzegów oddalać, a na ſpędzenie ſzkodliwych haków i na okrywanie miałczyzn obrócić można, ale nato doświadczoney roztropności potrzeba, aby przykremi Jazami okolic nie zatapiać, albo raptownym łożyſka rozſzerzeniem, i zagłębieniem Rzekę wcale nie oſuſzyć.

147. 148.) Prawie żadnego Narodu o handlu traktuiące, niektóre Piſma, nie traſiło mi ſię czytać, w

którychby smutni Autorowie nie dowodzili uszczerbek, który ma handel ich Kraiu z postronnemi Narodami; tak od dawnego czasu, niektórzy Francuzcy, Angielscy, Niemieccy i innych Nacyi Autorowie, oczewistemi swego fasonu rachunkami okazali, zupełne wyplenienie swych pieniędzy, a te Kraie maią po części kwitnące rolnictwo, rozszerzone wewnętrzne i zewnętrzne handle, rzęsiste rękodzielnie, i bogate góry; cóżby to był za cud, żeby Polska, która rzeczonych bogactw w tak małey szczupłości posiada, kiedyż zupełnie z pieniędzy oschła, a to moim zdaniem tak iest rzecz niepodobna, iak żeby zazdrośni sąsiedzi zatrzymaniem Rzek, chcieli poniżey leżące Państwa zupełnie z wody ogołocić. Pieniądze, które są cechą ceny wszystkich rze-

czy, na wzor ciekłey materyi, do formowania wszędzie iakieyś równi udążaią, tak że te wszystkie przemądrey wytworności, niektórych Monarchów i Ministrow usiłowania, ściągnienia wszystkich obcych pieniędzy do swego Kraiu, i zatrzymanie onych, zawsze nadaremne były, i dziwno mi, że tym głębokim Kameralistom nie przyszedł ieszcze koncept, zatrzymania w swoich granicach Rzek, i przymuszenia przeto poniżey leżące Państwa, aby u nich wodę zakupowali — Może to bydź, że bez troskow w zbytku żyiący gnuśny iaki Narod znacznie z pieniędzy ogołoconym zostanie, lecz sam niedostatek pozbawi go tych zbytkow, a potrzeba przymusi go do pracy; ten pieniędzy niedostatek bardziey galanternika od dostawienia pięknych o-

zdob i bawideł odſtręczy, iak nayſurowſzy zakaz. Produkta gruntowe dla ſzczupłey gotowizny ſpadną do bezcenności, co zachęci poſtronnych Kupcow, aby po tak tanie rzeczy pierwſzey potrzeby zaieżdżali, przez tę zagęſzczoną konkurencyę zakupna, wſzyſtko drożeie, ta wzraſtaiąca cena do rozmnożenia tych Produktow zachęca, a przybywaiące pieniądze dawnieyſzą utratę onych nadgradzaią, i znowu równią ſtanowią. Sławny P. Hume tę równią bardzo gruntownie dowodzi, i natrząſa ſię nad zaślepionym mgłym uſiłowaniem, tych politycznych i ekonomicznych Szarletanów, ktòrzy ſwòy Kray pieniędzmi chcą zatopić, co nie tylko ieſt rzeczą nie podobną, ale też równie ſzkodliwą, iak nadto wielka oſchłość i niedoſtatek, a tym co

koniecznie chcą zatrzymać wezbraną gotowiznę, radzi aby przed rozpłynieniem tego przybytku, nieiaką część tego przyzbiorku ubrali, i z cyrkulacyi uchylili, dla zachowania iey na iaki niedoſtatek, albo gwałtowną Kraiu potrzebę. Ale gdzieby takie ſkarby ukryć przed łakomą chciwością, przed nienaſyconemi potrzebami trwoniącego marnotrawſtwa, albo przed burzliwą ambicyą, ktòraby przez takie doſtatki chciała ſobie uſłać drogę wiekopomney ſławy, przez pognębienie ſąſiadów, i podbicie przyległych Prowincyi. Podobno ieſzcze nikt tego Zamku, ani tego zaklęſtwa nie wynalazł, coby takie zbiory przed temi namiętnościami zabeſpieczyli; Auguſt II. prędko dobrał klucza do zamkniętych Saſkich ſkarbow, i te ſpleśniałe me-

tale dla swoich rozrywek przewietrzył, a Fryderyk II. Oycowskie skarby na woynę obrocił, i te wielkie summy, ktore Sulli w Francyi za swego sławnego Ministrostwa zebrał, zapewneby były Europę burzyły, gdyby zboiecka ręka niebyła Henrykowi IV. życie wydarła.

151.) Nie podobna ściśle przetrząsać rachunki dochodow Kraiowych naszego Autora, kiedy mi liczba mieszkańców nie wiadoma, a rozległość Kraiu nietylko w morgach, ale nawet w milach kwadratowych, ledwo do iakiegoś przybliżonego podobieństwa, może bydź determinowana, a w tym ieszcze cięży dość proporcyi, ktorą maią grunta urodzayne do pustyń i odłogów, kiedy żadnych ogolnych Kraiu wymiarów nie mamy. Zaczym też nie mogę mego Autora

śladować w wszystkich iego mniemanych rachunkach produktow gruntowych, i do exportacyi zbywaiących od domowych potrzeb zboż rożnego rodzaiu, a dopiero w te domyślne dochodzenia cyrkuluiących pieniędzy wielość, i ilość gotowizny, z tak przedziwnie przenikaiącą bystrością dochodzone, wdawać się nawet nie mogę, gdyż w tym i cieniu iakieyś pozorney pewności doyrzeć nie mogę, bez ktorey żadney kalkulacyi podobieństwo w sobie maiącey, matematycznym sposobem zaczynać nie można; więc zostawuię ten rachowania sposob Kalkulatorom politycznym, ktorzy z obszerności Kraiu, z liczby ludności, z ceny żywności, z zapłaty robocizn, i z inszych znakow, massę gotowizny Kraiowey, ledwo nie aż do ukrytych i

z cyrkulacyi uchylonych pieniędzy dochodzą. Gdyby cena zboża i rzeczy pierwſzey potrzeby, zawſze nie ochybnie była w proporcyi ogólney maſſy pieniężney, to z wzmagaiącey ſię co raz w Kraiu drogości, wnoſićby należało znaczne pieniędzy pomnożenie, coby powinno bydź nowiną bardzo pocieſzną, dla tych co ſię zupełnego wyplenienia gotowizny obawiaią, a ten ieden wnioſek zbiiałby doſtatecznie trwożliwe rokowanie przyſzłych nieſzczęśliwości hypochondrycznych Prorokow. Podobno te pieniądze za te wſzyſtkie przedawane za granicę łaſzty i korce, które nam Autor wylikwidował, na pierwſze naſze konieczne potrzeby na wygody i zbytki wcale niedoſtarczaiące by były, gdybyśmy tylko ſame zboża mieli z Kraiu wy-

prowadzać, którego ziarna w mniey urodzaynych latach procz iedney Pſzenicy, nienaywięcey wychodzi za granicę; ale nie wiem zaco tak ściſły kalkulator iakim ieſt naſz Autor, opuścił inne tak liczne Kraiowe produkta, za które pewnikiem więcey pieniędzy wchodzi do Kraiu, iak za zboże, iak to: za konie, woły, wieprze, barany, ſkóry, wełny, łoie, woſki, miody, ſzczeć, pierze, lny, konopie, oley, ſmołę, żywicę, dziegieć, belki, bale, budulec, maſzty, klepki, i rożny materyał okrętowy, potaż, weydaſz, popioł, a nawet nieco rękodzielnych robot, iako to bruſki i oſełki od Wąchocka z Sandomirſkiego, a garki i inne naczynie gliniane od Cmielowa z tegoż Woiewodztwa, od przemyślnego Narodowego rzemieślnika, do portow Pruſkich, a nawet aż do Rygi

i daley, z przedziwną odwagą Morzem wyprowadzone bywaią. Dawnieyszemi czasy prowadzono z okolic Olkusza, Galman, aż do Szwecyi, a Czerwiec, albo koszenilla Polska z Podola i Ukrainy, po farbierniach Europy rozwożono; nie dawnemi ieszcze czasy Podolskie i Bracławskie Woiewodztwa, dostarczały swoiey gorzałki do Multan i Wołoszczyzny, dokąd teraz ieszcze bardzo znaczna wielość dziegciów z Polisia wyprowadzona bywa, Kijow i Kremenczuk, większą część swych potrzeb z naszey Ukrainy ciągnie, a nowy Cherson niemal wszystkie swoie żywnoście, gorzałki, drwa, wapno i materyały okrętowe, ma z naszych wschodnich i południowych Prowincyi, dokąd dla niedostatku młynow, zboże po większey części iuż mełte, i na

krupy i kaszę obrobione, tak iak też cebulę i niektóre inne ogrodniny dostawiaią.

Jeżeli Beken maier się nie omylił, to za iego czasow przypędzano do Szląska wołow na ośmdziesiąt tysięcy; wiele ich zaś teraz tam z Polski idzie, łatwo dovść można z raportow Officyalistow pogranicznych Komor. Po drapieżnym iuż Kraiu rozszarpaniu w Kiszynie pod Działdowem od Roku 1773. aż do Roku 1781. *inclusive* przedano Wołow 20,196. co Rok na Rok wynosi po sztuk 2,244.

Dochodzenie przyczyn, czemu przed półtora wiekami z Polski więcey wychodziło zboża, iak poźnieyszych czasow, wcaleby nie było na swoim mieyscu, w tych krótkich Uwagach; w iednym Roku 1618. prócz przywozow lądowych, samą

Wiſłą ſpłynęło do Gdańſka łaſztow 128,789. a w ſto lat poźniey, to ieſt 1718. tylko 17,776. łaſztow ſtanęło, choć wprawdzie ten R. 1618. nad wſzyſtkie poprzedzone i naſtępne, lata był obſitſzy, iednak zwykły naymiernieyſzy ſpław w 17. wieku zwyczaynie był od 50. do 60. tyſięcy łaſztow, a w 18tym wieku od R. 1700. *incluſive*, aż do R. 1750. przez lat 51. przyſtawiono, do tego Portu, wſzyſtkiego zboża 1,347,782. łaſztow, co ieden na drugi rachuiąc, uczyni na R. 26,426 łaſztòw; toć iuż te produkta niżey połowy ſię zmnieyſzyły, choć między temi niektòre bardzo były obfite lata, iak to R. 1728. w ktòrym z okładem 44. tyſiące łaſztow, a w R. 1729. gdzie 64,122. łaſztow weſzło. Dla iakiegokolwiek przeyrzenia tych Kraiowych exportacyi,

przyłączam tu Tabellę ſpławionych do Portow Baltyckiego Morza nie ktòrych produktow Kraiowych, ile w zakątnym odległym mieſzkaniu, w ſzczupłym zbiorze własnych papierow, uwiadomienia znaleść mogłem, z opuſzczeniem tego, co Wartą do Sztetyna, lub Dzwiną i innemi Litewſkiemi Rzekami do Rygi lub innych Inflantſkich, Kurlandſkich lub Zmudzkich Portow wyprowadzone bydź mogło, o czym u ſiebie nic znaleść nie mogłem; iednak z tego krotkiego przełożenia, widzieć można, że te ſummy za przedane zboże, ledwo połowę wynioſą, wſzyſtkich ogółem importowanych pieniędzy, ktòre za rozmaite inſze rzeczy do Kraiu wchodzą.

152.) Namieniłem iuż wyżey, że żadney pewney nie mamy wia-

T A B E L L A

Niektórych Produktów Króleſtwa Polſkiego i W. X. Litewſkiego, w różnych latach wyprowadzonych do różnych Portow Morza Baltyckiego w Roku 1788.

Miaſto	Rok	Zboże różne tak w Ziarnie, iako też w Krupach wraz z Siemieniem. Pſzenica	Zyto	Jęczmień i Słód	Owies	Groch	Tatarka	Proſo Jagły Krupy	Siemie Lniane i Rzepak	Konopne	Summa Zboża wſzyſtkiego iednorocznego wywozu		Towary różne z Produktow ſurowych: Oley	Łoy	Wosk	Skory	Włokno Lni: i Ko:	Przędza	Wełna	Wedaſz	Potaſz i Popioł	Smola i Pakowka	Materyał Drewniany Okrętowy: Maſzty	Belki	Budulec	Bale	Wręgi i inne	Klepki
		Łaſzty	Łaſzty	Łaſzty	Łaſzty	Łaſzty	Łaſzty	Łaſzty	Łaſzty	Beczki	Łaſzty	Beczki	Beczki	Kamienie	Kamienie	Sztuki	Łaſzty	Kopy	Kamienie	Łaſzty	Szaffunty	Beczki	Sztuki	Kopy	Kopy	Kopy	Kopy	Kopy
Miaſto Gdańſk	- - 1618	Weſzło do Gdańſka od dnia 26. Marca, do 21, Liſtopada różnego Zboża -									128789	-	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	-	-	-	-	-	-
	- - 1718	Ditto od 30. Marca, do 30. Grudnia - - - - -									17776	-	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	-	-	-	-	-	-
	- - 1726	Ditto Wiſłą ſpławiono, bo nigdzie nie wchodzi co Lądem ſprowadzono									40667	-	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	-	-	-	-	-	-
	- - 1727	Ditto dla Roku nieurodzaynego przyſtawiono tylko - - -									15340	-	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	-	-	-	-	-	-
	- - 1728	Prowadzono Wiſłą 43574 z tych dla małey Wody tego ſuchego Roku									31428	do Szpichlerzów wyſzafowano				- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	-	-	-	-	-	-
	- - 1729	Na 2000. przeſzło Szkutach i różnych Statkach ſtanęło - - -									64122	-	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	-	-	-	-	-	-
	od Roku 1700	Aż do Roku 1750. inncluſive ſtanęło 1347 782 Łaſzt: co rok na rok wynoſi									26426	W przeſzłym zaś wieku ta exportacya przeſzło 50000. Łaſztow corocznie wynoſiła										- -	-	-	-	-	-	-
	Weſzło 1765	$16968\frac{2}{3}$	$29427\frac{2}{3}$	$3880\frac{4}{5}$	- -	350	$556\frac{1}{10}$	$304\frac{4}{5}$	- -	- -	$51487\frac{41}{30}$	-	Zeſzło Szkut 1230. a w Roku 1780. tylko iuż 820. Statków ſpłynęło								- -	- -	-	-	-	-	-	-
	Wyſzło 1765	17711	26685	$2111\frac{1}{2}$	- -	$240\frac{1}{2}$	347	$88\frac{1}{2}$	- -	- -	$47183\frac{5}{30}$	-	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	-	-	-	-	-	-
	Weſzło 1781	4067	5600	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	9667	-	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	-	-	-	-	-	-
Elbląg	Weſzło 1758	52	438	479	618	- -	- -	- -	- -	- -	1587	-	- -	687	- -	- -	- -	za Cz: Zł: 28416	- -	- -	- -	- -	-	-	-	-	-	-
	Wyſzło 1758	300	1662	2058	2169	46	- -	- -	- -	- -	6235	-	- -	- -	- -	- -	Łaſztow 480	za Cz: Zł: 56824	1420		Szaſ: (2047)	- -	-	-	-	-	-	-
	Weſzło 1777	3595	1370	52	140	29	- -	- -	- -	- -	5186	-	- -	530	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	-	-	-	-	-	-
	Wyſzło 1777	5003	3609	242	120	74	- -	- -	- -	- -	9048	-	- -	- -	- -	- -	334	- -	22874		(7980)	- -	-	-	-	-	-	-
	Weſzło 1779	3677	3229	1236	325	640	- -	102	- -	- -	9209	-	105	655	817	- -	- -	Kopy 15156	28106	Szaſ: 3	Szaſ: $11998\frac{1}{2}$	- -	-	-	74	-	-	500
	Wyſzło 1779	3721	2318	$429\frac{1}{2}$	36	126	- -	- -	- -	- -	$6630\frac{30}{60}$	-	80	411	631	- -	22569	10715	23989	$15\frac{1}{2}$	8534	- -	-	-	$22\frac{1}{2}$	179	-	454
	Weſzło 1780	$8356\frac{1}{2}$	4047	1513	- -	409	- -	216	- -	- -	$14541\frac{30}{60}$	-	$8\frac{1}{2}$	$316\frac{1}{2}$	2047	- -	- -	32000	29003	$2\frac{2}{7}$	17178	- -	-	-	$62\frac{1}{2}$	-	-	542
	Wyſzło 1780	$5693\frac{1}{2}$	$4126\frac{1}{2}$	447	19	$236\frac{1}{4}$	- -	$46\frac{1}{4}$	- -	- -	10569	-	- -	- -	$1823\frac{3}{4}$	- -	47039	28936	19860	$3\frac{1}{6}$	$14598\frac{1}{2}$	- -	-	10	-	$93\frac{3}{4}$	-	$811\frac{3}{4}$
Królewiec	- - 1750	550	5392	4820	$42\frac{1}{2}$	$446\frac{1}{6}$	$327\frac{1}{5}$	zboża na Anyżu fu:	4713 8909	ſiew	$25199\frac{52}{60}$	-	Lniany 1890	3364	12413	- -	2638	11652	- -	248	5000	- -	84	-	-	326	-	-
	- - 1773	3278	7655	$5664\frac{1}{5}$	$1843\frac{2}{3}$	$747\frac{1}{2}$	- -	55000	$8562\frac{1}{2}$	3976	$82750\frac{52}{60}$	3976	288 21	Konop: 2279	9479	Wołowe 607	5269	2225	- -	132	3014	$2504\frac{1}{2}$	-	114	-	$401\frac{1}{2}$	-	-
	- - 1774	6397	8114	$4698\frac{3}{4}$	$2354\frac{1}{2}$	$996\frac{1}{8}$	wraz Zbo- - -	że na ſiew 74372	$2981\frac{2}{5}$	1082	$99913\frac{33}{30}$	1082	325 $81\frac{1}{2}$	Konop: 808	8838	615	3656	9990	- -	71	2593	1059	53	44	-	390	-	-
	- - 1777	6151	$6204\frac{1}{5}$	$6111\frac{1}{2}$	$27\frac{1}{2}$	$435\frac{1}{2}$	- -	77165	$297\frac{2}{3}$	12515	$96392\frac{16}{30}$	12515	249 260	Konop: 462	11088	646	4156	27767	- -	95	9339	628	4	$26\frac{1}{2}$	-	583	-	-
	- - 1779	$2391\frac{1}{2}$	$5067\frac{3}{4}$	$2293\frac{1}{2}$	$313\frac{1}{2}$	$1318\frac{2}{3}$	- -	88110	$3154\frac{1}{4}$	- -	$102648\frac{53}{60}$	-	248	5590	9840	- -	3483	4464	- -	276	4057	- -	-	-	-	$248\frac{1}{2}$	-	-
	- - 1780	$2565\frac{1}{2}$	10894	$4332\frac{1}{3}$	258	1926	- -	77000	558	4831 44	$97533\frac{56}{60}$	4875	313	1615	9720	586	4118	7991	- -	168	9808	326	-	$\frac{1}{3}$	-	192'	-	-
Niemen czyli Memel	Wyſzło 1777	$1101\frac{1}{4}$	$1616\frac{1}{4}$	166	7	$28\frac{1}{2}$	- -	- -	$281\frac{1}{2}$	16982	$3200\frac{30}{60}$	16982	- -	281	234	1560 7346 275 6100	Wołowe Cielęce Kozłowe Zaiącze	- -	- -	- -	1280	- -	25	1400		580	33	3276

Toruńſki handel nie dotykaiąc Morza, ani obcych granic, nie może też wchodzić w exportacyine rachunki, to Kupiectwo dawnieyſzych czaſow, w bardzo kwitnącym zoſtawało ſtanie, a iak Dzieiopiſowie świadczą, to nawet Okręty aż do tego Miaſta Wiſłą podchodziły, w Roku 1764. na 226. Statkach ztąd ſpuſzczono 2279. Łaſztow Pſzenicy. 4187. Zyta, 52. Jęczmienia, 8. Proſa, 4. Tatarki i 11. Łaſztow Grochu. Wełny weſzło Kamieni 29,095. ktòrey 15,484. wywieziono, lecz ten handel tak mocno podupadł, że to Miaſto iuż ledwo ſamemi Piernikami kupczy. Do bardzo niedokładnych Artykułow Ziarna, można nieco dołożyć Bobu, Faſsoli, Maku, Manny, Gorczycy, Jałowcu i niektóre Naſiona, ſamego Kminu do iednego Królewca wchodzi corocznie około 18,500. funtow, Szczeci do 7600. Kamieni, a do Elbląga teyże Szczeci wchodzi do 420. Kamieni, Pierza i Puchu około 1500. Kamieni, iako też ſamych Pior do piſania to Miaſto za 500. Czerw: Zło: co rok kupi i daley wyſyła. W Roku 1777. Niemno wyſłało za Morze 3,409. funtow Szczeci, prócz materyałow budowli Okrętowey, wychodzi ieſzcze nie mała część Stalmaſkiego, Kołodzieyſkiego i Tokarſkiego Drzewa, nieco Tarcic i bardzo wiele Drew tak w klocach, iako też i w ſiągowych łupach; tudzież nieco naczynia, iako to Koryta, Niecki, Szufle, Łopaty, Przetaki, a nawet Maty, Łyka, Kory Garbarſkie; Zywice, Dziegcie, i inne leśne materyały, tak iak Grzyby, Smardze i Trufle, dawniey nawet z Stroiſzami i Zerdziami do Portugalii i Hollandy handel prowadzono, z więcey importuiących Towarow wychodzą, Miody, Słoniny, Sadła, Smalce, i nieco Sera i Bryndzy; a nawet Sierć, Rogi, Kopyta, Koście, i tym podobne rzeczy, znaydą pokup i zyſki Kraiowi przynoſzą, kiedy pracowity przemyſł, tym ſię chce zatrudniać.

Ta Tabella należy do karty 207.

domości o wymierze rol ornych, zaczym nic pewnego o różnych produktach tychże pòl ſtanowić nie można. Ale że ſię daley pokaże, iż Autor w ewaluacyi gruntów, które Rzeczpoſpolita aktualnie ieſzcze poſiada, przez połowę ſię omylił, i więcey iak w dwóynaſób liczbę morgów, które Królestwo w ſobie zawiera, powiękſzył; zaczym też można powątpiwać, aby wſzyſtkie zbiory Kraiowe wydawały milion ſto tyſięcy łaſztow czyſtych dochodow, czy w to wchodzą zbiory chłopów i mieſzczan, z tego co Autor mówi zgadnąć nie można, dokłada tylko, że po odtrąceniu trzech kroć ſto tyſięcy łaſztów na potrzeby Dziedziców, zoſtaie ſię ieſzcze ośmkroć ſto tyſięcy łaſztów na przedaż. Lecz w tey ogromney wielości potrzeba

trzeba było rozróżnić domową przedaż, wchodzącą w Kraiową tylko cyrkulacyą, od przedaży zagraniczney, która gotowiznę do Kraiu ſprowadza; bardzo wątpię, aby naſza cała exportacya na wſzyſtkie ſtrony teraz, ſto tyſięcy łaſztow przechodziła.

152.) Nie mało ſię zadziwiać potrzeba nad ſprzeciwieńſtwem zdań naſzego Autora, gdzie tak często temi ſprzeczkami ſam z ſobą ſię kłóci, bo prawie w całym ciągu ſwego ſzacownego piſma, dla ocalenia Kraiu, wyciąga większych daleko podatkow, i te naſtępnie potym w czwornaſób nad te pomnaża, które aktualnie płaciemy, a tu utrzymuie, że teraźnieyſzy podatek zabieraiąc chłopu za czaſem połowę zbioru, wnętrzności nam iuż gryzie, i że za czaſem

iuż i ten lichy podatek nie będziemy mogli płacić. Czy go w niektórych mieyscach uciśnione poddaństwo nadal będzie mogło płacić, w to nie wchodzę; ale gdzie nielitościwi Dziedzice, nędzne chłopstwo tak obciążyli, toć ich własnego niepomiarkowania będzie wina, kiedy po wyniszczeniu rolnika, sami za niego podatki publiczne będą płacić musieli. Gdziekolwiek chłop pańszczyzną i mieyscowemi daninami nie iest obciążony, tam z łatwością ten podatek kominowy zapłacić na zawsze może, wszak on z ochotą dziesięcinę Kościołowi oddaie, a niewiem gdzieby to dymowe dziesięcinę przewyższać miało; w tych wioskach, które dzierżałem i te które trzymam, tak wytyczna, iako też bardzo letka pieniężna dziesięcina, nierównie

podatek publiczny przenosi. Nie wiem wprawdzie, wiele w ogólności to Podymne, dawne Pogłówne przewyższa; sam zaś miałem w possessyi takie wioski, gdzie to Pogłówne znacznie przenosi Kominowe, któren starodawny podatek przezorność właścicielska, dla niezakłócenia nowym układem poddanych, rzecz w dawnym stanie zostawiła, a przez tę rostropną iednostayność, i Dworskie kominy się opłacaią, i ieszcze coś na Dwor się okrawa, a to w takiey okolicy, gdzie chłop dla roskoszy często żołądź do swego chleba miesza, aby się i daley ieszcze mógł delektować tym pierwiastkowym pokarmem ludzkim.

152.) Że Kray bez znacznych publicznych dochodów, ani trwałości, ani powagi, ani bespieczeń-

ſtwa mieć nie może, to ieſt prawda tak w oczy biiąca, że nawet by tego do przyłożenia ſię do tey powſzechney ſkładki pociągać powinna, ktòren nad naypierwſzą nieodbytą natury potrzebę, kilka złotych ma intraty, aby z nich choć kilku groſzami kontrybuował; że zaś bardzo wielka liczba oſob, co *immediate* nic nie płacą, ia ſam, że Dziedziczney nie mam Poſſeſſyi, na ſobie doświadczam, bo pròcz co mogę do Skarbu importować za używanie cłem opłaconych rzeczy, to ſam przez ſię nic nie płacę, a przecięż używam dobroczynności Praw i protekcyi rządòw, za cóż nie miałbym ſię także do powſzechney ſkładki, od którey nikt w Kraiu nie powinien bydź excypowany, przyłożyć, aby ſię także

tylko wſzyſcy moi rowiennicy do tego przykładali?

153.) Te w wſzyſtkich Państwach próżne zakazy, wywiezienia z granic pieniędzy, pokazuią bardzo iawnie, że w wſzyſtkich Miniſteryach ſą czcze głowy, i gdyby ſię znalazł taki mędrzec, żeby w wſzyſtkich Narodach przekonał adminiſtracye ſkarbowe o płonności tego uſiłowania, zapewne rodzaiowi ludzkiemu wielkąby uczynił przyſługę. Bo gdyby ci wielowładni zakaziciele chcieli te ſwoie przezorne rozrządzenia z doprawdy co do litery mieć wykonane, potrzeba aby te drobne kurſuiące monety zupełnie zarzucili, a na to mieyſce kazali bić pieniądze w wielkości kamieni młyńſkich, gdyż taki pieniądz nie łatwo kto ukradkiem za granicę wywiezie; co

te zwykłe kurſuiące monety, to tak gładko przewiezione bywaią, i tyle znayduią przeſmyków, że tego nawet nayczuynieyſi trzęſi-kieſzonkowe oſtrowidze, nie doſtrzegą, a na ſzczęście ludzkie podobno tego ieſzcze nie zaraz doydą, bo to docieczenie prawieby przerwało ſpołkowanie między Narodami. Na różnych granicach, oſobliwie też na Ukrainie wydziwić ſię doſyć nie mogłem przemyſłowi wieśniakow, którzy tak Rublami iako też miedzią na przemiany Roſſyiſką tameczną i Polſką Komorę muſieli oſzukiwać, bo z tego zakąta żadnego inſzego na ſprzedaż ſwoich produktow i zakupienie niektórych potrzeb nie maią Portu, procz Miaſta Kiiowa, gdzie iadąc, Polſka Komora broni wywożenia Rublów, a tameczna nie wpuſzcza miedzi, a powracaiąc to

na wſpak, tameczna broni wyiścia Rublów, a Komora nie wpuſzcza miedzi. Niechże tu kto to pogodzi z temi publicznemi oświadczeniami faworyzowania wzaiemnego między zobopólnemi poddanemi handlu. Zadnym publicznym odgłoſem nieoświeconemu rządowi ſamodzierſkiemu, tak nieſprawiedliwe kroki nie wpuſzczenia nazad w ſwoie granice ſwoiey właſney miedzi, i te trudności, któremi kupiectwo obarcza, nie wiem czy za złe mieć można; że zaś nayłagodnieyſzy Rząd Republikantſki, broni zarowno Rublom, aby do pierwſzego wrociły gniazda, i zarowno wolność handlu zyſkownego dla Kraiu trudni, to ciężko tego poiąć, iak przy takim oświeceniu głoſem powſzechnym całey publiczności, do takich kroków ſię

ydać można, które na nic więcey ſię nie przydadzą, tylko że poddanych prowadzą do przekradania zakazanych rzeczy, i urągania ſię z uſtaw Zwierzchności.

W teraźnieyſzym kalkuluiącym wieku, kiedy nie łatwo kogo ſtępel, cecha, i ſamowładnie nadany walor uwiedzie, ale w całey Europie handluiącey, pieniądze nie iak idealny znak rzeczy, ale według właściwey wagi, i ſzacunku metalu, iak towar iaki ſą cenione, i bardziey w tym wewnętrznym, iak w nadanym im od ſtępla walorze, kurſu ą; nie maſz ſkutecznieyſzego ſpoſobu do zatrzymania monety w Kraiu, iak ten, którego tak przezornie używa Kommiſſya Skarbowa uwiadomiaiąc publiczność o wewnętrzney wartości wſzyſtkich zagranicznych monet, i porównanie

onych z monetą Kraiową; toć przy tak pieczołowitym czuwaniu tey chwalebney Magiſtratury, nie powinnyby ſię wkradać w wielkiey mnogości w granicę fałſzywe pieniądze, które nam przed dwudzieſtą kilku lat większą część złota i ſrebra za blachy i ſkorupy z Kraiu wyprowadziły, ani też w takim ceny porownaniu zagraniczne Mennice nie łatwo nam monetę do przekucia wyłowią, zwłaſzcza kiedy tak iak teraz naſza moneta z ogranicznemi monetami do rownoważności uſtanowiona; a ieſzcze lepiey, aby ſwoia moneta choć pół procentu w walorze nad obcą monetę wynieſiona była, to i mimo zakazu nikomu nie przyidzie do głowy, aby z ſtratą monetę za granicę wywoził. Jak ſzkodliwe handlowi i przeciwnę ſpołkowaniu mię-

dzy Narodami te uſtawiczne poniżenie w wewnętrzney wartości monety, ktòre od kilku iuż wieków w Europie ſię praktykuie, wſzyſcy rozumni Politycy i Ekonomiści uznawali, i na to bezprawie narzekali; coż kiedy na nieſzczęście ludzkie, naypoczciwſzey rzetelności Narod, do tych krokow ieſt przymuſzony, przez ſąſiedzkie monet fałſzowanie? gdyż iak ſię nie dopilnuie w trzymaniu tey rówui, to ſwoje dobre pieniądze ſtraci, a za to ſkorupy do Kraiu ściągnie. Na przeciwko takiego wylewu w niektòrych mieyſcach żadna tama nie pomoże, ale go częſto naylepiey odeprzeć można, ròwnym w tę ſtronę wylewem upodlonych pieniędzy. Podczas ſiedmioletniey woyny Pruſkiey, Miaſto Gdańſk nie mogące ſię żadnym ſpoſobem od zato-

pu fałſzywych pieniędzy obronić, tak wielką mnogość rownie zniżoney monety naprzeciw wyſtawiło, że ten zalew nie tylko zoſtał odpartym, ale też temi pieniędzmi, nawet topicielſkie przyległe Prowincye zoſtały pozalewane. Nayſamowładnieyſzeby nawet rządy nadaremnie ſię pokuſiły, opierania ſię iakiemu impetycznemu wartowi, albo też walczyć naprzeciwko wkorzenionego, a powſzechnie przyjętego zdania publiczności, choćby też to zdanie na ſamym tylko uprzedzeniu ſię zaſadzało. Pokazała to u nas owa powſzechna Narodu ewaluacya Czer: Zł: ośmnaſtowa, choć wſzelkiego fundamentu pozbawiona, iedynie na przeſądnym ocenieniu zaſadzała ſię, przecież ani prawo, ani rządy, przełamać iey nie zdołały, a

dalekoby pożyteczniey dla Kraiu było, gdyby prawodawcze i rządzące władze, wcześniey temu uprzedzeniu były ulegały, toby nasza piękna i szacowna moneta nie była się za granicę wyniosła.

154.) Ta nieokryślona wolność wywozu produktow Kraiowych za granicę, ktorey Autor każe uprzątnąć wszystkie przeszkody, ma tak swoie ograniczenie, iak wszystkie inne ludzkie działania; wszak podobno zyskowniey niektóre materyały w Kraiu wykształcić, i resztuiące od domowey potrzeby towary dopiero za granicę sprzedawać; gdyż Cudzoziemieć zakupiwszy surowe skory, wełny, lny, konopie i tym podobne produkta, iak one wykształci, to ich nam w tak wysokiey cenie może odprzedać, że mu pierwszy materyał w

zysku zostanie, a te produkta bez naymnieyszego zysku, dla Kraiu szczerą darowizną za granicę wyidą; toć prosty rozum uczy, żeby wywoz takich materyałow, albo zakazać, albo cłem znacznym obciążyć, a wykształconym z nich fabrykatom dopiero wyiście ułatwić, a podobnych towarów podatkami wniście utrudnić, aby przez to fabrykowanie Kraiowe zachęcać, i rękodzielnie rozmnożyć. Kiedy zaś tych towarów iuż zupełny dostatek, to można obce zupełnie zakazać; lecz te absolutne zakazy, wcale nie są w moim guście, bo ieżeli przy korzyści nad cudzemi towarami, na przykład dwudziestą od sta, to iest dziesięć na exportacyi surowych materyałow, i drugie dziesięć na importacye fabrykat nałożonych, przy

oſzczędzeniu transportów i innych mieyſcowych awantażach, w takich mieyſcach, gdzie podoſtatek ieſt pierwſzych materyałów, tako we rękodzielnie ſię nie wzmogą; albo uſtanowione ſię nie utrzymuią, to iuż tam muſi bydź utaiona fizyczna, albo moralna wada, którey by koniecznie dociec i znieść potrzeba, inaczey przy tak górujących korzyściach, takowe rękodzielnie ſłabieiące, albo upadaiące, i w konkurrencyi utrzymywać ſię niemogące, nie warte ſą, aby ſię o nie pokuſić, albo na ich trzymanie w koſzta zapędzać.

Gdy na wprowadzenie rękodzieł do Kraiu tak wiele teraz Oſob rozumy ſwoie ſmażą, a tyle proiektorowſkich kuźnić ſię otworzyło, pomimo uroczyſtego ſię wyrzeczenia proiektorowſkiego rzemiosła,

przecię kuſzony ieſtem parę ſłów nad tą materyą powiedzieć, a to tym mniey ſię mam przyczyny obawiać to wyiawić zdanie, iż za wielkie mam zaufanie w oświeceniu Publiczności, aby te moie marzenia miały do ich przyięcia pokuſić, zwłaſzcza że te Proiekta nic oſobliwſzego w ſobie nie zawieraią, bo ani złote góry nie otworzą, ani Golkondſkie kleynotowe kamienie nie ściągną do Kraiu, ani też wſzyſtkich mieſzkańcow zbogacić nie obiecuią, tylko ſzczególnie dążą do iakiegoś ſkutecznieyſzego fabryk w Kraiu ugruntowania, nad te wſzyſtkie chwalebne niektórych Panow i patryotycznych Obywatelow uſiłowania, które po części mało ſkutkuiące, drugie nie wiekuiſtą trwałość obiecuią, inſze też nie wiele korzyści przyniosły, albo

wcale ſpełzły. Bez ściſłego badania tych wſzyſtkich przyczyn, które tak zbawiennym dla Kraju przedſięwzięciem ſprzeciwiać ſię mogły, to te podobno nayważnieyſze były, że Planta gruntowna takiego ſtanowienia rzadko kiedy tak była do wſzyſtkich okoliczności przyſtoſowana, i z względem na wſzyſtkie przypadki ułożona, jak ſama potrzeba wyciąga; do tego większa część tych fabryk w Dobrach prywatnych, albo też pod prywatną tylko powagą ſtanowione były, a przez to pozbawione naywyżſzey Praw protekcyi, muſiały podpadać tym wſzyſtkim odmianom, pochodzącym z odmiany umyſłu, naſtępſtwa, i odmiany oſob rządzących, a zatym wolność i maiątek Entreprenerow i Rzemieślnikow, niczym nie zabeſpieczone,

czone, utrzymywało ich w podeyrzliwey boiaźni, ani nic ich nie pociągało do ſtatecznego przywiązania ſię do ſwoich nowoſiedliſk, a buntowniczy duch tych rzemieślnikow, niemógł ſię nigdy oſwoić z rządzącym batogiem niektórych Dyſpozytorów, i uporczywie od tego ſtronili, aby ſami dla ſiebie, albo ſwego potomſtwa chcieli bydź uczeſtnikami uſzczęśliwiaiącey kondycyi poddańſtwa mieyſcowego, a w tym uprzedzonym mniemaniu wſzyſtkie nawet wielkie obietnice, które im Panowie i Dobr właściciele czynili, uporczywie zawſze w iakimſi podeyrzeniu mieli; ztąd ſię pokazuie, iż w tym ſtanie, w którym aktualnie rzeczy zoſtaią, nie łatwo któremu nawet z naymożnieyſzych i dobra publicznego pragnących Panow, gruntowne u-

ſtanowienie wielkich manufaktur ſię uda, i aby pomyślny początek miał mieć trwałość odmianom niepodpadaiącą, co chcąc uſkutecznić, potrzeba aby rządząca władza w to ſię wdawała. Na wprowadzenie tych rękodzielni, obrać po Woiewództwach z Dóbr Rzeczypoſpolitey, niektóre Miaſta, do tego pomyślną zręczność maiące, te Miaſta Królewſkie, czy Duchowne z wolną propinacyą, z uchyleniem wſzyſtkiey partykularney władzy, za zupełnie wolne na wſzyſtkie czaſy ogłoſić, zaś dozor, pieczą, i protekcyą nad temi Miaſtami oddać Kommiſſyi Skarbowey; to nie podobna, aby przy tym ściſku zaludnienia w niektórych częściach Europy, ta ponęta nie miała zwabić wielką liczbę Rzemieślników, a nawet muſiałoby ſię do nas przy-

błąkać nie mała liczba tych Angielſkiego, Francuzkiego, Niemieckiego, &c. Narodu, ſpekuluiące głowy Kupców i Kapitaliſtów; którzyby takich przedſięwzięciów właſnym koſztem ſię podięli, zwłaſzcza przy tak świeżo zdarzoney rewolucyi w Hollandyi, wieleby ſię znalazło z partyi tych zaciętych Patryotów, w których gnębiąca przemoc właſną Oyczyznę im ochydziła; te miłośniki wolności, w obieraniu ſobie Oyczyzny nowey, zapewneby Republikantſki Polſki rząd, nad wſzyſtkie inne rządy obierali, aby tylko doſtateczne zabeſpieczenie wolności i maiątku znaleźli. Namienię tu w krótkości tylko niektórych gatunków rękodzielnie. W Lubelſkim ſą bardzo liczne ſtada Angielſkich owiec, a zatym w przednią wełnę, to Woiewództwo

obfituie, a co więcey, znayduie ſię w tey okolicy Margiel foluſzowy, czyli Glinka mydlaſta, (*Marga fullorum, ſeu ſmectis*) zaczym ma wſzyſtkie zręczności do mieſzczenia fabryk ſukienniczych, zwłaſzcza przy wielkim doſtatku materyałow budowlnych, to ieſt drzewa, wapna, różnych kamieni i opoki, a nawet przedni piaſkownik ſię tam znayduie, żywnoście ſą tanie, Wiſła wielką podaie zręczność do przywozu i wywozu; Miaſta Urzędow lub Kazimierz, nayzręcznieyſzą maią pozycyą z wſzyſtkich innych. W Sandomirſkim, gdzie tak liczne ſą Kuźnice, ktore tak przednie wydaią żelazo, możnaby mieć Stalownie, Drótuciągnie, Topornie, fabrykowanie Strzelby, Broni, Koſs, wſzelkiego naczynia i inſtrumentów; ponieważ tam także kopie ſię Miedź, Ołów, Galman, Kobald, możnaby tam uſtanowić fabrykacye Moſiędzu, Szyſerweiſu, Bleywaſſu, i ſarb bardzo rozlicznych, a do tego można ieſzcze warzyć Witryol, Koperwas i Hałun, iako też na wyſmażenie z Kiſſow, czy Pyrytów Siarki, choć nie wiele znaczącą fabryczkę założyć. W Woiewództwach Bracławſkim, Podolſkim, Wołyńſkim i Kiiówſkim, możnaby bardzo znacznie Maydany ſaletrzane pomnożyć, bo nie tylko że ziemia tych żyznych Kraiow, ſama przez ſię tym gatunkiem ſoli napoiona, ale też te liczne mogiły, wyſypowane różne ſzańce i wały ſą iakby umyślnie przygotowane do wyługowania z niey Saletry, ſzczególnie drew brakuie, ale naywięcey Okolic tak ſą obfite

w Torfy, żeby nie tylko do tey operacyi wyſtarczyły, aleby też na nieźliczone inne potrzeby ſłużyć mogły za opał, byleby ſię tylko komu chciało ich kopaniem i ſuſzeniem zatrudniać. Widzę że rozhukany Patryotyzm pomimo mego proiektów ſię wyrzeczenia, ledwo do wprowadzenia Jedwabniczek, i zaſadzenia tey od Natury błogosławioney Prowincyi, Morwami, Winnicami, i Oliwkowemi drzewkami nie zapędził, żebym ſobie na ſzczęście nie był przypomniał, że to ſą tylko moie próżne marzenia, iednak wracam ſię ieſzcze do moich Manufaktur w wolnych Miaſtach uſtanowionych, okazuiąc iakie awantaże Kommiſſya Skarbowa takim dziełom bez koſztu ſwego może ſkoiarzyć. Nayprzód upatrzywſzy iaką pewność

i beſpieczeńſtwo z ſtrony Entreprenerów, może onym przez ſwoią powagę ziednać w Kraiu kredyt, a potym prócz innych różnych dopomagań, to ta Patryotyczna Magiſtratura, zaleceniem wſzyſtkim ſwoim Celnym i innym Officyaliſtom, aby potrzebne Materyały dla tych Manufaktur w ſwoich okolicach ſkupowali, aby z gotowych fabrykatów przy Celnych Komorach trzymali ſkłady, i one przedać ſtarali ſię, bardzo ſkutecznie takie przedſięwzięcie wſpierać może, a to bez wſzelkiey expenſy i zbytniego zatrudnienia.

157.) Nie wiem komuby ſię mogło udać to przemycenie Komór naſzych, aby na iego upewnienie Autor z iakimkolwiek pozorem prawdy mógł wnoſić ową ogromną wielość wina kontrabando do

Kraiu wprowadzoną, iak w przepisaney Nocie z gatunkiem niezawodności to twierdzi, bo pisać domyślnie na samym mniemaniu, sama rostropna rozsądność nie powinna pozwalać. Mieszkaiąc w blisko poblisko tego winnego Kordonu, nawet śladu tego przemycenia dostrzedz nie mogłem, tak teraz są wszystkie szlaki strzeżone, a na pochwałę naszych Celnikow, trzeba powiedzieć, że w przetrząsaiącym Rzemieśle, wszystkich Zagranicznych trzęsikieszonkow przechodzą, tak się w tym kunszcie przećwiczyli, iako z doświadczenia upewnić mogę, iż przy moich podróżach, daleko mnie ściśley zrewidowano na Polskich Komorach, iak na Zagranicznych mytnicach, gdzie nayczęściey samym parolem uczciwego człowieka się kontentowano.

159.) Nie maiąc żadney zapewnioney wiadomości o exportacyi i importacyi rzeczy, które z Kraiu wychodzą lub wchodzą, i o ich wartości, nie mogę też nic decyduiącego nad równowaznością handlu, i w którą stronę szala tey wagi iest nachylona, powiedzieć; zaczym tey pewności pozbawiony nie mogę Autorowi zaprzeczyć, żeby nie miało coś więcey pieniędzy z Kraiu wychodzić, iak wchodzić; lecz że się naszemu Autorowi w swoich rachunkach omyłki przytrafić mogły, zaczym też nie powinien mi mieć za złe, że przyuczony do Matematycznego rozbierania rachunków, bez dołożonych dowodow niezawodność iego kalkulacyi okazuiących, o tym zapewnieniu, że z Królestwa Polskiego na dziesięć millionow wię-

cey wychodzi pieniędzy, iak wchodzi, mocno powątpiwam; bo ieżeli cała maſſa naſzey gotowizny, ledwo ſto millionow dochodzi, iak ſam Autor twierdzi, to oczywiſty rachunek, że w przeciągu lat dzieſięciu, i iedney złamaney babki w Kraiu zoſtać ſię nie powinno, a że to mniemanie na czyſtey chymerze ieſt zaſadzone, to iuż wyżey obſzernie okazałem. Z tego zaſpokoienia troſkow o zupełne wyplenienie pieniędzy Kraiowych, wcale nie wypływa zaniedbanie zabiegow do przeſzkodzenia, aby ſię Kray z doſtatkow nie wyniſzczył, i owſzem pieczołowite rządy powinny temu trwoniącemu marnotrawſtwu Narodowego maiątku, ile możności przeſzkadzać, i wſzelkiemi ſiłami ſtarać ſię pomnożyć Kraiowe bogactwa, tak przez wciągnienie pieniędzy Zagranicznych, iako też przez nayrzeźwieyſzą cyrkulacyą wewnętrzną, a zatym wſkrzeſić przemyſł, wzruſzyć i utrzymywać iak nayobrotnieyſzą w Narodzie czynność; tak ruchawe obroty przy pomiarkowaney oſzczędności, i w przepychu ſkromności ſą nayſkutecznieyſze ſrzodki do zapobieżenia oſtatniemu zubożeniu, równie nieſzczęśliwe iak zbyt wielkie bogactwa zazwyczay do dziko barbarzyńſkiego zbytku prowadzące, które zgubiły Kartagińſką, Rzymſką, i inne Rzeczypoſpolite, przez które Portugalia i Hiſzpania znikczemniała, a Hollandya nikczemnieie; przecie my nie ieſteśmy takiemi marnotrawcami, iak nam Autor wyrzuca, wſzak pomimo prywatnego zadłużenia, które na ſzczęście dla zniſzczone-

go kredytu, nie ieſt ieſzcze tak bardzo wygurowane, w publiczności podobno od wſzyſtkich Narodow, naymniey Narodowego długu mamy, wſzak to co naybardziey teraz figuruiące Państwa, iakiemi ſą Anglia i Francya winny, przechodzi prawie imaginacye, i ledwo już nie przewyżſza wartość całych tych Państw, wſzak przy ſzczupłych dochodach wydatki naſze tak ſą okryślone, że nam ſię ieſzcze przy każdych rachunkach, coś w Skarbie zoſtaie, toć nam nie zaraz do deklarowanego bankrotu przyiść może, prócz tego w ſtanie naſzey ſłabości zbyt wielkie bogactwa, i zgromadzone Skarby, byłyby dla nas wielkim niebeſpieczeńſtwem, bo to ſą zbyt łakome rzeczy, nie tylko z ſtrony złodzieiow i rozboynikòw prywa-

tnych, róznemi ukrytemi zdradami i chytrym czuwaniem na to dybiących, ale też z ſtrony.... trzeba ſię reſzty dorozumieć, bo niebeſpieczno o tym ani mówić, ani piſać.

160.) Muſzę tu znowu z okazyi namienionego uwolnienia od poddaństwa, i domaganych przez Autora różnych fabrykat, oſobliwie płociennych do dopełnienia moich Uwag, nad tym Artykułem już powiedzianych, ſię wrócić; oſobliwie co do robienia płocien. To fabrykowanie nie może ſię pomyślnie pomieścić, tylko w bardzo zaludnioney okolicy, gdzie od pierwſzey potrzeby rolniczych robot, zoſtaie doſyć rąk do obrabiania włókna, i uprzędzenia go do tkackich warſztatów. Łatwo ſię każdy domyśli, że do tego przędzenia nie mo-

żna użyć tych zgrubiałych od cię-żkiey ziemiogrzebney pracy rąk; ani tych, które od ſrogiey niewoli zupełnie iuż ſą opuſzczone i zgnuśniałe, gdyż z takiego przędziwa chyba na wory byłoby zdatne płótno; zaczym takowe manufaktury tylko w ludnych Miaſtach, lub ich pobliſkości mogą bydź przedſięwzięte, albo też, tam gdzie wſie i rolnicze oſady, tak ſą zaludnione, że znaczna część ludzi nie znayduie iuż doſyć roboty, i żywiącego zarobku, bo na tak ſzczupłe zyſki przynoſzącą pracę, nie można drogich ſprowadzać Cudzoziemców, chyba tylko niektórych tych robot nauczycielów, albo też mayſtrów do warſztatów, do blechu, magli, kolandry i inney przyprawy. Gdzie u nas tak ſą ludne okolice, tego nie wiem, chybaby do tego dali ſię u-

żyć poczciwi Zydkowie, i ich ulubione Zydowice, bo ten płodny Narod, tak ſię w niektórych okolicach rozmnożył, że ſię ſamemi ſzachrami wyżywić nie może. Nie możnaby z większą korzyścią dla Kraiu wypełnić od praw natury wymaganą ſprawiedliwość, iak przy tey okazyi, każdą familię tych ſtarozakonnych tułaczów, która ſwemi właſnemi rękami uprawi pewną wielość włokna, i one w przepiſaney cienkości uprzędzie, i na całą przyſzłość uprząść przyrzecze, udarować Incolàtem, i uwolnić ią od uciążliwego pogłównego, i aby iuż w podatkowaniu z Chrześciańſkiemi niżſzych klaſs poddanemi Rzepltey porównani byli. Możeby ci Zydkowie nawet tak iako w tym ſtaropolſkim Kraiu, któremu wykwintna polityka przy

podgarnieniu Hiszpańskie imie nadała, do roli się nawet wzięli; ale przy nadawaniu im pewnych praw i swobod, potrzebaby im potężnych wyznaczyć protektorow, gdyż ten niewierny lud nadto podeyrzliwy, aby miał zaufać Panom, właścicielom, lub rządzcom Dobr, w ktorychby się sadowili, a przy stanowieniu Rękodzielni w Kraiu, młodź Żydowska przez preferencyą powinnaby bydź brana do nauczenia się Rzemiosł, przez to nie tylko zatrzyma się do pracy przyzwyczaione ręce przy rolnictwie, ale też te prożnuiące Żydowskie ręce do pożyteczney roboty się obroci; przy takich rękodzieł wprowadzeniu, byłaby także właściwa pora, dla Panow i Dziedzicow użycia wielkomyślney ludzkości, i udarowania wolnością każdą chłopską familią

milią, ktora pewną wielość lnu wyprodukuie, włokno uprawi, i uprzędzie w przeznaczoney cienkości, zaręczam za to, że całe gromady do razu uwolnić nie przyidzie, za tych zaś, ktorych się tym sposobem uwolni, upewniam, że żaden ze wsi nie poydzie, poki takowy Dziedzic panować będzie, i dopoki iaki nieobyczayny Podstarostka samodzierską swoią Juryzdykcyą batogiem nie zafunduie. Za takie lub inne zasługi nadana wolność, ani żadnego zamieszania w Kraiu nie uczyni, ani liczbę włoczęgow nie pomnoży, bo tylko takim udzielona będzie wolność, ktorzy warci bydź wolnemi; a ci ktorzy dla niedołężności, gnuśności lub rozwięzłości tey szczęśliwości nie dostąpią, nie mogą nawet na niesprawiedliwość narzekać, bo niech te wzory dobrych

rolników naśladuią, to i oni tych swobod uczęstnikami zostaną; ale czy nasi Panowie zechcą się do tego przychylić? to iest insza kwestya, ktorey rozwiązać nie mam powołania.

160.) To iest żadnemu powątpiewaniu niepodległa prawda, że każdy czynny wspołczłonek towarzystwa, bądź iakiegokolwiek stanu, przez swoią pożyteczność dalekopowinien bydź szacownieyszy dla każdey Rzepltey, iak nayświetnieyszy prożniak; ztym wszystkim w tym stanie, w ktorym aktualnie rzeczy zostaią, nie przyzwoicieby było wyższych stanow osoby do niektorych wzgardzonych robot pociągać, choć też te działania szczegolne przez niesprawiedliwe uprzedzenie w pogardzie zostaią, zaczym też nieprzystoynieby było, żeby za radą Autora, Szlachcic bez utraty Szlacheckie-

go imienia, udawał się do tych upodlonych poniekąd rzemiosł, iako to: szewstwo, kuminiarstwo &c. boć temu wszędzie dystyngwowanemu i czczonemu stanowi, potrzeba zostawić nawet przy naywiększym ubostwie, iakąś iskierkę powagi, i nie pozbawiać go tego honoru, ktoren go od niższych stanow charakteryzuie; przy zupełnym zaś poniżeniu nie widzę wcale potrzeby, troskliwego zachowania Imienia, Herbu i zaszczytu Szlacheckiego, i zapewne kiedy skromney poczciwości wstydliwemu Szlachcicowi do tey nędzy przyidzie, to zapewne sam się zrzecze tych zaszczytow, aby poważne iakie imie nie upodlił; wszak procz cechowych niektorych grubych Rzemiosł, zostaie dla Szlachty służba Woyskowa, Rolnictwo, Handel

(oprocz kramarzenia, któregobym nierad dopuszczał) Scyencye wszystkie, Literackie nauki, a do tego wszystkie wolne sztuki i kunszta, a nawet niektóre poważnieysze Rzemiosła.

161.) Nie znaiąc położenie Chorodnicy, ani te rękodzielnie, które tam mogły bydź wprowadzone, i potym zatracone, nie mogę też wchodzić w roztrząśnienie patryotyczney prożby, za przywrócenie fabryk do Tronu zaniesioney, i która mi tym mniey potrzebna się bydź zdaie, im ten nasz dobry Król skłonnieyszy do zafundowania, popierania i utrzymania tego wszystkiego, cokolwiek tylko Kraiowi może przynieść iakową korzyść; nieochybnieby i bez tak gorliwego żądania Autora, ten million i więceyby było na to łożone, gdy-

by z wszystkich stron, Tron otaczaiące liczne potrzeby tego dopuściły. Niewiem czy się znayduie iaki zakąt w Kraiu, gdzieby niebyło śladów dobroczynney szczodrobliwości Królewskiey; wyliczyćbym nie potrafił te wszystkie struktury, budowle, i inne dla publicznego pożytku wystawione dzieła i fundusze, które ten Król Filozof, ludzkości sprzyiaiący, swoim kosztem nie wystawił, albo do nich się znacznie nie przyłożył. Pod Mogiłą w Krakowskim, z znacznym kosztem tego Monarchy kopano na sol przez lat kilka, do tey także kompanii co w Chęcińskim pod Rączkami soli szuka, tak iak i do tey kompanii, która Góry Olkuskie od tylu lat zarzucone na nowo otwiera, i kruszce na pożytek Kraiowy dobywa, Kassa Królewska się

przyłożyła; w Miedzianey Górze pod Kielcami, kosztem Królewskim dobywaią miedziane, ołowiane i innych metalów i półmetalów Kruszce, z którey miedzi iuż mamy troiaki i grosze, a za czasem ta miedź może dostarczać na insze potrzeby, gdyż się także w innych mieyscach tey okolicy dostatkiem znayduie; w teyże Miedzianey Górze, także warzy się Witryol. Zaraz na początku Panowania za staraniem troskliwego o pomnożenie kunsztow Króla, stanęła Kompania rękodzielna, ale że ta fabryka w Warszawie umieszczona była, to przez drogość pierwszych potrzeb i przez znarowienie Rzemieślników, którzy naypospolitszey swoiey roboty, ceny znaleść nie mogą, fabrykaty w konkurencyi z tańszemi towarami utrzymać się nie mogły, a

zatym ta Rękodzielnia, tak iak i fabryka faiansowa upadła; to nie iest winą Monarchy, gdyż kunszt, mistrzostwo rękodzielne i wiadomoście Entreprenerowskie wcale w polityczne nauki do rządzenia potrzebne nie wchodzą. Przez cały przeciąg swego Panowania nie przestawał ten dobry Pan, wszelkiemi usiłowaniami przemysł wskrzeszać, i pracowitość zachęcać; napominania, pochwały, nadgrody, dystynktorya, i wszystkie sprężyny pobudek, ten Monarcha poruszał, aby tylo obroty Narodowe orzezwić, i iak nayruchawszemi uczynić. Przy początkowym solowarstwie pod Buskiem w Wiślickim, widziałem z iaką interessowaną ciekawością ten N. Pan zasiągał uwiadomienia, i zainformował się o naymnieyszey manipulacyi, z iaką

ſpuſzczaiącą ſię łagodnością do nay-podleyſzego Rzemieślnika i robotnika, wſzyſtkich do cierpliwey pracy i uſkutecznienia przedſięwziętego dzieła zachęcał, i hoynie obdarzał, a chwalebna ciekawość widzenia i poznania wſzyſtkiego, niechybnieby tego Monarchę przez nayglębſze ſzyby była wprowadziła w podziemne pieczyſka, gdyby czuła troſkliwość o cały Kray ocalaiące ſzacowne zdrowie dobrego Krola, przytomnych Oſob ſię temu przedſięwzięciu, aż do uporczywości nie ſprzeciwiła. W Państwach Dziedzicznych życie Monarchy nie może bydź tak powſzechnie intereſſuiące, gdyż nayczęściey Naſtępca czaſem iuż z uprzykrzeniem ſobie na tę odmianę czeka; w Elekcyinym zaś Państwie, gdzie prawie każde Bezkrólewie

mniey więcey okropne ſprawuie ſkutki, iakaż pobudka do troſkania ſię o zdrowie i życie Panuiącego Monarchy, zwłaſzcza kiedy te wſzyſtkie ma cnoty i przymioty co naſz dobry Król?

165.) Że wiele bardzo uſiłowań prywatnych, na wprowadzenie iakich manufaktur nadaremne były, temu nawet dziwować ſię niemaſz przyczyny, gdyż wielu Inſtytutorów nie maiący żadnego obeznania z tym rodzaiem działań, żadney dokładney planty takich uſtaw formować nie umieli, a zatym często bez zapatrywania ſię na obfitość, lub niedoſtatek potrzebnych materyałów, na trudne czy łatwe fabrykatów odbycie i inne okoliczności, na ślepo takie przedſięwzięcia ſtanowili; nie którym na doſtatecznym wątku i kredycie do uſkutecznie-

nia tych zamysłów zbywało, zaczym zbyt wcześnie łożone summy chcieli odebrać, i często dali to zaraz w początkach Manufakturzystom poznać, że nie są sprowadzeni dla tego, aby co zarabiali, albo dla iakiey Kraiowey korzyści, lecz szczególnie aby właściciela zbogacili; inni choć też z dość łagodną ludzkością z Rzemieślnikami się obchodzili, przecież następcom nie wiązali ręce, aby się nad temi nowosiedlcami pastwić, i ich uciemiężać nie mogli, ale ich bez naymnieyszego zabespieczenia prawnego, na los dependuiący od humoru mieyscowego samodziercy; zostawiły, niewspominaiąc innych licznych błędów, które zaraz w początku tych stanowień popełnione bywaią. W niektórych mieyscach nayprzód turbowano się o rzemie-

ślników, a iak ich liczbę znaczną sprowadzili, nie mało się temu dziwowano, kiedy się ci Manufakturzyści spytali: czym i z czego, maią co zrobić? a że nad wszelkie spodziewanie, z niczego nic nie umieli robić, dopiero po materyały, po naczynie, do stawienia gmachów i warsztatów się udawano. W tym stanie widziałem początki sukienniczey manufaktury, gdzie Sukiennicy Postrzygacz i Farbierz, ani tych wszystkich potrzeb z sobą nie przywieźli, ani też kapitały na życie dostarczaiące nie przynieśli; nim tym czasem wełnę skupowano, warsztaty, kołowrotki &c. sporządzono, a naybardziey to ogromne narzędzie Postrzygacza i Farbierza wystawiono, potrzeba było przez półroku rzemieślnikowi dać strawne, któren nie maiąc roboty, a-

by ſię nienudził, poſzedł na goſpodę, i tam grą, kuflem, i muzyką ſię bawił, a przez tak długi przeciąg, tak od roboty odwykł, że kiedy go do warſztatu przywołano, to ręka zamiaſt rzucania czołenka, przez oſnowę, wſzyſtkie poruſzenia czyniła ciſkania kuli do kręgli, a nogi co miały podnóżki przebierać, to formowały taneczne pląſy, a tu przy tak przykrey robocie, po prożnowaniu, ſukiennikowi narobiony dług nad karkiem cężał, i wielu do tey rozpaczy przywiodł, że wſzyſtko porzucili i pouchodzili, a tak fabryki pouſtawały, ſummy łożone poprzepadały, i rzemieślnika na zawſze ſię zgubiło, bo nayczęściey potym, na włoczęgę, i hultayſkie ſię udał życie.

Prócz wyſtawionych Kuźnic i wprowadzenia tyle Fabrykantów i Rzemieślnikow przez ſławnego Miniſtra, Wielkiego Kanclerza Małachowſkiego, ſundatora Miaſta Końſkich, godne wdzięczney pamięci fundacye, które Kraiowi ozdobę i korzyść, a pobliżſzym mieſzkańcom wygodę i znaczny pożytek przynoſzą, gdyż na ſwoie produkta zawſze tam zyſkowne znayduią odbycie, to niewiadomo mi, aby kto mógł w wyżſzym ſtopniu bydź natchniony duchem dzieł takowych, iak ten czynny Obywatel, któren z Wioſki Przyſuchy, tak przyſtoyne zrobił Miaſto; ten za rozporządzeniem iednego fabryk-mayſtra, tak poprzednie wſzyſtko przygotował, że kiedy pomimo fanatycznego wyklinania, za zarażenie Kraiu Heretykami, i któ-

rzy tylko robić, a krufzące medytacye czynić nie umieli, razem z Szląfka fprowadził dwadzieścia cztery familie; każda z nich nie tylko mieszkanie, warfztat, narzędzie i materyał do roboty potrzebny, iuż gotowy zaftała, ale też potrzebne fprzęty domowe, leguminy i inne żywności, a nawet na tarczanie grochowiny, lub inną podściołkę znalazła. Takim rozporządzeniem mogła fię utrzymać ta fabryka, i fundatorowi łożone kofzta fowicie nadgrodzić; iakoż po dziś dzień Rzemieślnicy w tym mieście fię utrzymuią. Te przykłady ukazuią, iż i do podobnych uftanowień, potrzeba coś więcey wiedzieć, iak wytworne napifanie dyfpozycyi Ekonomiczney, albo Krafomowfkiey perory powiadanie.

165.) Nim można przyftąpić do zakazania Zagranicznych towarów, tak tych pierwfzey potrzeby, iako i tych które wygoda i przyftoyność w potrzebę obróciła; potrzeba mieć wprzody podoftatkiem takich rzeczy w Kraiu, a te w równey, albo przewyżfzaiącey dofkonałości Cudzoniemfkich towarów fabrykowane, i kilku procentami taniey przedawane, to te cudze fabrykaty w konkurrencyi utrzymywać fię nie mogą, i fame przez fię z Kraiu zniknąć mufzą. Przefądna zaś predylekcya do tych cudzych rzeczy, prędzey wyfzydzeniem, iak temi gwałtownemi zakazami wykorzenić można. Wcale nie ma fię czemu dziwować, że wchodzą do nas takie towary, których fabrykowanie fztuczne, wytworne, a dla niedoftatku rąk, o-

choty i przemyſłu przytrudne; ale cóż na to mówić, kiedy tak ciężkie rzeczy wprowadzamy, iak ſą marmury Szwedzkie, kiedy ſami lepſze w naſzych górach mamy; że z Gdańſka zwożemy ſkorupiaſtą lichą dachowkę, którą lepſzą na mieyſcu możemy robić, zwłaſzcza kiedy Gdańſzczanom do wypalenia tych ſkorup drwa doſtawiamy, albo że z Hamburga Pekielfleyſze z naſzych właſnych wołów odkupuiemy, i one na Komorach cudzych opłacamy; wſtrzymuię ſię nad tym artykułem iaki wyrok dołożyć, bo zapewneby nie był bardzo podchlebny.

166.) Ta od naſzego Autora wymagana uſtawa, aby Urzędy naſzych Miaſteczek, miały zlecenie przetrząſać Kupieckie bryki przeieżdżaiące, zapewneby nam wewnę-

wewnętrzny ſzczupły handel, do ſzczętu wygubiła; naypoczciwſzy Kupiec, któren chętnie włożone Cło od towarow opłaca, dla uniknienia tey ſzkodliwey towary mniącey i plamiącey przetrząſki, często kilkadzieſiąt mil obieżdża, a tak na przemiany Pruſkie i Ceſarſkie Kraie omiiaią, aby ſię uchronili tych przykrych rewizyi; cóżby dopiero z przednieyſzemi towarami ſię ſtało, żeby ich rolnicze ręce opuściwſzy dopiero widły przętrząſały, i iakieby decyzye nad pozwolonemi, lub zakazanemi rzeczami ſtanęły od takiego łyczakowego Magiſtratu, zwłaſzcza zaraz po poſileniu ſię żytną kawą; czyby nieborakowi Kupcowi płotno za batyſt, a pliſze za akſamit nie pokonfiſkowano? T go zaprzeczyć nie można, że dla pro-

pinacyi, wieleby ztąd korzyści przybyło.

Chwalę powolność naſzego Autora, że ſię chce z kontrabando towarami łagodniey odchodzić, iak ſię z niemi N. Ceſarz Jmć obchodzić każe, i że zamiaſt niſzczącego ſpalenia, te rzeczy chce nazad za granicę odprzedać; ale nie wiem czy mu wiadomo, że nieſprawiedliwość niektórych rządów, do tego ſtopnia doſzła, że własnym ſabrykatom, nawet powrot do rodowitego gniazda bronią, zaczym zamiaſt zyſkania połowy wartości, możnaby ieſzcze coś ſtrofu dopłacić, albo na feſtunku taczkowym ſpacyerem ſię zabawić.

166.) Wino może bydź wprawdzie wſzędzie zatrzymane, i nie tylko Urząd Mieyſki, ale też i każdy Wóyt na wſi o Kwit ſię za-

pytać może; lecz iak te 60. od ſta maią bydź uſtanowione, i iak wino przewozem pomącone, ma bydź bez pokrzywdzenia Skarbu, lub Kupca otaxowane, tego dociec nie mogę.

167.) Te wſzyſtkie wielkie trudności oſzczędniczego prawa, tak ſkutecznie ułatwiwſzy, przyſtępuie naſz Autor iuż do nayłatwieyſzego, iak mówi punktu, to ieſt, do ubioru Damſkiego; moim zaś zdaniem tuby dopiero był ſęk nay twardſzy; nam mężczyznom (Adoniſow i towalnianych Rycerzów wyiąwſzy) nie łatwieyſzego iak te okazałoście i piękrzenia w ſtroiu odebrać, bo mamy w nadgrodzie tyſiączne zabawy i zatrudnienia, doſtoieńſtwa, urzędy, nauki, i tym podobne rozrywki, które nas doſtatecznie zatrudnić, i od tego mę-

ſkiey płci niepotrzebnego piękrzenia, oderwać mogą; kiedy piękna płeć przy wrodzonym inſtynkcie podobania ſię, tych podchlebnych dla ambicyi rozrywek pozbawiona, naturalnie od tego natchnienia, muſi bydź unieſiona. Z iaką łatwością iednoſtaynie ſię bez prawodawczey uſtawy na Seymikach zgodzono, na zrzucenie ozdobnych Szlif od Mundurow, a z iaką ſtatecznością tę uchwałę wypełniamy, że nawet ieſzcze do żadney trzpiotowatey głowy nie weſzło, wyſzukania zarzuconego ornamentu, aby tą nowością ſię dyſtyngwować, tey ſtateczności podobno bez pokrzywdzenia umyſłu Damſkiego, od tey lubey płci ſpodziewać ſię nie można; bo ieżeli Autor bez względu na trwałość, ma ſzczególnie w myśli momentalną rewolu-

cyę, to ſię chętnie z nim zgadzam, że nic łatwieyſzego bydź nie może, iak wpędzić w enthuſiazm patryotyczny niewieście umyſły; czy zaś w przednieyſze i naypoważnieyſze przymioty tey płci wchodzi nieodmienna ſtateczność? tego zaprzeczyć nie śmiem, a twierdzić także nie mogę; nawet nie mogę zapewnić, czy raz przyięta oſzczędnicza proſtota w ſtroiu, wytrzyma naprzeciw tentacyi mod Paryzkich, i żeby ta patryotyczna nowości wzgarda, miała ſię rozciągać do zapatrzenia ſię z obojętnością na te Lalki, które nauczyciele guſtu z tey ſtolicy piękności, z taką powagą i tak ſerio peryodycznie do Anglii, Niemiec, Włoch, i aż do Moſkwy, iakby nayważnieyſze expedycye wyprawuią, żeby choć tylko mimo ia-

zdem ubiór tego posążka znaleziono, że piękny, śliczny, ładny, gustowny, i iednym słowem przecudowny; podobno tey stoickiey oziębłości, nad takiemi cudami nie w naszym wieku szukać potrzeba, mało kiedy słysząc z pięknych ust pochwały, zalety, admiracyi i podziwienia wyrazy, prócz nad rzeczonemi pięknościami. Bardzo żałować muszę pracy naszego Autora podiętey, w napisaniu tak pathetyczney do Dam perory, która od tych Dam, których Autor z przecudnego gustu w stroiu wychwala, (e) że w tym wszystkie Na-

(e) Nie tak pięknemi zabawami, iakiemi są wyborne stroie, musiały się zatrudniać Damy Amerykańskie; kiedy *Marquis de Chatellux* podczas ostatniey woyny przeieżdżał Północne Prowincye tey części świata, zastał u Pani *Beech* 2200. grubych koszul,

rody celuie i przewyższa, czytana nie będzie, a nawet od osob wytwornego gustu czytana bydź nie powinna, gdyż całe to dzieło

które ta godna córka sławnego *Franklina*, wraz z zacnieyszemi Obywatelkami miasta Philadelphii, uszyła dla obrońców wolności prostych żołnierzy, którzy dla niedostatku ieszcze własnych rękodzielni, i przerwanego z materyami odzieży handlu, na wpuł goli, ochoczo w polu bronili swego Kraiu i wolności, a przecięż ten podróżnik (choć maniernу Francuz) wychwala tę grubę robotę tych Dam Amerykańskich, i one do dawnych Spartanek i Rzymianek przyrównywa; toż podobno ta część naszych Dam, która się bardziey domowym gospodarstwem, edukacyą dzieci, ratowaniem chorych, i tym podobnemi czynnościami, iak stroiami zatrudnia, nie bardzo się zafrasuie, że z tego powodu partycypować nie może, tey pochwały daney wybornemu gustowi w stroiach, zwłaszcza ieżeli przyrodzoną pięknością mogą się obeyść bez tych kunsztownych piękrzydeł.

naſzego Autora, nie zawiera w ſobie ani romanſowych awantur, ani dowcipnych powieści, ani ładnych wierſzykow, ani oſobliwſzych nowinek, zgoła niczego z tego, co przyiemnym i zabawnym nazwać można. Jakże można rościć tak dziką pretenſyę, aby tak ſmutne rzeczy czytane bydź miały; zoſtawmy tak nudną zabawę ponurym Anglikom, gdzie nawet kobiety niektóre tym patryotycznym enthuſiazmem zachwycone, zabawy ſwoie na politykowaniu zakładaią. Wcale nie powątpiwam o Republikantckim duchu zacnych naſzych Obywatelek, i zarówno z Autorem wychwalam ich czułość nad loſem Oyczyzny; ciekawy iednak byłbym wiedzieć liczbę tych Patryotek, ktoreby uczyniły były w tym okropnym razie, wſpaniałą offiarę ſwoich kleynotów, złota, ſrebra i przednieyſzych ſwoich ſtroiow, na okupienie Oyczyzny tym haraczem, gdyby ſię do zbierania tego był znalazł poborca, i gdyby tym okupem było można chciwość naiezdnikow Kraiu zaſpokoić.

171.) Gdyby w Francyi wſzyſcy właściciele nie mieli więcey nad 600. millionow liwrow dochodow, a te wſzyſtkie na podatki obrócić muſieli, zapewneby iuż dawno byli, albo pod czas ciężkich lat od głodu poginęli, albo z tak uciemiężaiącey Oyczyzny, na wſzyſtkie krainy świata ſię rozbiegli. Nie potrafię wyrachować dochodów Obywatelow tego Państwa, które mieć mogą z ſamych gruntow; ale gdyby też cała ta ogromna ſumma 600. millionow liwrow

z ſamey tylko roli wybierana była, toby może do 10. liwrow na ieden morg naſzey miary przypadło, bo Francya do 60. millionow morgow Chełmińſkich urodzayney roli mieć może, a zaś iedno na drugie rachuiąc, po odtrąconym ſiewie w tym Kraiu, każdy taki morg do 30. liwrow uczynić może, w to prawda wchodzi naiem robotnika dla tego, co ſam ten grunt nie obrabia, toć wſzyſtkie grunta tego Królestwa około 1800. millionow liwrów dochodu rocznego czynią, a przecię ledwo połowa dochodow publicznych z gruntow ſą wzięte; bo Cła z tak ogromnego handlu, dochody z oſad w różnych częściach świata, Cło exportacyi różnych ſabrykat, pieniądze z ſprzedaney ſoli, i inne niezliczone podatki, nie mały w tey ſummie o-

gólny czynią artykuł. Wiem ia, że niektórzy Ekonomiści, iako też naſz ſam Autor, wſzyſtkie te gatunki podatków na końcu o grunta opieraią, i te wſzyſtkie Kontrybucye tak zważaią, iakby z ziemi ſamey pochodziły, iednak moim zdaniem należy tu rozróżnienie uczynić między produktami, które ſama powierzchowna płaſzczyzna ziemi wydaie, i które iedynie w te podatki wchodzą, które ſię na łany i morgi nakłada, i tych które z wnętrzności ziemi dobyte bywaią, iak to kruſzce, półkruſzce, farby, kamienie, ſalia, bitumina, a nawet dochody w rybach, ieżeli płaſzczyzny wod w rachunek morgów nie wchodzą; do tego te wſzyſtkie fabrykaty Kraiowe, które ſię z Kraiu wyprowadza, ieżeli iaką opłackę daią, i ci

Rzemieślnicy co takie cudze roboty robią, ieżeli z swoich domow, lub osob co płacą, iako też te Kupcy co przewozowy handel między obcemi Narodami prowadzą, a także iaki podatek daią, toć takie podatki i innych wielu, których nie podobna wyliczyć, nie zasadzaią się na gruntowey płaszczyźnie.

174.) Lubo w samey rzeczy to zdanie niektòrych ździercòw, że podatek dobre mienie Obywatelow powiększa, iest fałszywe, iednak w pewnym okryśleniu ma też coś prawdy w sobie. Niech rządca iakiego gnuśnego i dzikiemi produktami natury żyiącego Narodu, onego do podatku przymusi, a te dochody na poprawienie gospodarstwa, i zachęcenia do roboty obròci, to ten ubogi Naród wpręt-

ce się zbogaci. Utwórzmy sobie iaką osadę, żadnych podatkow nie płacącą; z dwòch tych okoliczności iedna się ziści: albo mieszkańcy są gnuśni, i w tym przypadku zostawuią bogactwa ziemi, w tym początkowym łożysku, gdzie ich natura ukryła, i tyle tylko produktòw wyprowadzą, ile na niedołężne potrzeba życie, a w tym przypadku i bez tey podatkowey uciążliwości, ten Naròd się nie zbogaci, takiemi są niektóre dzikie Ordy; albo te mieszkańce są przemyślne i pracowite, a przy tych przymiotach bardzo wiele produktów nad pierwszą potrzebę wyprowadzą, a te zamianą dadzą, za inne rzeczy wygody lub przepychu, i tym sposobem utworzą sobie nowe potrzeby, ci choć tym sposobem się zbogacą, przecięż nie

nadto mieć nie będą, gdyż i zbytek ftanie się potrzebą, ponieważ na fzczęście dla rodzaiu ludzkiego, mała zawfze będzie liczba tych łakomych fkąpców, co martwe fkarby zgromadzaią, fzczególnie dla tego, aby onych ftrożami byli. Dobrze rozmiarkowane letkie podatki łożone na poprawy Ekonomiczne, i na utworzenie nowych bogactw, przez żwawą cyrkulacyą, orzeźwią wfzyftkie czynności Narodowe, czynne ręce do pracy zachęcą, tak iak wymufzony podatek leniuchow do pracy przyniewoli; z tych powfzechnych fkładek Miafta, Porty, Kanały, drogi, rękodzielnie, flotty i tyfiączne wfpaniało pożyteczne dzieła wyftawione bydź mogą, czego prywatne doftatki ufkutecznić w ofobności niezdołaią. Kiedy ieszcze

wyżfza Burgundya (*Franche Comté*) do Imperyum należała, obywatele mało płacili, a byli gnuśni i ubodzy, iak zaś Ludwik XIV. ten Kray zawoiował, i tyrańfkim zdobycielów zwyczaiem podatkami obarczał, przymufzeni byli mieszkańcy wyiść z fwego letargu, i do pracy fię rzucić, zaczym potym więkfze podatki z więkfzą łatwością wypłacali, iak mnieyfze, i poniekąd lepiey fię mieli. Bogdayby iednak ta maxyma nigdy nie była użyta, bo w rękach chciwego lub marnotrawnego defpoty, zarowno uciemiężliwą będzie!

Wielką prawdę powiedział JJ. Rouffeau, że nie idzie o to, wiele poddany płaci, tylko o to chodzi, czy ma na to doftarczaiące dochody, i czy ten podatek nazad fię do niego wraca. Uważałem w wielu

mieyscach, że chłopi nie wielkie pańszczyzny robią, i nic nie płacą, a przecię lud iest nędzny; to ztąd pochodzi, że niema czym co począć, bo przez ubóstwo, ani bydła dostatek, (zatym brak nawozow) ani potrzebnych sprzętów, a często nawet zasiewów potrzebnych niemasz za co kupić; tych ubogich Wieśniaków, w bydło, w owce, w pszczoły, w sprzęty i zasiewy zapomogłszy, i w iaki kapitalik w proporcyi przemysłu i zabiegów na uprawienie i dobywanie roli, i na iaki wieśniacki handel opatrzywszy, i dalekoby więcey płacić mogli, i lepieyby się mieli. Wyżey namieniony Autor rozsądnie powiedział: że łatwiey millionem drugi million, iak z niczym pierwszy talar zarobić, a do tego bardzo dobrze, żeby pracowitym rolni-

nikom nastręczyć zarobki, żeby i pod czas prożnuiącey w rolnictwie pory, mogli z wyrobków co zyskać. W Francyi za Ministrostwa Kolberta, iedna Prowincya przekładała ostatnią swoię nędzę, i że nie była w stanie zapłacenia podatków z doprászaniem się o ulgę w tey uciążliwości, ten naybiegleyszy w wiadomościach skarbowych Kameralista, wcale nie był skłonny do opuszczenia tey okolicy podatków, ale natychmiast posłał kilkakroćstotysięcy liwrów, za które w tey Krainie kazał kopać kanał do spławu, a rozrzeźwiona przezto cyrkulacya, znacznieysza konsumpcya, a przezto zyskowny produktów odbyt, i zarobki mieszkańców około tego dzieła, tak te okolice zapomogły, że i podatek z łatwością

zapłacono, i maiątek Kraiowy się powiększył.

177.) Wszystko to co tu Autor w materyi podatkowania przekłada, iest tak rozsądnie napisane, że oprocz należytey pochwały, prawie niemasz co dołożyć; według mego zdania iednak nie podobno nigdy, aby w powszechności iednakowy podatek z sprawiedliwym wydziałem, mogł bydź ułożony; w Tartaryi tylko gdzie wszyscy zarówno z rolnictwa i bydłochowu żyią, takowe iednostayne podatkowanie ma w sobie w proporcyi równości stanow coś sprawiedliwego, w swoim wydziale; wszyscy mieszkańcy z zbiorów i przychowków, zarowno Chanowi rocznie dziesięcinę oddawaią, tak chłopi iako też Murdzowie, z tą różnością: że chłop oddaie podwoyną dziesię-

cinę, to iest iedną Kraiowemu, a drugą gruntowemu Panu, to iest Szlachcic Tatarski z swoich własnych i swych Rolników zbiorów i przybytków, tę daninę Monarsze daie, a dla siebie od tychże w iego gruntach osiadłych rolników; drugą dziesięcinę bierze; iuż potym każdy od zdzierstw dalszych wolny. W cywilizowanych zaś Narodach, gdzie tak wielka różność stanów i kondycyi ludzi, i taka rozmaitość dochodow z różnych fundušzow, działań i obrótow, sama potrzeba wyciąga, aby też i podatki stosownie rozgatunkowane były. Tak rolnik ieżeli tylko z samey skiby żyie, oddaie w robociznie, lub w gotowiznie część pewną swoiego zbioru; ieżeli ten wieśniak ma pszczoły, bydłochów, owczarnie &c: aż do przedaynego

odbytu, albo nawet iaki ieſzcze prowadzi handel, może coś z tego proporcyonalnie opłacać. Rzemieślnik nie maiący gruntu, ieżeli ſwoią konſumpcyę, akcyzami nie opłaca, powinien iaką część dać ſwego zarobku; toż ſamo naiemnik i ſłużący powinien z ſwoiey oſoby coś do publiczney ſkładki ſię przyłożyć, a taby powinna bydź zawſze zachowana proporcya, że ten co więcey poſiada, więcey używa, i więcey partycypuie z maiątku Narodowego wſpolnego, powinien też więcey dawać, iak ten co mnieyſzey cząſtki ieſt uczeſtnikiem. Już wyżey okazałem, że nie wſzyſtkie podatki na końcu na grunt ſpadaią, a choć też niektóre z tych opłacek na końcu o rolnicze dochody ſię opieraią, nie ochybnieby rolnika zniſzczyły, gdyby bez wſzelkie-

go okrążenia proſto od niego wybierane były. Na przykład. Zyd, w ſwoich arędownych ſpekulacyach, każdą wieśniacką familię, pod zdzierſkie ſamokupſtwo mu zaprzedaną, według więkſzych lub mnieyſzych doſtatków mieyſcowych, do pewney kwoty czyſtego zarobku, na troynaſob nad wartość podrożonych trunkow taxuie, niech ten zyſk, którego iedna oſada czy familia tym ſpoſobem mu uczyni, wynieſie do *Zł:* 15. niechże kto tę ukrytą daninę przemieni w proſty podatek, a za to chłopom trunki przedaie według ſamey wewnętrzney wartości, to co w browarze koſztować mogą, i niech zamiaſt *Zł:* 15. tylko *Zł:* 19. od każdego Goſpodarza wymaga, to ten pobor nie tylko wznieci utyſkuiące narzekanie, ale też gromadę w prędce zni-

ſzczy, bo iuż nie ieſt dobrowolny, ale wymuſzony; zaczym też opłacki na konſumpcye nałożone, mogą bydź tym łatwiey wybierane, że ſą dobrowolne, zwłaſzcza ieżeli uciążliwie, nie przyciſkaią tylko ſame artykuły przepychu, zbytku, albo tych, bez których ſię można obeyść, i takiemi ſą u nas owe rozumne podatki na karty, na tabaki i tytonie nałożone, a w Anglii w rozkoſzach żyiące bogacze, karety, *konie*, *pſy*, liberye i inne zbytki ſowicie opłacaią, i ten ſpoſob pożytkowania dla dobra publicznego z dumney prożności, albo z rozwiozłey roſkoſzy, ieſt naylepſzy, bo w rządnym towarzyſtwie, niepowinien nikt pretendować, aby za darmo mógł bydź głupim, ale żeby ſwoy chlubny przepych dobrze opłacił, a przez te iego zna-

cznieyſzą przykładkę, można ubożſzym Klaſſom mieſzkańców w podatkowaniu w rzeczy pierwſzey i drugiey potrzeby znaczną ulgę uczynić. Gdyby zaś wſzyſtkie podatki proſto na gruntach ſię zaſadzały, wielka liczba mieſzkańcow wcaleby nic nie dawała, a bez tych opłacek na rzeczy włożonych, Kupiec który naywiękſze zazwyczay ciągnie zyſki, wcaleby nic nie płacił, i w prędceby handlowna Klaſſa opanowała wſzyſtkie bogactwa, i cały towarzyſtwa wſpolny maiątek, pod ſiebieby podgarnęła.

178.) Nie wielki naſz Autor czyni honor odwadze N. Ceſarza Jmości, iże go w tym tak wielce admiruie, iż śmiał nadtrącić tey przeſądow Arki, ktorey dotknięcie kiedyś śmiercią miało grozić, bo nie wiem czy wielkiego mę-

ztwa potrzeba, żeby w tym wieku, gdzie wſzyſtkie węzły, które pierwiaſtkowe towarzyſtwa wiedno ciało iednoczyły, tak zupełnie ſą potargane, że nawet śladu tego początkowego kleiu, któren towarzyſtwa ſpaiał, doſtrzedz nie można; gdzie każdy ſamoiſtny poddany, żadnego wyobrażenia nie ma o wſpolnym Narodu intereſſie, z oziębłą oboiętnością nad loſem Wſpół Obywatelow, bez zauſania w wſpolney od niey pomocy, nie zna żadnego powſzechnego dobra, tylko to, które ſię iego oſoby dotyka; przy aſſyſtencyi trzechkroćſtotyſięcy zbroynych ſzepaczów, z których każdy gotow na ſkinienie Monarchy nietylko Wſpołobywatelowi, ale rodzonemu oycu życie wydrzeć, zwłaſzcza że żelazne Berła Monarchów, taką boiaźń

w zniewieściałe umyſły wpoiły, że i w niedoſtatku płatnego exekutora Monarchicznych rozkazów, ſami Obywatele na wzaiem do wypełnienia tych rozkazow z oſtatnią ſrogościąby ſiebie na przemiany niewolili, toć w tych okolicznościach nic łatwieyſzego iak uſkutecznić daleko uciążliwſzych uſtaw, iak te ſą urbaryuſze, w których Monarcha łaſkawie kontentuiąc ſię 40. od ſta; toć mu mieſzkańcy iak nayżywſzą winni wdzięczność, że im z dochodow gruntowych ieſzcze 60. procentow tak dobrotliwie zoſtawił, choćteżby dla wydatkow gruntowych Ceł, i niektórych innych opłacek, te dochody, do dwudzieſtu od ſta czyſtey intraty zredukowane zoſtały, toć i to dobroczynność, że i tey reſzty nie wyciągaią Rządy. Ze w tych rozrzą-

dzeniach ſzczęśliwość ludu, ieſt iedynym celem, iak naſz Autor powiada, o tym, tym mniey wątpić można, im dawnieyſze o tym ieſt Monarchow zapewnienie, i od początku Monarchiow, aż do naſzego czaſu wſzyſtkie Prawa, Statuta, dyſpozycye, ukazy, regulamenta i rozrządzenia, tak Tytuſow iako i Neronów, iednoſtaynie nas o tym upewniaią, że te wſzyſtkie rozrządzenia, innego zamiaru nie maią iak publiczne dobro i ſzczęśliwość poddanych, toć to muſi bydź prawda, kiedy to iednoſtaynie wſzyſtkich czaſow Monarchowie nam to tak uroczyście twierdzą.

179.) Ta maxyma naſzego Autora, że rządy wſzyſtko winne wſpołdoczeſnym, a nie potomności, tak powſzechnie teraz przeniknęła rządzących Politykow, że tey po-

tomności i nawet *anticipative*, chleb ziadaią, zaciągaiąc na iey konto tyſiącami millionów długu, iak w Anglii i w Francyi widziemy; czy zaś ta potomność z tego poſagu, który owa dziwacznie ſię zdawaiąca *Quantitas negativa* Algebraiſtów, tak oczywiście realizuie, będzie bardzo kontenta, to przyſzłe wieki pokażą. Kiedy prywatny marnotrawca ſwoie włoście długami nad wartość obciąży, zoſtaie przynaymniey ſukceſſorowi dobroczynność prawa, odſtąpienie tych Dobr wierzycielom, ale czy naſtępcom to *beneficium Legis & inventarii* zarowno ſłuży, ieſzcze nie wiadomo, bo tego przypadku ieſzcze nie było, a zaiſte ciekawa będzie rzecz w dzieiach Królеſtw, ieżeli którен Narod kiedy będzie przymuſzony ſwoią Oyczyznę Kredytorom odſtąpić, i od

nich ſubarendować ſwoie Kraie, albo z gołemi rękami z Państwa wychodić. Większa moim zdaniem ta polityczna maxyma, żeby dla momentalney korzyści nie pokrzywdzać całe wieki następne, a ieżeli nam miło, żeśmy Miasta publiczne, gmachy, mieſzkalne domy, dobyte pola, i zaſadzone owocowe drzewa, od poprzednikow naſzych odebrali, z których oni często dla krótkości życia, nie korzyſtali, za cóż nie mamy także podobnym ſpoſobem potomności ſię zaſługiwać ?

186. Na pograniczu nowey Galicyi mieſzkaiąc, nie zdarzyło mi ſię poſtrzedz tego wywędrowania naſzych chłopow, o którym Autor powiada; częściey widziałem z Ceſarſkich Kraiow wychodzących ludzi do Polſki; zwiedzaiąc zaś w Roku 1781. nad Dnieprowe puſte

kraie, widziałem z niemałym poruſzeniem, że z naſzey Ukrainy całe gromady do Sieczy na nowo ſiedliny, które Moſkiewſcy Panowie tam zakładaią, przychodzili; gdym ſię ich pilnie wypytywał o przyczynę tych wędrowek, żaden mi ſię na uciemiężenie z ſtrony Panow ſwoich nie uſkarżał, i ſzczególnie żalili ſię na żołnierzy, na lukach ſtoiących

188.) Wcale nie żyiemy teraz w tym wieku, żeby na gołe ſłowo nawet naypoważnieyſzego Autora zaraz dano wiarę, zwłaſzcza w materyach rachunkowych, gdzie potrzeba pokazać wprzód fundamenta, na których ten kalkul zaſadzony, a nadto ieſzcze potrzeba okazać go dowodami. Jakiemi ſpoſobami Autor dochodził liczby morgow, które Rzeczpoſpo-

lita posiada, i którą od 180. do 200. millionow domyślną liczbą kładzie, nigdzie nam nie powiada; zaczym godzi się ten rachunek nieco roztrząsnąć. Geografowie i polityczni Rachmistrze, ktòrzy wszystko pod swoią kalkulacyą podciągaią, całą obszerność Królestwa Polskiego z wszystkiemi attynencyami, przed rozszarpaniem na 13,875. mil kwadratowych wyrachowali; niewchodząc w ściśle nicowanie dokładności tego rachunku, ani też w tę wielość, która nam z tey płaszczyzny ubyła, tyle dość pozornie powiedzieć można, że cała powierzchowna płaszczyzna, naszego bardzo ieszcze obszernego i pierwszym w Europie w wielkości Monarchiom się równaiące Królestwo, zawiera w sobie około 9250. mil kwadratowych, ale dla okrągley-

szey liczby przyimuię z Autorem 10,000. mil □, długość tych mil wielkich Polskich i Niemieckich, ktòrych 15. idzie na gradus większego ziemi okręgu, według ewaluacyi z wymiarow matematycznych w różnych czasach od rozmaitych Geometrow, w różnych Kraiach świata od Pana Pikard, aż do P. Maupertuis, X. Liskaniego, a nawet aż do tego wymiaru, któren w Roku 1783. w Anglii przez Generała Wilhelma Rey był uczyniony, wyciągniony, wynosi na naszą miarę 12,500. łokci Krolewskich, stop 25,000. albo prętow 1666⅔. Morg Chełmiński ma długości łokci 225. a szerokości łokci 75, albo 300. prętow kwadratowych, pòł osma łokciowych, kwadruiąc iedną milę, to iest prę-

tow $1666\frac{2}{3}$. x $1666\frac{2}{3}$. $= \frac{2777777+\frac{7}{9}}{300}$. $= 9259+\frac{7}{27}$. morgow, ktòre iedna mila kwadratowa w ſobie zawiera, tę liczbę multyplikuiąc przez tę liczbę mil □ ktòre Kròleſtwo w ſobie zawiera, to ieſt $9259\frac{7}{27}$ x 10000. $= 92592529$. ktòren wygurowany rachunek pokazuie, że cała obſzerność płaſzczyzny, ktòrą Rzeczpoſpolita poſiada; nie dochodzi 93. millionow morgòw, a w te, wſzyſtkie puſtynie, laſy, bagna, rzeki, wody, gòry, drogi, i cokolwiek tylko używaney, czy opuſzczoney ziemi, wody, lub tę płaſzczyznę zabieraiące, orne i nie tykane grunta wchodzą, zkąd dowodnie ſię ukazuie, że Autor liczbę morgow w dwòynaſob powiękſzył. Wcale nie ieſt moią myślą, abym zaprzeczył Autorowi, żeby wſzyſtkie do kupy zebrane grunta, nie

nie mogły tyle podatku bez niſzczącego uciemiężenia płacic, ile na ocalenie Kraiu wyciąga; ale na okazanie, że trzeba na pewnieyſzych oſadzać takie rozmiarkowania fundamentach, i z większą dowodnością ich kalkulować. Morg ieden naylepſzey ſprawney roli po odtrąconym zaſiewie w roku urodzaynym, wydaie do dzieſięciu korcy Pſzenicy, ktòrą po dzieſięć złotych tylko rachuiąc, to taki kawał ziemi uczyni złotych ſto; bardzo podły grunt, owſem zaſiany, na rok mniey urodzayny, wyda korcy dwa, ten owies tylko cztery złote rachuiąc, do tego przydawſzy morg na ugòr, wypada dochod roczny iednego morgu Zł: $34\frac{1}{2}$. nie rachowawſzy nic za robotę. Ale na cóż ſię przydadzą te wſzyſtkie wykwintne ſzperania, uczy-

nić tylko ogólny wymiar z iakąkolwiek pozornością prawdę dochodzącą, i bez braku na wszystkie grunta, po pòł złotego nałożyć, to dobra gdzie wiele iest pustek od wszystkich innych uwolnić podatkow, a które są ludnieysze i urodzaynieysze, te ieszcze czopowe, lub niektòre inne podatki płacić mogą, pustyniom ieszcze naddać wiekuisty przywiley, że iakby się zaludniły i nayobfitszemiby się stały okolicami, już nigdy nie mogą bydź większym podatkiem obciążone.; ale naprzykład pod czas inwazyi nieprzyiacielskiey? O! w niebespieczeństwo Oyczyzny, nikt nie może bydź ochroniony i każdy Obywatel co sam nie chce iść na wyparcie naiezdnika, w tym razie powinien ostatni szeląg, ktoren mieć tylko może, oddać na ratunek Kraiu. Ten ni-

kczemny podatek, ktoren od □ mili 4630. złotych tylko wynosi, po niektòrych ieszcze odtrąceniach uczyniłby Rzppltey do czterdziestu millionow dochodu; ktoren gotowem ieszcze do połowy spuścić, żeby się na mnie nie dąsano, bo wiem, co to iest u nas za przykry wyraz; Podatek.

190.) Nie wątpię aby Autor nie mogł dostać wiele rzetelnych inwentarzow i rachunkow, ale w tych zapewne o chłopskich zbiorach wzmianki nie było, a iednak w tey ogòlney summie morgow, mieszczą się oraz wszystkich poddanych grunta, co w proporcyi do pòl Dworskich, to iest tey roli co na właścicielow zasiewaią, nie małą część pewnikiem czyni, lubo w tym nic pewnego stanowić nie można, gdyż ten rozdział na każdey wsi iest od-

mienny. O rzeczonych chłopskich zbiorach, gdzieby iaką wiadomość cożkolwiek pewną zasiągnąć można, wcale niewiem, chyba u iednych XX. Plebanow, tam gdzie iest dziesięcina wytyczna.

Polska.

203.) W rożnych wyobrażeniach ktore nam Autor na widowisko wystawia, wszędzie się dostrzedz daie, owa oryginalna śmiałość, z ktorą obiekta swoie maluie, co mu zaś naywięcey zalety daie, iest to iż zawsze cnotę z należytą powabnością, a zbrodnie z ohydną szkaradnością tak mocnemi ciągami maluie, tak że go natężony Patryotyzm często w zachwycenie porywa; dowodem tego, to tu Poe-

tyckie malowanie poranku, ktore pomimo swoiey przesadności, wcale w tym dziele nie iest na właściwym mieyscu umieszczone; w żadnym mamiącym obrazie podobno tak łatwo przesadne zmyślenie dostrzedz nie można, iak w tym wyprowadzeniu ptaszkow na scenę, ktore znaiąc brzydkość despotyzmu, i szacunek wolności w granicach samowładztwa nie śmią dziobki swoie otwierać, a dopiero wesoło na Republikantskim gruncie świerczą i śpiewaią, co podobno wcale przeciwnie dziać się powinno, gdyż te niewinne stworzenia nigdzie tyle nie maią prześladowania, iak w naszym Kraiu, gdzie niewolą rozsrożone pospolstwo, niszczącą ręką wszystko, co tylko dopadnie, aż do piskląt w gniazdach niebacznie wytępia;

gdzie heroiczna chęć woiowania z zwierzęty w żadnym czasie nawet nie szkodzącym mieszkańcom leśnym nie przepuści, a zwierz w żadney porze nie maiąc iakiego czasu przymierza, tak na reszcie zniknie, że nasi następcy przed upłynieniem wieku, chyba w obrazach i kopersztychach wyobrażenie sarny, lub ielenia będą sobie mogli wystawiać, nie zaś takiego zwierza w naturze, którego podobno już w niektórych nawet leśnych okolicach existencyi nie będzie.

210.) Autor dziwi, się że te rozległe lasy, i okropne pustynie w których tylko dziki zwierz i czołgaiący gad mięszka, gdzie mu się podobało zwadzić potężnego Boreasa z ogromnym Dębem, gdzie ten wiatr pułnocny porwawszy się

w zapasy z tym niebotycznym drzewem, i z okrutnym łoskotem, do góry go korzeniem przekoziołkuie, i rozliczne okropne sceny tey natury widowisku wystawione dzieią się, których piękne opisania dalekoby przystoyniey figurowały w Dramach, i heroicznych Rytmopismach, iak w patryotycznych uwagach, że te puszcze nie są w urodzayne role, i w ludne osady do tych czas przemienione, ia zaś bynaymniey się temu nie dziwuię, bo pomimo częstych rewolucyi Kraiowych, i tych niebespieczeństw, które Rzeczpospolitą od przeszło dwoch wiekow w polityczney niepewności utrzymuią, nawet pomimo prywatnego despotyzmu, który zamiast zaniedbania, albo niszczących skutków, powinienby dla własnego pożytku wszystkie

partykularne maiętności, i iż tak rzekę te wiofkowe Monarchie do kwitnącego ftanu wydźwignąć, gdyby każdy właściciel był w ftanie poznawania właſnego intereſſu, i oſobiſtego pożytku, są liczne okoliczności, które tak zbawiennym przedſięwzięciom nie bardzo ſprzyiaią; nayprzód ſzczupła ludność, która ledwo na obrobienie gruntow, w rolniczym iuż ſtanie będących wyſtarcza, niedopuſzcza z opuſzczeniem gotowey roli dobywaniem nowych pól ſię zatrudnić, wzywać zaś obcych Koloniſtow, temu nayprzod, Obywatelow więżące uſtawy w zagranicznych ſamowładnych Państwach ſię ſprzeciwiaią, gdzie poſpolicie mieſzkańców iak w oborach zamykaią, a na żadną ſtronę nie wypuſzczaią, a gdyby też obcy Koloni-

ſta odważył ſię rządow politycznych niewolę, przemienić w niewolą prywatną, to zapewne nie z iakiemi doſtatkami, ale z gołemi rękami do nas przyidzie, a tak tego obcego iako też Kraiowego nowoſiedlca, w bydło, w ſprzęty rolnicze i domowę, w zaſiewy, a nawet w całoroczne żywnoście, potrzeba opatrzyć, mieſzkania i pobudynki goſpodarſkie im wyſtawić, a na to wſzyſtko potrzeba wielkich nakładów, na które wielu z właścicielów doſtarczaiące nie maią kapitały, inni przez wrodzone przywiązanie do ſwoich kochanych groſzow, nie mogą ſię odważyć na doczeſne ſię rozſtanie z temi ulubionemi ſkarbami, drudzy przez źle zrozumianą oſzczędność, nie śmią na właſną i Kraiową korzyść, iak na niepewną grę te ſwoie go-

towizny wyſtawić; naymożnieyſi zaś Obywatele, choć maią bardzo wielkie dochody, przecięż dzięki obyczaynemu wiekowi, i te na przyſtoyne życie, ledwo ſą doſtarczaiące, a zatym o tak koſztownych przedſięwzięciach, choćby też cały Kray uſzczęśliwić miały, nawet pomyśleć nie można; z tey przyczyny nawet daleko ważnieyſze, i ludzkość ieſzcze bliżey dotykaiące działania, wykonywać nie można, boć nie mało ieſt takich duſz czułych, które ſami nad nędzą i opreſſyą ſwoich poddanych ubolewaią, ale iak im ulżyć uciążliwości? przez zapomogę, albo opuſzczenie danin, maiątku, lub dochodów ubędzie; przez zmnieyſzenie robocizny, albo do uprawienia roli naymować potrzeba, albo też tyle pſzenicy na przedaż nie będzie,

a zacoż potym nieodbycie potrzebne ſtroie, meble, kuchenne i piwniczne wygody kupić? Potrzeba bardzo ponurego moraliſty dziwactwa, aby wyciągał, żeby te potrzeby powciągać, licznych pokoiowych ſtoiakow orſzaki, koni, pſów, i całey Pańſkiey okazałości ſię pozbywano, a iakże bez takich rzeczy przyſtoynie żyć można? Gdyby wſzyſcy ludzie byli ſprawiedliwi, i ſkromni, i nie potrzebowali nic więcey nad pierwſze potrzeby natury, i te właſnemi rękami z ziemi wyprowadzać chcieli, aniby tey moralney exhorty, ani oſzczędniczego prawa, nawet ledwo związku towarzyſkiegoby potrzeba było, i teraz dla tey ſzczupłey liczby ſkromnych Filozofow, uſtawy prawodawczey władzy, które każdemu iego właſność zabeſpie-

czaią, słabszego od napaści mocnieyszego bronią, wcale nie są potrzebne, gdyż im samo prawo natury, zdrowy rozum, i miłość bliźnięgo za prawidło służy. Gdybym był tak porywczy do prawodawczych proiektów, iak insi Ichmość, co więcey zaufania w swoim świetle i powadze maią, prędkibym znalazł sposob na zaludnienie tych rozległych pustyń; przepisałbym właścicielom konieczną alternatę, albo osadzenia takowych puszczy, albo onych sprzedania; ażeby zaś przez namiętność zazdrości, kupuiącym tego nabycia nie trudnili, postanowiłbym taxę tych wcale nic nie importuiących odłogów, w proporcyi wyżey wzmiankowanego podatku po groszy 15. od morgu, taka niwka nie powinnaby kosztować nad złoty dziesięć, niech tam

będzie coś więcey, niechby wręszcie Dziedzicowi nad tym iaki grosz wiekuistego czynszu został, to tym gruntom wszystkie prawa własności i wiekuiste, od napaści i podwyższenia podatkow zabespieczenie nadawszy, znaydzie się wielka liczba ludzi, co się do dobywania tych pól rzucą, a gdyby się do tego prawa ieszcze przyłączyło iakąś cząstkę przywileiów i prerogatyw Szlachectwa, tą ponętą wielka liczba cudzoziemskich kapitalistów, ktorzy nabycia tak drogich praw i wiekuistych swobod, iak nayszacowieyszy kleynot ludzkości pragną, do nas gromadnie się przywabi. Coś odległe puszcze Ameryki tak prętko zaludniło, gdzie procz Zamorskiey przeprawy, potrzeba było z dziką naturą, z zaraźliwym powietrzem i srogiemi

Ordami walczyć, ieżeli nie ta powabna ponęta własności, wolności i swobody? Co za zuchwała śmiałość partykularnego Człowieka, tykać tak rzecz świętą, iaka iest czyia własność, i chcieć szafować cudzym dziedzictwem i Narodowemi prerogatywami! trzeba surowo... Stoycie straszliwey surowości przepotężni Sędziowie, wsakci zaraz z góry powiedziałem, że bez wszelkiey prawodawczey pretensyi, ale szczególnie dla osobliwości tak dziwacznego zdania, to tu przekładam. Gdybym się chciał bardzo pozornemi racyami usprawiedliwić, przytoczyłbym wielkie axyoma badaczów pierwszych praw natury, że tylko robota, uprawienie, zasiewanie lub zasadzenie iakieś, prawo własności samoistnym Osobom do gruntu daie, inaczey ta ziemia

wspolnie do całego rodzaiu ludzkiego należy; że niedopuszczać nikogo do używania tey rzeczy, z którey posiadacz żadnego dla siebie nie ciągnie pożytku, iest to nie piękna zazdrość, która kościogryzom, ale nierozumnym i wspaniałym przystoi stworzeniom, i tym podobnych przyczyn dość wiele, ale wolę iednym słowem powiedzieć, że nie tylko nikomu nie myślę narzucić moich przepisów, ale nawet radzącym sposobem tego nie podaię, bo pewien iestem, że z tego nic nie będzie.

214.) Czyli kiedy nastąpi ta od Filozofow żądana szczęśliwa Epoka, że się wszystkie towarzystwa w iedną związkową Rzeczpospolitą połączą, o tym prędzey powątpiewać, iak to sobie obiecywać można; ale gdyby też przez iakieś

cudowne zrządzenie, Mocarſtwa Europy zrzekły ſię polityczney independencyi, i poddały ſię pod moc i wolą generalną, to iednak przytym zewnętrznym beſpieczeńſtwie politycznym, niechciałbym zaręczyć mieſzkańcom cywilną ſzczęśliwość, bo w tym ſtanie, w iakim rzeczy zoſtaią, bardzo wątpię, że na tenczas, iak Autor mówi, będzie naypierwſzym zamiarem towarzyſtw, ſtarać ſię o iak naywiękſzą ſzczęśliwość ſwych mieſzkańców, bo podobno ta powieść, którą Rouſſeau napiſał, wſzędzie ſię prawdzi, że poſpolſtwo zawſze pragnie dobrego, ale go nie zna, a przednieyſi i możnieyſi, znaią dobro powſzechne, ale go nie chcą. Woyny w prawdzie między naywiękſze klęſki i nieſzczęśliwości, które ludzkie plemie trapią, poli-

czyć potrzeba; iednak z drugiey ſtrony polityczne woyny nigdy tyle złego nie zrobiły, iak bitwy domowe, deſpotyzm, Anarchia, rozwięzły zbytek, uciemiężenia polityczne i prywatne. Poſtronne zaś woyny częſto wſkrzeſiły prawdziwy patryotyzm, rozſzerzały niektóre wiadomoście ludzkie, i przez heroiczne czyny, cnoty Obywatelſkie nad naturę ludzką wywyżſzały, a boiaźń podpadnienia pod poſtronne iarzmo, wzniecała w umyſły natężone zawſze bohatyrſtwo, przerywała domowe kłótnie, broniła od gnuśney niedołężności, i przeſzkadzała wzmaganiu ſię rozpuſty i zbytkow, do których zapewnione beſpieczeńſtwo, i przez pokoy pomnożone bogactwa koniecznie prowadzić muſzą. Muſieli tą prawdą bydź przeniknione owe wzory gtę-

bokiey polityki, Senatory Rzymſkie, którzy tak dobrze znać muſieli ſkłonność do korrupcyi, niczego ſię nieobawiających ludzi, kiedy ſwoiey Rzeczypltey zburzenie Kartaginy odradzali, i ieſt wielkie podobieńſtwo, że gdyby te łupieżne świata niſzczyciele, byli zoſtawili iakiś poboczny bodziec, którenby ich był w uſtawicznych obrotach poſtronnych i w iakieyś boiaźni utrzymywał, żeby była ta Rzeplta iaki wiek dłużey potrwała. Polſzcze daleko ſzkodliwſzy był roſkoſzny pokoy przez całe Panowanie Auguſta III. trwaiący, iak wſzyſtkie te okropne naiazdy, które za Jana Kazimierza na iey zgubę ſię oburzyły. Ta reflexya wyciſka mi ſerdeczne weſtchnienie do Opatrzności, za kochaną Oyczyzną, aby nad utrzymaniem Króle-

ſtwa czuwaiące naywyżſze zrządzenie, natchnęło wſpaniały Narod nieuſtanną boiaźnią o zgubę ſwego Kraiu, wolności, a nawet Polſkiego imienia; i żeby nigdy z beztroſkliwą ſpokoynością nie polegał na iakim pozornym beſpieczeńſtwie, a nawet nie zaufał tym gładkim oświadczeniom, którym teraz niektórzy drapieżni ſąſiedzi grzecznie przyrzekaią, że iuż więcey tego Kraiu nie chcą urywać; (*f*) przy podaney zręczności naymnieyſzy pretext, którenby im ſłu-

(*f*) Podobno ten Filozóf czy Kraſomówca nie zaraz ſię ieſzcze urodzi, którenby zdołał nieſkonczonności żądz ludzkich, w pomnożeniu potrzebnych i niepotrzebnych rzeczy, bogactw; doſtatków, powagi, władzy i ſławy, granice założyć, albo żeby *potrafił Monarchom i Rządzcom Narodów* okazać tę próżność, a nawet ludzkim ſiłom nieznośny ciężar, któ-

żył za pozor uſprawiedliwienia ſię przed światem i potomnym naſtępcom, z tak napaſtniczych naia-

ren zbytnie rozſzerzone Prowincye na rządy ściągaią, albo przekonać ich o tym uſzkodzeniu, ktore wynika dla Kraiu i Mieſzkańcow, gdy dla zbytniey liczby i rozległości dokładnie urządzone bydź nie mogą; kiedy ſkraynoście odległych Prowincyi tak ſą oddalone, że ich centralne promienie ſrzodrządney władzy, zaledwo doſięgnąć zdołaią; kiedy ta nie pomiarkowana pożądliwość ieſt wrodzoną naturze ludzkiey namiętnością, a nawet w prywatności mało ieſzcze znayduie rozumnego poſkromienia, gdyż umiarkowane żądz określenie, ieſt darem nader rzadkim małey liczby filozoficznie myślących oſob, i nigdy podobno nie będzie przymiotem powſzechnym rzeſzy w powſzechności, tak motłochowego iak też prześwietnego gminu, a nawet tego naywyżſzego poſpolſtwa, co nayłaſkawſze rozkazy wydaie, które tych granic nigdy znać nie będzie, ale nie tylko wſzyſtko pod ſiebie podgarnąć uſiłuie, ale też nawetby chciało wſzyſtko pociągnąć do powſzechności ſwe-

zdów, może zniſzczyć te ceremonialne komplementa. A gdyby komu naſze Prowincye coś nie zrę-

go rządu, ſpoſobu życia i myślenia. Pomiiam tu ów fanatyczny prozelityzm, któren wſzyſtkich mieſzkańców świata do iedney wiary nawrocić uſiłuie, a namienię tylko owego rekrutuiącego ducha, któren nawet Zołnierzy i Mnichow ożywia, aby ſwoie zaciągi pomnożyli, choć też ich ſtan prawdziwie ieſt niewolniczym, a nie wiele podobno ſię znayduie takich niewolniczych poddanych, którzyby nie życzyli ſwemu deſpoty, zdobycie więcey Kraiow, i pomnożenie liczby wſpółniewolników, choć to rozſzerzenie granic, nie tylko im żadney nie przynieſie ulgi, ale im ieſzcze pomnoży nowego uciemiężenia rożne rodzaie, kiedy iuż z taką pieczołowitością od ſwego Monarchy nie będą mogły bydź rządzone. Wielką w tey materyi prawdę napiſał ſławny filozof l'Abbé Mably (iak mi ſię zdaię) o ſwoich rodakach, mówiąc, że Francuz nigdy przy zawarciu pokoiu nie ieſt kontent, iak kiedy iego Król przez nabycie nowych Prowincyi, ieſt przy-

cznie przyległe były, toby niemi może nadgradzał, innemu zabrane Kraie, które ſzykowniey mu przy-

---

wiedziony do tey konieczności, aby nim gorzey rządził. Od tego pochłonienia wſzyſtkiego, zapewne wolnych Narodow żadne Theologiczne, Filozoficzne, ani Polityczne moralizowanie nie zabeſpieczy, lecz potrzeba ſię naprzeciw tego uzbroić w doſtateczne ſiły, odparcia wſzelkich naiazdów, któreby chyba w ten czas dopiero uſtały, iakby ſię Stworcy podobało przeiſtoczyć naturę ludzką. Dowodem tey prawdy, ieſt owe ſmutne żałowanie całych Narodow utraty iakiego choć oddalonego Kraiu, choćby też przez tę utratę pozbyło ſię iakiego koſztownego ciężaru, a zatym rządy do większey dzielności przywiedzione były Nie dawno była taka powſzechna żałość w Anglii, z ſtraty Północney Ameryki, a trochę dawniey Hiſzpania ſakryfikowała wiele rzeczywiſtych korzyści, i wielkie ſummy na odzyſkanie Wyſp Filipińſkich, choć te oſady ſą prawdziwym ciężarem bardzo koſztownym dla tey Korony, a zapewneby ſię każdy Patryota Roſſyiſki niezmier

padały do obkrążenia ſwego Państwa. W tak maniernym wieku, nie grzecznieby było, żeby nam w przy-

---

nie zafraſował, gdyby kto temu Mocarſtwu Kamſzatkę, albo Irkutſk wydarł, choć te Kraie tak tey Monarchii ſą potrzebne, iak Auſtryi Niderland, albo Brandeburyi Newſzatel w Szwaycarach. Państwa Roſſyiſkie tak obſzerney ſą ogromności, iż niemal dzieſiątą część ziemi mieſzkalney w ſobie zawieraią, i ieſzcze przed nabyciem Krymu i Kubanu, do 300,000 mil □ wynoſiły, a rozrzuciwſzy w ogólności całą ludność na tę rozległość, to mało co więcey iak po ſto ludzi na milę □ przypadnie, a taki kawał ziemi tyſiącem duſz, ieſzcze nie ieſt doſtatecznie zaludniony, przecież ta Monarchia mniey ſię zdaie bydź troſkliwą o pomnożenie mieſzkańców, iak o rozſzerzenie granic, co też rzecz bardzo naturalna, bo kwitnący ſtan rolnictwa i wewnętrzna Kraiu ſzczęśliwość, ieſt rzeczą ledwo pod oczy podpadaiącą, gdyż te liczne roie ziemiogrzebnych proſtakow od Dzieiopiſow, Rytmotworców, Panagieryſtów i Oratorow, doſtrzeżone nawet bydź nie mogą, a tak nikcze-

ſaznych rozmowach przy komplementowych oświadczeniach, z tak grubą proſtotą powiedziano, iak ów

---

mne działania bardzo licho w piſmach i mowachby figurowały; zwycięzkie zaś woyny, poboy millionow ludzi, zdobyte Prowincye, podbite Narody założone Porty, liczne uzbroione okręty, ogromny handel z drogiemi cackami, to ſą tak wſpaniałe czyny, warte podziwienia, i podawania ich w dzieiach i latopiſmach nayoddaleńſzey potomności. Zeby zaś rządy naſzych mocarſtw miały niedbać o zaludnienie, to trochę potwarzą trąci; wſzak wſzędzie wzywaią Koloniſtow, aby z pieniędzmi, z dobytkami, z talentami, z przemyſłem, i pracowitemi rękami na puſte nowoſiedliny przybywali, a bogactwa ziemi przez kopalnie i urodzaie dobywali, i z odwiecznych odłogow na rzecz ſwoią wymuſili, z których zbiorow przy dawaniu z pomiędzy ſiebie nieiaką liczbę Rekrutow na rzecz woienną, ſprzężaiow i koni pod Artylleryą, Zołnierzom i Gońcom, nieco celnych opłacek od domowych i przywoźnych rzeczy; zaledwo rządy połowę produktow w daninie wymagaią,

dziwotworny poetycki olbrzym Poliphemus powiedział do Uliſſeſſa, gdy go ten do tey okropney ia-

---

a iuż oſadnik od dalſzey napaści zupełnie zabeſpieczony, i chybą tylko przypadkowey od Urzędników, od Kommendantów, od Zołnierzy, i od przeieżdżaiących Kuryerów, poniewierce podpadać może, toć te małe przykrości przy tak wielkich korzyściach niekogoby niepowinny odſtręczyć. Teraźnieyſza woyna, tak z ſtrony zaczepioney, iako też zaczepiaiącey; zapewne inſzego nie ma celu, tylko zdobycze Kraiow! to pewnikiem dla wydarcia mieſzkańców z pod Barbarzyńſkiego Panowania, i okropnego deſpotyzmu dla udarowania ich wolnością, a gdy to w znikczemniałych długą niewolą Narodach, mieyſce mieć nie może, dla uſtanowienia im ſamodzielnych rządow przyzwoitych, albo dla oświecenia grubey niewiadomości tych Barbarzyńców, i uſzczęśliwienia onych pod nowym rządem; tak dziwaczne zamiary w polityce Europeyſkiey, mieyſca nawet mieć nie mogą, doſyć że ſię tym niewolnikom przemieni niedbały rząd Barbarzyńſki w tro-

ſkini zabłąkany Krol Itaki, rozweſelaiącym winem poił: Jam ciebie polubił, i ciebie też dopiero na o-

---

ſkliwe nieuſtanne niemi zarządzenie, że iuż wielkością iedno płatnego haraczu, razem uciemiężeni nie będą, kiedy im ſię ta roczna danina, w codzienną a prawie co godzinną opłackę, od rzeczy, od działań, i wſzelkich obrotów, po kilka groſzy przemieni; to te maleńkie, a mieſzkańców bawiące daninki, dzieſięć razy tyle uczynią, iak ten Barbarzyńſki haracz, a razem nieuciemiężaią. Co zaś do oświecenia tych z barbaryzmu wydartych poddanych, to za codziennie publikowanemi uniwerſałami, mandatami, rozkazami, reſkryptami i dyſpozycyami, ſamo naſtąpić muſi, a exekutorowie tych zarządzeń Monarchy, iak to Urzędnicy, Zolnierze, Poborcy, i Rewizorowie: ſą to tacy Profeſſorowie, którzy daleko prędzey nauczą rozumu, iak ſzkolne pedagogi, i te wſzyſtkie publiczność oświecaiące piſma Autorow, którzy iuż niemal do tey wykwintności przychodzą, że żądaią od rządow politycznych, aby dla uſzczęśliwienia Narodów, obyczay-

ſtatku ziem, iak iuż poziadam twoich towarzyſzów, i innego pokarmu mi nie ſtanie, bądź w ſołey my-

---

nością ſię zatrudniali, wpaiaiąc w ſerca Obywatelſkie cnoty, aby poſkromili zbytki, wykorzenili luxum, zapobiegali rozwiozłości, a wſzyſtkich mieſzkańców przywiedli do rozumney ſkromności, co ſię w brew ſprzeciwia głębokiey polityce, bo przez takie zarządzenie, Obywatele żyiąc w doſtatkach zaczynaliby ſzperać w prawach przyrodzonych, względem wolności człowieka, a możeby częſto zamiaſt ślepego poſłuſzeńſtwa roztrząſali dyſpozycye rządow, a nie potrzebuiąc tyle pięknych rzeczy; delikatnych pokarmow i napoiow, uſtałaby w nich ta boiaźń, aby im te tak miłe cacka i łakotki nie odebrano, zaczymby prędzey bryknęli; a ſkarbby znaczną część ſwoich dochodow ſtracił, przez upadnienie tych ogromnych ſumm, które z ceł, któremi te śliczne bawidełka opłacone bywaią, ciągnie. Niektórzy ponurzy moraliſtowie, pokazali przez to ſwoią grubą niewiadomość w polityce, iż proponowali wielkim Monarchiom, które dla ztykaiącey ſię przy-

śli, bo widziſz iak ciebie kocham.

115.) Już ſię namieniło że i przy naymocnieyſzym politycznym

---

ległości, zawſze między ſobą maią iakieś zwady do rozpierania, i uſtawicznemi woynami na wzaiem ſię niſzczą, aby z pomiędzy ległych Prowincyi, iakie wąſkie paſmo Kraiu za wolny ogłoſiły, przez co wſzyſtkie nieuchronne ſwary pograniczne polubownieby zakończone były, gdyż ten ſłabſzy Republikantſki rząd, muſiałby czaſem nie co ulegać, a nigdyby ſatysfakcyi należącey uporczywie nie mogł odmawiać, a wſpolnymby było intereſſem obuſtronnych Mocarſtw, czuwania nad konſerwacyą tych wolnych Kraiow, aby od nikogo nie były podbite; takie ułożenie oſzczędziłoby tym Monarchiom owe niezmierne koſzta na pograniczne fortece, na kroiowe woyſka &c. Tę dziwaczną radę naſi ſtatyſtowie, ledwo kacerſtwem nie nazwali, bo na zawſze zarzuciliby tamę do rozſzerzenia granic, co oczywiście ſprzeciwia ſię polityce, gdyż tey głębokiy ſcyencyi *ſimbolum* ieſt *nunquam ſatis*; iey przykazania i reguły nadtym ſię zaſadzaią, aby wſzyſtkie

beſpieczeńſtwie zewnętrznym, wſzyſcy mieſzkańcy, albo też niektóre ſtany i klaſſy Obywatelów iedne-

---

uſiłowania do tego dążyły, żeby wſzyſtko podbiiać i pod ſiebie podgarnąć, a dla dopięcia tego, wſzyſtkie ſiły mieć w ieden punkt zkoncentrowane, zaczym naymnieyſze Obywatelów ſprzeciwienie, ieſt ſzkaradnym buntownictwem, a nawet każdy poſtronny, ktoby im w tym dodał iakieyochoty, ieſt bezecnym zdraycą, ktorego za tak brzydki wyſtępek przed całym światem można ochydzić. W Państwach zaś nienawiſtnych, albo przeciwnych, to nie ieſt żadną zbrodnią, owſzem wſpieranie Rebellizantow, to ieſt natenczas chwalebny uczynek, gdyby też nawet przyſzło iakiemu zbuntowanemu Wielkorządzcy udzielność, a nawet Koronę przyznawać, ſiły zaś poſtronne (tu przecudowna nauka) iak naybardziey rozrywać i dzielić radzi, zaczym też ile możności ſąſiadow między ſobą kłócić, i przez wzniecone między niemi woyny, one oſłabić, aby ich tym łatwiey pokonać można, a naybardziey zaś ſtarać ſię należy, aby ile możności, wſzyſtkie ſkarby i bogactwa w ſwóy

go Kraiu, wſzelako mogą bydź nieſzczęśliwemi, ieżeli edukacya, wewnętrzne rządy, i moralne obycza-

Kray wciągnąć, a cudzy handel i przemyśł uciſkać, choćby też reſzta ziemi przez takie poſtępowanie miała bydź wyludniona, bo według tych maxym polityki, którym ſię Europa rządzi lepiey nad dzikiemi ſtepami panować, iak patrzyć ſię na rażącą polityczne oczy ſzczęśliwość licznych wolnych Narodów. Żaden widok podobno nie ieſt przykrzeyſzy Miniſtrowſkiemu wzrokowi w Kopenhadze, iak ludny i bogaty Hamburg, albo rządom Turyńſkim Genewa. Niech każdy ſądzi, ieżeliby exortami, modłami lub proteſtowaniem, wyznawców takiego katechizmu odſtręczyć można, aby cały Narod ludzki pod ſwoie ſłodkie iarzmo, gwałtem nie podgarnęli, kiedy do Panowania nad światem, tak potężne maią powołanie, i przekonani w ſobie, że tylko ich byſtry rozum do rządzenia rodem ludzkim, w ogólności i każdym człowiekiem w ſzczególności, ieſt zdolny, toć zapewne nikt racyami nie przełamie, tak wielkomyślne zdania, naprzeciw którego

ie, nie ſą do pewnego kreſu wydoſkonalone, a ſprawiedliwość zarowno dla wſzyſtkich zachowana, gdyż to polityczne towarzyſtwa beſpieczeńſtwo, nie obroni ſłabſzego od uciſkow z ſtrony mocnieyſzego w cywilnym pożyciu, ani potłumi przepychy i zbytki możnieyſzych, tak iak nie wydźwignie z mizeryi nędzarzów; a bez iakiego określenia i warunku z naſzym Autorem powiedzieć: że przy

uſiłowania, ſzczególnie mężny i nie przełamany odpor wyſtawiony, iedynie tylko zabeſpieczyć może; gdyż bardzoby ſię kto zawiodł, gdyby chciał polegać na świętości przymierza i traktatów na wieczne czaſy zawartych; polityczna bowiem wiekuiſtość, nic nie ma wſpolnego z wiecznością Theologiczną i Metafizyczną, i tylko dopóty trwa, aż ſię iaka korzyſtna zręczność nawinie, gdyż ta polityczna wieczną trwałość częſto nad lat kilka w ſobie nie zawiera.

tym politycznym beſpieczeńſtwie, i chłop w poddańſtwie, i Szlachcic w wolności, i żyd w pogardzie, i zgoła wſzyſcy ſzczęśliwemi będą, to z równym wnoſzeniem mogłby kto dołożyć: że też winny i niewinny więzień, winny i niewinny na śmierć ſkazany, w ſwoim ſtanie iako więzień, i wiſielec, ſzczęśliwym bydź powinien. W urągaiącym ſpoſobie mowienia mogł to powiedzieć ów Xiądz temu garbatemu co mu na kazaniu wychwaloną doſkonałość, i ſtoſowną piękność wſzyſtkich dzieł, co z rąk Stwórcy wyſzły, ſzpecącym go garbem chciał zbiiać: że ieſt na garbatego bardzo kſztałtnie uformowany; lecz ten ſpoſob mowienia nie może ſię zgodzić z powagą i gruntownością moralney filozofii.

115.) Trzykroć ſto tyſięcy woyſka! ta liczba nie tylko co do naſzego zaludnienia i zdolności utrzymania, ale też do potrzeby, aż nad to przeſadzona, ledwo która z ſamoździerſkich naywiękſzych potencyi, które nie tylko własną obronę, ale też nowe zdobycie, gnębienie ſąſiadów, a może w ſkrytości uniwerſalną Monarchyę w zamiarze maią, tyle próżnuiących trzyma ſzermierzy. Jeżeli Autor w tę liczbę mieści Stan Rycerſki, na wzór ſtarożytnych Obywatelow do broni wprawionych, i na każde zawołanie do obrony granic gotowych, aby w pole wychodzili, żołnierſtwo łanowe i inną Milicyą z uzbroionych i peryodycznie muſztrowanych, z Mieſzczan i Chłopow złożonych, to wielka zgoda, a w tym razie moglibyśmy mieć nawet

ieſzcze więcey, gdyby tak iak w niektòrych Kantonach Szwaycarſkich, każdy do broni zdolny człowiek, był do tego zaciągniony; lecz woyſko regularne, tak ogromne, uciążliwſze byłoby dla Kraiu nad inne uciſki, a dla wolności Obywatelſkiey nic ſtraſzliwſzego bydź nie może, bo Kommenda nad woyſkiem, nie powinna bydź rozdzielona, a w iednym ręku ziednoczone takie ſiły, mogą takiego Wodza zawſze uczynić despotą ſwego Kraiu, iak ſię to widzieć dało, w tych Rzeczachpoſpolitych, ktòre woiennym duchem natchnięte, dla obrony lub podbicia Sąſiadow, zbyt wielkie woyſka utrzymywały, ktòre często ſwoich Wodzow ſtały ſię niewolnikami. Utrzymywać tak ſtraſzne woyſko, w zupełnym pròżnowaniu, to ieſt

tak niſzczące marnotrawſtwo, że ſię z rozumną ekonomiką polityczną wcale zgodzić nie może, a Rządyby muſiały bydź wcale nieczynne, gdyby tak wielogłowney poczwarze w gnuśności ſpoczywać dały; chyba niedołężna polityka by ich nie używała, do powolnego odbierania awulſow; iakby ſię udało ſprawiedliwie odebrać świeżo utracone Prowincye, toć kiedyś do nas należały całe Pruſſy, Pomerania, Szląſk, Inflanty, wſzyſtkie przed-Dnieprſkie i za-Dnieprſkie Krainy i Ukrainy, Multany i Wołoſzczyzna, a przy zniſzczeniu Kraiu, ale ſzczęśliwym woyny prowadzeniu, łatwo nawet za morze po Neapolitańſkie ſummy popłynąć, do Czech, do Węgier, do Szwecyi &c. na tey przyczynie uroscić pretenſye można, że

wſpólnie z nami pod iednym berłem kiedyś zoſtawały; wſzak przy zręczności i przemocy tak ſprawiedliwość zachowuiącym politykom, iakiemi ſą naſi Europeyſcy, gdzie ukryte dotknięcie Chorągwi, (o czym Autor na karcie 107 wzmiankuie) niewątpliwe prawo daie do wielkiey Prowincyi, gdzie zabłąkany do nieiakieyś nieznaiomey wyſpy okręt bez zapytania ſię od kogo ta ziemia może bydź poſiadana, imieniem ſwego Monarchy bierze intromiſſyą, i taki akt w Prawie publicznym bez względu na mieſzkańcow dzikich, czy Cywilizowanych, bardzo ieſt wielkiey wagi; nawet i tyle pozoru do uroſzczenia ſobie iakiey pretenſyi nie potrzeba, a przy trzech kroć ſto tyſięcy woyſka, muſi bydź bardzo natężona polityka, inaczey takie-

go ſtraſzydła utrzymać nie można, które kiedy poſtronnym połowem nie ieſt zatrudnione, to ſwoie własne wnętrzności gryzie, iak tego doznawały Prowincye Rzymſkie na końcu Rzeczypoſpolitey za Ceſarzów, a iak go dziś doznawaią Tureckie i Perſkie Państwa, gdzie zarówno niewolniczy poddany, iako i ſamowładny Deſpota zoſtawał i ieſzcze zoſtaie łupem i męczennikiem żołnierſtwa. Na cóż te zbyt wygurowane zakrawania, które gdyby też nie ſzkodliwe były, przecież i przy nayWiękſzym naſzych ſił natężeniu, nie mogą bydź nawet przez połowę dopełnione; choćby temu armowaniu żadne poſtronne opory ſię nie ſprzeciwiły, zwłaſzcza że wyciąganiem niepodobnych rzeczy bardziey ſię intereſs pſuie, iak naprawia, bo na-

wet każdy ochoczy do wſparcia Oyczyzny Patryota, opuści ręce, kiedy widzi że nie może dopiąć zbyt natężonego zamiaru. Gdybyśmy tym czaſem do czwartey części tego od Autora wymaganego woyſka przyiść mogli, a te 75. tyſięcy regularnego i dobrze ćwiczonego woyſka w doſtatnią Artylleryą, w Rynſztunki, i w wſzyſtkie inne woyſkowe potrzeby należycie opatrzyć mogli, to przy iakiey liczbie rycerſkiego ochotnika, przy nieco łanowey i inney milicyi, nie mielibyśmy iuż przyczyny lękania ſię iakiey napaści; ſkoiarzone też nowe Allianſe i obronne, ale nie zaczepne ſprzymierzenia z Mocarſtwami, które pozycya, i interes z nami naturalnie łączyć powinien, do reſzty naſzą polityczną exiſtencyę z nie-

iakąś przecię pewnością moralną zabeſpieczyć powinny. Takowe związki w prawdzie ſpokoyną Rzeczpoſpolitę w zakłocenie poſtronne, niekiedyś zawikłać mogą, kiedy *caſus fœderis* (którego dla utrzymania rzetelności i kredytu świątobliwie wypełnić należy) wyciągać może dawania poſiłków zaczepionemu ſprzymierzeńcu; na ſzczęście że takie przypadki ſą rzadkie, niekiedy więcey dobrego, iak złego udziałać mogą, ponieważ woyny napaſtnicze, połączeniem ſił obronnych, co raz bardziey ſą trudnione, a to wciągnienie w cudze ſprawy, może nieco wykorzenić tę oboiętną ſamoiſtność, która ſpokoyne Narody odciąga od wdawania ſię w poſtronne intereſſa, choćby też cały Naród ludzki dotykać, i iakie wpły-

wanie w przyſzłe beſpieczeńſtwo polityczne niektórych towarzyſtw mieć mogły. Tego oziębłego zaniedbania intereſſow ſąſiedzkich, wiele dawnych Narodow zgubą ſwoią i niewolą przypłaciły, gdyby bowiem były wcześnie przeciw wzmagaiącym owych tak nazwanych uniwerſalnych Monarchii, Aſſyryiſkiey, Perſkiey, Greckiey, a naybardziey Rzymſkiey ſię w iaką powſzechną ligę zprzymierzyły, to te mocarſtw poczwary, znalazłſzy nie zwyciężony z wſzech ſtron odpor, nie byłyby świat łupiły, i tyle Narodów w niewolą nie wprawiły. Gdyby od iakiego wieku Polſka była przekonana o tey prawdzie, a zawſze wdawała ſię była w medyacye i godzenie Sąſiedzkich kłotni, a nawet do zbroynego bronienia niewinnie naieżdżanych Mocarſtw ſię udawała, to zapewneby przy naſzym obarczeniu i rozrywaniu, znaleźlibyśmy byli więcey względów, politowania, a może też ſkuteczney pomocy iakeśmy doznawali w tym okropnym czaſie, kiedy nas tak nieprawnie ſzarpano. Już my przypłacili tey oboiętności, wglądania w poſtronne intereſſa, a Porta która w tey zoſtaie dumie, że wſzyſtkie Narody iey winny iakiś znak podległości, przez trzymanie uſtawicznych Poſłów, a ſama wſzyſtkie Mocarſtwa z dziką wynioſłością tak pogardza, że wzaiemność miałaby za poniżenie, kiedykolwiek tego przypłaci. Z tego poſiłkow dawania zaczepionemu Aliantowi, nie zawſze dla poſiłkuiącego wynika woyna, bo naiezdnik woli ten pomierny ſukkurs mieć

przeciwko ſobie, iak całe ſiły drugiego nieprzyiaciela na ſiebie ściągnąć, a choćby też na reſzcie i woyna dla Rzeczypoſpolitey wyniknąć miała, to czaſem lepſza nawet nieſzczęśliwa woyna, iak niedołężny pokoy, ieżeli w nim wſzyſtko ma gnuśnić, albo do rozwiozłego przyiść zbytku, bo woyna umyſły natęża, i iak na nowo orzeźwi, nawet znikczemniałe ſubiekta.

219.) Ledwo nie złorzeczę tey wodzie, ktora wſtrzymała dalſze poſtępowanie kochanego Autora, odrywaiąc przez to iego ciekawość w inną ſtronę, na przypatrzenie ſię tym przecudownym widowiſkom, które mu z wſzyſtkich ſtron upiękrzona wyſtawiła natura, przez co ciąg naypięknieyſzych patryotycznych, ku uſzczęśliwieniu Oy-

czyzny dążących myśli, przerwanym zoſtał, bo gdyby był tak kontynuował wydoſkonalenie rządow i czynności Kraiowych, to ile z tego miarkować można, co tu na kilku kartach pomieścił, a co cięż. ko żeby w całych wiekach uſkutecznione bydź mogło, mielibyśmy wyſtawione wyobrażenie naydoſkonalſzych rządow, i naywyżſzey ſzczęśliwości towarzyſkiey, którey ieſzcze w żadnym wieku, i w żadnym Kraiu nie widziano, i którą nawet wielki dowcip Platona doſkonaley malowaćby nie potrafił. Uiſzczenie takich zarządzeń, i dopełnienie ztąd wypływaiących pomyślnych ſkutkow, wſzyſcy Filozofowie, wſzyſcy gorliwi przyiaciele ludzkości, ſerdecznie życzą, i letkowierni cudow uſacze tego oczekuią, tak iak prawdzi-

wie uſzczęśliwienia ludzkiego pragnącym lubym, i poczciwym umyſłom, bez badania w naturze podobieńſtwa, lub niepodobieńſtwa, zawſze ſię o tym marzy; ci zaś gruntowni fizycznego i moralnego przyrodzenia badacze, którzy znaią powſzechną równoważność wſzyſtkich rzeczy w naturze, a przekonani ſą, że tak iak światło nie przemoże ciemności, i zupełnie nocy z natury nie wyruguie, tak też rozum i roſtropność nigdy zupełnie nie przeſili głupſtwa i nikczemności, i owſzem mądrość dla mało w ſzali uciążaiącey wagi, gdyż tylko z Duchowney złożona niematerialności, bardzo ſzczęśliwa, kiedy może utrzymać równią na przeciw głupſtwa, które całym ciężarem ſwey grubey materyalności, a co więcey nie ró-

wnie większą ogromnością, ſzale na dół tłoczy; ci mówię kalkulatorowie różnych ſkutkow przeſiłowania, i równoważności mocno powątpiwaią, aby choć część takowych uſzczęśliwiaiących zarządzeń, między ludźmi, kiedy mogła mieć mieyſce.

221.) Nie dziwno że tak marzące myśli, na końcu zmyſły zmorzyły, i przy ſzemrzącym ſtrumyku naſzego Autora uśpiły; ten cnotliwy człowiek, ma dość otwartości ſerca, że nam nawet ſwóy ſen na dwa akty podzielony opowiada: w pierwſzym tak naturalne znayduią ſię widowiſka, że bez naruſzenia prawideł podobieńſtwa, było można te marzenia na iawie widzieć, i za takie ie udać prawdy; drugi akt ſnu, iuż daleko znacznie powikłany, ale że nie

zwykłem nigdy własne sensu marzenia roztrząsać, ani mi się też drzymać nie chce, zaczym nie mogę rozbierać te widowiska; szczególnie przy snu smacznego życzeniu, radziłbym kochanemu Autorowi, aby tę zdolność wystawienia sobie przez sen widowisk, zamiast przeszłości, według starożytnego snow przeznaczenia, ku przyszłości obrócił, a nie powiadał nam takie senne widoki, które mi po większey części dawno na iawie widzieli.

Sposob ratowania Polski.

230.) JUż wyżey przekładałem niektóre Uwagi, które iakiś wstręt wzniecaią do oddawania Tron w

dziedzictwo, gdyby tu szło o moie osobiste zezwolenie, bez którego Rzeczpospolita obeyść się może, chętniebym na to przystał, gdyby nowy Król dziedziczny dał iak nayuroczystsze zapewnienie, że iego plemie nigdy się nie wyrodzi, zepsuciu niepodpadnie, i że wszyscy następcy z iego familii zarówno będą rozumnemi, skromnemi, ludzkiemi, cnotliwemi, i iednym słowem ludźmi wielkiemi; ale że to iest rzecz niepodobna, przynaymniey z tego mieysca wyciągnąłbym, ażeby te do panowania i rządzenia wielkim Narodem urodzone dzieci, nie w pieszczotach koronowaney Matusi, nie w roskoszach Dworskich, ale pod oczami całego Narodu, i pod cenzurą publiczną sposobem Lacedemońskim wychowane były, a co większa, żeby nie koniecznie pier-

worodność dawała prawa do Korony, ale cnoty, talenta i zasługi, coby wzniecało i utrzymywało między temi maleńkiemi ziemskiemi Bożkami, chwalebną emulacyą, pobudkę do wydoskonalenia się i nabycia tych przymiotow, ktore do rządzenia rozumnemi ludźmi koniecznie są potrzebne. Te trzy warunki od Autora Krolowi dziedzicznemu przepisane, tak mało samowładztwo krępuią, i tak łatwo mogą bydź pozornemi wykrętami tłomaczone i niszczone, że tak umiarkowane rządy od nieograniczonego despotyzmu, nie wieleby się rożniły. Pomiiam artykuł pierwszy, o ktorego zgwałcenie naymniey obawiać się potrzeba, drugi zapewniaiący Obywatelowi bespieczeństwo osoby; aby nie mogł bydź przed przekonaniem,

naniem o iaki występek więziony, przy zkoncentrowanych wszystkich władz zrządzących w iednym ręku, tak iest śliski i niepewny, że zapewne i nayniewinnieyszego nie zabespieczy, ieżeliby był Dworowi nienawistny, albo też tylko był w iakim podeyrzeniu. Nie tylkośmy widzieli liczne ofiary osobistey zawziętości w absolutnych Państwach, iak Marszałek Francuzki Marilak okropny między innemi wystawia przykład, że o iego niewinności mściwy iego nieprzyiaciel instygator i Autor zguby Kardynał Richelieu musiał sam bydź przekonany, że po iego straceniu szydzącym sposobem powiedział: iż Pan Bog osobliwszym przenikaiącym światłem Sędziow obdarzył, że nawet tam kryminałow dostrzedz mogą, gdzie

żaden inſzy człowiek upatrzyć ich nie potrafi, ale nawet w wolnych Republikanckich rządach, kiedy pierwſi Wodzowie w rozſzerzeniu ſwoiey władzy, nie doſyć okolnego oporu znaleźli; tak w przeſzłym wieku w Hollandyi cały kryminalny wyſtępek poczciwego ſławnego Barnewelda był, że ſię ſprzeciwiał deſpotycznemu Stathuderowi, a że go wyrok ſtracenia nawet nie wiele koſztował, pokazuie ſię z tych pochwał, ktòre ieden zaſtępca niewinności iednemu z ſędziow daie, mòwiąc mu: powiadaią, poſpolicie, żeś niewiadomy, ale że to ieſt nieprawdą, oczywiście ztąd ſię pokazuie, żeś przenikaiącym ſpoſobem wyſzperał głòwnego wyſtępku w tym człowieku, w ktòrym nikt wady nie upatrywał; powtòre mòwią żeś nieſprawiedliwy, ale

że to ieſt potwarzą, ztąd wnoſić można, żeś śmiercią ukarał, ſzczegòlnie za grzech pierworodny człowieka, ktòrego miano na świecie za niewinnego; przyłącza kalumnia powſzechna, żeś chciwy i łakomy, ale i to ieſt fałſz, boś ferował Dekret za maleńką ſumkę kilka tyſięcy złotych, ktòregoby ani ia, ani żaden poczciwy człowiek, za wſzyſtkie bogactwa tego świata by nie chciał podpiſać. W podeyrzliwym i mściwym deſpotyzmie, inſzych ſędziow nikt ſobie obiecywać nie może. Trzeci punkt, że Krόl bez zaregeſtrowania w Radzie żadnego prawa nowego ogłoſić nie może, przecię coś więcey iak nic nie znaczy, gdyż za trzecią remonſtracyą, Krόl ſam przyſzedłſzy do Rady, te ſwoie wyroki zapiſze, choćby też z uciemię-

żeniem Narodu, cały Kray zni-
ſzczyć miały, to iuż na upór ża-
dnego lekarſtwa nie maſz. Czy ta
Rada z takową odwagą iak Parla-
menta Francuzkie będzie bronić
praw Narodowych, i maiątków u-
bogich poddanych, tego nikt przed
czaſem nie zgadnie; ale biada te-
mu, co ſię odważy uſta otworzyć!
widziemy to co ſię teraz w Fran-
cyi dzieie, gdzie pierwſzemu Xią-
żęciu krwi Królewſkiey, takiego
buntownictwa nieprzepuſzczaią, a
Konſyliarzow proteſtuiących za
taką zuchwałość zbroynym żoł-
nierzem w nocy z łożek po-
rywano, i do więzienia iak zło-
czyńcow wtrącono, toć ſię to wſzę-
dzie ſtać może; łagodność dobre-
go Króla, nie zawſze od takich
gwałtow ubeſpieczy, bo dobrego
Króla nayprędzey frantowſki Mi-

niſter opanuie, a z przewrotną wy-
mownością wſzyſtkie bezprawia,
pozorem dobra powſzechnego, i u-
trzymania sforności pokryie. Jak
iuż do tego kreſu wrodzoną do-
broć Monarchy omami, dopiero
zaczyna ſię Epoka tyrańſkiego pa-
nowania, gdzie iuż nie ſame tyl-
ko uczynki i ſłowa, ale nawet my-
śli, deſpotycznego Wezyra ſrogą
zemſtę, albo podeyrzenie na ſiebie
pociągnąć mogą; wſzak wſzyſtkie
Dzieie i Latopiſma Narodow, peł-
ne ſą okronych przykładow,
które ſię działy pod panowa-
niem pełnych ludzkości Monarchów.
Coby był nauczył adminiſtracyą
Szwedzką, ow bót, czy z palo-
ney ſkory ſztybel, którego Karol
XII. z Tureczczyzny chciał poſłać
do tak walecznego Narodu, aby
nim rządził, tego nie wiem, ale

to wiem, że gdyby za Ludwika XV. Madame de *Pompadour*, albo du *Barry*, były poſłały do tayney rady rządzącey 24. millionami ludzi, i trząſaiącey kilkudzieſiąt poſtronnemi Narodami, któren z ſwoich pantofli, żadenby z tych przepotężnych rządcow, nieśmiał bez głębokiego reſpektu ſpoglądać na tak poważne kapcie. W Królеſtwach bardzo bliſkich abſolutyzmu, i w ſamowładnych Niemieckich Xięztwach, przecięż panuiący Rządca nowych Podatkow, bez zezwolenia ſtanow nałożyć nie może, a mybyśmy przy dobrowolnym podaniu ſię komu, nie mieli ten tak ważny punkt, w Paktach ſobie nie oſtrzegać, albo dziedzicznemu Monarſze, niektòre inſze artykuły nie przepiſać; byłaby to taka porywcza nieoſtrò-

ſtrożność, z ktòreybyśmy ſię przed potomnością wymówić nie potrafili. (g) Są wprawdzie w Prawodawctwie tak Politycznym, Cywil-

---

(g) Choć po oſtatniey tey rewolucyi, ktòrą Autor wſpomina, w Szwecyi władza Królewſka znacznie rozſzerzoną zoſtała, iednak cała prawodawcza władza przy Stanach zoſtawiona, a Król uroczyście przyrzekł, że iak Praw nowych ſtanowić nie będzie, tak też podatkow nowych nie nałoży, ani żadney rzeczy nie odmieni, bez poprzedzonego zezwolenia Stanow. Tak ſkromnie umoderowane panowanie Monarchiczne, nawet naytroſkliwſzego o ſwoią wolność, gorliwego Republikanta, zaſtraſzyćby nie powinno, bo ieżeli z iedney ſtrony władza Monarchy w rządzącey i wykonywaiącey mocy, niczym nie ieſt ograniczona, z drugiey ſtrony wſzyſtkie Stany Narodu z władzą prawodawczą doſtatecznie mogą utrzymać ſzale przemocy Monarchiczney, nie zaś z taką bezwładną nieczynnością, iakąby miała bydź ta Rada, którą Autor proponuie, ktòrey cała dzielność na remonſtracy-

nym, iako też Kameralnym i Skarbowym, czy Ekonomicznym niektòre rozrządzenia, ktòre daleko lepſze w iednym ręku, iak w rę-

ach, i prożbach zaſadzona, na wzòr Parlamentow Francuzkich, naprzeciw tyranii i uporu, żadnego ſkutecznego odporu wyſtawić nie mogą, a nad tą iedyną Radą, którą Autor ſtanowi, te Trybunały maią to przewyżſzenie, że ich ieſt wiele, w ktòrych wſzyſtkie powſzechne uſtawy powinny bydź zaregeſtrowane, to choć ieden Parlament Edykta Kròlewſkie zapiſze, to drugie temu przyięciu ieſzcze ſię mogą ſprzeciwić, zwłaſzcza że te wſzyſtkie Magiſtratury, poſtrzegłſzy że Rząd wielkiemi krokami do okropnego deſpotyzmu dąży, tak ſię z ſobą porozumiewać i łączyć zaczynaią, że ziednoczonemi ſiłami uciążliwym rozkazom opierać ſię zaczynaią, i do tey iuż przyſzły wielkomyślney odwagi, że nayprzykrzeyſze ſamowładztwu prawdy, bez ogródki Tronowi przekładaią; tak dalece, że iuż zaprzeczyły Królowi moc ſtanowienia nowych podatkow, z heroicznym pa-

kach wſzyſtkich ſprawuią ſkutki. Jak nie ieſt moia rzecz tąk głęboko ſię w takie roztrząſanie zapędzać, takby też takie wyłuſzcze-

tryotyzmem utrzymuiąc, że tey władzy nikt nie ma, tylko ſam Naród, i że na to koniecznie potrzeba zezwolenia generalnych Stanòw; iednak przy tak wſpaniałym zaſtępſtwie praw ludzkości, Lud aż do oſtatniey nędzy Podatkami uciśniony ztąd oczywiście ſię pokazuie, że Szwecya nie ſłuży za przykład tey mienioney ſzczęśliwości niewolniczey, iedni tylko nikczemni Duńczykowie w przeſzłym wieku, związanemi rękami i nogami, pod nieograniczone ſamowładztwo ſię poddali. Na Patryarchalnym rządzie zaſadzone Monarchiczne panowanie z wſzyſtkich form rządów ieſt naydoſkonalſze, nayczynnieyſze, a ſukceſſyonalne naſtępſtwo wſzyſtkim rozruchom i intrygom nayſkuteczniey zapobiega, gdyby tylko w rodzie ludzkim znaydowały ſię mądre, wſpaniałe, ſkromne, ludzkie, i wielkomyślne umyſły, od natury przeciw korrupcyi i zepſucia uprzywileiowane, i tacy Fi-

nie wcaleby tu nie było na swoim mieyscu. W podatkowaniu nałożenie cła, na wszystkie wchodzące w Kray rzeczy zbytku, iako też na wewnętrzne artykuły przepychu, niechby przy Królu było; podatek zaś gruntowy, osobisty, lub od rzeczy pierwszey potrzeby, tenby koniecznie zawsze powinien bydź przy Narodzie, bo on sam tylko wiedzieć może, iak wielkie są iego dostatki i dochody, i wiele bez zniszczenia samego siebie dać może, oprócz przypadku inwazyi w Kray, niezaczepionego

---

lozofowie iak Markus Aureliusz, to naygorliwszy Republikant nie powinienby się wzdrygać nie ograniczone samowładztwo; ale proszę mi powiedzieć w których Domach panuiących, te znaydziemy Aureliusze, a ieżeliby się go znalazło, iakie nam da zapewnienie, że iego następca nie będzie Kommodem?

nieprzyiaciela, na ten czas powinno bydź wolno Królowi, domaganie się u Obywatelów ostatniego halerza, i ruszenia z domow wszelkiey godności i kondycyi mieszkańców na pospolite Ruszenie, na Czerniawe, czy na formowanie regularney milicyi, aby naiezdnika z Kraiu wypędzić. Ale iak też tey naszey gorliwey rady nikt słuchać nie zechce, i te wszystkie przez nas obydwuch podane śrzodki, które się nam tak zbawienne bydź zdaią, przyięte nie będą, do czego coś więcey iest iak podobieństwo, cóż tedy czynić przyidzie kochany Autorze, na ratowanie, czy ocalenie kochaney Oyczyzny? przyznam się po prostu, że tego nic niewiem, bo nie iestem z liczby tych mędrców, co na wszystko odpowiedzieć umieią.

Jużbym tu mògł z honorem moie Uwagi nad Uwagami z Szkolnym *dixi* zakończyć; gdyż pochwała iednego z nayſławnieyſzych Miniſtrow, i naycnotliwſzych Obywatelow, iako Oratorſkie dzieło, bardziey pod literackie ſądy iakiey Akademii, lub krytyczne rozbieranie Zurnaliſtow, iak pod rozważenie polityczne podpadać powinno, ale że ten Panegiryk, prócz Kraſomowſkich wyrazow, wiele w ſobie zawiera fizycznych, moralnych, hiſtorycznych, a naybardziey politycznych Uwag, z ktòrych drugie aż nadto ſą ważne, ażeby ich milczeniem opuścić można, zwłaſzcza tam, gdzie naſzych rządow, a zatym idącego powodzenia Narodowego dotykaią, należy ich uważnie do prawdziwego wewnętrznego waloru zredukować, a z

reſztą dalſzemu rozważeniu publicznemu porzucić.

141.) Zoſtawuię w ſwoiey zupełney wartości, to odwieczne przyſłowie: że głos Ludu, ieſt głos Boſki; uznawam przy tym tego nieſkończonego przewyżſzenia, i doſkonałości, ktòre niemal zawſze zwykły miewać decyzye, i różne wybory, czy elekcye publiczne, nad ſamoieſtnym zdaniem i wyborem; iednak iak żadney reguły nie maſz bez excepcyi, tak też i w tym, iak w wſzyſtkich inſzych ludzkich działaniach, nic z pewnością ſtanowić nie można; bo że i w powſzechnych decyzyach całe Narody błądzić mogą, pokazuią tak liczne wyroki śmierci, wygnania, i hańbienia nayniewinnieyſzych i naypożytecznieyſzych ſwoim Kraiom, wielkich ludzi, cobym mògł ſtra-

ceniem cnotliwego Sokratesa, ludzkiego Phocyona, wygnaniem sprawiedliwego Arystydesa, wspaniałego Scypiona, i tysiącznych pierwszey wielkości osob, którzy swoich własnych cnot i zasług stali się niewinną ofiarą zaślepionego gminu, dowodnie okazać, gdybym nudzić chciał Czytelnika; a że też i wybor osob do rządu, nie zawsze się udał, choć powszechnym okrzykiem całego ludu był potwierdzony, mógłbym także licznemi z dzieiow cudzych okazać przykładami, (*h*) lecz tylko jeden domowy przy-

(*h*) Kiedy się nie uda Elekcya iakiego Cudzoziemca; którego interes i całość Kraiu, lub inne iakie ważne przyczyny polityczne obierać kazały, to wcale nie masz się czemu dziwować, gdyż Elekt mało komu z osoby mógł bydź znany; czym zaś tak grubą omyłkę Elektorowie w wybo-

łączę przykład. Żaden podobno Monarcha, nigdy nie był bez poprzedzonych intryg, bez zakupienia głosow, i bez korrupcyi iakieykolwiek, tak iednostaynemi zgodnemi głosy, i prawie cudownym sposobem obrany, iak nasz Król Michał; czy zaś tego Monarchę w liczbie pomierno oboiętnych, czy też w poczet niedołężnych i złych Królów policzyć należy? zostawuię Dzieiopisom i Politykom do rozważenia; w liczbie zaś dobrych Monarchów, zapewne się

rze znaiomego Rodaka, popełnioną by mogli pokryć, tego nie zgadnę zwłaszcza że się to stało w takim czasie, gdzie po takich burzliwych rewolucyach, Naród obfitował w wielką liczbę pierwszey wielkości ludzi, których zupełny niedostatek szczególnie taką Elekcyę mógłby poniekąd usprawiedliwić.

nikt nie odważy go pomieścić (*i*) W tych Rzeczachpoſpolitych, których cała rozległość na ſzczupłey okolicy zaſadzona, w iednym mieście

(*i*) Z tego co ſie tu powiedziało, pokazuie ſię dość iawnie, że na przeciwko zdania Autora któren na karcie 241. mówi; że w podobnym wyborze tylko cały lud błądzić nie umie, że i ten cały lud omylić ſię może. W Rzeczypoſpolitey Rzymſkiey Lud obieraiąc Konſulow i innych Rządcow i Urzędnikow, iednak dość częſto w ſwoim wyborze ſię omylił; do naywyżſzey i ſamowładney Magiſtratury, ieden tylko Konſul nominował, a przez kilka wiekow to ſamotne mianowanie Dyktatora, na ſamych wielkich i tey deſpotyczney władzy godnych ſpadała. Nic prawdziwſzego, iak to wielkie axioma Zamoyſkiego, które Autor na teyże karcie 241, i 242. przytoczył. "Se„nat ieſt Urzędem, Stan Rycerſki „ieſt Narodem, wſzyſcy równi Szla„chta ieſteśmy, wſzyſcy tylko iedno „ciało czyniemy, a wſzyſtkich wole „oſobiſte, ſkładaią wolę powſzechną, „którey ſtróżem ieſt Król; więc Kró„la obierać każdy Szlachcic ma pra„wo.„ To wielkie zdanie zabeſpieczaiąc Stanowi Rycerſkiemu prawo do obierania ſobie Pana, wiekuiſtą wdzięczność tego ſtanu, temuż Obywatelowi zapewnić powinno. Czyby zaś naſze Elekcye nie były ſię odprawiały, z większą prędkością, ſpokoyniey, i czyby nawet w małey liczbie wielkich dowcipow, doyrzałych rozumow, i zdań rozſądnych nie było więcey przenikaiącey polityki, doſkonałe poznawanie wewnętrzney wartości Kandydatow, a zatym też i doſkonalſzy wybor ſubiektu zdatnego do panowania, gdyby Elekcya była przy ſamym zoſtawała Senacie, do którego gdyby też była iaka liczba Oſob Stan Rycerſki reprezentuiąca wchodziła, iak w tym ogromnym zgromadzeniu, i wielkim konkurſie wſzelkiego gatunku umyſłow? to zapytanie niech każdy, iak mu ſię zdaie, rozwiąże.

ście mogła bydź zgromadzona, tam przy pierwſzey proſtocie, nim ſię obyczaie zepſuły, ſtanowienia polityczne i cywilne, których tak

mało potrzeby ograniczone wyciągały, mogły podpadać decyzyi publiczney, gdyż żadnego nie było Obywatela, aby nie miał iakieś wyobrażenie, o fzczupłych intereffach, poftronnych i domowych, a obieranie na Magiftratury i Urzędy, z tym większym zaufaniem podrzucać było można pod okrzyki zgromadzonego gminu, że w małym Narodzie, każdy Kandydat od każdego mieszkańca był dobrze znany; w rozległych zaś Państwach nie każdy Obywatel doftatecznie znać może wfzyftkie odległe okolice, i ich potrzeby, ani też ten nieprzeyrzany regeftr intereffów wewnętrznych i poftronnych wielkiego Narodu, do czego wielkiey biegłości, nauk i doświadczenia potrzeba, i w tym razie pofpolitość powinna polegać na wydofkonało-

ńey przezorności małey liczby oświeconych Wodzów, którzy przez doświadczoną poczciwość i cnotę, zafłużyli fobie na nieograniczone zaufanie, a to nie uchyla wcale tego trofkliwego czuwania publiczności, nad czynnościami tych fwoich faworytów, których pochwałami fpraw dobrych, do ieszcze większey pracy zachęcać, a poprawieniem ludzkich omyłek, i zganieniem zdrożności, zawfzę na wodzy utrzymywać, i głofem publicznym ich czyny oświecać należy. Od niezliczonego tłoku zgromadzonych ludzi, w Elekcyach rozfądnego wyboru nawet wyciągać nie można, a to nie tylko dla niewiadomości w tey mierze większey części, ale też, że Kandydaci żadnym fpofobem od wfzyftkich znani bydź nie mogą; z iakiego po-

wodu zaś kto nieznaiomemu Kandydatowi może dać swoią kreskę, albo uporczywie tych przekrzyczyć usiłuie, co znaiomego chcą obierać, z tego niech każdy sam z siebie da sprawę; na naszych Elekcyach nie zbywało na bardzo dziwacznych okrzykach. Przy obieraniu Augusta II. wielka liczba Szlachty wołała: iuż i my pozwalamy na Kontego, aby był Sasem a nie Francuzem.

248.) Ten naywspanialszy ludzkości postępek W. Zamoyskiego, pokazuie prawdziwie wielką duszę tego naycnotliwszego Męża, bo ścigał nieprzyiacioł Oyczyzny, ale własną urazę i krzywdę wielkomyślnie darował, to postępowanie z swemi nieprzyiaciołmi, warte wdzięcznego wspomnienia w dzieiach ludzkości, ale ta karność zdray-

ców Oyczyzny, niepowinnaby nigdy bydź wspomniona. w depozycie Patryotyzmu. Wolno było czułemu Zamoyskiemu własną krzywdę darować, i to iest akt heroiczney ludzkości, ale nie miał prawa darować zdradę Kraiu, a ieżeli ią iako powikłaną z swoim osobistym pokrzywdzeniem, w swoiey partykularności darował, sądownicza władza tego żadnym sposobem nie powinna była przepuścić. W wolnych Narodach zdrada Oyczyzny, iest tak szkaradną zbrodnią, ktòra pod żadną pokrywką, ani wymówką nikomu bez excepcyi od Naywyższego do nayniższego, w żadnym czasie lub okoliczności, nie powinna bydź darowana; z wszystkiemi inszemi występkami, można czasem z łagodnością postąpić, a nawet bez u-

ſzkodzenia, wielkie zbrodnie przepuścić, oprocz iedney zdrady Kraiu, bo to ieſt grzech, ktoren bez wſzelkiey litości powinien bydź karany. Pierwſzy Konſul Junius Brutus, ten wyſtępek w właſnych ſynach śmiercią ukarał, a tą ſurowość była przyczyną, że w pierwſzych wiekach Rzepltey Rzymſkiey, żadnego nie znano zdraycy, a u nas to nayobrzydliwſze ſzkaradzeńſtwo, raz płazem przepuſzczone, ośmieliło naſtępnych zdraycow liczne zgraie, że potym tyle razy bezwſtydnie Oyczyznę zdradzali, a nawet niczego ſię nie obawiali.

249.) Ktobykolwiek ſię zadziwił nad tym, iż cnota zaſługi, i wielkie talenta, mogą mieć nieprzyiacioł, pokazałby przez to, iż ieſt nowicyuſzem w świecie, i o dzie-

iach Narodu ludzkiego, iako też o namiętnościach, żadney niema wiadomości; podła nikczemność tylko nie znaydzie nieprzyiacioł, zazdrośników, ani przeciwników, bo ią wzgarda od tego zaſłania, miałkie zaś ſubiekta i podłe umyſły, ktorych liczba w każdym Narodzie przewyżſza zawſze wielkie umyſły, bez wſzelkiey inney urazy, wielkim dowcipom, wyſokim talentom, i licznym zaſługom, tego upakarzaiącego ich przewyżſzenia nigdy darować nie mogą, i tak zawſze od początku świata, tak wygurowane cnoty i przymioty, w wſzyſtkich Narodach przez wſzyſtkie czaſy zawziętych prześladowcow znalazły i na przyſzłe wieki znaydą.

257.) Ta wſpaniała mowa do Tronu, iak Kraſomowſtwu, tak Patryotyzmu, i odwadze wielkiego

Senatora, zarowno honor czyni, tylko tu kweſtya zachodzi, czy iuż wprzódy Krol prywatnie był o tych ſwoich zdrożnościach przeſtrzeżony, co ieżeli nie było, krzywdę mu uczyniono, że z taką oſtrością iego omyłki i popełnione bezprawia, cenzurze publiczney wyſtawiono, i wcale niema ſię czemu dziwować, że go tak przykre ſtroſowanie oburzyło, podobnoby ſię nikczemny niedołężnik obruſzył, gdyby mu kto iego błędy publicznie wyrzucał, i kilkakrotnie powtarzał mu te ſłowa; popraw ſię, czego roztropne uleganie każdego właſney miłości, nigdy prędzey czynić nie dozwala, aż wſzyſtkie inne przeſtrogi, poprawić go nie zdołaią. W Anglii każdemu zgromadzeniu i ſamotnemu Obywatelowi, obwarowana wolność oſtrzeżenia

Miniſteryum, a nawet i ſamego Króla, o tym wſzyſtkim, co ſię komu uwagi godnym bydź zdaie, choć przez konieczne przyięcia tych adreſſów, cierpliwość Miniſtrow, aż do nudności czytaniem wielu głupich baśni wycięczona, ale też za to o woli powſzechney uwiadomione rządy, o wſzyſtkich ſwoich omyłkach oſtrzeżone, i częſto w zapędach bezprawnych wſtrzymane, a to prawo intereſſowania ſię do adminiſtracyi wznieca w każdego Obywatela chwalebną chęć, przyłożenia ſię ſwoią cząſtką do publicznego dobra. Zeby i u nas tym publicznym głoſem rządy zawſze były oſtrzeżone, o iakich omyłkach popełnionych, możeby przez względność na wolę powſzechną wcześnie ſię ſpoſtrzegły, a przez to uniknęły iątrzących tylko wyrzu-

cań na publicznych Obradach. Dziwować prawdziwie ſię nad tym można, że Zygmunt III. znaiąc przezorną politykę, mądrość, i poczciwość Zamoyſkiego, a będąc mu za tyle zaſług i utrzymanie go na Tronie obowiązany, nie używał rady tego cnotliwego Miniſtra. Działania tego Monarchy nie bardzo uſprawiedliwiały iego z Kandydatów wybor, i te preferencye, które mu tak zgodnemi głoſy nad innemi konkurentąmi do Korony dano, ieżeli tego prócz ſtatecznego Polaków do krwi Jagiellońſkiey przywiązania, nie wyciągała iaka maxyma ſtatyſtyczna i polityczna konieczność; Zamoyſkiego zaś w utrzymaniu tey Elekcyi podięte trudy i narażenia ſię na niebeſpieczeńſtwa, tak temu walecznemu Wodzowi, iak też i Kraiowi nie nay-

większa korzyść z tego Panowania urosła; poprzedzona Elekcya ſławnego Stefana, daleko lepiey ſię udała.

273.) Prawdziwie w wſzyſtkie potomne wieki wielbić należy łagodność i czułą ludzkość Polaków, że przy takim Religii i zdań rozróżnieniu, w ciemnym i fanatycznym 16. i 17. wieku, kiedy prawie wſzyſtkie Europeyſkie Narody w Imie Boſkie morderſkim dzikim ſpoſobem ſię zabiiali, w Polſzcze na ſamych tylko wrzaſkach i ſwarach ſię wſzyſtko zakończyło, bez zmazania Ołtarzów krwią ludzką, i czynienia tak zboieckich ofiar naymiłoſierniey ſzemu Bogu, choć nie zbywało i u nas na tych obrońcach praw Wſzechmocnego Stwórcy, którzy potęgę ludzką na obronę Rządcy Panuiącego wſzy-

ſtkich światów, od niebeſpiecznego dla iego Wſzechmocności Heretyków attaku, uſiłowali używać, i te fanatyczne podżegacze, w Swiętey ſwoiey zapałczywości, wſzędzie na gwałt trąbili, i ludzi do zabóyſtwa wzbudzali, rozwiiaiąc werbowne Chorągwie na woynę świętą, iednak w oświeconym umyśle ludzkich Polaków, z wielkim ſwoim żalem więcey znaleźli miłości braterſkiey i bliźniego, iak tey świętey zapalczywości, która miłoſiernemu Bogu z okrucieńſtwem pragnie ſię przyſługiwać; z tego bardzo dowodnie ſię okazuie, że na ten czas Polſka na całą Europę nay więcey oświecenia miała, i że obyczaie tak iuż ułagodzone były, żeśmy w tych wiekach zdrowym rozumem i polorem wſzyſtkie Narody przewyżſzali, bo te wſzyſtkie

okropne obrazy, które naſz Autor tak żywemi farbami, i krzepkim pędzlem maluie, które za równo iego wymowności i ludzkości ſentymentom honor czynią, nie maią nic przeſadnego w ſobie, gdy rozjuſzony fanatyzm niezliczenie więcey wyſtawiał morderſtw, iak w tym obrazie zmieścić ſię mogło; ta rozſrożona wściekłość do tego ſtopnia doſzła, że nawet naynie winnieyſzy wiek życia ludzkiego zaraziła. W owey Paryzkiey nocy, piekielney pamięci w Swięto Swiętego Bartłomieia, widziano małe dzieci o Religii ieſzcze i wyobrażenia nie maiące które ſwoie rowienniki, nożami i widelcami kłóły, i na ſznurkach do Sekwany na utopienie wlekły. Wielbię cię nay wyżſzey Opatrzności zrządzenie, żeś zachowała naſz Narod od tak

dzikiey zapalczywości szaleństwa; i że ta przedwieczna dobroczynność zachowała w nas zawsze iskierkę tey świętey ludzkości i braterskiey miłości, którą sam Stwórca w serce człowieka razem tchnął z duchem ożywiaiącym.

280. 284.) Na to zapytanie; kilka razy powtarzane od Autora, czy to iest ieszcze ten sam Naród, któren był przed dwiema wiekami, i czy dzisieysi Polacy są prawdziwemi Synami owych wsławionych walecznych Mężow zeszłych wiekow? śmiało odpowiedzieć mogę: że ten sam ieszcze trwa Narod, tylko okoliczności odmieniły się; szukać zaś w Narodzie w pokoiu żyiącym bohatyrów, iest to samo, iak chcieć znaleść w wnętrznościach ziemi litych metalow, których przody z kruszcow w ogniu

trybować potrzeba. Zręczna okazya, zapewneby nam i dziś ieszcze pokazała niewyrodnych potomkow owych wielkich ludzi, ale nie trzeba od nikogo wyciągać nie podobnych rzeczy, aby kto sam ieden wystawiał się na ofiarę przemocy, kiedy iest upewniony, że go nikt wspierać nie będzie. Ow wychwalony Patryotyzm starożytności zawsze tylko napełniał bardzo małą liczbę dobrych Obywatelow; bo wyiąwszy same początki Spartańskiey i Rzymskiey Rzeczypospolitey, i niektórych małych towarzystw, to rzeczony patryotyzm nie bardzo był kiedy powszechnym przymiotem, a w Polszcze nawet nie wiem ieżeli był kiedy powszechnie w modzie; Miłośnicy dawnych wiekow w pochwałach danych

miłośnikom Oyczyzny, zawſze nam wprawdzie wyſtawuią wielkie wzory, tylko to ſzkoda, że to nigdy na cały Narod ſię nie rozciąga. Wielbię zarówno z Autorem wiekopomney chwały godne Imiona Karnkowſkich, Tarnowſkich, Firleiow, Zamoyſkich, Zołkiewſkich, Chodkiewiczow, i innych ſławnych Mężow, ale wſzak w ten czas Zborowſcy i inni tego ſtępla Obywatele żyli, toć te poiedyńcze wzory, cnoty, nie można wziąść za ogólny obraz tego wieku, inaczeyby go Autor na karcie 243. i na wielu innych mieyſcach, iako to 309. 334. 335. 337. nieſprawiedliwie ſkrzywdził, gdyż nam wſzędzie wyſtawia zdradę, łakomſtwo, dumę, ſwary, i oboiętność na nayniefzczęśliwſze okoliczności, w których ſię Kray na ten czas znay-

dowal,

dował, iednym ſłowem ledwo nie gorſze ſceny, iak te co za naſzych czaſow widzieć ſię dały; na ſzczęście Narodu złączone ſiły kilkunaſtu lub kilkudzieſiąt tyſięcy, na ten czas doſtarczały na ratowanie Oyczyzny, i na odparcie iakiego poſtronnego naiazdu, a że zawſze ſię przecię znalazła taka liczba poczciwego i walecznego ochotnika, ztąd nie można konkludować na powſzechność, bo ta kupka cnotliwych ludzi nie był cały Narod; i w tym ſamym czaſie, kiedy ta garſtka Bohatyrow z gorliwością biegła na ratunek Oyczyzny, daleko większa część Obywatelow, nie tylko ſuchym okiem patrzyła ſię na rzeź braci ſwoich, ale też ieſzcze naymnieyſzych pieniężnych ſkładek czynić nie chciano, Seymy rwano, i wewnętrzną ſpokoy-

ność burzono. Ze za czasow Jana Zamoyskiego, nie wielkie miano względy na Posłow Brandeburskich, wcale się nie ma czemu dziwować, ten Elektorat iuż z Prusami złączony na początku 17. wieku, nie miał nad ośm tysięcy gotowego woyska, które siły zaczym nie były tey natury, aby mogły zastraszyć tak wielki Narod, a poskromienie hardości Posła takiey potencyi, ktòrey iedne Miasto Hamburg nie bardzo się lęka, choć tak blisko przyległe Danii, nie wielki honor może uczynić tak bitnemu Narodowi, ktòren zwykł wstrzymywać całą potęgę Rusinow i Ottomanow. Ale niech kto z ieden przykład pokaże, że na naywiększe niebespieczeństwo Państwa, w gwałtowney potrzebie iednostaynemi głosy podatek uchwalono, po-

wszechną składkę czyniono, albo *viritim* iak mawiano bezopornie cały Narod w pole ruszał, to tey epoce dopiero i w ogòlności patryotyzmu powszechnego zaprzeczyćby nie można. Ze w ogolności zebrawszy, Polak nigdy nie był nader gorliwym Patryotą, tego mu nawet za złe mieć nie można, gdyż pròcz wrodzoney cnoty i wielkomyślności (nader rzadki dar natury, zachowany szczególnie dla małey liczby dusz uprzywileiowanych) bardzo mało do tego znalazł pobudek w pierwszych gruntowych ustawach swego towarzystwa; ten początkowy węzeł tak słabo był ściągniony, a śrzodcigła moc iednocząca wszystkie samotne siły do iednego centrum, tak była nieczynnością rozwolniona, że te wszystkie samotne siły,

bardziey były rozpierzchaiące w wſzyſtkie okolne ſtrony, iak ſrzoddążne, do iednego punktu ſię zchodzące, tak, że w poźnieyſzych czaſach iuż prawie tego pierwiaſtkowego lepu, którenwſzyſtko ſkleiać powinien, nigdzie nie było doſtrzedz można, gdyż żadnego iuż intereſſu nie było, którenby umyſły koiarzył: kiedy iuż *Liberum veto*, czy *liberum rumpo* ſwoią dzielność rozſzerzyło, cóż mogły bydź za przyczyny, któreby miały Obywatelow choć na partye połączyć, kiedy i w naywiękſzym zkupieniu ſamotnemu przeciwnikowi oprzeć ſię nie mogły? wſzyſtkich zaś do ſiebie przeciągnąć, i wſzyſtkie zdania ziednoczyć, ieſt tak czyſta chimera, iak ta, która iednakowe wierzenie w całym rodzaiu ludzkim wyciąga, więc do uſtanowie-

nia czego, wſzyſtkie te ziednoczenia nadaremne były; potrzeba zaś komu było co zniſzczyć, a na cóż mu było potrzeba przyiaciół zbierać, albo ligi formować, (*k*) kiedy on to ſam wſzyſtko iednym wyzionionym ſłowem: nie pozwalam, mógł obalić. W tych wolnych rządach, gdzie więkſzość głoſow decyduie, każdy Wſpółczłonek towarzyſtwa, ſam przez

---

(*k*) Pod tym wyrazem przyiaźni i związku, wcale ſię nie rozumi Kollegacki związek pokrewności, ani tych ſzczegolnych ziednoczeń niektórych oſob przez ſzczerą przyiaźń, żadnego Politycznego zamiaru nie maiących, na których nigdzie zbywać nie może, lecz ſzczególnie polityczne Ligi, które ſię w wolnych Narodach między Obywatelami koiarzą, końcem pomnożenia powſzechnego lub prywatnego dobra, tak przez bezprawiow zniesienie, iako też rządow poprawienie, lub inną iaką prawo-

się nieskończenie mało waży, zaczym czy iaką ustawę popierać, czy też zniszczyć pragnie, to na dokazanie tego, musi formować partye; te Ligi w dobrey czy złey intencyi zkoiarzone, rodzą przyiaźń i ziednoczenie; ta potrzeba cudzey pomocy, te różne prywatne związki za sobą ciągnie, a te często przeciwne sobie Ligi, łatwiey w potrzebie pogodzić, ieżeli miłość Oyczyzny ieszcze zupełnie

---

dawczą czynność, o którą podobno i naypotężnieysza Liga, lub koalicya różnych Partyi pokusić się nawet nie mogła, kiedy samoistna Osoba wszystko psuć i niszczyć mogła; te zaś związki, które się formuią na utrzymanie kogoś na Funkcyi, lub Urzędzie, albo na przeszkodzenie komu, iako partykularne łączenia, w politycznym prawodawctwie wcale w konsyderacye nie wchodzą, i choć też ich wpływanie w Rządy, bardzo iest znaczne.

nie wygasła, i prawa wigoru nie utraciły, iak wszystkie samotne umysły, do zupełney iedności przywieść. Zamiast wyrzucenia naszym Rodakom zdradę, nienawiść własney Oyczyzny, wyrodność od swoich poprzedników, i Bóg wie iakie inne zbrodnie, które im posępni moralistowie wymawiaią, to należy wielbić ducha Narodowego że przy tak gruntowych wadach, któreby w przeciągu iednego wieku każde inne towarzystwo powinny zgubić, tak długo trwałość, tego Królestwa przeciągnął. Wprowadźmy w nayrządnieyszy, i naypotężnieyszy Narod Rząd Polski w całey swoiey rozciągłości, iakim był aż do śmierci Augusta III. naprzykład do Anglii, to choć żadnego wieszczego nie mam ducha, przecięż Geomotrycznym spo-

ſobem okażę, że tego Królestwa Polityczna existencya, całego wieku dotrwaćby nie mogła. Na cóż się srożyć na ułomności nieoddzielne od natury człowieka, kiedy tu wszystka wina na formę Rządu spadać powinna; tam zawsze mało cnotliwych będzie, gdzie nie masz żadnego pożytku z cnoty, a tam się nawet i cnotliwi zepsuią, gdzie nie masz żadney władzy do dobrego nukaiącey, albo od występkow wstrzymuiącey. W Polszcze gdzie w poźnieyszych wiekach ani talenta, ani cnota, ani żadne insze przymioty, nikomu dostoieństwa, Urzędy i honory nie zapewniały, bo do tych osiągnienia potrzeba było koniecznie mieć urodzenie (które tylko przypadek daie) i bogactwa; na coż było się komu z trudnością o nabycie tych

przymiotów starać, kiedy mu to żadnego honoru, ani pożytku przynieść nie mogło, zwłaszcza ieżeli rozdawnictwo łask i honorow zostawało w słabych rękach iakiego niedołężnego rządcy; bo miałkie subiekta nie tylko wielkich zasług poznawać nie zdołaią, ale ieszcze i to maią do siebie, że goruiące dowcipy aż do niecierpienia nienawidzą: bo zazdrość i prezumpcya wszystkich nikczemników nayistotnieyszy przymiot. Odpowie mi tu kto: że i pod nie bardzo gornomyślnemi rządami, czasem przez same zasługi ludzie z nilkości do naypierwszych dostoieństw się wydźwignęli, na to można odpowiedzieć: że to po większey części stało się, albo przez okrążaiące drogi, że sobie ktoś wprzody w Palestrze, lub innemi działaniami

fortunę zebrał, albo też przez promocye iakiego potężnego protektora, i tym podobnemi ſrzodkami doſtąpił honorów; albo też to ſię ſtało w owych wielkich rewolucyach, gdzie cały Kray był w niebeſpieczeńſtwie, co ieſt iedyną porą, w którey wielkie umyſły gwałtem ſą w górę wynieſione, bo w tym razie ſtrach przymuſza rzeczone miałkie umyſły, że pomimo ſwoiey zazdrości, koniecznie do wielkich ludzi ſię udać, i ſami wyſzukiwać ich muſzą. Dożywotnia trwałość Urzędów, także przyczyną była, że nie bardzo ten ſię w nowe zaſługi ſpoſabiał, kto raz doſzedł celu ſwoich żądań, a tak powoli emulacya, i zawody w ubieganiu ſię do cnoty, i zaſług uſtawać muſiały. Gdyby Staroſtwa Sądowe, tylko doczeſnie rozdawane

były, a to pod oſtrzeżeniem, że za naymnieyſzą opieſzałością, odebrane będą, tobyśmy z tych Staroſtow, na których Autor tak utyſkliwie narzeka, nawet bez nowego Prawa, naypilnieyſzych, i nayprzykładnieyſzych byli mieli Sędziow, toż ſamo o innych Urzędach mówić można. Z tych namienionych przyczyn widzieć ſię daie, że pobudki do zaſług bardzo były ſłabe, a zaś dla literackich zaſług, oświecenia publiczności, nad powſzechnym intereſſem, tak Politycznym, iako też i Cywilnym, nie tylko żadney zachęcaiącey nie było nadgrody, lecz to było ieſzcze bardzo niebeſpieczna praca, za którą każdy Autor pewne znalazł prześladowanie, byle mu ſię tylko iaka przykra prawda z pióra wyśliznęła, to iak oſzczerca za tak zuchwałą śmiałość zoſtał ohydzonym;

zkądże tedy było się można spodziewać lubych błędow oświecenie tym światłem prawdy, przed ktòrym oczy mrużono, i uszy zatykano, a na tych nienawistnych prawdomowcòw, kamieniami ciskano. Gdziekolwiek wprowadzony błąd, za nieomylną prawdę w powszechności przyięty, takowy iuż bez cudu, samym domowym światłem, nie może bydź wykorzeniony, na to iuż koniecznie postronnego w tey materyi nieuprzedzonego oświecenia potrzeba, i to iest co spòłkowanie między Narodami, na ktòre nasz Autor tak mocno narzeka, czyni tak potrzebnym i pożytecznym. Jak ma zacięty Turczyn poprawić fizyczne, moralne, i cywilne niezliczone przywary swego okropnego barbarzyńskiego rządu, kiedy w tym iest przesądzie,

że iego Duchowne i Swieckie prawa, są dziełem przedwieczney mądrości, że nic w tey mierze doskonalszego bydź nie może; niechże się tam kto o tym powątpiwać odważy, ieżeli ma wolą zostać męczennikiem prawdy: taki rząd tylko przez zgubę, i zupełne obalenie może bydź poprawiony. Między sprężynami poruszaiącemi rożney formy rządow, rozsądny Montesquieu wyznacza dla despotyzmu boiaźń, dla Monarchii punkt honoru, a dla Republikantskiego Rządu cnotę; żeby zaś ta Patryotyczna cnota, obok z przepychami i zbytkiem utrzymać się mogła, tego podobno nikt zapewnić się nie ośmieli, bo zarażaiąca chluba, wyrównania drugim w powabnych wygodach, i poniekąd nieiakaś konieczność figurowania we-

dług przyzwoitości swego stanu, bez względu na własne dostatki, wznieca gwałtowne potrzeby, a konieczna potrzeba, potrafi przymusić nawet umysł mierney poczciwości, do zaprzedania interessow miłey Oyczyzny. Wszak ci to nie z łakomstwa, ale z ostatniey czyni potrzeby, do tego ieżeli to powszechne mniemanie iest prawdą: że przysłowia charakteryzuią Narody, to nasze przysłowie: *głupi daie, a mądry bierze*, ieżeliby było prawdziwe, nie bardzo musiało Zagranicznym korruptorom trudnić zakupieństwo dla siebie partyzantow, a zdraycow swego własnego Kraiu, bo podobno ta uwaga znalezienia samych tylko Fabrycyuszow, Zamoyskich, i tym podobnych niedowiarkow tego przysłowia, nie bardzo ich kiedy zastra-

szyła. Nadaremnieby tu kto zarzucił tę naygruntownieyszą, i od nikogo niezaprzeczoną prawdę: że dobro powszechne iest oraz dobrem samoistnym każdego Obywatela; choć tą prawdą wszystkie wspaniałe, skromną pomiernością się kontentuiące umysły, są przeniknione, iednak te niewolniki grubych zmysłow, ktorzy tylko momentalnych pragną roskoszy, a na używaniu doczesnym, całą swoią zakładaią szczęśliwość, w tey nauce nic do swego smaku nie znaydą, zaczym też więcey na nich skutkować nie mogą, iak owe święte prawdy, przez gorliwych Kaznodzieiow rozwiozłym grzesznikom pod pogrożeniem kary wieczney opowiadane, po ktorych wysłuchaniu, prosto do swoich nałogow wracaią, swoią boiaźń zaś

tych przyszłości, to powątpiwaniem o niezawodności, to oddalonym ieszcze czasem, tego strasznego momentu, i rożnemi innemi racyami iak mogą tłumią, i wzruszone sumnienie uspokoiaią; na utrzymanie takich temperamentow, potrzeba coś skuteczniey szego nad naygruntowniey sze moralizowanie. (*l*)

Wszy-

(*l*) Między przyczynami upadku Kraiu zapomniałem włożyć rozdawnictwa Dobr Królewskich. Ten chleb zasłużonych z czasem wymyszony był z szafunku Królewskiego od zakredytowanych natrętnikow, ktorzy żadnego innego prawa do tego nie mieli, tylko świetność urodzenia, i znaczne dostatki, z ktoremi sobie ligi pokoiarzyli, że nawet niebespieczno było im co odmowić, inaczey by byli przeciw Dworowi liczne zaciągi swoich rękodayników oburzyli, a swemi narzekaniami na przewro-

Wszyscy Statystowie i Politycy iuż od dawnego czasu, bardzo iaśnie okazali trudność, i prawie mo-

tność rządow że im za ich niezliczone zasługi, ktore im samym tylko wiadome były, tyle nie dano Starostw, ile bez naruszenia wrodzoney modestyiby pretendować mogli, a że do każdego wakansu takich Pretendentow było sto, a Król nie miał tylko ieden do rozdania, więc też cała reszta urażona, została nie nawiśna Dworowi, i wszystkie usiłowania obracała na podburzenie Obywatelow, i pomnożenie Królowi nieprzyiacioł; z tego też to powodu podobno wypływało: że nawet naylepszych Królow nienawidziano, co też zawsze miedzy Narodem i iego Królami wzniecało szkodliwe poróżnienie, a nawet między Familiami tych Kompetytorow. Te iabłka niezgody wprowadzały, owe zawzięte nieprzyiaźnie, ktore potym na fakcye się podzieliły, scyssye koiarzyły, a nawet cały Narod na rożne partye rozrywały; ktorzy zaś Królowie ulegaiąc dla własnego pokoiu, natrętnictwu przepotężnych pretendentow, a wielką liczbę intratnieyszych Starostw, do znacz-

ralne niepodobieństwo, utrzymania się zupełnie wolnego Rządu Republikanckiego, w bardzo obszernych iuż maiętności małey liczby Osob pododawali, to z tego ustawicznego Dóbr przybytku, urosły owe ogromne fortuny, które zaledwo nieformowały *Statum in Statu*, i Właścicielow tak rozległych maiętności do tey samowładney independencyi przywiodło, że na bespieczno z praw Kraiowych urągać się mogły, a zaś same przypomnienie o uszanowaniu Maiestatu, i posłuszeństwie prawom, byłby to szkaradny występek obrażoney Pańskiey godności. Tym wyniesieniem szczególnych Dynastow, owa Republikantska równość, która Rząd wolny charakteryzuie, niemal do szczętu zniszczoną została, a w Arystokracyi, czyli Oligarchii, która ztąd wyniknęła, ta nayszacownieysza równość, na którey się cały fundament Rządu wolnego zasadza, już tylko w mniemaniu i w czczych słowach, ale nie w samey istocie pozostała, gdyż pospolitsza Szlachta, od namienioney górney xiążęcałey Szlachty, zaledwo nie z motłochowym pospolstwem zmięszano, i niemal z równą wzgardą iak ten ni-

nym Kraiu, gdzie ani cały Narod do obrad publicznych zgromadzić kczemny gmin od tych Oligarchow traktowaną bywaia, ztąd z iedney strony owa wyniosła dumność, a z drugiey płaszczące upodlenie, które do nikczemności wiedzie, koniecznie wynikać musiało. Gdyby w tym Rzeczpospolita się była wcześnie spostrzegła, a te Dobra na Skarb publiczny odebrać rozkazała, albo one prawem emphiteutycznym pozadzierżawiła, toby tyle dochodow poprzybywało, żeby było można i Woysko pomnożyć, i granice innemi potrzebami od naiazdow zabespieczyć, a to źrzódło wszystkich niezgod, kłótni i korrupcyi, zostałoby było zatkane, i widowisko brzydkiego spustoszenia po Miastach i Zamkach Królewskich, nie obrażałoby było oczy, i nie podawałoby te rozmyślnie narobione rudera Cudzoziemcom na pośmiewisko: lecz iakim sposobem takie zarządzenie stanąć mogło, żeby z strony tych wielowładnych possessorow Królewszczyzn, w samey propozycyi zaraz przytłumione nie było; potrzebaby było cudu, aby taka Konstytucya stanęła, a cudow nikt wyciągać nie powinien,

niepodobno, ani też wſzyſtkie ſamoiſtne uſiłowania, do iednego punktu, lub wyrychtowania, zkoncentrować nie można, zgoła tak rozpierzchnionemu rządowi, zawſze muſi zchodzić na ziednoczoney ſrzoddzielney czynności, bez którey ciała polityczne, w ſwoich krągobrotach, ani ziednoczonego działania, ani zamierzonego celu w ſwoim biegu mieć nie mogą; dla tego w ſtarożytnych i poźnieyſzych wiekach, ſkoiarzono owe związkowe Rzeczypoſpolite, w które ý każdy ſamodzielny Naród, formował ſamorządne towarzyſtwa, a dopiero generalna Liga, te wſzyſtkie ieſteſtwa, w iedno ciało polityczne łączyła. Wſzyſtkie Narody Greckie, w naydawnieyſzey ſtarożytności, miały między ſobą taki polityczny związek, a ich

Amphiktyony, muſieli coś wſpaniałego i poważnego reprezentować, kiedy Filip Król Macedońſki Oyciec Alexandra W. natarczywie ſię domagał, aby w tym związkowym Senacie był pomieſzczony; poźniey za ſtaraniem Aratuſa, ſkoiarzona była w Peloponezie Liga Achayczykow, a zaś w nayciemnieyſzym barbarzyńſkim 12. czy 13. wieku, ſtanął związek Anzeatycki, w ktòren kilkadzieſiąt Miaſt wchodziło, ktòrey Ligi dyrektoryum było w Lubeku, ktòrego działania, opiſy, w tego Miaſta Archiwum, ieſzcze po dziś dzień ſię znayduią. Kantony Szwaycarſkie, nic w prawdzie wſpolnego nie maią z ſobą, prócz ſprzymierzenia obronnego; Hollenderſka zaś Rzeczpoſpolita, w Stanach Prowincyonalnych, każda prowincya ma ſwo-

ie własne prawodawstwo, i rząd oddzielny, ale w Stanach generalnych, ma reprezentuiący całą Rzeczpospolitą Senat. Coś podobnego w swoim nowo ustanowionym rządzie, mą nowa Rzeczpospolita, Prowincyi Amerykańskich, a w Imperyum Rzeszy Niemieckiey, widziemy związkową samych Monarchow, udzielnych Xiążąt, Grafow, liczby dość znaczney osob Stanu Rycerskiego, i niektórych Miast wolnych, Rzeczpospolitą, którey głową iest Cesarz. Ta forma Rządu związkowego, do łatwości zmnieyszonego wewnętrznego zarządzenia, łączy mocne zabespieczenie polityczne, od postronney napaści, gdyż zebrane siły ogromnego związku, mogą bydź zdolne do odparcia potężnych naiazdow. Kiedy wielość interessow

i potrzeb rozlicznych Kraiow, i obszernych Prowincyi. Rzeczypospolitey naszey, niedozwalały aby mogły bydź dostatecznie roztrząsane i ułatwione na generalnych obradach Seymowych, niewiem, czemu przy takiey nieczynności prawodawczych zarządzeń, Prowincye, Woiewództwa, Ziemie, lub Powiaty, nie udzieliły swoim partykularnym Seymikowym obradom, tę dzielność wglądania, w wszystkie domowe potrzeby i rozrządzenia interessow partykularnych swoiey Krainy, które generalnego interessu całego Królewstwa w ogolności się nie dotykaią? naprzykład, zaludnienie, poprawienie Rolnictwa, wprowadzenie Rękodzieł, Rzemiosł, i Kunsztow, do wyrobienia i wykształcenia własnych produktów, osuszenia błot, poprawienie dróg,

wyſtawienie moſtow, chędożenie rzek, i ſpoſobienie ich do ſpławu, lub połączenie onych kanałami, a przez to orzeźwienie handlu, w tych ſzczególnie częściach dotykających ſwoią własną Krainę; bo co do regulowania ogólnego Narodowego handlu, to do powſzechnych obrad Narodowych należy: dobywanie Kruſzcow, zapobieżenie wyludnieniu przez choroby i zarazy, lub umorzenie noworodnych dzieci, i inne klęſki, przez wprowadzenie Lekarzów, Chirurgów, Aptek i dozorcow, nad zdrowiem mieſzkańcow, zapobieżenie drożyzny, i nędzy poſpòlſtwa, która ieſzcze bardziey Kray wyludnia, jak morowe powietrze, i tym podobne millionowe mieyſcowe potrzeby, ktòre dla różności pozycyi i różnych okoliczności, bardzo

ſą od ſiebie odmienne, a zatym też w ogólności, na Zieździe Narodowym od wſzyſtkich, ani doſtatecznie poznawane, ani też przyzwoicie regulowane bydź nie mogą. Jakby z doſtatecznym poznawaniem rzeczy mògł ſię wdawać w regulowanie handlu z Włoknem Siemieniem Litewſkich Woiewòdztw. Poseł z oddalonego iakiego Woiewòdztwa Prowincyi Małopolſkiey, gdyby potrzeba iakich przepiſow wyciągała, albo coby mògł doradzać w materyi Manufaktur Sukienniczych w Wielkiey Polſzcze, z Ukraińſkich okolic Poseł, gdzie takie fabrykowanie tak rzadką ieſt rzeczą, a wzaiemnie cóż Wielkopolanin do iakich prawideł dla Ukrainy przydać może, ieżeli mu te ròżniące ſię od wſzyſtkich innych Kraiow okolice, nie ſą wia-

dome? Między wielu partykularnościami, powſzechnemu prawodawſtwu mniey właściwemi (bo ta naywyżſza i cały Maieſtat Rzeczypoſpolitey reprezentuiąca władza, nie powinnaby ſię zatrudniać, tylko walnemi, cały Kray, i wſzyſtek Narod intereſſuiącemi ogolnemi ſprawami) czytam w Konſtytucyi pozwolenie dane Staroście Nowomieyſkiemu rozbieranie Zamku Puſtego w Nowym Korczynie; wiem że wielka część tych Posłow, co na to zezwolenie ſwoie dali, ani tego Zamku, ani tey Okolicy, w ktorey ſtoi, nie widzieli; te materye zaś na Seymiku traktuiąc, każdy wotuiący z poznawaniem rzeczy mogłby o tym ſądzić. Jak poſtrzegam, to mnie kochany Autor ſwoim gorliwym Patryotyzmem zaraził, od ktorego

i ia aż do zachwycenia porwany, ledwom iuż nie ſtanawiał Stany Prowincyonalne, i onym do uſzczęśliwienia każdego z oſobna Woiewodztwa, władze, Prawa, i regulament przepiſał, gdybym ſobie na ſzczęście nie był przypomniał, że to ia nie Proiekta, ale tylko Uwagi piſzę.

282.) Pozwoli Autor ſobie przypomnieć, że na karcie 68. nam powiedział, iż ſam wiek nie ieſt rozumem, i przez to nie na wiek, ale na talenta wzgląd mieć kazał; a tu z taką admiracyą wychwala nam publiczną obradę, iż niewidać tam było żadnych ośmnaſtoletnich młokoſow; toć ten wiek od doyrzałey mądrości w owym czaſie muſiał bydź wyłączony: idąc zaś za ſwemi prawidłami nie potrzeba było tego pochwalić, bo

to ieſt ſprzeciwieńſtwo oczywiſte, w które kochany Autor dość często wpada, a w tym tłoku zgromadzoney materyi, bez rozrożnionego ułożenia, podobno i ia w te ślady wſtępuię, i czaſem ſam ſobie ſię ſprzeciwiam, bo te niezliczone Uwagi, rodzą także nieſkończone mnoſtwo reflexyi, a w takiey wielości potknąć ſię czaſem, ieſt rzecz ludzka.

285.) Jak przedziwnie rozſądne ſą rozumowania polityczne i moralne naſzego Autora, tak prawie ſą zawſze omylne, ile razy ſię zapędza w Metafizyczne badania początkowego przyrodzenia, w tym mieyſcu wywodzi ztąd wrodzoną dobroć człowieka, że ſobie co złego uczynić, nawet chcieć nie może; ia choć nigdy o tym nayiſtotnieyſzym przymiocie duſzy nie

powątpiwałem, i w tych Uwagach ſtarałem ſię to moim ſpoſobem dowodzić, lecz z tego wſtrętu uczynienia ſobie co złego, okazować wrodzoną dobroć, to tym ſpoſobem konkluduiąc, mógłby kto dowodzić dobroć Wilka i Tygryſa, bo i z tych drapieżców, żaden ſam ſobie nic złego nie uczyni, a w naſzym zmądrzałym wieku, ta prawda iuż prawie wſzyſtkich ludzi przeniknęła, że każdy ſobie iak naywięcey dobrego uczynić uſiłuie, ieżeli zaś to bez pokrzywdzenia bliźniego bydź nie może, a przecięż nayczęściey ludzie koſztem bliźniego co dobrego ſobie uczynić uſiłuią, a podobno to bardzo rzadko ieſt ſkutkiem niewiadomości, iak Autor mieni, ale to w kalkuluiącym naſzym wieku, ieſt ſkutkiem ściſłego rachunku, bo

iak kto z tych poſpolitych, a nawet wyobrażenia o wielkomyślności, do głowy nie przypuſzczaiących ſubiektow, wykalkuluie, wiele ſobie będzie mogł w honorach, w wygodach, i w roſkoſzach dobrego uczynić, iak komu ſumkę, kawałek ziemi, lub inny maiątek wydrze, to zapewne ani pretextu, ani zręczności nie opuści, ieżeli mu ſię w tym Prawa nieſprzeciwią, albo też zaczepiona ſtrona równą mocą nie odeprze takiey napaści; tym podobno ſpoſobem i ci kalkuluią, co ſwoią Oyczyznę przedaią, bo to podobno nigdy ſię nie dzieie z tey niewiadomości, związkow człowieka z człowiekiem; bo podobno nikt tych związkow lepiey znać nie może, iak za zwyczay tak oświecone Oſoby, zaczym też nie ſama tylko niewia-

domość ieſt przyczyną, złości człowieka, iak Autor mieni.

289.) Choć też nader ſzczupłą mam wiadomość o prawach i prawnościach, przecięż ta różność między ſprawą ſprawiedliwą, a ſprawą prawną, nie tak mi ſię dziką zdaie, iak Autorowi, nawet przeciw iego zdaniu prawda może bydź dwoiaka, bo iedna może bydź iawna i pod oczy podpadaiąca, a druga przed ludzkim wzrokiem ukryta. Gdyby iakie przenikaiące ſerca ludzkie i wſzyſtkie inne ſkrytości, ieſteſtwo, ſprawy ludzkie ſądziło, zapewneby tey dyſtynkcyi między ſprawą prawną, a ſprawiedliwą bydź nawet nie mogło, ale człowiek inaczey ſądzić nie może, iak z świadectw, z dokumentow i wywodow, a do tego mało przecię ieſt na ſzczęście, tak abſolu-

tnych Sędziow, aby arbitralnie według swego upodobania sądzić samowładnie mogli, ale maią prawa i przepisane formalnoście; niechże kto przyidzie do takiego Sądu z naysprawiedliwszą do kogo pretensyą, a bez świadkow i dokumentow, zapewne nic nie wskura, tak iak nawet ten coby pewne prawem przepisane formalnoście opuścił. bez ktorych Sędziemu zakazane iest w roztrząsanie sprawy wchodzić, toć i takiey natury sprawa choć i sprawiedliwa, wielkim podpada trudnościom, zaprzeczyć zaś nie można, aby się w tey materyi nie miały często dziać wielkie bezprawia, bo to iest los nieszczęśliwy większey części działań ludzkich, że na bezprawiach się kończą.

293.) Ze lud oryginalnie był, i powinien bydź swoim prawodawcą, o tey prawdzieby nawet nayдumnieyszy samodzierżec powątpiwać niepowinien; czy zaś ten lud tak głęboko przenika rzeczy, że tylko mądre a do iego własnego uszczęśliwienia, iako też do uszczęśliwienia całego ludzkiego plemienia zamierzaiące prawa stanawia, to znowu iest insza kwestya; tak mądre przeyrzenie i przezorne publicznego z prywatnym dobrem na przytomny i przyszły czas pogodzenie, tego zbawiennego celu, rzadko podobno w pospolitych głowach gminu się znaydzie, iednomyślność zaś nie tylko według zdania Autora iest rzadko czynna, ale też w naturalney różności zdań i umysłów, i w tym pomięszaniu przeciwnych między

ſobą intereſſow różnych Stanów i oſob, nayczęściey ieſt próżną marą, którą gdyby kto chciał wprowadzić, nie tylkoby muſiał wſzyſtkie te tak przeciwne intereſſa pogodzić, aleby nawet potrzeba rozróżnione głów organizacye na iedną formę przeſtworzyć.

298.) Choć nader chwalebne uſiłowanie Zamoyſkiego, że, iak Autor mówi, Krolom dobroczynność zoſtawił, bydź zaś ſzkodliwemi zabronił, alec też nie potrzeba było z Krola malowany obraz zrobić, bo odebrawſzy mu prawie całą reſztę mocy wykonywaiącey, potrzeba było dla tey władzy (bez ktorey ani prawa wykonane, ani żaden polityczny i prywatny rząd utrzymać ſię nie może) iakiż inny ſkład obmyślić, gdzieby ta czuwaiąca nad prawami, obyczaiami, i całością Kraiu władza rezydowała; bo kiedy dla przeciwności i nieprzełamanego uporu niektórych oſob, nie było można wprowadzić w Radę Królewſką Konſyliarzow z Stanu Rycerſkiego, a rezydencya Senatorów, była nie pewna, i tak nie doſtatecznie na zawſze uregulowana, zwłaſzcza że ci Senatorowie bardziey iak Stróże dla czuwania nad poſtępkami Królewſkiemi, iak do exekwowania praw do iego boku przydani byli, toć lepiey było zoſtawić rzeczy w dawnym ſtanie, iak ich tak nieſkutecznemi ſrzodkami poprawić, ieżeli ieſzcze przewidzieć było można, że i te nowe poprawy zpełzną, i wykonane nie będą. Niechby ſię był lepiey Naród na dobrowolnie obranego Króla dąſał, a własney uchwały prawa pełnił, niech-

by lepiey żył w iakiey niespokoyney podeyrzliwości o swoie swobody, a był czynnym, iak żeby się aż do niedbałey gnuśności o powszechne dobro opuścił, i zostawał w Anarchiczney independencyi; z takiego zwaśnienia więcey zawsze przykrości, iak uszkodzenia wynika. Rządcy wolnych Narodow na wszystkie te utyskiwania, narzekania, łaiania i hałasy, powinni bydź zahartowani, i naymnieyszey rzeczy temi przeciwnościami nie dać się zastraszyć, do odstąpienia przedsięwziętych zamiarow, które do uszczęśliwienia Kraiu dążą. Wcale nie sztuka bydź wielkim Wezyrem w Stambule, ale utrzymać swoie przedsięwzięcie w Londynie, w Hadze, w Warszawie, na to potrzeba bydź głębokiey polityki wyzwoleńcem, a

ieszcze bardziey bydź uzbroionym cierpliwością, na wytrzymanie zarzutow sprzeciwieństwa, nawet łaianie i urąganie, a niezsatygowaną pracą, wszystkie sprzeciwiaiące się wstecz zdania, i interessa pogodzić, i do iednego celu ziednoczyć.

299.) Na początku tey karty, Autor sam przyznaie potrzebę, czuwania władzy nad władzą, a daley znowu wraca się do ulubionego władz połączenia, utrzymuiąc, że moc wykonywaiąca, powinna bydź iedna nierozdzielna, i od prawodawczey władzy nie odłączona; nie chcę tu na nowo woiować z tym zdaniem, ponieważ iuż wyżey wystawiłem przyczyny na przeciw przyczyn; zaprzeczyć zaś nie można temu co Autor daley mówi: że ten co Prawa stanowi, nayle-

piey ich też zna, i one tłomaczyć może, o czym nawet wątpić nie należy, tylko to naygorsza, że żaden statysta nie radzi pozwalać Praw tłomaczenie, a to dla przymuszenia Prawodawcow do iasnego i prostego wyłuszczenia myśli Prawa, żeby żadnego tłómaczenia nie potrzebowało, bo dla uczynienia się na zawsze potrzebnemi, możeby na końcu prawodawcy tak ciemnego i zawikłanego stylu używali, żeby go iak dawne Egipskie hiroglifiki i oryentalne zagadki, żaden nie przypuszczony do taiemnic, ani zgadnąć, ani decyfrować nie potrafił. Nie rzadko się przytrafić może, że nowo uchwalone Prawo przeciwne bydź może przypadkowemu interessowi osobistemu którego z Prawodawcow, w tym zaś przypadku zosta-

wić przy nim tłomaczenie, iest to samo iak Pana Woyta w swey sprawie uczynić Sędzią. Tam iest rząd dobry, gdzie wykonywaiąca władza, każdego Prawodawcę do wypełnienia tego prawa przymusza, ktorego dopiero podpisał, choćby mu też ieszcze pioro nie oschło, a ieżeliby w czym przekroczył tych ustaw, Sądownicza władza na nim exekwuie zaraz te kary, które mu się podobało temu naznaczyć występkowi. Takie konsyderacye powinny pociągać każdego praw stanowiciela, do przezorney ostrożności, do używania iasnych a wcale nieoboiętnych, lub obustronnych wyrazow, żeby to prawo nie mogło bydź kiedy tłomaczone na iego własne uszkodzenie.

306.) Na naywiększe nieszczęście i na hańbę rodzaiu ludzkiego,

do tego ſtopnia przyſzły rzeczy, przez zepſute obyczaie i wprowadzone zbytki, że bez ſądow kryminalnych, ani ſię obeyść, ani mieſzkańcow zabeſpieczyć nie można; większąby ten daleko przysługę uczynił ludzkości, ktoby wynalazł ſpoſob niezawodny zapobiegania popełnienia wyſtępkow i zbrodni (*m*) (a że na toby ſię mogło znaleść nie zawodne ſpoſoby, na parol upewnić mogę) iak ten

(*m*) Hańbienie uczciwego człowieka, przez ſromotne publiczne kary za niebacznie popełnione Polityczne wyſtępki, daleko więcey w towarzyſtwie złego iak dobrego ſprawuie, bo nayuczciwſzy umyſł wprawi w te okropną konieczność właſnego ſamoboyſtwa, ieżeli bez honoru żyć nie może, albo wyzuć ſię z wſtydu, i dopełnić wſzyſtkie zbrodnie, kiedy mu droga cnoty iuż na zawſze zagrodzona; Wſzechmocne ſamowładztwo, które bez badania ſię natury,

co nayrządnieyſzy i nayprzykładnieyſzy w czynieniu ſprawiedliwości ſąd kryminalny uſtanowi; na ſamo to okropne wſpomnienie na-

inſtynktu, wyobrażenia o honorze i przyrodzonych człowiekowi ſentymentow eſtymacyi, lub pogardy, zaſadza rządy ſzczególnie na ſwoich rozkazach, i iak nad ciałami, tak zarówne nad umyſłami, a nawet myślami panować uſiłuie, poſpolicie zapobiega temu, aby hańbiąca zelżywość nie rozciągała ſię nad czas karze i ſromocie wyznaczony, i zapewne do tego przyidzie, że o tym oczyſzczonym winowaycy, nawet zle pomyślić, albo ſobie iego zhańbienie przypomnieć zakażą, czy zaś iego tkliwy umyſł nad tym zabeſpieczyć ſię może, to podobno nie łatwo ſię kto odważy utrzymywać, kiedy niegodziwy przeſąd często nawet exekwowanego kryminaliſty na całą niewinną iego familią rozciąga, która nieſprawiedliwa zelżywość przymuſiła często nayuczciwſzych ludzi, że nawet wſławionego imienia wyrzęc ſię muſieli, aby uniknęli tey hańbiącey ſromoty.

tura ſię wzdryga. Choć też kryminalne proceſſa prawie nigdzie ieſzcze nie ſą do pewnego ſtopnia doſkonałości doprowadzone, w Literaturze zaś ta materya temi czaſy aż do nudności ieſt przetrząſana, gdzie wſzyſcy Autorowie niemal nie Geometrycznie wymierzone kary każdego rodzaiu wyſtępkom, w proporcyi wielkości zbrodni, bez względu na ſtan i kondycye oſob wyznaczaią, a między aktualnemi uſtawami, mamy świeży zbiór praw kryminalnych N. Ceſarza Jmci, w którym wſzyſtkie grzechy, zbrodnie, przywary, wyſtępki i błędy ludzkie, które kiedy mogły bydź popełnione, i niepopełnione, albo na potym mogą bydź pobroione, ſą wyregeſtrowane, na które każde wykroczenie z przedziwną akuratnością liczba batogow,

bykowcow, mietełek, iako też czas więzienia w dybach, kaydanach, pętach, i łańcuchach, oraz robòt publicznych i wyſtawienie u pręgierza ſą wyznaczone, tak że Sędziemu nie zoſtaie tylko odliczenia każdemu winowaycy przynależytey porcyi, bez względu na ſtan i kondycye ludzi, a to nie tylko w kryminalnych, ale też i w politycznych wykroczeniach, te ſame kary zaròwno ſą wyznaczone, z proporcyonalnym iednak umnieyſzeniem, przeciągą trwałości, iako też liczby plag; i to przedziwne dzieło *Juſtitiæ diſtributivæ* może ſłużyć za prawidło tym wſzyſtkim, ktòrzy drewnianym berłem rządzić, i cnotę batogami wſkrzeſić, lub wpaiać uſiluią, tak iak ci, ktòrzy w Theoryi tey materyi chcą ſię doſtatecznie zainformować, mo-

gą ſię udać do mądrego dzieła, przez P. Becaria o wyſtępkach i karach napiſanego. Z codziennego doświadczenia, wynika że większa część zbrodni, przez marnotrawców, leniuchow, włoczęgow, próżniaków, i wſzyſtkich w rozwiozłym życiu żyiących popełnione bywaią, zaczym nayſkuteczniey-ſzy ſpoſob zapobieżenia zbrodniom, aby liczbę tak ſzkodliwych wſpołczłonków towarzyſtwa, ile możności zmnieyſzyć, a dla wſtrzymania ſkłonnych do hultayſkiego życia, w każdym zgromadzeniu obmyślić dozor, ktorenby nikogo z opieki nie wypuścił, aż każdy da dowody, że ſam ſobą umie rządzić, i pokaże te ſpoſoby, ktore mieć może do zarobienia ſobie pożywienia, bez naprzykrzenia ſię wſpołmieſzkańcom, a te mieyſco-

wych obyczaiow przełożeńſtwa, powinny bydź w odpowiedzi za każdy kryminał popełniony w ich obrębie, (n) iako też nawet za ten, ktorenby mógł gdzie indziey zbroić, wypuſzczony niedołężnik. Ta dzika pretenſya, choć iuż aż nadto dziwaczna, i do wprowadzenia nie

---

(n) W niektorych Wſchodnich Kraiach od naydawnieyſzey ſtarożytności uſtanowione było prawo ſkazuiące na znaczne grzywny całą Krainę, lub Okolicę, w ktorey iakie zaboyſtwo popełnione było, to na pozor nieſprawiedliwe prawo karzące niewinnych na grzywny, od wielu Autorow iak niegodziwie było ohydzone, a nie poſtrzegli w tym te badacze ſtarożytności, że tylko tą ſurowością karano oziębłą niedbałość Obywatelow, o publiczne beſpieczeńſtwo; a taką uſtawą chciano każdego przymuſzać do czuwania nad beſpieczeńſtwem wſpołmieſzkańców i poddanych; podobno też zaboyſtwo w tych Kraiach muſiała bydź rzecz ledwo kiedy praktykowana.

podobna, to to, co o wydziale ſprawiedliwości i wymierze kar, nie do wielkości zbrodni, ale do pożyteczności lub ſzkodliwości Klaſs ludzi, przyſtoſowanych, powiem, daleko dziwaczniey, zdrowemu rozumowi, i wſzyſtkim dotąd o rownym wymierze ſprawiedliwości dla wſzyſtkich, mniemanym i okazanym prawdom, przeciwniey ſię zdawać będzie, a doſyć mam zaśiepionego uporu, mego ſię trzymać zdania. Klaſſyfikacyę, ktorą w tey mierze w towarzyſtwie na ieſteſtwa pierwſzey i drugiey potrzeby, na oſoby oboiętne, to ieſt te, z których Rzeczpoſpolita ani pożytku, ani ſzkody nie ma, i na Klaſſę ſzkodliwą z prożniakow, publiczności ſię naprzykrzaiących, albo z oſzukańſtwa i łupieztw żyiących czynię. W pożyteczną Klaſ-

ſę, nie tylko ſię mieści pracuiący Rolnik, Rzemieślnik i Robotnik, ale też Stan rządzący i radzący, tak rządy publiczne, iako domowe ſprawuiący, tak iako też ſtan nauczaiący, duchowny, literacki i ſzkolny, wraz z ſtanem broniącym czy woyſkowym, iako też Klaſſa Kupców i Artyſtow zarówno użytecznych i potrzebnych w każdym towarzyſtwie. Gdyby ſię więc zdarzyło, że z tych pożytecznych ſwoim maiątkiem czy wyrobkiem żyiących ludzi, ktoren zabił iakiego hultaia, włoczęgę, draba, kuglarza, oſzuſta, prożniaka, lub napaśnego łotra, to według powſzechnych uſtaw, tak potrzebny człowiek powinien bydź śmiercią karany; za tę zaś wprawdzie nieludzką dobroczynność, że publiczność pozbyła ſię prożnego, albo

bez momentalney przykrości i bez czyiegoś uſzkodzenia wprowadzone, wſzakci nie mówiłem, żeby zaboyſtwo bez wſzelkiey kary było przepuſzczone, znam całą przebrzydłość tak ſzkaradney zbrodni, ſzczególnie przez ſzacunek pożytecznego Obywatelſkiego życia, nie chciałbym żadnego potrzebnego człowika utracić, a do tego z góry powiedziałem, że to ſą dziwaczney imaginacyi marzenia, które w urządzeniach mieyſca mieć nie mogą, choć też moim partykularnym ſpoſobem myślenia, wynikaiące ztąd dobre ſkutki, z matematyczną pewnością ſą wykalkulowane.

316.) Kiedy iakieś zawiśne zrządzenie, tak przeciwnie ſporządziło moią organizacyą, od tey która ożywia tak lubego Autora, że

ſię nieuſtannie z nim ſwarzyć muſzę, to pomiiam iuż te metafizyczne poprzedzone, wyſzperanie Stworzycielſkich wyroków do ſtworzenia powiedzianych, abym ſię w tak ciemney materyi nadaremnie nie kłócił, i zupełnie ſię zgadzam z iego zdaniem, że edukacya w nikim dowcipu nie ſtworzy, ani z każdey głowy, Newtona nie potrafi zrobić, luboby ſię można ſpodziewać było po troſkliwości Autora o honor i ſławę ſwego Narodu, że w tym przykładzie na wyſtawienie naybyſtrzeyſzego dowcipu, mógł taki wzór wziąść z własnych Rodaków, zwłaſzcza ieżeli w ſamey rzeczy te Uwagi piſał w Heilsbergu, powinna mu cała okolica przypomnieć nieśmiertelnego Kopernika pamięć, który przez to ſamo wart przenieſienia

nad filozofa Angielſkiego, że ieſt naſzym ziomkiem, i że przeſzło wieku tamtego poprzedzał, a zatym był mu nauczycielem, ale też piſał ieſzcze w ciężkich okowach fanatyzmu i uprzedzenia, na ten czas, kiedy światło nauk ledwo zaświtać zaczynało; bo gdyby mu było wolno z taką śmiałością rezonować, iak to mògł czynić iego naślednik, zapewneby i temu godnemu ſwemu dyſcypułowi w materyi Koſmograficzney, nie wiele był zoſtawił do mòwienia; iednak z tego opuſzczenia, czy imion zamiany, nie myślę Autorowi żadnego zadawać wyſtępku, naprzeciwko zaś upewniaiącego twierdzenia, że edukacya z każdego człowieka potrafi zrobić Tytuſa, albo Nerona, imieniem rozumu i doświadczenia, a naybar-

dziey imieniem godności człowieka, i dobroci ſerca ludzkiego, muſzę ſię zaproteſtować. To przewrotna edukacya z tak czułego, dobroczynną ludzkością napełnionego ſerca, iakie było Tytuſowe, miałaby zrobić tak ſzalony dziwotwor i poczwarnego okrutnika, iakim był Nero? ktoren podobno lepſzą miał edukacyą iak Tytus, choć też iego nauczyciel Seneka miał więcey ſofiſtycznego blaſku, iak gruntowney filozofii, przecież tak ſrogich, dzikich i ſzalonych ſentymentow, nie mògł w niego wpaiać; że zaś wychowanie nie było temu winne, pokazuie chwalebność początkowego iego panowania (*o*)

(*o*) Z tego zmyślonego ubolewania nad ſtratą człowieka, ktòre Nero na początku ſwego panowania obłudnie udawał, iż nauki piſania przeklinał, że go ta niewoliła do podpiſa-

a zaś przyczynę tey iego poczwarney oryginalności, ſzczególnie w przyrodzeniu właſnym, coś z tem-

---

nia wyroku śmierci, wnoſić można, iż nie trudnoby było przywieść tego dziwołężnego okrutnika, do udawania zmyśloney dobroci, żeby go był mógł kto łatwo namknąć, aby iak Tytus żałował nieſzczerze dzień ſtracony, w którym nikogo nieſzczęśliwił, i niezoſtawił iakie znaki dobroczynności; żeby zaś łaſkawego Tytuſa ſzczegulnie ludzkością i miłością bliźniego tchnącego mógł kto nakłonić do wyzionienia tego nayokrutnieyſzey ſrogości życzenia, aby wſzyſtkie ludzkie głowy na iednym karku złączone były, żeby iednym zamachem cały rodzay ludzki mógł wytępić, iak ten krwią ludzką nienaſycony okrutnik Nero z tym ſię dał ſłyſzeć, temu nigdy niedam wiary; do tego nie tylko czułe ſercę nigdy nakłonione bydź nie może, ale też nawet do wynurzenia tak okropnego żądania nie poſpolitey dzikości umyſłu potrzeba, zaczymby też w nayprzewrotnieyſzey edukacyi nawet nie każdy ſrogi umyſł na Neronaby ſię udał.

peramentow Tygryſa, dzika i małpy złożonego, ſzukać potrzeba; pochlebſtwo, podſzczuwanie, a naybardziey nieograniczony deſpotyzm, mogły coś przydać do zupełnego zepſucia, ale naygorſza i nayprzewrotnieyſza edukacya, może nieſkończenie zepſuć człowieka, może nawet Tytuſowemu podobne ſerce, do czaſu rozſrożyć, ale przy wrodzoney czułości, na zawſze nigdy nie zrobi tyrańſkiego Nerona. Piotra Wielkiego Imperatora, naygrubſza i nayprzewrotnieyſza była edukacya, która mu na całe życie wpoiła pewne wady, iednak nie mogła w nim przytłumić wielkiego umyſłu, i ten zdrowy rozum, któren tak ſławne iego panowanie charakteryzuie. W ciemne zaś głowy, i przewrotne ſerca, można coś machinalney wtłoczyć cnoty, i po-

wierzchowny blaſk obłudney dobroci, ale Tytuſow z nich zrobić nie podobno. Podobno ten Ceſarz którego pamięć na zawſze powinna bydź wdzięczna, kiedy nie pochlebcy ale potomni Filozoſowie nazywali go roſkoſzą rodu ludzkiego, nie naylepſzą miał edukacyą, a wątpić nie można, aby brat iego Domicyan iuż w purpurze wychowany, nie równie miał lepſzą; a iakaż różność między tym łagodnym Monarchą, a tym dzikim okrutnikiem? Choć dziś ci wſzyſcy co ſwoy rozum ſzczególnie winni Guwernorom i Metrom, edukacyi wſzechmocną z właſnego uczucia przypiſuią dzielność, iednak nie ſłyſzałem ieſzcze, żeby tę aż do formowania według właſnego upodobania Tytuſow i Neronow rozciągali. Niech taka o-

belga tak miłe całey ludzkości popioły, tego miłośnika człowieczeńſtwa nie dotyka, niech dla honoru ludzkości tak przebrzydłe mniemanie nigdy nie znaydzie kredytu, żeby z dobrotliwego ſerca można Nerona zrobić; niech ſzkaradna pamięć tego przebrzydłego monſtrum zawſze będzie w obrzydliwey ohydzie, tak iak dobroczynność Tytuſa po wſzyſtkie wieki powinna bydź błogoſławiona; niech wiedzą rządzące Narodem ludzkim Tytuſy i Nerony, co ich u potomności czeka!

344.) Znam Oratorſką wolność, że w ſwoich wyrazach nie ieſt określona, wyſtawić rzeczy w rzeczywiſtey poſtaci, ani rachować liczbę nieprzyiaciół od ſwego Bohatyra razem zwyciężonych, lecz zbyt wygurowana przeſadność, na-

wet Poetom niepozwolona; a ieżeli ci swoim Bohatyrom przechodzące ludzkie siły, przywłaszczaią czyny, przynaymniey im zaraz niewidome Bogi na pomoc sprowadzaią. Sława naywaleczniejszego Hetmana Zamoyskiego, i mężna bitność Rycerstwa i Woyska Polskiego, tak dobrze na prawdzie i rzeczywistych czynach ugruntowana, że bez tych wszystkich przesadnych amplifikacyi, powszechnie iest uznana, gdyby też przed małą kwotą mężnego Woyska, niezliczone Turkow i Tatarow woyska nie były broń złożyły, z pokorą o pokoy prosiły, a potym te niezmierne tłumy Bisurmanow, posłusznie przeznaczoną im drogą powracały. Wszystkie przesadne wyobrażenia więcey sławie szkodzą, iak przyczyniaią, bo naymniey-

sze niepodobieństwo, albo okazane zmyślenie, naypewnieysze nawet czyny w wątpliwość podaie; czyż można dać temu wiarę, aby ogromne woysko z naybitnieyszego na ów czas w Europie żołnierza złożone, w czasie naywiększey woienney sławy tego zuchwałego ludu, bez spotykania się, z żadnych stron nie będąc ani opasanym od przeciwnego woyska, ani z ktòrey strony w reyteradzie przecięte, miało przed małą garstką Rycerstwa broń złożyć? nie wiem iakby się z takiego postępku Pasza, czy Seraskier przed Dywanem usprawiedliwił? Daleko większe iest podobieństwo, że podczas trwaiącego z Polską przymierza, ten Kommendant Turecki nie miał żadnego rozkazu otwartym boiem zaczepiać Polakow, choć Muzulmańska

drapieżna polityka, pozwalała zawſze z nienawiści ku Chrześcianom, ſwemu woyſku, w Kraie ſprzymierzone, rabuſiowe zboieckie czynić wycieczki, a te łupieztwa wſrzód pokoiu czynione, pokrywano zawſze tym: że niepodobno ſwawolę Woyſkową utrzymać; zaczym też i w tym razie, gdyby ſię było ochotnikowi Tureckiemu udało urwać co Chrześciańſkiego woyſka, toby za to nigdy ſatysfakcyi nie było, ale Seraſkier z Bunczukamiby nie był wyſzedł w pole, bo na tym zawiſł był pokoy z Portą, że chętnie dopuſzczali zrabowanie całych Kraiow, i znoſzenie nawet woyſka Sąſiedzkiego, aby tylko w takich akcyach, Wezyr, albo Seraſkier z Chorągwią i z Bunczukami ſię nie znaydował przytomny, to nawet nie mieli za

żadne Traktatow złamanie, ale żeby był ktoren Paſza na ow czas broń złożył, byłby to głową przypłacił. Zeby był Paſza ſłyſzał że iego Janczary i Spahowie Chrześcian biią, to zapewneby ſię był uczynił w Namiocie śpiącym, żeby nie był wiedział o tym zgwałceniu przymierza; ale iak ſpoſtrzegłſzy że iego ludzi wſzędzie bito, zapewne dał im haſło do coſnienia ſię, a ſam poſłał do Hetmana z prożnemi wymowkami i exkuzami, względem tey ſwawoli żołnierſkiey, i tak ſię nayczęściey podobne ſceny kończyły: doſyć honoru dla nieśmiertelney pamięci Wodza, i dla naſzego woyſka, że tak wielkie woyſka nie śmiały go z doprawdy zaczepiać, i że ie wſtrzymali od rabowania Wołoſzczyzny. Te przeſadnoście wcale niewiem na

co ſię przydać mogą; często używane chlubne wyrazy, że przed ſzablą Polſką, wſzyſtkie drżą Narody, więcey nam uſzkodzenia iak chwały i pożytku przynioſły. Nie wſpominam tu o niepowetowaney onieſioney ſtracie pod Cecorą, która może także była poniekąd ſkutkiem zbytniego zaufania w ſwoiey właſney ſile i waleczności; ale tylko tę dołożę uwagę: że często kiedy na iedney ſkrayności Królestwa wtargnął, i Prowincye puſtoſzył nieprzyiaciel, na drugiey ſkrayności Obywatele w tym mniemaniu, że nieprzyiaciel na ſamo wſpomnienie iuż ſtrachem przeniknìony, wcale nie kwapili ſię na ratunek Wſpółobywatelow; nieprzyiaciel zaś tym czaſem drżał, a Kraie Rzeczypoſpolitey puſtoſzył, i często trzeba było z ſtratą iakie-

go kawałka ziemi, nadgrodzić mu ten mniemany poſtrach. Niech te Narody ſwoie miałkie czyny kſztałcą, i przeſadnie wynoſzą, które w ſwych dzieiach i latopiſmach, nie mogą na widok wyſtawiać świata wielkie działania; Polakom ta wytworna chluba, wcale nie potrzebna, gdyż maią do wyłożenia przed światem tyle heroicznych czynow, że żaden z naywaleczznieyſzych Narodow, ani odważnieyſzych, ani walecznieyſzych, ani też więkſzey liczby wſpaniałych Bohatyrſkich działań nie pokaże, ktorych dowodność tak iawna, że ich i nayzazdrośnieyſzy Cudzoziemiec, zaprzeczyć ſię nie ośmieli. Imie Zamoyſkiego zawſze będzie wielkie i ſławne, choćby też przed ſamym poſtrachem tego Imienia bitne i waleczne Szwedy

nie byli uciekali, boć podobno muſieli ſię nieco opierać, kiedy ta woyna, z tym pułnocnym Narodem lat kilka ſię przeciągnęła. Wſzyſcy ci wielcy ludzie, których naſz Narod na ſcenę świata wyſtawiał, ieżeli w heroiczney waleczności nie przenoſzą Bohatyrow postronnych, nieſkończenie ich przewyżſzaią ludzkością, cnotą Obywatelſką i ſkromnością, gdyż w tym licznym gronie Bohatyrów nie mieliśmy, ani podſtępnych Piziſtratow, ani obłudnych tyrańſkich Dyonizyuſzow, ani ſrogich Syllow, ani wynioſłych Cezarów, ani też chytrych Oktawiuſzow, których cała ſztuka i waleczność iedynie dążyła do opanowania ſwoiey Oyczyzny, i podbiiania w okropną niewolę Wſpołobywatelów; wſzyſtkie uſiłowania pierwſzey wiel-

wielkości Narodowych świetnych ludzi zawſze dążyły do ocalenia i uſzczęśliwienia kochaney Oyczyzny, że nawet przy tych rożnych zdarzonych zręcznościach, doſtrzedz nie można naymnieyſzego kuſzenia, aby ſwemu Narodowi niewolnicze miały kuć pęta, bo podobno przy tych gęſtych rewolucyach, nie zbywało na okazyi przyſzarpnienia do ſiebie tyrańſkiey władzy, gdyby między temi tak wielkiey powagi Obywatelami, był ſię znalazł iaki obłudny Kromwel, ale prędzeyby był między niemi znalazł ſkromnych Patryotow, ktorzyby na wzór wielkomyślnego Andrzeia Dorya (*p*)

(*p*) Andrzey Dorya ſławny Admirał naprzod w ſłużbie Franciſzka I. Króla Francuzkiego, a potym Karola V. Ceſarza kilkokrotnie wſzczęte w Genui Oyczyźnie ſwoiey iey rozruchy

ofiarowaną dobrowolnie naywyż-ſzą władzę odmowili, iak tak pod-ſtępnego tyrana; a ieżeliśmy także mieli ſwoich Katylinow, to przynaymniey nigdy nie byli z oświeconey Klaſſy wielkich dowcipow, i heroiczności, ale tylko z ciemney Klaſſy nikczemnikow i próżney dumy niedołężcòw, któ-rzy nigdy przed oczami nie mieli ſławę wiekopomną, ale momental-

właſnym ſwoim woyſkiem uſpokoił, a choć przez to miał tę Rzeczpo-ſpolitą w ſwoiey mocy, przecię nay-mnieyſzey ſobie władzy ani powagi nie przywłaſzczył, a gdy ta ſkromność, iako też wielkie cnoty tego Wodza ſkłoniły wſzyſtkie umyſły, iż mu dobrowolnie naywyżſzą władzę na całe życie offiarowali; ten poczciwy Obywatel, tego nawet przyiąć niechciał, gdyż to było na przeciwko gruntowych uſtaw tey Rzeczpltey, według których tylko Dożę na dwa lata z bardzo ograniczoną władzą obierać należy.

ny blaſk podłego podchlebſtwa, i nienaſyconą chuć roſkoſzy i wy-god.

Gdy kto z tych przeſtrog nad Uwagami Autora, i niektórych podchwytań popędliwie ſądził, że w tey dyſpucie nie wiele propozycyi iego ocalało, a zatym całe iego dzieło, nie wiele przydatne; tenby ſię wielce omylił; gdyż to całe dzieło, tyle w ſobie zawiera gruntownego uwiadomienia, zbawienney rady, i głębokich zamiarów, że nie może bydź nic ſzacownieyſzego, i tak godne zalety, iak ta praca Autora, która tchnie ſzczególnie patryotyzmem, miłością rodu ludzkiego, i publicznego dobra, i nic chwalebnieyſzego bydź nie może, iak taka praca, którаby w wolnym a ſamemu o ſobie radzącym Narodzie, po-

winna bydź iedynym celem powſzechnego uſiłowania, aby każdy do tego przykładał ſwoie zdanie, radę i obiaśnienie. Kiedy zaś takie Uwagi ſą tak potrzebne i rozſądne, na cóż ich tak potężnie naieżdżać, zbiiać, i niektóre maxymy z gruntu zniſzczyć? dlatego, że zdania ludzkie bardzo ſą rozróżnione, i podległe różnym tłómaczeniom, dla wyciśnienia z nich iak naydowodnieyſzych prawd, te ſprzeczki ſą iſtotnie potrzebne, przez to ſię rozumy poleruią, treść rzeczy ſię wyłuſzcza, a wiadomoście nad publicznym intereſſem, co raz bardziey ſię rozprzeſtrzeniaią. W ciągu tego piſania może ſię częſto przytrafiło, żem błędy Autora, memi błędami inney natury zbiiał, nie przepuſzczaiąc żadney omyłki; wymawiałem mu

może i takie, które ſam popełniłem, wyrzucałem mu nawet Polſkie ſolecyzmy, a ſam w trakcie piſania, tak w moiey Polſzczyzniem oſechł, że mi wcale wyrażow na wyłuſzczenie moich myśli braknęło, bądź że ten ięzyk tak ieſzcze w ſłowa nie obſity, bądź też że tylko mnie iako wcale w Polſkiey literaturze niewiadomemu wyrazow nie ſtało, tak że nie tylko do zarzuconych makaronizmow częſto udawać ſię potrzeba było, ale ieſzcze częściey wiele myśli wcale opuścić muſiałem. Wcale nie przywłaſzczam tym moim Uwagom tę wartość, aby text oryginalny przyćmić miały, owſzem tamtemu zoſtaie zawſze ſzacunek pierwſzey oryginalności, bo nic łatwieyſzego, iak nad gotowemi myślami Uwagi piſać, a ieżeli coś-

kolwiek mogłem powiedzieć nowego i pożytecznego, to te Uwagi do tego były powodem, bez których zapewneby mi nigdy nawet do głowy nie przyſzło, abym miał ſię ośmielić wkroczenia w tak ślíſki Departament, iakim ieſt polityczny, z którego u nas żadnych nadgród, zyſkow, ani nawet ſławy ſpodziewać ſię nie można, ale ieſzcze nienawiści i prześladowania obawiać ſię potrzeba, do tego bez oſnowy rozrzucone materye textu, uwolniły i mnie od porządnego ułożenia, bo gdyby było przyſzło część nadtkniętych materyi gruntownie wywodzić i methodycznie traktować, ledwoby za tyle lat to ſkończyć można, ile mi tygodni w piſaniu zeſzło, gdyż dopiero na końcu Roku 1787. o tych Uwagach nad Zyciem Zamoyſkiego ſły-

ſzałem, i przypadkowo mi ſię potym doſtały. Zamiaſt odſtręczenia od podobney pracy Autora, potrzebaby go zachęcać i imieniem Oyczyzny zobowiązać, aby kontynuował oświecać publiczność nad iego prawdziwym intereſſem, tak iak każdego dobrego Obywatela ieſt powinnością do tego ſię przykładać. Ja z mey ſtrony na co ſię przy tey okazyi na prędce zdobydź mogłem, to publiczności ofiaruię, zoſtawuiąc iey wolność ſądzenia do właſnego upodobania, w czym nikogo niechcę uprzedzić, bo nie mam tey zuchwałości, abym groźbą i pogardzeniem, chciał przyganom zapobiedz, ani też tey podłości, żebym approbaty czyiey żebrał, dla tego nawet ani zawiłość ſtylu, ani poſpolitość wyrazow niechcę exkuzować, bo w ta-

kich materyach idzie bardziey o pożyteczne prawdy, iak o piękność ſtylu, i wybòr ſłòw dobranych; te wytworne piękrzydła, do dzieł Poetyckich, i do zabawnych piſm należą.

Nayiſtotnieyſze prawo Republikantſkiego rządu, ieſt nie tylko Cywilna wolność, ale też oraz wolność każdego Obywatela wyiawienia zdania ſwego, nad uſtawami, rządem, i intereſſem ſwego Kraiu, a z ziednoczonego zbioru tych zdań ſamotnych, wynika owe światło, ktòre tak przewyżſzaiącym ſpoſobem, nad ſamowładnemi rządami, obiaśnia wſzyſtkie polityczne i cywilne materye. Tey nayſzacownieyſzey iſtoty wolności umyſłow, nie powinniby nawet naydumnieyſi ſamodziercy zakazami krępować, gdyby deſpotyzm mògł ſię iednoczyć z zdrowym rozu-

mem, a nie był prezumpcyą zaślepiony. Ale ta wolność wyłuſzczenia z otwartością ſwego zdania, nie daie nikomu z oſobna tego prawa, aby mògł komu ſwoie partykularne uſtawy narzucać, i Wſpółobywatelow do przyięcia iego proiektòw przymuſzać choćby i nayzbawiennieyſze były; zaczym rozumiem, że nikt naſzemu Autorowi nie będzie miał złe, że rożnoſtronne proiekta podaie, a nic konkluduiącego w materyi ocalenia Oyczyzny, i uſzczęśliwienia Kraiu nie ſtanowi, co ieſt bardziey własnością chwalebney ſkromności, iak wahaiąca wieloſtronna niegruntowna oboiętność, gdyżby to było nieiaką zuchwałością, żeby i nayoświeceńſzy Obywatel, w ſwoiey partykularności decyduiącym ſpoſobem względem odmia-

ny praw i zwyczaiow coż ſtanowił, i tych wyrokow przyięcie ukażnie ſię domagał. Te uſtaw przeiſtoczenia, i generalne reformy od woli powſzechney całego, albo więkſzey części Narodu zawiſły, albo też do wybranych do panowania i rządzenia Oſob należą, kiedy do tego maią prawne powołanie. Tą prawdą przenikniony całe moie uſiłowanie na tym ſzczególnie zaſadzałem, abym ten promyk błahego światła, którym polityczne materye przez Autora traktowane moim ſpoſobem obiaśniam, przyłączył do światła powſzechnego, nie zaś żebym w moiey partykularności, miał ſobie rościć pretenſye formowania zwyczaiow, lub obyczaiow Narodowych, a przy zupełnym przeświadczeniu o tym nayiſtotnieyſzym prawie, które ka-

żdego wolnego człowieka autoryzuie wyiawienia ſwego zdania, i mòwienia z otwartością tych prawd, ktòremi ieſt przenikniony; moia troſkliwa oſtrożność nie urażenia nikogo, tak w powſzechności, iako też w oſobności, niemal boiaźliwey lękliwości doſzła, tak że dla nieobrażenia delikatnych uſzow, wiele bardzo ważnych prawd opuścić muſiałem, kiedy bez przykrych wyrazow, i bez ſprzeciwienia ſię w brew publicznym mniemaniom, one wyłuſzczyć nie mogłem; rozumiem że za tę oziębłą trwożliwą oboiętność, nikt mnie łaiać nie będzie, że nie śmiem ſię dotykać bolącego ſedna, gdyż ſą niektòre moralne wrzodzenice, których naymnieyſze dotknięcie, bez wſzelkiey ulgi dla choroby roziątrzy, i zaraźliwą materyę tym

bardziey rozſzerza, trzeba to czaſowi zoſtawić, ktòren wſzyſtko do doyrzałości doprowadzi, i wſzyſtkie wady tak fizyczne, iako też moralne uleczy. Nim zaś rzeczy doydą do tego ſtopnia (bo daleko więcey czaſu potrzeba, do doyrzałości moralney, iak do fizyczney) niechże tym czaſem wolno będzie ſmutnym hypochondrykom płakać z ſwoim Patryarchą Heraklitem, nad niedolą ludzką z zaślepioney niedołężności i przewrotności umyſłu ludzkiego pochodzącey, tak iak weſołym przedrwiwaczom, niech zoſtanie wolność, naśmiewania ſię z Demokrytem, nad wartogłowſtwem i dziwactwem wſpòłżyiących; ten oſtatni ſpoſob daleko ſkuteczniey ſzy do przyſpieſzenia tey ſzczęśliwey pory, więkſzego moralnego oświecenia, iak te wſzy-

ſtkie załośne narzekania, i okropne przyſzłości wyſtawienia, bo w poſpolitości daleko mniey ſię znaydzie duſz czułych, na takie lamentacye, iak tych tkliwych o własną chlubę umyſłow, ktòrzy dla wſtydu nayulubieńſze nałogi odſtąpią, gdyż dla ich chluby ſzyderſtwo daleko ieſt nieznośnieyſze, iak wſzyſtkie łaiania nayſurowſzego moraliſty, a ieſt rzeczą bardzo obojętną, iakiemi ſrzodkami dopiąć można zamierzonego celu, byleby tylko co przyczynić można do powſzechney ſzczęśliwości, to w wyborze nayprędſzy i nayſkuteczniey ſzy ſpoſob zawſze ieſt naylepſzy.



PRZYDATEK
DO
UWAG nad UWAGAMI

Po napisaniu tych Uwag, które zaraz na początku zeszłego Roku 1788. dokończone były, a dla oddalenia od Prass drukarskich nie mogły bydź prędzey, aż w bieżącym Roku wydrukowane, tak w przeciągu tego czasu stan rzeczy się odmienił, iż gdyby się miało pisać stosownie do wszystkich teraźnieyszych okoliczności, toby przyszło wszystko na nowo przeistoczyć, do czego ani czasu, ani sposobności niemam, gdyż poprzednie nawet wieszczemu Duchowi, zaledwoby można było przewidzieć, te

wszystkie odmiany, które niemal do szczętu całe Systema Polityczne naszey Europy przeistoczyły, i sprowadziły dla Polski tę nayszczęśliwszą Porę do dźwignienia się z swego upadku, i figurowania na nowo w swoiey kolei między naypierwszemi Mocarstwami tey świata części. Niedotykaiąc tych przyczyn, które z Rządow Opatrzności, takowe przemiany w związkach politycznych ściągnęły, iednak co do wewnętrznego wskrzeszenia Patryotyzmu, i tey szczęśliwey fermentacyi, która wszystkie umysły z długiego letargu ocuciła, i do iednego celu publicznego dobra iednoczy, to po części, można przypisać tym Uwagom nad Zyciem Jana Zamoyskiego, co patryotyczney duszy zacnego Autora niemałą powinno

bydź satysfakcyą i nadgrodą, za podiętą pracę. Jak mocno Publiczność interessowało to Pismo, iawnie się pokazuie z tych licznych Kommentaryuszów i reflexyi, które nad tym Dziełem powychodziły te, które moie roztrząśnienia zupełnie niepotrzebnemiby uczynić mogły, gdyby to było podobieństwem, aby się różne zdania iednoczyć i do iednego punktu zeyść mogły, a że to bydź nie może, przeto też te Uwagi w swoiey Oryginalności bez naymnieyszey poprawy tak iak w oddalonym zakącie napisane były, pod sąd Publiczności podaię, choć w prawdzie to nie wielki honor czyni moiemu przeniknieniu, że tak często śmiałem powątpiewać w ogolności o powszechnym Patryotyzmie Narodowym, za co słusznie powinienbym całą Publiczność przeprosić,

prosić, ale że na szczęście lepiey znałem Patryotyczne Sentymenta wielkomyślnego Narodu, iak móy Autor, kiedym na przeciw Jego zdania utrzymywał, iż to ieszcze ci sami wspaniałomyślni są Polacy, którzy byli za Zygmuntów i Stefanow, tylko że się okoliczności odmieniły. A że też pomimo tych wszystkich nayokazalszych początkow, Dzieło uszczęśliwienia Oyczyzny ieszcze nie iest dokonane, ani iego trwałość ugruntowana, zaczym też aż do tey żądaney Epoki można się z tym przeproszeniem zatrzymać, i wcale nie wątpię, abym tak krotkiey zwłoki nie miał otrzymać, kiedy nam obiecuią, iż to wprędce ma nastąpić. Lecz niewiem iak się usprawiedliwić potrafię przed płcią piękną, o ktorey Patryotyzmie śmia-

łem także powątpiewać, kiedy teraz na moie pohańbienie widzę w ſubſkrypcyach tyle pięknych rączek podpiſy, tych przezacnych Dam, ktore z ſzczodrobliwą wſpaniałością kleynoty i inne hoyne dary na ofiarę dla Oyczyzny nieſą; przecię na iakieżkolwiek gryzącego ſumnienia ukoienie, widzę, że liczba tych podpiſow ieſzcze nie ieſt tak znaczna, aby imie powſzechności noſić mogła, a ia też zawſze tylko o powſzechności mowiłem, zaczym też dopiero z nayrzewliwſzą ſkruchą, te przezacne Damy przeproſzę, iak w tym Regeſtrze ich wſzyſtkie świetne i czci godne Imiona zobaczę.

Skutki wiekuiſtych prawideł tey rownoważności, ktore w świecie fizycznym i moralnym od ſtworzenia ſię utrzymuią, i z zniſzczenia iednych ciał ſkładaią inne, a z nieſzczęśliwości iednych ieſteſtw uſzczęśliwiaią drugie, i teraz w tym żałośnym dla ludzkości czaſie czuć ſię daią, bo w tey ſamey Epoce, kiedy na iednym brzegu Europy woienna zaiadłość krociami niewinnych ofiar z dobrych, pożytecznych i ſpokoynych ludzi na rzeź prowadzi, w pośrzodku tey świata części formuie ſię potężna Liga, za cel maiąca zapobiegania, a przynaymniey utrudnienia na potym takowych politycznych zaboyſtw; a ieżeli zamiary tego wielkiego ſprzymierzenia ſą tak ſzczere, iak ie nam ci zaſtępcy Praw przyrodzonych, powſzechney wolności, udzielności i niepodległości Narodow, iako też nienaruſzoney własności każdego z oſobna wyſtawuią, to wielbić należy naſz wiek

oświecony, który tak święte koiarzy związki, tak, że nawet te ogromne Potencye, których ta Liga w ſwoich granicach określać uſiłuie, pomimo teraz znieſioney przykrości z tego ograniczenia, aby ſię aż do nieſkończoności nie rozſzerzały, i w ſąſiedzkie rządy ſię nie wdawały, będą kiedyś błogoſławić tę konieczność, która ich do polityczney ſpokoyności przymuſiła, zwracaiąc wſzyſtkie ich czynności do prawdziwego ich celu, to ieſt do wewnętrznego ſwych Kraiow intereſſu, aby w nich przez wſparte rolnictwo, zagęſzczone rękodzielnie, i rozkrzewiony handel, właſne Kraie wewnętrznie wzmocnić i poddanych dobrym rządem uſzczęśliwić, a to nawet nayogromnieyſze Mocarſtwo, którego rozległość do czterech Morza brze-

gów ſię rozciąga, zapewne ſwoie okropne puſtynie zaludni, kiedy iuż zewnętrznemi zatargami mniey zakłócone obróci czynną ſwoią troſkliwość do wewnętrznego ſię przez ludność, rolnictwo, rękodzielnie i handel zmocnienie, gdyż tey Potencyi te wſzyſtkie zwycięzkie Laury, które z wſzyſtkich ſtron świata odnoſi, bardziey ſą ſzkodliwe iak korzyſtne, bo choćby też nayznakomitſze zwycięztwo, i zdobycz iakiego Króleſtwa, utratą iednego człowieka nabyte było, to ſtrata iednego Pracownika zdatnego do wyrobienia puſtyni iakiey i pomnożenia plemienia ſwego dla zaſilenia ludności, ieſt nader ſzkodliwa dla takiey adminiſtracyi, która krociami mil kwadratowych ma puſtyń, (q) cóż

(q) Jeżeli mamy dać wiarę powieściom Biografow Imperatora Piotra I. to

dopiero kiedy te próżne zwycięztwa, i nowe zdobyte ſtepy krwią kilku tyſięcy ſzacownych pracowni-

ten Wielki Monarcha miał w przedſięwzięciu ſkoncentrowanie ſwoiey Monarchii, i dla tego zamyślał Mieſzkańcow z oddalonych Prowincyow Azyatyckich, i nawet od Europeyſkiey Tartaryi, w śrzodek Państwa ściągnąć, i ſzczgólnie tyle tylko Kraju poſadzać, ileby mu na doſtateczne zaludnienie Mieſzkańcow doſtawało, a z ſtrony Kamſzatki, Kaſpiyſkiego i Czarnego Morza rozległe zoſtawić puſzcze, któreby naiezdnym nieprzyiaciołom dla trudnego przebycia przyſtępu do mieſzkalnych Prowincyi broniły; to według zdania niektórych Politykow było bardzo mądre ułożenie, bo przez to byłoby ſię zapobiegło Sąſiedzkim napaściom, i uchroniło ſię niſzczącey konieczności trzymania w gotowości licznego woyſka, z wielkim zawſze uſzczerbiem dla Rolniſtwa, w proporcyi zaś iakby ſię była ludność pomnożyła, było można ſię oſadnikami na wſzyſtkie ſtrony rozſzerzać, i te puſtynie wyrabiać; czemu zaś naſtępcy tego Monarchy tey Planty ſię nie trzymali, z tego niech ſię ſami przed Trybunałem ludzkości, i przed potomnością uſprawiedliwią.

kow okupić potrzeba. Co za ſzkoda dla tych puſtyń, a naybardziey dla przyſzłey ludności, kiedy ten użyteczny gatunek ludzi w kwiecie lat ſwoich razem z całym plemieniem ginie, i iak tylko temu nieſpokoynemu Miniſterium zagrodzone będą drogi do kłocenia Szwecyi, Chin, Tartaryi, Perſyi, Czerkaſow, Wołochow, Grekow, Egipcyan, a naybardziey Polſkę, przez którą na Turkow, na Pruſakow i na Francuzow, iako przez otwarty Kray Woyſka prowadzono, to te obrotne rządy obróciwſzy całą ſwoią ſtaranność na wydarcie tych okropnych puſtyń z pod panowania dzikich zwierząt, to te rozległe ſtepy i poſępne laſy prędko zaludnione uyrzemy, iak tylko rządy pogranicznemi ſwarami roztargnione nie będą. Przez ta-

kie rozrządzenie, to Mocarſtwo w ſwoim czaſię doyść może do naypierwſzey potęgi ſtopnia, którego nawet Monarchia Rzymſka w kwitnącym ſtanie nie miała, bo pomimo ſwoiey poczwarney ogromności, przecięż ani rozległością, ani regularnością zakrążenia nię wyrównała dziſieyſzey Roſſyi. Takowe udziałanie ściągnie na Rządy wdzięczne błogoſławieńſtwo własnych poddanych, a u potomności daleko trwalſzą ſławę ziedna, iak tę która rozlewem krwi ludzkiey w Latopiſmach ieſt zapiſana. Tak chwalebne dzieło prawdziwie ieſt godnę tey wielkiey Monarchini, która z taką ſławą ten Tron poſiada, i bardzo ſtoſowne do tych naydobrotliwſzych ſentymentow ludzkości, które iey naywſpanialſze ſerce ożywiaią, aby tylko wſzyſtkie

okazye Sąſiedzkiego zakłocenia dworſkim intrygantom umknięte były. Na ſzczęście w Południowey Europie niewypowiedzianey wielkości długi, które Francyą i Anglią obarczaią, wprawuią te dwa nieſpokoyne Mocarſtwa w tę ſzczęśliwą niemoc, że ſię na wzaiem iuż prawie więcey niſzczyć nie mogą. Zeby ieſzcze Polityka potrafiła w okolicach Baltyckiego, Czarnego i Adryatyckiego morza utworzyć przeſzkodę tym woiennym zaboyſtwom, toć kiedyś możemy mieć pokoy trwalſzy. Podchlebna Maro! czyż można temu zaufać, aby nieſpokoyność, ambicya i chciwość ludzka do tego kreſu ſkromności doyść miała, ażeby uczucie własney przemocy nie miało przywieść kiedyś mocnieyſzego do pognębienia ſłabſzego, od

czego go szczególnie nieprzełamany odpór uzbroioney gotowości odwieść zdoła. Dążące do takiego celu uzbroienie naszego Narodu, i inne tey natury chwalebne i ledwo spodziewane zarządzenia, troskliwego o Dobro Publiczne Króla, i Patryotycznym Duchem pałaiących wielkomyślnych Mężów, ktòrych ocucony duch Narodowego Patryotyzmu do Prawodawstwa wybrał, wznieca w sercach Obywatelskich tę podchlebną nadzieię, iż Rząd wewnętrzny, samòwładna niepodległość, i trwałe bespieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne Rzeczypospolitey, czynnościami teraźnieyszego Prawodawstwa ugruntowane zostaną, a tak chwalebne działania zapewnią teraźnieyszemu Seymowi nie wygasłą wdzięczność całego Narodu, miłe wspo-

mnienie szczęśliwey Potomności, i wiekopomną sławę w Latopismach Narodowych, i dzieiach świata.

Przy tym szczęśliwym Patryotyzmu poruszeniu, kiedy cały Narod w powszechności tak iest ochoczy do podatkowania, a w szczególności wielka liczba przezacnych Obywatelow z maiątkow swoich tak hoyne dla Rzeczypospolitey czynią Ofiary, wątpić nie można aby po tey sławney 20. Października, prawie cudowną iednomyślnością stanowioney Konstytucyi, ktòra tey Epoce i Narodowi Polskiemu na wszystkie wieki honor przyniesie, aby na to nad spodziewanie uchwalone Stotysieczne Woysko, nie miał się znaleść dostateczny sundusz na iego erygowanie i utrzymanie, iako też na opatrzenie go w wszystkie potrzeby,

Naywiękſza ſzczególnie będzie trudność, zkąd przy tak ſzczupłey ludności zaciągnąć tak licznego Rekruta, bez uſzkodzenia Rolnictwu i warſztatom, zwłaſzcza kiedy Konſtytucya oddalaiąca Cudzoziemców od wſzyſtkich awanſow, zamyka nam wrota do Zagranicznych zaciągow; ieſt bowiem nawet w niżſzych Klaſſach ludzi, w wſzyſtkich Narodach wielka liczba awanturnikow; ci choć od zrządzenia na dozgonne flint noſzenie ſą przeznaczeni, przecięż w zapalonych głowach zawſze o wyſokich honorach i wielkiey fortunie ſię coś roi, choć ſię z nią nigdy nie zeydą, iednak to iedyne ludzkie uſzczęśliwienie, iaką ieſt nadzieia, znaczną iaką liczbę tych ludzi do naſzego Woyſka ściągnąć może, co nawet podwyżſzona pła-

ca, nie tak łatwo uſkutecznić potrafi, iak ta łudząca nadzieia, ktòra wſzyſtkie trudy i przykrości woyſkowe oſładza. (r) Choć wąt-

(r) Kiedy do tego czaſu przy tak ſzczupłym woyſku, przecięż rekrutowanie tak uciążliwe dla Kraiu było, gdyż prawie żadnego gatunku nie maſz exceſſow, ktòregoby ſię Rekrutarze nie dopuſzczali, kiedy po nocy domy naieżdżali i z naruſzeniem beſpieczeńſtwa domowego z tych ſpokoynych ſiedliſk użytecznych pracowników, z popełnieniem różnych bezprawiow porywali, na Jarmarkach i publicznych gościńcach gwałtowne zabory czynili, zkąd częſto w pośrzód pokoiu domowa woyna i zabóyſtwa wyniknęły, czegoż dopieroby ſię nie potrzeba ſpodziewać, iak ſtotyſięczne woyſka erygować i rekrutowaniem zacalić przyidzie, ieżeli rekrutowanie w rękach woyſkowych zoſtanie, zwłaſzcza że ta kalkulacya, która ſię na ſamych luźnych ludziach zaſadzała, nie wiele ma w ſobie pewności, i podobno te tyſiączne liczby tych próżniaków, do ſetkow zredukowane zoſtaną, do tego w iakie zamknięcie takich zbiegow oſadzić, żeby z Munduramí i z Bronią nie pouciekali, kiedy fortec nie mamy. Jeſt też z doświadczenia zatwierdzona prawda, że

pić nie należy, aby do tey ſtotyſięczney Armii, nie miała ſię znaleść między własnemi Rodakami doſtateczna liczba Officyerow w własnym Woyſku, w Korpuſie Kadetow, i w Zagraniczney ſłużbie w wſzyſtkich ćwiczeniach wydoſkonalonych, z tym wſzyſtkim kto zna ſkłonność ludzką do opieſzałości i do korrupcyi, kiedy żadna emulacya, i oboczny bodziec działania, i obroty nie poruſza, i w natężeniu utrzymuie, ten zapewne żądać będzie ſkładania Woyſka z różnych Narodow, ktore procz rzeczoney emulacyi ieſzcze ściąga do Kraiu wynalazki wſzyſtkich Narodów, a przez ſkupienie powſzechnego wſzyſtkich Narodow światła, coraz Nauki i wiadomości ſię wydoſkonalaią, tak iak uprzedzenia i przeſądy ſię powoli wytępiaią; lecz wczaſie powſzechnego przeciw Cudzoziemcom uprzedzenia wcale ieſzcze teraz nie ieſt pora o tym mowienia, potrzeba zoſtawić czaſowi, aby to przyprowadził do doyrzałości. Choć przy naſzey Republikantſkiey ſpokoyności, i tey chwalebney ſkromności Narodowey nietargania ſię nigdy na cudzą ziemię, przy wſparciu potężnych ſprzymierzeńcow, ſtotyſięczne woyſko aż nadto doſtateczne bydź ſię zdaie na zabeſpieczenie granic Rzeczypoſpolitey od wſzelkich poſtronnych naiazdow, z tym wſzyſtkim, komu

na Zołnierza potrzeba człowieka dobrego i poczciwego, aby wypełniał wſzyſtkie ſwoie obowiązki co zapewne od zbieranego łotrowſtwa oczekiwać nie można, w tym zarządzeniu potrzeba iak naywiękſzey dołożyć przezorności, żeby lekarſtwo na zewnętrzne niebeſpieczeńſtwo nie było gorſze od ſamey choroby.

z Dzieiow wiadomo, że przy nieszczęśliwym woyny prowadzeniu, taka Armia, przez iaką znaczną porażkę w przeciągu iakiego Miesiąca do szczętu może bydź zniszczona (*s*) ten zapewne będzie

(*s*) Z niezliczonych przykładow, któremiby dowodzić można, że nayogromnieysze woyska po iedney klęsce mogą bydź do szczętu zniszczone, tylko ieden przytoczę przypadek, z siedmioletniey woyny, w którey półtora krociowe Woysko Austryackie po odniesionym pod Kolinem i Pragą nad Krolem Pruskim zwycięztwie, po zbiciu Xcia de Bevern pod Wrocławiem, i opanowaniu tey Szląskiey Stolicy na początku Grudnia Roku 1757. przez iedyną porażkę pod Leuthen, tak zostało zniszczone, że liczba do Czech schronionego Zołnierza 20000. niedochodziła, a ieszcze dwa faworyzuiące przypadki tę Armią salwowali, iedna nadchodząca ciemna noc, która przerwę rzeczy uczyniła, a druga pora Zimowa, która uciekaiących ścigać nie pozwalała, inaczey nie wieleby uszło z tak ogromnego woyska, które pod czas akcyi do 60000. wynosić miało, utraciwszy na tey bata-

dzie żądał, aby przynaymniey nad każdego Sąsiada granicą ziedną fortecę wystawiono, żeby podczas woyny, tam mieć złożenie ammunicyi i żywności, i żeby małe woysko mogło się do czasu oprzeć wielkiey Armii, i onę od dalszego wtargnienia wstrzymać, oraz aby w pośrzodku Kraiu umieszczony był Magazyn wszystkich potrzeb woiennych, i żeby ten skład generalny dobrze był ufortyfikowany; do tego moim zdaniem nie widzę zręcznieyszego mieysca, iak nad prawym brzegiem Wisły w Woiewodztwie Lubelskim, na tych niedostępnych i od natury przepaści-

lii w zabitych i niewolnikach do 24000. a w Wrocławiu 17000. Garnizonu, procz tych co w rozsypkę pòyść mogli, i nigdy do Regimentow nie powròcili. Takie przykłady uczą, iaką można pokładać ufność w Woyskach.

ſtemi parowami ufortyfikowanych gorach, ktòre ſię w przeciągu bliſko mil trzech od Wioſek Wilkowa i Podgórza, po nad Miaſtem Kazimierzem, i Wioſką Bochotnicą, aż do Puław ciągną; lecz nad wſzyſtkiemi korzyściami tego tak zdatnego położenia, gdzie bardzo małym koſztem to przedſięwzięcie-by uſkutecznić można, niechcę ſię rozſzerzać. Z wſzyſtkich zaś ſpoſobow nayſkuteczniey ſzy i naydoświadczeńſzy śrzodek trwałego zabeſpieczenia całości Kraiu, udzielności i niepodległości Narodowey, iako też wolności Obywatelſkiey, ieſt ten, aby przy gotowym bitnym woyſku, oraz cały Naród (choć nie pod bronią) ale zawſze był gotowy do dania ſobie ſamemu ratunku, i był przyſpoſobionym do wſzyſtkich woiennych ćwiczeń, i

determinowanym na każdą potrzebę tak w powſzechności, iako też w ſzczególności każdego odeprzeć nieprzyiaciela, bądź poſtronnego, bądź wewnętrznego na udzielność Narodową, czy Obywatelſką wolność naſtępuiącego; zaczym potrzeba aby Stan Rycerſki nie dla ſamey tytularney okazałości Imie Rycerſkie na ſobie noſił, lecz żeby go w ſamey iſtocie uiſzczał; zaczym żeby też ſam bez excepcyi czynił ſwoie Popiſy, i w wſzelkich woiennych ſztukach i muſztrach ſię ćwiczył, ale żeby też każdy z oſobna Obywatel, ſwoich ſług i poddanych do broni przyzwyczaiał, aby w gwałtowney potrzebie cały Narod mògł ſtanąć pod bronią. Muſiałby bowiem z rozumu bydź obrany iaki chciwy zdobyciel, aby ſię porwał na taki Naród,

w ktòrym wſzyſcy Mieſzkańcy ſą rodowitemi żołnierzami. W Gabinetach bowiem chciwych zdobycia Kraiow, i podbicia ſąſiadow, głęboka Polityka poprzednie przed zaczepką kalkuluie na wiadomy odpor gotowego woyſka, ktòre utaione bydź nie może, i proporcyonuie ſwoie naiezdne ſiły, aby dostarczaiącemi były na przełamanie tego odporu. Lecz żeby ſię miano porywać z krociowym Woyſkiem na millionowe Narody, ktòre ſą pod bronią, i w gotowości odparcia wſzelkich naiazdow, gdzie i po znieſieniu gotowego woyſka tey Hydrze na nowo ucinane głowy odraſtaią, to nigdy nie podobna, aby gdzie tak wartogłownego Miniſtra znaleść, aby to chciwemu ſamodziercy doradzał. Ta obronna gotowość Szwaycarow tak

zabeſpiecza, że ſię nikt nawet na nich nie porywa, a Polſkę ta cząſtkowa Narodu gotowość kilkakrotnie iuż ſalwowała, oſobliwie pod Janem Kazimierzem, i w Roku 1772. nieochybnieby nas była ocaliła, gdyby z ſamego Stanu Rycerſkiego, choć dzieſiąty był ſię znalazł zaſtępnik całości Kraiu i niepodległości, ktòryby ſię był na wyparcie naiezdnikow rzucił; coby było tak ſzczupłey liczbie obrońcow własności na ſile ſchodziło, toby medyacye, perſwazye i wdawanie ſię Przyiacielſkich i Neutralnych Mocarſtw dokonały. Jeſt to wprawdzie ſmutna konieczność bydź zawſze pod bronią, lecz ieżeli inaczey Oyczyzny i własnych ſwobód ocalić nie można, to lepiey tę ponoſić przykrość, iak z oſtatnią hańbą zgubić Oyczyznę, i iść

w niewolę, w czym tu powtarzam dawniey namienioną gruntowną Rebublikantſką maxymę: " Kto wolności bronić nie umie, czy niechce, nie wart też aby był wolnym; " gdyż ta wolność, która tylko przez płatnych Prokuratorów, i zbroynych Pełnomocników ieſt utrzymana, nie bardzo też wiele może mieć niezawodnego zapewnienia; naylepiey ſię tam dzieie, gdzie każdy w ſwey ſprawie, ſam od ſiebie ſtawa.

Między licznemi nakładami, ktore ſię na rożne dochody, zyſki i zarobki ſtanowić zwykły, w Republikantſkim Rządzie naylepſzy, nayniezawodnieyſzy, a nawet do wyboru nayłatwieyſzy Podatku gatunek ieſt ten, ktory na grunta ieſt nałożony, ktory zarówno wſzyſtkich z produktow gruntowych żyiących Mieſzkańcow dotyka, i do proporcyonalnego do ſwych dochodow procentu, przykładania ſię do publiczney potrzeby obowiązuie, nie wchodząc w inne potoczne Podatki, ktore na rzeczy, na zarobki, na oſoby, a nawet na dobytki nałożone bydź mogą, bo tych pobor zawſze ieſt trudny i koſztowny, a do tego Summy ztąd wynikaiące, zawſze ſą nie pewne, i odmianom podpadaiące, ani też nie roztrząſaiąc bardzo rozſądny Proiekt procentowego Podatku, ktory choć nayprzyzwoitſzy, i nayſprawiedliwſzy, pociągaiąc każdego do proporcyonalney przykładki, ale te za ſobą inkonweniencye ciągnie; że nayprzod potrzeba z naruſzeniem wolności Obywatelſkiey, inkwizycyine badania aż do domowych taiemnic wprowadzać, i

przetrząſać partykularne Piſma i Regeſtra, co ſię wbrew ſprzeciwia temu beſpieczeńſtwu, które każdy wolny Obywatel w domu ſwoim mieć powinien; powtore, daie pochop do utaienia wielu intrat, a zatem do wykrętow i krzywoprzyſięſtwa prowadzi; potrzecie, nigdy równo nie rozdzielą nakłady, bo poczciwy i patryotycznie myślący Obywatel, ktory ſkłamać nie umie, daleko więcey płaci iak wykrętny ſamoiściec, ktòry tylko ſwoie, ale nie publiczne zna Dobro, a ſwoie Dochody zataić potrafi. Morgowy zaś Podatek, choć także dla różności gruntów i uprawności, nie może bydź ròwnodzielny; lecz bądź że to Morgowe w ogólności na wſzyſtkie grunta bądź uprawne, bądź odłogowe, bądź zupełnie puſte i nie-

używane bez excepcyi nałożone, albo też z wyſzczególnieniem gatunkow roli (iednak żadne puſty- nie nie powinny bydź zupełnie excypowane, gdyż wolno każdemu właścicielowi one używać, i za to ſamo tey podatkowey kary godzien, że takich gruntow nie wyrabia) w proporcyi ich Produktòw ſtanowione, to tàki Podatek nioſąc na ſobie ſtępel publiczney otwartości, tym też łatwiey może bydź wybrany, im powſzechniey wiadomy, i tym ieſt w ſtałości nie zawodny, że żadnym odmianom nie podpada, gdy liczba Morgow nigdy przybywać ani ùbywać może, tak iak ſię dzieie w nałożonych na oſoby, na rzeczy, na dobytek, a nawet i na kominy podatkach. Co zaś naybardziey ieſzcze ten gatunek podatkowania

załecić może, ieſt owa ſzacowna łatwość dla Prawodawczey Władzy pomnożenia, lub zmnieyſzenia Podatkow, a to iednym pióra pociągnieniem bez koſztownych nowych Luſtracyi, i bez przykrego badania w taiemnicach domowych. Niech bowiem będzie wſzyſtkich gruntow Rzeczypoſpolitey 80. millionow Morgow, a niechby przy teraźnieyſzych nadzwyczaynych potrzebach na każdy Morg był pietnaſto - groſzowy podatek nałożony, to za zaſyceniem tych potrzeb, zaciągnienia nowego Woyſka, z kupowaniem Artyllery i broni &c. &c. to zaraz na pierwſzym Seymie do połowy może bydź zmnieyſzony, a zaś w gwałtowney potrzebie Kraiu podwoiwſzy ten oryginalny Podatek, to do Skarbu publicznego wniydzie 80. mil-

lionow Złotych, i ten iedyny Podatek ieſt tego gatunku, że nayſamowładnieyſi Monarchowie Europeyſcy ieſzcze ſię go nieśmieli dotykać bez dołożenia ſię Stanow, tam gdzie ſię ich iaki cień ieſzcze pozoſtał, kiedy przez wymyślenie millionowych inſzych opłacek od rzeczy i działań iuż wſzyſtkie inne Elementa, Ogień, Wodę i Wiatry opłacać kazały, przecię Ziemi nakładami obarczać ſię wzdrygaią i w tey materyi, choć ceremonialnego zezwolenia ſię domagaią, toć wielkim każdego wolnego Narodu intereſſem ten gruntowy Podatek iak naymocniey obwarować, aby i przy iakiey Rządu odmianie, nikt bez konſenſu Stanow nie mógł ſię wzierać w ten gatunek nakładow, bo przy wſzyſtkich innych wymędrkowanych po-

datkach, które chciwość i zmyślna Polityka na wszystkie rzeczy nakładać zwykła, rozumny i skromny Obywatel, który się własnemi Produktami kontentuie, może się uchronić tych podatkow, kiedy sobie używanie tych drogo opłaconych rzeczy odmówi. Naywiększa trudność która tu zachodzi, iest ta: że do ustanowienia tych Morgowych nakładow żadney ieszcze stałey bazy nie mamy, gdyż wymiarow ogólnych Kraiu nigdy ieszcze nie czynionio, te zaś niezmierne, są trudne, kosztowne, i wiele czasu potrzebuiące; iednak te wszystkie trudności nie wystawuią nam takie przeszkody, aby ich przezwyciężyć nie można, bo niechby tylko do każdego Powiatu z ieden był wysłany Indzinier, Geometra czy Miernik, któryby ogól-

ny uczynił wymiar, a właściciele Włości niechby obowiązani byli, według podaney informacyi tego Miernika, aby każdy swoią maiętność iak nayprostszym sposobem wymierzyć kazał, i temuż Geometrze podał, choćby też do pierwszego razu ten wymiar nie był z Geometryczną ścisłością uskutecznióny, gdyby też w nim nie była wyszczególniona klassyfikacya gatunkow ziemi, i różność używanych czy nieużywanych gruntow, bo według mego partykularnego zdania, Prawodawca w te drobne wyszczegolnienie wchodzić nie może, gdyż iego obiektem same tylko ogolne są interessa, boć rozumiem, że kto ma cożkolwiek ieszcze miłości bliźniego, i poważa spokoyność Obywatelską, ten zapewne wykwintnego Urbaryuszo-

wania nie doradzi, które w Gallicyi kilkuletnim ciągiem, i kilkakrotnym przerzuceniem Obywatelów znacżney części maiątków i ſpokoyności pozbawiło, i które chyba w przyſzłym dopiero wieku dokończone będzie, choć rzecz ſprawiedliwa, aby żyzne grunta i bogate okolice, które zyſkowniey-ſzy na ſwoie Produkta maią odbyt, wyżſze Morgowe płacili iak płonne role i wydmuchowe piaſki, to tę różność na całe Powiaty lub Okolice uſtanowić można, nie wchodząc w to kto ma więcey orney roli czy odłogów, boby przyſzło przez to pracowitość i przemyſł opłacać, (*t*) ten co ſwoich

(*t*) W tym ogólnym całego Kraiu wymiarze, w którym wſzyſtkie grunta bez wyłączenia wchodzić powinny, gdyż ten nie tylko dla dokładnego Mappy tak generalney, iak też dla

poddanych rozpędził, albo puſzcze ſwoie nieoſadził, niech za tę nieſprawiedliwość, lub gnuſność, tę podatkową odnoſi karę. Niechby tym czaſem nawet naywiękſze maiętności w ógólny weſzły wymiar, te Dobra gdyby kiedy podziałami rozrywane były, to wtedy będzie intereſſem od dzielnych Poſſeſſorow rozmiarkowania ſię między ſo-

ſzczególnych Plant mieyſcowych, ale też dla zupełnego uwiadomienia tak Rządów, iak też całey Publiczności iſtotnie ieſt potrzebny, przez co wcale wnoſić nie należy, aby zarówne Morgowe na wſzyſtkie role bez excepcyi nałożyć można, różney natury Prawa, według którego Dobra te ſą poſiadane, w tym też znaczną różność ſtanowią, tak bowiem Dobra Stołowe, Staroſtwa i Królewſzczyzny, Dobra Duchowne, Dobra Ziemſkie Dziedziczne, co do natury prawności, bardzo między ſobą ſą rozróżnione. Wyłuſzczenie zaś Gradacyi tey różności i uſtanowienie na

bą, wiele na którey Wioſce podatku zoſtanie, co ich pociągnie do uczynienia między ſobą rozmiaru, a opuſzczenie tych drobnieyſzych partykularności nader ułatwi tę robotę i czas ſkróci, tak że to całe dzieło w przeciągu dwóch lat nay-daleyby mogło bydź zakończone, przez które Rządy odbierą dokładne

każdy gatunek Poſseſsyi proporcyonalnego Podatku, to do Prawodawczey należy władzy; to ſię tu tylko dokłada, że gdyby Podatek tego Morgowego miał kiedy naſtąpić na którychkolwiek rodzay Dóbr, to iuż w tych Włościach Podatek Kominowy powinien bydź znieſiony. Czy zaś poddani zarówno z Dworſkiemi ſwoie role opłacać będą, w to także nie wchodzę, w niektórych Okolicach mi wiadomych, to od Morgu roli Chłopſkiey poddani na Dymowe płacą od 20. do 24 groſzy, toć poddańſtwo tam Morgowym, wcale nie będzie obciążone.

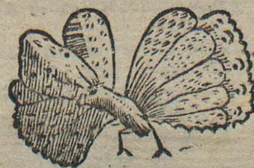
dne uwiadomienie o wielkości i rozciągłości całego Kraiu, ziemi właſności aktualnych Produktow i wſzelkich innych uwiadomień do ſpekulacyi w zarządzeniach tak mocno potrzebnych, a Publiczność zyſka dokładną Mappę, którey do tych czas ieſzcze niema, a dopiero potym można uſtanowić Podatek, zarówno wſzyſtkich dotykaiący, a przez to poprawić zdrożności, któreby ſię w Protunkowe lub inne podatkowania wśliznąć mogły. W tych wſzyſtkich rozſądnych Proiektach, które różnoſtronnemi ſpoſobami Staroſtwa i Królewſzczyzny chcą mieć w przyſzłości adminiſtrowane, w Emfiteutyczną Dzierżawę puſzczone, albo też Dziedzictwem odprzedane, ta ſprawiedliwa uwaga widzieć ſię daie, aby główniey-ſze Miaſta przy dawnych Prawach,

wolnościach i bezśrzednie pod Rządem Rzeczypospolitey zostawione były, co też iest nayzbawienniey szą radą, która w tey materyi dawana bydź może; w tych bowiem wolnych Miastach nayłatwiey się kiedyś wprowadzać mogą pożyteczne dla Kraiu Rękodzielnie, albo znakomitszy domowy lub Zagraniczny handel, gdyż dobrze zabespieczone swobody, i szczegòlna podległość, od iakiey Magistratury od Rzeczypospolitey ustanowioney, są to takie ponęty, któreby wielu Entreprenerow, Kupcow i Rzemieślnikow do takich Miast przywabić powinny, ktòrym gdy Skarb publiczny wsparcie, lub inne iakie korzyści udzieli, pewnikiem się w prędce handel i przemysł w Kraiu dźwignie. Jabym w moiey partykularności ieszcze

żądał w wszystkich Państwa Okolicach, wszelkiego gatunku gruntu zatrzymać, po iakiey Wiosce pod administracyą Kommissyow Skarbowych oboyga Narodow, aby w nich kosztem publicznym iaką nadzwyczayną kulturę tych roślin, ktòre ieszcze nasze rolnictwo nie produkuie wprowadzić, i takby można stosownie do rodzaiu ziemi i klimatu, zasadzeniem Winnic, Morwowych i innych fruktowych drzewek, zasiewaniem krzewney bawełny, zasadzeniem przednich Tytuniow, Wirgińskiego i Tureckiego gatunku, iako też różnych farbierskich i innych do Manufaktur potrzebnych ziół i korzonkow, a w bezleśnych Okolicach by można próbę uczynić zasianiem różnego rodzaiu Amerykańskich Drzew, które w niektórych Sąsiedzkich Kra-

iach tak rofkofznie, i tak prędko porastaią, zgoła prócz spodziewaney z tego poprawionego rolnictwa, korzyści miałby ieszcze Naród to w zysku, żeby te nowe Plantacye służyły Prywatnym Rolnikom za wzór do naśladowania, a z wszystkich popraw sposobów, nayskutecznieysze są podoczne przykłady, gdzie nawet nayupartszy iasnym doświadczeniem może bydź przekonany. Z tych Wiosek można by niektóre oddać pod Rząd Kommissyi Edukacyiney, aby w nich Szkoły Ekonomiczne założyć, w którychby rolnictwo, sadownictwo, leśnictwo, Weterynaryą czy Konowalstwo z bydłochownictwem, pasiecnictwem i temi wszystkiemi gospodarskiemi wiadomościami uczono, które każdemu gospodarzowi tak mocno są po-

trzebne. Gdyby ieszcze która z tych dla Szkół destynowanych włości przypadła w gorzystą Okolicę, gdzieby można góry otworzyć, toby można wszystkie Nauki górnicze tam zaraz otworzyć, iako to Mineralogie, Metallurgie, i tym podobne wiadomości i sztuki, i te pożyteczne Nauki rozszerzyć, bez których gospodarstwo nigdy z swoiey niedołężności nie wyidzie.



OMYŁKI DRUKU.

Karta	*Wierſz*	
125	5	przeświadczyć *czytay* przyświadczyć,
128	9	dowodów *czytay* powodów
130	4	Kontrabandzirów *czytay* Kontraban-dzierow
134	22	na ſkutecznienie *czytay* na uſkute-cznienie
169	9	użyczyć *czytay* życzyć
214	14	tameczna *czytay* (Tamożna *tak ſię*
-	21	tameczna - (*Komory czy My-*
215	1	tameczna - (*tnice Roſſyiſkie*
		(*nazywaią, Ter-*
		(*min mniey zna-*
		(*iomy.*
222	15	trzymanie *czytay* utrzymanie
248	8	*opuſzczone dołożyć* w Miedzianey Gorze
301	16	nayſzaeowieyſzy *czytay* nayſzaco-wnieyſzy
312 *Nota*	22	Rzecz *czytay* Rzeź
315	3	wſołey *czytay* weſołey
334	1	ſenſu *czytay* ſnów
335	14	wyciągnąłbym *czytay* wyciągałbym
346 *Nota*	4	niegraniczone *czytay* nieograniczo-nego
356	22	karność *czytay* bezkarność
435	4	Gdy kto *czytay* Gdyby kto
441	11	miał złe *czytay* miał za złe
442	19	formowania *czytay* reformowania
264 *Nota*	17	rzeczy *czytay* rzezi
471	2	do *czytay* od
475	20	wzierać *czytay* wdzierać



